

KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chęłmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 206

Wydanie P

Poznań, niedziela dnia 3 maja 1936

Rok 31

Placówki gospodarcze dla ekspansji wielkopolskiej

Wiadomości, które za pośrednictwem „Kurjera Poznańskiego” otrzymaliśmy w Warszawie o wynikach pierwszych prób ekspansji gospodarczej mieszczaństwa wielkopolskiego na teren zachodniej Kongresówki, wywołały w opinii narodowej żywą radość. „Nareszcie, nareszcie!” mówią niecierpliwie, nie zdając sobie sprawy z poważnych trudności tej nowej akcji.

Kupcy i rzemieślnicy z Wielkopolski muszą bowiem, przenosząc się do zażydzonej miast i miasteczek Polski centralnej, wyrzec się tych urządzeń i nawyków cywilizacyjnych, z którymi się zrośli. Nie będą mieli swego zorganizowanego środowiska, w którym znajdowali wytchnienie po pracy. Spotykają się z zaciętą konkurencją żydowską, nie przebiegającą w środkach, posługującą się różnymi formami oszustwa. Będą musieli zapoznać się z przyzwyczajeniami i wymaganiami nowej klienteli.

Mogą natomiast liczyć na szczerą przychylność i życzliwe poparcie miejscowej ludności, zarówno miejskiej, jak wiejskiej, coraz więcej rozumiejącej potrzebę spolszczenia miast. Konjunktura na kolonizację jest pod tym względem bardzo korzystna.

Należy uznać za bardzo słuszną i celową, aby zorganizowana akcja objęła w pierwszym okresie tereny, położone bliżej ziem zachodnich, mające podobniejsze do nich warunki życia i stosunkowo zamożniejszą ludność.

Doniesiono np. o osiedleniu się pewnej liczby Wielkopolan w Płocku. Płock w pierwszej połowie 19 wieku był jednym z najliczniejszych skupień żydowskich w Kongresówce. W roku 1857 na 12 tysięcy ludności mieszkało tam przeszło 5 tysięcy Żydów (42,3% ogółu ludności). W r. 1897 liczba ich wynosiła 7.480, stanowili jeszcze ściśle jedną trzecią ogółu mieszkańców. W XX wieku zaczyna się emigracja Żydów ze starej stolicy Mazowsza: spis z r. 1921 wykazuje już niewielkie zmniejszenie się ilości Żydów, odsetek spada do 28,5%. Spis z r. 1931 stwierdza, że pomimo przyrostu naturalnego Płock liczy o przeszło 800 Żydów mniej, niż przed dziesięciu laty (ubyło 11% wszystkich Żydów), odsetek ich wynosi 19,9%. W tem mieście proces odżydzania ma więc wszelkie szanse dalszego rozwoju.

Drugim przykładem zachęcającym może być Kutno, położone na pograniczu Kujaw, szybko się rozwijające, jako ważny węzeł kolejowy. W r. 1857 stanowili tam Żydzi 65,8% ludności, w r. 1897 — 50,9%, w r. 1921 — 42,5%. Spis z r. 1931 wykazuje spadek odsetka tego dawniej tak silnie żydowskiego ośrodka do 27,5%. W ciągu dziesięciolecia (1921—1931) ludność chrześcijańska wzrosła w Kutnie o 47,4%, ludność żydowska zmniejszyła się o 5,1%.

Ale poza tym, że tak powiem, miarowym i planowym pochodem na wschód, byłyby niezmiernie pożądane ochotnicze rekonesanse na kresy

wschodnie Rzeczypospolitej do większych środowisk miejskich. Te miasta, częściowo zniszczone i wyludnione w okresie wojny, mają bardzo silny obecnie wzrost zaludnienia, a przede wszystkim napływ ludności polskiej. O ile w małych miasteczkach kresowych kupiec i rzemieślnik uzależniony jest od ubogiej, przeważnie obcej ludności wiejskiej, o tyle w większych skupieniach mógłby liczyć na pokaźną klientelę polską.

Dotychczas obsługują ją prawie wyłącznie Żydzi. Dziewięćdziesiąt kilka procent handlu na ziemiach wschodnich było w rękę Żydów, a w rzemiośle również przytłaczającą przewagę posiadają Żydzi, którzy zmonopolizowali całkowicie niektóre rodzaje rękodziela. Przytoczone poniżej dane ludnościowe przedstawiają możliwości dla rzutkich i przedsiębiorczych jednostek.

Zacznę od najuboższego Polesia, gdzie może warunki są najtrudniejsze. Mamy tam dwa większe miasta: Brześć nad Bugiem i Pińsk.

Brześć, stolica województwa, zniszczony wskutek działań wojennych, powiększył liczbę ludności w okresie 1921—31 o 18.800 głów, czyli o 63,7%, liczył w r. 1931 przeszło 48 tysięcy. Liczba ka-

tolików wynosiła w tym roku 17.800, wzrost w okresie 1821—31 — 9.100 głów, procentowy przyrost katolików — 104,7%. Liczba Żydów w tym samym czasie powiększyła się o 37,2%, odsetek jej w Brześciu spadł z 52,9% w r. 1921 do 44,3%.

W Pińsku ilość katolików w r. 1931 — stanowiła 19,8%, Polaków — 23,0%, w okresie 1921—31 liczba katolików wzrosła o 3.775 głów, czyli o 148,1%, gdy liczba Żydów tylko o 15,5%, odsetek ich spadł z 74,6 na 63,4%.

Korzystniejsze, zdaniem moim, są stosunki w województwie nowogrodzkim. Tam w tempie bardzo szybkim w ciągu dziesięciolecia wzrosła ludność miast: Baranowicz, Lidy i Słonima.

Baranowicze, które w r. 1931 posiadały prawie 30 tysięcy ludności, miały w okresie 1921—31 — 98,9% przyrostu ludności; ilość katolików (7.800) wzrosła o 263,8% (język polski jako ojczysty podało 9.800), ilość Żydów o 46,6%. Odsetek Żydów z 57,6% zmniejszył się do 42,4%.

Lida, miasto dwudziestotysięczne, posiadała stanowiącą przewagę ludności polskiej — 63,3%. Liczba Żydów w wymienionem dziesięcioleciu wzrosła o 16,9% (odsetek ludności żydowskiej w r. 1921 — 40,4%, w r. 1931 — 32,8%), katolików o 64,9%.

Słonim (zgóra 16 tysięcy), ma jeszcze przewagę Żydów — 53%, ale w r. 1921 odsetek ich był 71,7%. Liczba

ludności powiększyła się o 68,5%, katolików o 204,5%, Żydów o 24,4%.

Stosunkowo najzamożniejszy jest Wołyń. Największe miasta to: Równe (w r. 1931 — 40.600 mieszkańców) Łuck — 35.500, Kowel — 27.700, Włodzimierz — 24.600, Dubno — 12.700, Zdobunów — 10.200.

Równe liczyło w r. 1931 — 10.400 katolików (25,6%); liczba katolików w ciągu dziesięciolecia wzrosła o 205,7%, gdy liczba Żydów tylko o 4,6%. Odsetek Żydów w r. 1921 — 71,2% w roku 1931 — 56,0%.

Łuck, stolica województwa, miał 10.700 katolików (30,0%); liczba katolików wzrosła o 180,5%, liczba Żydów o 12,7%, odsetek Żydów spadł z 70,2% do 48,9%.

Kowel, duży węzeł kolejowy, przeszło 10 tys. Polaków, miał w r. 1921 — 61,3% Żydów, w r. 1931 — 46,4%; ilość katolików powiększyła się o 115,9%, liczba Żydów tylko o 0,7%.

Te cyfry wskazują na zasadnicze przeobrażenia w składzie ludności większych miast kresowych. Byłoby rzeczą ze wszech miar pożądaną i ważną, gdyby temu wzmożeniu się polskości na kresach towarzyszył równoległy wzrost ekonomicznego stanu posiadania. Mieszczaństwo wielkopolskie powinno znaleźć w swem gronie pionierów, tworzących w większych miastach kresowych nowe placówki gospodarcze.

BOHDAN WASIUTYŃSKI

Warszawa.

Francja w obliczu doniosłej rozgrywki

Ostatnie apele prasy przed niedzielną wainą bitwą na froncie wyborczym —
Poważne tarcia w szeregach lewicy — Pobicie b. posła radykalnego przez
komunistów

Paryż. (Tel. wł.). Dzienniki paryskie usiłują raz jeszcze, na 24 godziny przed jutrzejszą decydującą walką wyborczą, wyjaśnić obecne położenie. Prasa lewicowa przekonana jest o zwycięstwie, natomiast pisma prawicowe jeszcze raz wzywają do jedności i karności.

„Echo de Paris” wyraża przekonanie, że tydzień ubiegły pozwolił Francji przyjść do równowagi. Niespodziewane zwycięstwo komunistów w pierwszym kole wywołało w całym kraju głęboki niepokój. Wszyscy ci, którzy w ubiegłą niedzielę, nie będąc rewolucjonistami, oddali swe głosy na „Front Ludowy”, mają jutro ostatnią sposobność, by zmienić swe stanowisko, ratując się od zagłady. Przeciwnicy stawiają sobie dwa bloki: porządek — anarchii, pokój — wojnie, Francja — międzynarodowie z pod znaku Moskwy. Raz jeszcze naród francuski ma możliwość swobodnego wyboru. Jeżeli się pomyli, może to być koniec wszelkich swobód.

Z niepodporządkowania się kilku dziesięciu kandydatów uchwale „Frontu Ludowego” wyciąga „Petit Parisien” wniosek, że w szeregach lewicy panuje pewne rozprężenie.

W radykalnej „Ere Nouvelle” zabiera raz jeszcze głos Herriot, który wbrew wszelkim atakom zapewnia o

wierności dla głoszonych stałe zasad. Jest on przeciwnikiem deflacji i zwolennikiem zbiorowego bezpieczeństwa.

Przywódca komunistów Cachin ogranicza się do przypomnienia w „L'Humanité” zwycięstwa z ubiegłej niedzieli. Pięć i pół miliona głosów uzyskał wówczas „Front Ludowy”, gdy pozostałe partie zdobyły równocześnie tylko 4,3 miliona. Przeciwwstawienie tych dwóch liczb — zdaniem Cachina — wystarczy aby podkreślić wagę jutrzejszej niedzieli wyborczej.

Paryż. (PAT.) Podczas zgromadzenia przedwyborczego, zorganizowa-

nego przez komunistów w 19 okręgu Paryża, został ciężko pobity b. poseł Martinaud Deplat, b. podsekretarz stanu, radykał.

W myśl uchwały „Frontu Ludowego”, zażądano od niego, by wycofał swą kandydaturę na rzecz komunisty, który w pierwszym kole otrzymał w tym okręgu największą ilość głosów.

Wobec sprzeciwu przywódca komunistyczny Thorez domagał się, aby Martinaud Deplat opuścił trybunę. — Powstała bójka, podczas której kandydata radykalnego pobito pięściami. Po odwiezieniu do domu, Martinaud Deplat musiał położyć się do łóżka. — Lekarz stwierdził liczne obrażenia.

Komuniści palą kościoły w Hiszpanii

Madryt. (PAT.) Donoszą o nowej fali rozruchów w całej Hiszpanii.

W Sewilli zamordowali trzech uczestników demonstracji Eduarda Franco, dotychczasowego republikanina lewicowego, który ostatnio wstąpił do partii faszystowskiej.

W miejscowości Gandia i Cataroja demonstranci lewicowi spalili kościoły.

W miejscowości Mairena del Alcor przemocą wyciągnięto z domu księdza

i zmuszono go do udziału w pochodzie komunistycznym. Duchownemu odebrano klucze od świątyni, w której komuniści urządzili stadion sportowy.

W miejscowości Cullera komuniści wyrzucili z kościoła obrazy świętych i podpalili.

W Cuenca członkowie ugrupowań lewicowych napadli na siedzibę organizacji katolickiej, którą zdemolowali, paląc meble i dokumenty.

Wszyscy narodowcy uczestniczą w pochodzie 3 maja

Abisynia nie myśli o poddaniu się

Stanowcze oświadczenie negusa — Haile Selassie postarzał się widocznie i ma pora-
nione ręce — Włosi walczą z dużymi trudnościami

Londyn. (PAT). Z Adis Abeby do-
noszą:

Negus wrócił nagle do stolicy. Miał on na rękach obrażenia, pochodzące od gazów trujących. Mimo wyraźnych oznak przemęczenia cesarz wykazywał wielką energię i niezachwiany spokój.

Negus oświadczył przedstawicielom prasy, że po zreorganizowaniu armji podejmie na nowo walkę. O poddaniu się niema mowy. Nigdy nie rozpocznie z Włochami bezpośrednich rokowań o pokój. Mogą one nastąpić jedynie za pośrednictwem Ligi Narodów.

Cesarz oświadczył, że chociaż armja na froncie północnym zmuszona została do odwrotu, Abisynijczycy nie są pobici, lecz zdecydowani walczyć do ostatniego żołnierza. Przeniesienie siedziby rządu z Adis Abeby nie posiada większego znaczenia.

Wczoraj wydano proklamację, mobilizującą wszystkich zdrowych mężczyzn do walk z Włochami. Według wiadomości prasy, nowe zgrupowanie sił abisynijskich nastąpić ma o 60 mil na zachód od Adis Abeby.

Tecle Hawariate, który był delegatem do Ligi Narodów, pozostać ma z około 1.000 policjantów w stolicy, aż do nadejścia włoskiej awangardy celem utrzymania porządku w mieście, poczem ma się przyłączyć do armji cesarza. Według ostatnich wiadomości, przednie stráže włoskie znajdują się w odległości 80 km od Adis Abeby.

Londyn. (ATE). Donoszą z Adis Abeby:

W związku z postępami ofensywy włoskiej w stolicy panuje nastrój niezwykły naprężony. Wśród ogólnego chaosu ku osobie negusa zwracają się wszystkie umysły.

W kołach rządowych panuje bezradność. Ministrowie i dostojnicy dworscy oczekują od cesarza decyzji. Haile Selassie nie jest tym samym człowiekiem, który przed 6 miesiącami wyruszył na czele swoich wojsk przeciw Włochom. Cesarz znacznie się posunął. Na twarzy widoczne są liczne brzozy, a broda posiwiała.

Gdy wczoraj rano ukazał się przed pałacem, zauważono, że obie ręce monarchy są obandażowane. W kołach dworskich mówią, że negus odniósł po-

parzenia wskutek wybuchu bomby włoskiej.

Londyn. (ATE). Według wiadomości ze źródeł abisynijskich i innych zmotoryzowane oddziały włoskie w miarę zbliżania się do stolicy napotykają na poważne trudności terenowe, co opóźnia znacznie ich marsz. Drogi, prowadzące przez główne przełęcze, są zupełnie zniszczone. Poza tem boczne oddziały askaryów staczać muszą coraz częstsze walki z luźnymi grupami wojowników.

Włoska kolumna zmotoryzowana, maszerująca na Adis Abebę, tworzy całkowicie samodzielną jednostkę, wyposażoną w najnowocześniejszy sprzęt wojenny. Na jej czele podążają wspa-

niale wyposażone oddziały wojsk technicznych, które naprawiają uszkodzenia.

Praca ta wykonywana jest w błyskawicznym tempie. Np. znaczne uszkodzenia drogi na odcinku Coropasa Debra Brehan, gdzie okazała się konieczność budowy mostów nad obryzmiemi wyrwami, wytworzonymi wybuchem ładunków dynamitowych, zdolano naprawić w ciągu zaledwie 4 godzin.

Adis Abeba. (PAT.) Radjostacja stolicy została zamknięta. Świadczy to, iż cesarz i rząd zamierzają ewakuować miasto i że walka z Włochami nie będzie zaniedbana.

Włoskie wieści ze zdobytych obszarów

Rzym. (ATE). Dzienniki włoskie podają, że do głównej kwatery w Desje zgłaszają się codziennie naczelnicy poszczególnych okręgów oraz przywódcy plemion z wyrazami uległości.

Ostatnio przybył syn jednego z rasów, naczelnika prowincji Godzam, buntującej się przeciw władzy negusa. Dostojnik abisynijski po pierwszym nieudanym powstaniu przed pięciu laty zakuty został w kajdany i osadzony w więzieniu w Buje. Miejscowość ta była przed kilku tygodniami celem włoskich ataków lotniczych. Jedną z bomb trafiła w gmach więzienia. W powstałym zamieszaniu młody ras zdołał

zmylić czujność straży i zbiec. Na rękach jego widniały jeszcze ślady odcisków od ciężkich kajdan.

Zbiegły dostojnik abisynijski został przyjęty przez głównego dowódcę, któremu oświadczył, że wrzenie w prowincji Godzam trwa nadal. Liczne rzesze ludności uchodzą przed represjami Amharów ku północy i łączą się z oddziałami włoskimi.

Do Desje przybywają również luźne oddziały gwardji negusa, wycofujące się ze swych ukryć z nad jeziora Aszlangi. Większość oddziałów nie wiedziała o zajęciu miasta i była zaskoczona obecnością wojsk włoskich.

Transporty do Afryki wschodniej

Rzym. (PAT). Z Neapolu odpłynął do Afryki wschodniej okręt „Principessa Giovanna” z transportem 28 oficerów, 500 żołnierzy i 900 robotników.

Wczoraj wieczorem odpłynął z Neapolu okręt „Italia”, który zabiera siódmą grupę artylerji zmotoryzowanej.

Z Regio Emilin odjechały do Afryki

liczne oddziały artylerji, a z Bolonii kolumna samochodowa, licząca 250 ludzi.

W Genui przygotowuje się do odjazdu 3.000 robotników, którzy odpłyną do Afryki na okrętach „Nita” i „Sannio”.

Egipt przed wyborami

Londyn. (A. T. E.) Donoszą z Kairu:

Odbędzie się w całym kraju wybory do parlamentu. Atmosfera polityczna jest niezwykle naprężona, a przebieg kampanji wyborczej burzliwy.

W miejscowości Zagkizg doszło do krwawych starć pomiędzy przeciwnikami politycznymi. Zaburzenia przybrały groźny charakter. 10 osób zostało zabitych, kilkanaście odniosło rany. Jeden z kandydatów na posła z tego okręgu został aresztowany wraz z dwoma synami pod zarzutem stawiania oporu władzom i nawoływania do rozruchów.

Londyn. (A. T. E.) Z Kairu donoszą:

Król Faruk przybędzie do Aleksandrii w niedzielę. Król będzie uznany za pełnoletniego po ukończeniu lat 18.

W Egipcie, jako państwie muzułmańskim obowiązuje kalendarz mahometański, oparty na latach księżycowych. Według tego kalendarza król ukończy lat 18 w dniu 7 sierpnia 1937 r. Do tej daty władzę będzie sprawowała rada regencyjna.

Jest rzeczą znamieną, że w myśl konstytucji egipskiej król może sprawować władzę monarcharszą po ukończeniu 18 lat, ale nie osiąga pełnoletności cywilnej i nie ma prawa rozporządzania swym majątkiem do chwili ukończenia 21 lat.

Baldwin o pogotowiu zbrojnym Anglii

Londyn. (PAT). Reuter donosi: Na wielkim zgromadzeniu konserwatystów w sali Alberta premier Baldwin oświadczył:

„Ataki zagranica na religiję mają ten skutek, że jesteśmy zdecydowani tem silniej bronić jej u nas. W obecnych czasach korona jest w W. Brytanji mocno związana z całym narodem jak najbardziej serdecznymi węzłami. Stanowimy dzięki temu główny bastion demokracji w obronie przeciw tyranji i dyktatorstwu.

„Rząd przystąpił do urzeczywistnienia złożonych w czasie wyborów

obietnic reorganizacji obrony i zaopatrzenia armji. Największe niebezpieczeństwa grożą obecnie ze strony lotnictwa i dlatego gabinet brytyjski wzmacnia obronę powietrzną. Lotnictwo brytyjskie stanowi skutecznie rękojmię pokoju i największą przeszkodę dla wojny.”

Premier Baldwin dodał, że rząd nie zamierza wprowadzać powszechnej służby wojskowej w czasie pokoju i dlatego wzywa młodzież, aby licznie stawiała się do szkoleń na ochotnika, zapelniając luki w armji lądowej.

dr. Januszewski, przeprowadzał inspekcję umysłowo chorych, jeden z więźniów, nazwiskiem Flegger, rzucił się nań z nożem, zadając cztery głębokie rany w kark i lewe ramię.

Stan dr. Januszewskiego jest bardzo groźny. Szaleńca obezwładniono i umieszczono w oddzielnej celi.

Flegger odsiadywać karę 15 lat więzienia za morderstwo, a ostatnio, ponieważ zdradzał chorobę umysłową, umieszczony został w więziennym szpitalu psychiatrycznym. Władze prokuratorskie prowadzą dochodzenie.

„Tragizm losów Polski”

Nakładem Drukarni i Księgarni „Pielgrzyma” w Pelplinie ukazał się duży tom Jędrzeja Giertycha „Tragizm losów Polski”.

Poza uwagami wstępniemi rzecz dzieli się na rozdziały: Załamanie się dążeń mocarstwowych i upadek państwa. — Polska pod zaborami. — Polska na drodze do niepodległości. — Polska odbudowana. — Dodatek.

Do książki Jędrzeja Giertycha powrócimy w uwagach szczegółowszych. Narazie polecamy ją usilnie uwadze czytelników naszych.

„Wróg publiczny nr. 1”

Nowy Jork. (PAT). Z Nowego Orleanu donoszą, że organa bezpieczeństwa aresztowały „wroga publicznego nr. 1” Alwina Karpisa, który 17 stycznia 1933 r. zorganizował porwanie bankiera Bremera, żądając 200 tys. dolarów wykupu, a 15 czerwca uwięził piwowara Hamma, domagając się 100 tys. dolarów.

Departament sprawiedliwości wyznaczył premję 7 i pół tysiąca dolarów dla osoby, która by przyczyniła się do ujęcia Karpisa, ukrywającego się od zgórą 3 lat.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 2. 5. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

W pożyczkach państwowych nie doszło wogóle do notowania; poszukiwano jedynie 4% premj. dol. po 49,— bez oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano jedynie 4½% zlotowe listy zastaw. serja L. po 38,50; pozatem poszukiwano 4½% listy zast. złote w zlocie po 42,50 oraz 4% listy zast. konwert. po 36,— bez oddawców.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

4½% zlotowe listy zastawne serji L. Pozn.

Ziem. Kred. 38,50 +

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 2. 5. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARDY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspokobienie słabsze)	15,75—16,00
Pszenica (Uspokob. spokojne)	22,75—23,00
Jęczmień 700—725 g/l.	15,25—15,50
Jęczmień 670—680 g/l.	15,00—15,25

Uspokobienie stałe.	
Owies 450—470 g/l.	15,50—15,75
Owies standardowy	15,00—15,25

Uspokobienie stałe.

Maka	
żytni wyciąg. 0-30% wł. w.	22,25—22,50
żytnia gat. I 0-50% wł. w.	22,75—23,00
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	21,25—21,75
żytnia gat. II 50-65% wł. w.	17,50—18,50
żytnia pośl. po 65% wł. w.	16,00—17,00

Uspokobienie stałe.

pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w.	35,25—37,00
pszenna gat. IA 0-45% wł. w.	34,50—35,00
pszenna gat. IB 0-55% wł. w.	33,50—34,00
pszenna gat. IC 0-60% wł. w.	33,00—33,50
pszenna gat. ID 0-65% wł. w.	32,00—32,50
pszenna gat. IIA 23-55% wł. w.	31,25—31,75
pszenna gat. IIB 20-55% wł. w.	30,75—31,25
pszenna gat. IID 45-65% wł. w.	28,25—28,75
pszenna gat. IIF 55-65% wł. w.	26,25—26,75
pszenna gat. IIG 60-65% wł. w.	24,75—25,25
pszenna gat. IIIA 60-70% wł. w.	22,75—23,25
pszenna gat. IIIB 70-75% wł. w.	20,75—21,25

Uspokobienie stałe.

Otreby żytnie stand.	13,50—14,00
Otreby pszenne grube stand.	12,75—13,25
Otreby pszenne średnie stand.	11,75—12,50
Otreby jęczmienne	12,00—13,25
Rzepak zimowy	40,00—41,00
Siemię lniane	44,00—46,00
Gorzyczka	32,00—34,00
Wyka latowa	25,50—27,50
Peluszka	26,00—28,00
Groch Volgoria	21,00—25,00
Groch Fikter	21,00—23,00
Łubin niebieski	10,50—11,50
Łubin żółty	13,00—13,50
Seradela	25,00—27,00
Koniczyna czerw. 95-97% czysta	130,00—140,00
Koniczyna biała	75,00—100,00
Koniczyna żółta odluszczone	65,00—75,00
Przełot	75,00—90,00

Ziemniaki jadalne	4,25—4,75
Makuch lniany w taflach	18,25—18,50
Makuch rzepak. w taflach	15,00—15,25
Makuch słonecznik. w tafl. 42/43%	17,00—17,50
Srut Soja	21,00—22,00

Sioma pszenna luzem	2,20—2,45
pszena prasowana	2,70—2,95
żytnia luzem	2,50—2,75
żytnia prasowana	3,25—3,50
owiana luzem	2,75—3,00
owiana prasowana	3,25—3,50
jęczmienna luzem	2,20—2,45
jęczmienna prasowana	2,70—2,95
Siano zwykłe luzem	5,75—6,25
zwykłe prasowane	6,25—6,75
nadnoteckie luzem	6,50—7,00
nadnoteckie prasowane	7,50—8,00

Ogólne uspokobienie spokojne.

Ogólny obrót: 1230,18 tonn, w tem żyta 335 tonn, pszenicy 217 tonn, jęczmienia 75 tonn, owesa 90 tonn.

Rzadka okazja

Miłą niespodziankę zgotowały niejednemu nasze sokolice. Oto dzielnicowy wydział wraz z gniazdem Śródmieście wykupiły na środę 13 b. m. Teatr Wielki, w którym dają doskonałą operę komiczną „Opowieści Hoffmana”, niezwykle melodyjną i świetnie graną.

Bilety są niezwykle tanie, gdyż od 35 gr do 2 zł. Nabywać je można w biurze Sokoła (Wały Zygm. Augusta 10) codzień od godz. 11 do 13 i od 17 do 19 (tel. 50-68), u p. Liberowej na Chwaliszewie 38/39, oraz w restauracji u p. Wiesnerowej na Chwaliszewie 58/59. Należy się pospieszyć, aby wykorzystać tak rzadką okazję.

Wiadomości

W Miluzie skazano zaocznie za uprawianie szpiegostwa Niemca Waltera Andersena.

*

Lotnik francuski Drouillet, który przed 3 dniami przymusowo lądował w pobliżu Rzymu, wypuszczony został na wolność i może wrócić do kraju, jednak jego aparat zaskwestrowały włoskie władze policyjne.

*

Szwedzki min. spraw zagranicznych Sandler wygłosił przemówienie w sprawie położenia międzynarodowego, oświadczając m. in., że główną troską szeregu państw średnich i mniejszych podobnie jak i Szwecji jest nie dać się wciągnąć w kombinacje i spory wielkich mocarstw.

*

W Moskwie, podczas dorocznej rewji wojskowej, zwracała uwagę wielka ilość oddziałów zmotoryzowanych, m. in. prze-defilowały w pełnym biegu ciężkie czołgi. W rewji wzięło poza tem udział około 700 samolotów.

*

Według doniesień z Jerozolimy, doszło w piątek z okazji święta arabskiego w kilku miastach Palestyny do drobnych zająć. Jedynie w Haifie doszło do ostrego starcia. Jedna osoba została zabita, około 8 jest rannych.

Sprawy gospodarcze

Warszawa (Tel. wł.) Dziś rozpoczynają się narady w ministerjum przemysłu i handlu przy udziale przedstawicieli rządu oraz samorządu przemysłowo-handlowego nad urzeczywistnieniem uchwał rady gospodarczej. (w)

Zbrodnia szaleńca

Grudziądz. (PAT). W dniu wczorajszym, w chwili, gdy kierownik więziennego szpitala psychiatrycznego,

Nowa organizacja polonji amerykańskiej

Odbity przed dwoma laty drugi zjazd Polaków z zagranicy powołał do życia Światowy Związek Polaków, który miał na celu rozciągnąć opiekę nad naszymi rodakami, rozsiadniętymi po całym świecie. Liczbę ich Związek określa na około 8 milionów. Różne organizacje polskie nawiązały bezpośredni kontakt z Związkiem i weszły w jego skład. Najwięcej jednak trudności wywołał stosunek do Polaków polsko - amerykańskich, którzy chcieli uzgodnić obowiązki, płynące z ich przynależności państwowej, z obowiązkami wobec macierzy. Delegacja na zjeździe warszawskim uzależniła swój stosunek do Związku od opinii zjazdów organizacji polsko - amerykańskich, które w rezultacie poleciły współdziałać ze Związkiem Światowym, ale nie w charakterze instytucji podrzędnych.

Gros naszego wychodźstwa żyje w Stanach Zjednoczonych, gdzie skupiły się około 4 miliony Polaków. Większość z nich przyjęła obywatelstwo amerykańskie i czuje się patriotami amerykańsko - polskimi. Zdobywa stanowiska w stanach i miastach, posiada 6 członków kongresu, uzyskuje przy wyborach rozmaite stanowiska publiczne.

Drugie pokolenie, urodzone w Stanach Zjednoczonych, jest w wysokim stopniu zamerykanizowane, ale nie wstydi się, a nawet chlubi swym pochodzeniem polskim. Zaczyna ono już rządzić emigracją polską, ale pragnie rządzić samo, a nie słuchać instrukcji i poleceń, płynących z polskich kół oficjalnych. Zdaje się, że w tym fakcie leży cała trudność sytuacji i jądro nieporozumień pomiędzy organizacjami w kraju a na emigracji. Stosowana dotąd polityka narzucania instrukcji i zleceń, ustalonych nie przez miejscowe czynniki zainteresowane, wydawała dotąd fatalne i dla emigracji, a więc dla zainteresowanych i dla samego kraju wyniki.

Związek Narodowy Polski, najsilniejsza organizacja polska na wychodźstwie, kierowana obecnie przez prof. adw. Świetlika, którego rodzice pochodzą z Poznania, gdy on sam wyrósł w Ameryce, podjęła inicjatywę uregulowania reprezentacji wychodźstwa polskiego oraz stosunku do kraju. Dzięki niemu zbiera się dnia 2 maja w Chicago zjazd przedstawicieli organizacji i stowarzyszeń polskich oraz prasy, która na wychodźstwie stanowi jeden z najsilniejszych czynników propagandy, celem stworzenia Polskiej Rady Międzyorganizacyjnej. Od czasu wojny, kiedy istniał Wydział Narodowy Polski, dzięki któremu powstała armia polska w Ameryce, a który przetrwał kilka lat po zakończeniu wojny, mamy pierwszą inicjatywę utworzenia centralnej organizacji polskiej.

Zadania tej nowej organizacji są proste: propaganda obowiązków i praw, wypływających z obywatelstwa amerykańskiego i skoordynowanie działań, zmierzających do podniesienia sytuacji Polaków w Stanach, obrona imienia i spraw Polski w Ameryce, uzgodnienie działań polonji amerykańskiej ze Związkiem Światowym Polaków.

Współdziałanie organizacji krajowych z wychodźczymi ma nastąpić przez: współpracę duchowieństwa, wybieżki zbiorowe do Polski, wymianę profesorów, studentów, dziennikarzy, drużyn sportowych, skoordynowanie pracy pomiędzy instytucjami zawodo-

Wszyscy stają do Wielkiego Konkursu Florwitan



2111 NAGRÓD

Jak je zdobyć?

Dotknijcie następujące znamiona:
 „Palę zawsze papierosy w samospalnych, higienicznych zwijkach „Morwitan”, gdyż wiem, że...
 Podając znane zalety tych zwijek (giltz, tutek), nalepić na odpowiedzi literę „M”, wyciąć z wieczka pudełka „Morwitan” i podać swój zawód i adres.
 Zgłoszenia (wystarczy kartka pocztowa) przesyłać do „HERBEWO” S. A. Kraków, lub Warszawa, Królewska 26

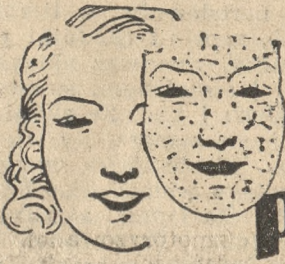
wemi, jak adwokatów, lekarzy, dziennikarzy, nauczycieli i t. d. Szczególnym poparciem ma być otoczona współpraca z izbami handlowymi i organizacjami kupieckimi.

Życzyliby sobie należało uregulowania tych wzajemnych stosunków, które wiele pozostawiają do życzenia, a których unormowanie pomimo obopólnych chęci jakoś nigdy nie może się racjonalnie ułożyć. Doświadczenia, uzyskane z usiłowań nawiązania wzajemnych stosunków, niezawsze niestety dały dobre wyniki. Gdzieś po drodze nici organizacyjne się rwały, niewiadomo dlaczego. Dorychczasowe próby nie powinny żadnej z stron zniechęcać, a raczej właśnie stanowić bodziec do przezwyciężenia trudności, co będzie tem łatwiejsze, że z obu stron widzimy dobrą wolę i szczerą chęć. Trzeba to tylko ubrać w formy organizacyjne i pielegnować je systematycznie, żeby nabrały krwi i życia.

Dlatego do zjazdu chicagowskiego

trzeba się odnieść z wielkim zadowoleniem i pełną życzliwością. Mamy nadzieję, że zbliży nas w zespalaniu stosunków między starym krajem a Polonią zaoceniczną.

H. W.



PIĘGI

znikają przez zastosowanie
**KREMU I MYDŁA
 LESZNICERA**

Wszelkie plamy, pryszcze i nieczystości skóry ustępują miejsca delikatnej, świeżej i zdrowej cerze.

Wytwórca: Apt. Drancz i Ska, Bielsko

Tx 336

plotki stołeczne

1 maja.
 Trudno dziś zacząć pisać o czem innym, jak o 1 maja. Były do-
 roczne pochody, liczniejsze, niż w latach poprzednich. Demonstracje, za-
 reżyserowane zręcznie, odbyły się w pełnym spokoju. Największą w nich siłą reprezentowały pochody PPS-owskie, także dzięki temu, że łączyły się z manifestacjami klasowych związków zawodowych, w których uczestniczą również komuniści.

Udział komunistów zaznaczył się różnemi okrzykami, jakie podczas pochodów padały. Niektóre z nich były wręcz prowokacyjne. Słychać było okrzyki na cześć Stalina, na cześć polskiej republiki rad, na rzecz dyktatury proletariatu. Takich okrzyków dawniej podczas pochodów nie było słychać.

Ze w stolicy manifestacje się udały, przypisać należy m. in. pięknej pogodzie i słońcu, które zalewało całe miasto.

Ale obok tych manifestacji zaznaczyć trzeba i inne momenty. Oto bodaj po raz pierwszy pojawiły się sprzeciwy przeciwko tym „uroczystościom”. Po mieście kursowały ulotki antydemonstracyjne i antyżydowskie, zwracające uwagę, że międzynarodówki wysługują się żydostwu. Wskutek tego w kilku punktach doszło nawet do pewnych starć, które zlikwidowała policja.

Na wyższych uczelniach wszystkie wystąpienia „frontu ludowego” zostały natychmiast zlikwidowane.

Po raz pierwszy wystąpił oficjalnie 1 maja... Legion Młodych. Nietylko ze swoją deklaracją, ale także wywieszeniem przez Nowy Świat transparentu. Deklarację Młodej Lewicy Polskiej powitała prasa obozu „sanacyjnego” życzliwie.

Do członków Stronnictwa Narodowego!

Zwyczajem corocznym w dniu 3 Maja w uroczystościach weźmie również udział

STRONNICTWO NARODOWE

wraz ze swymi zwolennikami.

W obecnej sytuacji politycznej Obóz Narodowy musi zmanifestować swą siłę liczebną na dowód, że jest i czuwał

Udział wszystkich członków S. N. obowiązkowy. — Zbiórka o godz. 8.30 punktualnie na boisku „Sokoła” przy Bramie Dębińskiej, po prawej stronie przy zatkniętych chorągwiach.

Wszelkich informacji udzielać będą na miejscu członkowie S. N., zaopatrzeni w opaski na rękawach

Taka ewolucja Legionu Młodych i Związku Młodzieży Demokratycznej dla nikogo nie była niespodzianką. Obie te organizacje miały być za-
 łącznikiem wpływów „sanacyjnych” wśród młodzieży i wchodzącego w życie pokolenia. Tymczasem deklaracja jest faktycznie likwidacją wpływów „sanacji” wśród młodzieży, a instytucje, hołubione przez przywódców B.B.-ckich, przeszły faktycznie pod komendę PPS. Bo dla nikogo nie ulega żadnej wątpliwości, że musi nad nimi górować jakaś ideologia, choćby socjalistyczna...

Proces, oskarżonych o zabójstwo ś. p. min. Pierackiego, w sądzie apelacyjnym — jak wspominaliśmy — nie wywołał żadnego silniejszego zainteresowania. Nie potrafiły go wzbu-
 dzić ani liryzmy organu socjalistycznego, który wypisywał o oskarżonych niestworzone rzeczy, ani też pogłoski o zamiarze związku małżeńskiego pomiędzy prowadzącymi przed morderstwem wywiad w Warszawie Lebediem a Hnatkowską. Jednakże każdego uderzyć musiała nieobecność podczas rozprawy czwartego obrońcy, dr. Hankiewiczza.

Lew Hankiewicz, jeden z przywódców ukraińskiej PPS, podczas poprzedniego procesu w sądzie okręgowym afiszował się bardzo i u-
 chodził za głównego obrońcę, przodującego innym kolegom. Starał się on być bardzo układnym, uprzejmym, kompromisowym, uśmiechniętym, towarzyskim, usiłującym przeniknąć wszędzie, gdzie tylko się uda, swoją ruchliwością. Gdzie tylko mógł stawiał najbardziej podchwytliwe pytania, z najbardziej uniżonym uśmiechem wbijał szpilki i drzazgi, z tępym uporem wracał do tych samych swych założeń i insynuacji (jak np., że ONR, oraz grupa Mosdorfa i „Szafety” chyba musiała coś mieć z zamordowaniem ministra) itd. Postać niesympatyczna, chociaż zabiegająca o względy: uśmiechy, chytrenki...

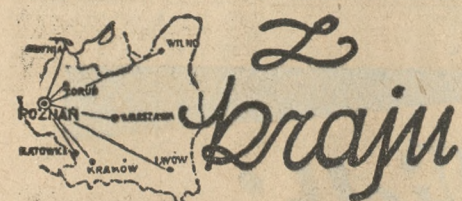
Czemuż go teraz nie było? Z początku myślnie, że się spóźnił. Ale po paru dniach dla wszystkich wszystko okazało się jasne: oto Hankiewicz uznał, że mu za mało proponują honorarium, i nie pojechał do Warszawy. Opowiadają, że dano mu 650 zł, podczas gdy on żądał 1.300 zł; otrzymane 650 wziął, ale zaliczył na poczet kosztów procesu w sądzie okręgowym.

Tak opowiadano w kuluarach sądu apelacyjnego. Czy to odpowiada rzeczywistości? W każdym razie nawet bliscy Hankiewiczowi na wzmiankę o nim uśmiechali się chytrenko, milczeli i składali się wymownie, kiwając głową. „Heroj” obrony terrorystów — jakoś zawiódł.

WARSZAWIANIN.

GABINET KOSMETYCZNY

Magistra Kuntzówny
 przeniesiono z Pl. Wolności 9, m. 13, na
 ul. Seweryna Mielżyńskiego 4, m. 3
 tel. 54-38



50-LECIE SODALICJI MIESZCZAŃSKIEJ W KRAKOWIE

Zasłużona w dziejach katolickiego życia w Krakowie Sodalicia Mieszczańska obchodzić będzie 3 maja uroczystość jubileuszową z okazji 50-lecia swego istnienia.

Sodalicia kupców i mieszczan krakowskich sięga początkami swymi w połowę 17-go stulecia, jednak rozwój jej został przerwany w r. 1773 wskutek kasaty zakonu Jezuitów. Po przywróceniu zakonu OO. Jezuitów w drugiej połowie zeszłego wieku nastąpił renesans idei sodalicyjnej, głównym zaś propagatorem jej w Krakowie był niezapomniany kaznodzieja O. Stanisław Zaleski, dzięki któremu grono mieszczan i kupców krakowskich wznowiło działalność dawnej Kongregacji Sodalistów Marii. Stało się to 25 marca 1886 r.

W latach powojennych przystąpiła Sodalicia Kupiecka do odbudowy moralnej całego kupiectwa i mieszczaństwa polskiego na podstawie zasad Chrystusowych. — Poczynania te doprowadziły w roku 1928 do połączenia w jedną wielką Sodalicię Mieszczańską — Sodalicię Kupiecką z Sodalicią Rękodzielników i Przemysłowców, założoną w r. 1900.

NISZCZENIE DRZEW OWOCOWYCH NARUSZENIEM INTERESU PUBLICZNEGO

W myśl art. 263 par. 1 kodeksu karnego podlega karze więzienia lub karze aresztu do lat dwóch, kto cudze mienie uszkadza albo czyni je niezdatnym do użytku. Ściganie tego przestępstwa (wyjąwszy wypadki, gdy zniszczenie nastąpiło zapomocą ognia) odbywa się z oskarżenia prywatnego, jeśli nie naruszono interesu publicznego.

W myśl przepisu został ukarany Józef L. wyrokiem sądu okręgowego w Nowym Sączu za uszkodzenie i zniszczenie 18 drzew owocowych. Od tego wyroku oskarżony zażądał kasację do Sądu Najwyższego, wywołując m. in., że przez swój czyn nie dopuścił się naruszenia interesu publicznego i że wobec tego czyn jego powinien być ścigany z oskarżenia prywatnego, a dalej że czyn jego stanowi wykroczenie z art. 54 par. 1 prawa o wykroczeniach, nie występach, z art. 263 par. 1, K. K.

Sąd Najwyższy zatwierdził jednak wyrok poprzedniej instancji, uznając, że niszczenie drzew owocowych jest naruszeniem interesu publicznego.

POCIĄG WYSTAWA

Pociąg - wystawa przygotowuje się do nowego wyjazdu na teren Polski. Początkowy termin wyjazdu, wyznaczony na drugą połowę marca r.b., został odroczony ze względu na konieczność dokonania niezbędnych ulepszeń technicznych.

Obecna tura pociągu - wystawy obejmuje południowo - wschodnie ziemie Polski.

ZAMIAR POBRANIA SIĘ SKAZANYCH W PROCESIE UKRAIŃSKIM

Sensację w kuluarach sądowych podczas procesu oskarżonych o zabójstwo śp. min. Pierackiego wywołała wiadomość, że oskarżeni Lebed i Hnatkiwska zamierzają zawrzeć związek małżeński. Obronca Lebeda złożył odpowiednią prośbę na ręce prokuratora sądu apelacyjnego Rudnickiego, gdyż na zawarcie związku małżeńskiego w murach więziennych musi być uprzednio wyjednana aproba władz prokuratorskich. Urząd prokuratorski nie będzie czynił w tym względzie żadnych przeszkód.

Jak wiadomo, Lebed wyrokiem sądu pierwszej instancji skazany został na karę śmierci, zamienioną na zasadzie amnestyjnej na dożywotnie więzienie, a narzeczona jego Hnatkiwska skazana została na 15 lat więzienia.

POCIĄGI POPULARNE DO CZĘSTOCHOWY

W niedzielę 24 maja odbędzie się jednolity zjazd Polskiej Młodzieży Akademickiej do Częstochowy. Na skutek wystąpienia warszawskiego Komitetu Akademickiej Pielgrzymki Jasnogórskiej, Liga Popierania Turystyki zorganizowała na ten dzień dla przewiezienia uczestników zjazdu 12 pociągów popularnych z większych miast Polski do Częstochowy. Z Warszawy wyruszą 4 pociągi popularne, każdy po 1.000 osób; z Poznania 2 pociągi po 1.000 osób; z Krakowa i z Lwowa również po 2 pociągi, wreszcie z Wilna i Lublina po 1 pociąg popularnym na 500 osób. Z Gdańska zorganizowana będzie grupa dojazdowa do pociągu popularnego w Poznaniu i z Cieszyńska grupa dojazdowa do Trzebinia, gdzie wsiądzie na pociąg popularny jadący z Krakowa.

Ceny kart uczestnictwa na przejazd z Warszawy do Częstochowy i z powrotem wyniosić będą 6.80, z Poznania 7.60, z Krakowa 4.20, z Lwowa 11.40, z Wilna 14.10 i z Lublina 8.60.

PRZECIW ZAPARCIU

stolca i hemoroidom zaleca się stosować Kaskarynę Leprince. Dawka: 1 lub 2 pigułki wieczorem podczas jedzenia. Koszt mały, turechka 10 groszy. Do nabycia w każdej aptece.

nr 10 456

W Warszawie młodzież robotnicza rozbiła pochody komunistyczne

Jak donoszą z Warszawy, doszło tam do ostrych kontrmanifestacji publiczności przeciw pochodom socjalistycznym, o czym referujemy według „Warsz. Dz. Narodowego”.

Około godziny 11 przed południem ulicą Leszno posuwał się pochód jednego z komunizujących ugrupowań robotniczych żydowskich. Pochód składał się ze zgórą tysiąca osób.

W pewnej chwili, na rogu ulicy Solnej, doszło do zatargu między stojącą na chodnikach polską ludnością robotniczą, a pochodem. Zatarz z miejsca zamienił się w masowe starcie. W wyniku tego starcia pochód uległ doszczętnemu rozproszeniu, sztandary uległy połamaniu, duża część uczestników pochodu została pobita.

Starcie rozegrało się tak szybko, że policja nie zdążyła interwenjować. W chwili wkroczenia policji, pochód już był rozproszony.

W czasie starcia miała również

miejsce wymiana strzałów rewolwerowych.

W pół godziny później uformował się na Lesznie nowy pochód żydowski. I on został zaatakowany i rozproszony przez grupy polskiej młodzieży robotniczej.

Prócz tych udaremnionych bez pomocy policji prób komunistycznych Żydzi próbowali jeszcze zorganizować demonstracje komunistyczne na ulicy Franciszkańskiej i na Nalewkach. Obie te próby zostały niezwłocznie i bez trudu zlikwidowane przez niewielkie oddziały policyjne. Zabrano kilka naciągów czerwonych sztandarów i transparentów. Aresztowano kilku Żydów. Kilkunastu poturbowano. Oba pochody, z których większy na ul. Franciszkańskiej liczył 1000 osób, nie stawiały bodaj najlżejszego oporu.

W dzielnicach robotniczych polskich nigdzie jakichkolwiek wystąpień nie zanotowano.

Wiec narodowy na Krakowskim Przedmieściu

W bramie uniwersytetu gromadziły się od samego rana tłumy młodzieży narodowej. Młodzież rozdawała ulotki, zwrócone przeciw socjalizmowi i Żydom. W okresie przemarszowania przez Krakowskie Przedmieście pochodu Z. Z. Z., oraz P. P. S. (Frakcji), ulotki rzucono w powietrze pomiędzy maszerującymi.

Skupienie narodowej młodzieży akademickiej przed uniwersytetem stało się ośrodkiem krystalizacyjnym dla licznych skupienia narodowców (robotników, szoferów z taksówek, inteligencji itd.) na Krakowskim Przedmieściu. Tłum narodowców, w liczbie około 3000 osób, zapełnił chodniki po obu stronach ulicy, wznosząc okrzyki przeciw Żydom i socjalistom, śpiewając Hymn Młodych i t. d. Ze skupienia tego wyłonił się samorządny wiec. Kilku mówców - akademików wygłosiło przemówienia z wierzchołka bramy uniwersytetu, dla lepszej akustyki posługując się tubą. Przemówienia wygłaszane były zarówno w czasie pochodu ZZZ., jak P. P. S. (Frakcji). Podczas gdy środkami ulicy szły pochody, tłum na chodnikach po obu stronach

ulicy słuchał i gorąco oklaskiwał mówców. Również i wielu uczestników pochodu nasłuchiwało, co mówcy na bramie uniwersyteckiej mówią.

W chwili zbliżania się pochodu P. P. S. (CKW.) policja przystąpiła do likwidacji wiecu narodowego na Krakowskim Przedmieściu. Przy pomocy pałek gumowych i gazów łzawiących zepchnięto tłum z zachodniej strony Krakowskiego Przedmieścia w ulicę Traugutta, ze wschodniej strony głównie za bramę uniwersytetu. Usunięto również studentów, siedzących na bramie i murze. Policja wkroczyła przytem na teren uniwersytetu, tworząc kordon, odgradzający młodzież od bramy.

Doszło później jeszcze do starcia między studentami a uczestnikami pochodu P. P. S.

Już w przeddzień cała Warszawa, w szczególności fabryki, zarzucone były ulotkami, wzywającymi do walki z komunizmem i Żydami. Pojawili się też liczne napisy w tym duchu.

Dzień 1 maja wykazał wzrost wpływów narodowych w masach robotniczych stolicy.

Nowe zapewnienie pokojowe Hitlera

Berlin. (PAT). Uroczystości rozpoczęły się wielką manifestacją młodzieży na jednym z największych boisk sportowych w Berlinie na stadionie pocztowym. Przemówienia wygłosili Baldur von Schirach, min. propagandy dr. Goebbels, oraz kanclerz Hitler.

Następna uroczystością, na którą również przybył kanclerz Hitler, min. gen. Goering, min. marsz. Blomberg, min. Goebbels, przywódca „Frontu Pracy”, Ley i wielu innych dostojników państwowych, było nadzwyczajne posiedzenie izby kulturalnej Rzeszy w gmachu opery niemieckiej. Ze sceny przemówił min. Goebbels, poruszając zadania kultury narodowo - niemieckiej. Na zakończenie ogłoszono nazwiska laureatów nagród narodowych za najlepszy film i za najlepszą książkę. Nagrodzeni zostali reżyser Froehlich za film „Traumulus” oraz Gerhard Schumann ze Stuttgartu za tom poezji.

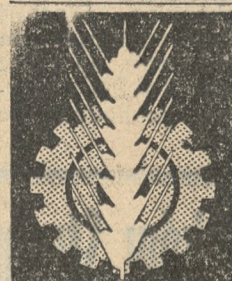
Ponadto odbyła się wielka akademja oficjalna w Lustgartenie, podczas której kanclerz Hitler wygłosił drugie przemówienie, w którym m. in. oświadczył:

„Postanowiliśmy sobie wewnątrz kraju wielkie cele. Aby je spełnić, musimy zachować pokój. Mówimy więc innym narodom: nie chcemy nic waszego, ale zostawcie nas w spokoju. W ciągu ostatnich trzech lat nie zrobiliśmy nic takiego, co mogłoby przynieść jakąś krzywdę innemu narodowi. Przedstawiliśmy światu nasze propozycje pokojowe, przedstawiliśmy je otwarcie, jasno i bez żadnych ukrytych myśli. Jeżeli się chce, można na podstawie tych propozycji zabezpieczyć narodom poczucie wewnętrznego pokoju i bezpieczeństwa.

„Cóż widzimy w chwili, gdy oświadczaliśmy gotowość wyciągnięcia dłoni do innych narodów i zawarcia z nimi układów? Widzimy, jak przygotowuje się nowy zamęt. Słychać kłamliwe po-

wiedzenie, jakoby Niemcy jutro czy pojutrze zamierzali napaść na Austrię lub Czechosłowację. Ciągłe zadają sobie pytanie, kim są właściwie te żywioty, które nie znają ani pokoju, ani nie chcą zgody? Wiem, że żywioty tym nie są miliony, lecz że istnieje mała klika międzynarodowych podżegaczy, która żyje tylko wtedy, gdy może jątrzyć jedno narody przeciwko drugim. W tym stanie rzeczy bardziej, niż kiedykolwiek, potrzebna jest jedność i zwartość, aby inne narody mogły widzieć Niemcy, pragnące pokoju i Niemcy przy pracy i aby w ten sposób odebrać podżegaczom możliwość prowadzenia swej niecznej roboty.

T. C. L. prowadzi Naród przez jasną myśl i zgodny czyn do wielkości
Wspierajcie T. C. L.
kupujcie nalepki, składajcie ofiary na Dar Narodowy 3-go Maja.



Południowo-Wschodnia Wystawa w Wrocławiu

od 7 do 10 maja 1936

Ośrodek, w którym koncentrują się wysiłki nad zbliżeniem gospodarczym polsko-niemieckim.

Przemysł niemiecki wystawia: maszyny i sprzęty rolnicze, urządzenia zakładów rolniczo - przemysłowych, nawozy, ogólną budowę maszyn, urządzenia zapędnicze, narzędzia i maszyny narzędziowe, środki transportowe, samochody osobowe i ciężarowe, wodociągi, urządzenia sanitarne i przeciwpożarowe, elektrotechnikę, sprzęt radiowy, materiały budowlane, osadnictwo, artykuły biurowe.

Udział bierze wiele krajów południowo - wschodniej Europy.

Eksport produktów rolnych do Niemiec.

Legitymacje targowe i ulgowe bilety podróży — nabyć można we wszystkich biurach podróży, centrala: **Polskie Biuro Podróży „Orbis”, Warszawa, Ossolińskich 8.** Dalszych informacji udziela: **Breslauer Messe und Ausstellungsgesellschaft — Breslau 16.**

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszce, za-
stołnie w wątrobie i śledzionie, bólom
krzyża zaleca się picie naturalnej wo-
dy gorzkiej **Franciszka-Józefa** kilka ra-
zy dziennie. Zalecana przez lekarzy.
Tr 831

1 maja na prowincji

Wiadomości, nadechodzące z prowincji wielkopolskiej, świadczą, że 1 maja minął spokojnie. Tylko w niektórych miastach socjalistom i „sanacyjnemu” Z. Z. Z. udało się urządzać pochody.

W Gnieźnie około godz. 17-ej przeszedł głównymi ulicami pochód z orkiestrą na czele, liczący ok. 200 osób, w tem nieco kobiet i dzieci.

Niesiono różne transparenty i wznoszono różne okrzyki. W pochodzie maszerował liczny zastęp osobników ze świata kryminalnego.

Po przejściu przez miasto udano się na zebranie do hotelu Europejskiego.

W Ostrowie 1 maja przeszedł spokojnie. W godzinach popołudniowych przeszedł ulicami miasta pochód socjalistów z orkiestrą, transparentami i czerwonymi chorągiewkami. W pochodzie wzięły udział i dzieci, co wywołało powszechne oburzenie. Do pochodu stanęli „towarzysze” z Kalisza



nr 10 462

i okolic. Na targowisku odbył się wiec. Pochód rozwiązał się na ul. Kaliskiej przed lokalem klasowych związków zawodowych.

W Chodzieży w pochodzie brały udział również dzieci. Naogół liczone się z tem, że w Chodzieży, jedynym właściwie silniejszym ośrodku P. P. S. na prowincji wielkopolskiej, w pochodzie weźmie udział co najmniej 1500 ludzi, tymczasem udział był mniej liczny niż w ubiegłym roku. Nastrój był nieszczególny; po twarzach można było zaobserwować przygnę-

IWONICZ-ZDRÓJ

TANI SEZON OD 10. V. — 15. VI.

ŻŁ 153,— ryczałt 3-tygodniowy
Żądajcie prospektów.
nr 9228

bienie i przymus, spowodowany terorem związków klasowych.
Odbyło się potem zebranie.

W Grudziądzu P. P. S. i Z. Z. Z. urządziły dwa oddzielne pochody. Pochód Z. Z. Z. był nieliczny i liczył około 200 osób; w pochodzie P. P. S. uczestniczyło około 1000 osób. Byli to przeważnie bezrobotni; uderzała większa grupa dzieci w wieku szkolnym z odznakami socjalistycznymi.

Na czele pochodu, który się zatrzymał na Wielkim Rynku, gdzie odbyły się przemówienia, kroczyli „towarzysze” adw. Pehr i nieczynny nauczyciel Neumeuer, obaj z klubu P. P. S. w radzie miejskiej.

Powstanie górnośląskie z maja 1921

Jak to się stało, że, po przekazaniu w traktacie wersalskim z 28 czerwca 1919 rozstrzygnięcia sprawy Górnego Śląska głosowaniu ludności, oraz po odbyciu się tego głosowania 20 marca 1921, doszło jednak jeszcze, w niespełna sześć tygodni później, do wybuchu powstania z 3 maja 1921?

Niemcy, gdy już jako tako przeobraziły załatwienie od razu na konferencji pokojowej w Paryżu sprawy granicy w Wielkopolsce i na Pomorzu, z wydzieleniem Gdańska jako wolnego miasta i dodatkowem, ale dla Polski ciężkiem, głosowaniem ludności w Warmji i na Mazurach, walczyły jednak najciężiej o Górny Śląsk. Pierwotne postanowienie konferencji pokojowej, zawarte w przedstawionych Niemcom 7 maja 1919 warunkach pokoju, przyznawało Polsce wprost i od razu cały obszar górnośląski z ludnością polską. Ale Niemcy wysunęły tę sprawę na pierwsze miejsce swych podziemnych zabiegów, których podatnym odbiornikiem okazał się p. Lloyd George, tak iż w początku czerwca obalił on poprzednie postanowienie i w ostatecznych warunkach z 16 czerwca 1919 poddano ten obszar Górnego Śląska głosowaniu ludności, co też weszło ostatecznie w traktat wersalski.

Już w sierpniu 1919, jeszcze przed wejściem w życie traktatu, gdy Niemcy władali niepodzielną na Górnym Śląsku, wybuchło tam pierwsze powstanie (16 do 26 sierpnia 1919), stłumione przez potężny t. zw. Grenzschutz zarządcy regencji śląskiej osławionego Hösinga. Od stycznia 1920, po wejściu w życie traktatu, zjawia się na Górnym Śląsku, celem przygotowania głosowania ludności, francusko - angielsko - włoska komisja międzysojusznicza, złożona z gen. Leronda, jako przewodniczącego, oraz płk. Percivala i gen. Marinisa, ale z pozostawieniem, w znacznym zakresie, władz niemieckich. W sierpniu 1920, wobec nadużyć i dalszego ucisku niemieckiego, wybuchła drugie powstanie (19 do 25 sierpnia 1920), zakończone rokowaniami z międzysojuszniczą komisją i uzyskaniem przynajmniej usunięcia policji niemieckiej z obszaru, podanego głosowaniu.

Niemcy nie zaniechali jednak ani na chwilę swych zabiegów podziemnych. W ciągu r. 1920 przygotowali i uzyskali, znowu dzięki p. Lloyd George'owi, przyznanie prawa głosu osobom, niezamieszkającym na Górnym Śląsku, lecz tylko tam urodzonym, co powiększyło liczbę głosów niemieckich o 182 tysiące, a przynajmniej tyle zastrzeżono w ostatecznej uchwale t. zw. Rady Najwyższej Głównych Mocarstw Sprzymierzonych, że głosy te przybyszów, nie mających wspólnego z Górnym Śląskiem, składano i liczono oddzielnie. Ale to była tylko część ich roboty.

Najistotniejsze knowania niemieckie polegały na zupełnie nieprawem wsączaniu przez nie w rokowania dyplomatyczne złowrogiej łączności między odszkodowaniami a sprawą górnośląską. To, czy i ile zapłacimy — mówili — będzie zależało od tego, czy bogactwa górnośląskie pozostaną przy nas czy nie. Było to nawskroś nieprawne, bo zobowiązania niemieckie w sprawie odszkodowań były bezwarunkowe i w niczem niezależne od osobnej sprawy górnośląskiej, ale do gry dyplomatycznej nadawało się to znakomicie, szczególnie dzięki stale życzliwemu uchu p. Lloyd George'a.

I oto już w naradzie angielsko-francuskiej z 10 listopada 1920, zanim jeszcze oznaczono wysokość odszkodowań do czasu po głosowaniu górnośląskiem, co było wyraźnym związaniem jednej sprawy z drugą. Na naradzie w Londynie z 1 marca 1921, gdy nadchodziło głosowanie, przedstawiciele Niemiec jawnie wysunęli to uzależnienie. A w



Poświęcenie powstańczego pociągu pancernego „Kabicz”, zbudowanego rękami powstańców. — Świeci ks. kap. Krzoska. (III-cie Powstanie Górnośląskie — front gliwicki).

miesiąc po głosowaniu, w rozstrzygającej chwili opracowywania wniosków podziałowych na podstawie wyników, doniesiono także w dziennikach, że lord d'Abernon, ambasador brytyjski w Berlinie, przybył do Londynu z nowymi wnioskami Niemiec w sprawie płacenia odszkodowań, pod jednym warunkiem, że pozostawi się im Górny Śląsk.

Tyle wiedzano już wówczas. Dziś, po ogłoszeniu w r. 1928 pamiętników lorda d'Abernona, haniebne te knowania są nam znane bardzo dokładnie. Już 4 lutego 1921, półtora miesiąca przed głosowaniem, ówczesny minister spraw zagranicznych Rzeszy dr. Simons zawiadomił lorda d'Abernona o uchwale rządu Rzeszy, iż gotowa jest ona płacić pierwsze pięć rat rocznych odszkodowań, jeśli zatrzyma Górny Śląsk, a od tej chwili sprawa ta była już ciągle gorąca na warsztacie. Tak to wyglądało w zakamarkach.

I dlatego w komisji międzysojuszniczej, która w końcu kwietnia 1921 doszła do przedstawienia wniosków na podstawie głosowania, stało się coś nieoczekiwanego. Przewodniczący jej, gen. Lerond, przedstawiciel Francji, we wniosku swym zbliżał się znacznie do t. zw. linii Korfanteo, wykreślonej przezeń po głosowaniu na zgodnej z traktatem zasadzie, że głosy oblicza się gminami, a zatem obszar, w którym większość była polska, należy się Polsce. Natomiast angielski pułk. Percival wraz z włoskim gen. Marinis'em przedstawili wniosek, przyznający Polsce ledwie powiat pszczyński i po-

wiat rybnicki, a z pozostawieniem Niemcom całego okręgu kopalniano-przemysłowego.

Dnia 1 maja 1921 wiadomości te rozeszły się na Górnym Śląsku. Stało się rzeczą jasną, że sieć knowań i zamierzonego olbrzymiego nadużycia rozerwana być może tylko uderzeniem, które wpoi przekonanie, że ludność polska na Górnym Śląsku nie pozwoli sobą frymarzyć. Wtedy Wojciech Korfanty, porzucając stanowisko komisarza plebiscytowego rządu polskiego, stanął na czele ruchu zbrojnego, który rozpoczął się o świcie 3 maja 1921.

W ciągu tygodnia, do 9 maja 1921, ruch powstańczy doszedł do linii Korfanteo. Lecz, wśród rokowań z komisją międzysojuszniczą, do końca czerwca powstańcy stali pod bronią. Na Radzie Najwyższej w Paryżu, od 8 do 12 sierpnia 1921, p. Lloyd George nie mógł już stać przeciw Francji, na gruncie ciemnych knowań i musiał się zgodzić na powierzenie rozstrzygnięcia jawnym i odpowiedzialnym ustaleniom i załatwieniom na Radzie Ligi Narodów, których wynikiem jest stan rzeczy obecny.

STANISŁAW STROŃSKI

Aparat miniaturowy o niedościgłej precyzji. Najwyższa sprawność, idealna szybkość pracy. Bezpłatne katalogi na żądanie.

Leica



ERNST LEITZ - WETZLAR

Jen. Repr.: Warszawa, Chmielna 47a

Tg 668



HABANITA
LAVANDE DE BONNE MAMAN
NAMIKO
CALENDAL

Molinard
Paris

Tg 832

UWAGI

„Piękno pracy” — jest jednym z programowych hasel narodowego socjalizmu Trzeciej Rzeszy, wcielaniem w życie z typowo niemiecką programowością, systematycznością i gruntownością.

Oto z dniem 1 maja, „świętem” swastyki i Trzeciej Rzeszy, zaczęto wcielać program ten w życie na terenie Śląska Opolskiego, ustanawiając poprzednio plan, złożony z 14 punktów szczegółowej instrukcji.

Wśród powodów słów kryją się i cenne ziarna. Idzie o to, by do ponurego regionu ziemi górnośląskiej wprowadzić trochę promieni słońca, powietrza, zieleni. Idzie o zaszczerpiecie „piękna” w mniej ponętnych zakątkach tego kraju, — o wprowadzenie uroku do pracy tamtejszych ludzi.

Propaganda estetyki ma się rozpocząć od upiększania zagłębia węglowego. Jednym z punktów akcji będzie wyeliminowanie z tamtejszego krajobrazu brzydkich hałd węglowych, tudzież nagromadzonych odpadków ciężkiego przemysłu. Ulec ma to niwelacji na niżej położone grunta, następnie nawieziona będzie ziemia, przyczem nieużyte obszary pokryte będą świeżą darnią, lub w miarę użyczenia się gruntu zalesione. Akcja zmierza do tego, by stworzyć więcej rezerwatów zieleni i powietrza, a dla właścicieli kolonii ogródkowych uczynione będą rozmaite ulgi.

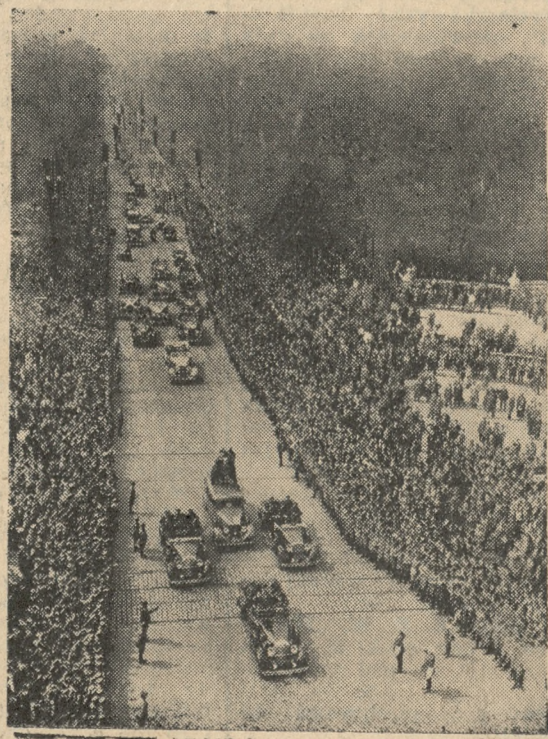
Równocześnie gminy przystąpią do upiększania w miarę możliwości bezdusznych peryferii miejskich, zrywać będą opuszczone szopy, budy, parkany. Brzydkie ściany fabryczne mają być obrośnięte zielenią, opustoszałe place pokryte zostaną kobiercem trawy. W Bytomiu, Zabrze, Gliwicach zaczyna się propaganda dekoracji balkonów. W każdym mniejszym miasteczku świeża farba pokrywa się drzwi i okiennice, a komisja artystyczna dobiera barwy, by całość nie razila oka.

Akcja, którą zaczyna się obecnie na niemieckim Górnym Śląsku, prowadzona już była skutecznie w różnych innych stronach Niemiec — i jest jedną z ambicji Trzeciej Rzeszy. Jest bowiem skuteczną propagandą nowego reżimu, jedyną mu u swoich i obcych uznanie.

Że akcja zaczyna się obecnie nad granicą polską, nie powinno być dla nas obojętne. Zbyt wiele więzów łączy obie części Górnego Śląska, aby przykład z jednej strony granicy nie miał oddziaływać po drugiej stronie.

Należałoby więc i u nas pomyśleć o tem, że współzawodnictwo na polu „piękna” jest siłą sugestijną, która zdobywa narody.

Pierwszy maj w Niemczech



Po objęciu władzy przez Hitlera ustanowiono 1 maj „świętem narodowego ludu niemieckiego”. Na zdjęciu z lewej Hitler przejeżdża wśród tłumów ludności, z prawej manifestacja w berlińskim Lustgartenie.



Z ZAKONNIKIEM PIGUŁKI REFORMACKIE

STOSUJĄ SIĘ:
JAKO REGULUJĄCE ŻOŁĄDEK,
PRZY CIERPIENIACH WĄTROBY,
NADMIERNEJ OTYŁOŚCI,
USMIERZAJĄCE HEMOROIDY
PRZY SKŁONNOŚCIACH
DO OBSTRUKCJI SĄŁAGODNYM
ŚRODKIEM PRZECZYSZAJĄCYM
UŻYĆ 6-8 PIGUŁKI NA NOC



nr 87112

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Maj
3
NIEDZIELA

Kalendarz rzym.-kat.
Niedziela: Rocznic
Konstytucji
Poniedziałek: Florjana
m., Moniki wd.
Kalendarz słowiański
Niedziela: Świętosława
Poniedziałek: Więczy-
sława
Środa: wschód 4,18
zachód 19,21
Długość dnia 15 godz. 03 min.
Księżyc: wschód 16,23 zachód 2,41
Faza: 3 dzień przed pełnią.

Stan wody w Warcie według notowań In-
spekcji Dróg Wodnych w Poznaniu:
Wczoraj plus 0,81 m, dziś plus 0,86 m.

Przewidywania pogody na niedzielę: Po-
goda bez większych zmian. Zachmu-
rzenie przeważnie duże z drobnymi
deszczami, nieco cieplej.

NOCNA SŁUŻBA APTEK.

Śródmieście: Apt. Pod Złotym Lwem, Stary
Rynek 75. — Apt. przy pl. Sapieżyńskim 1. —
Apt. na Chwaliszewie 76. — Apt. Pod Esku-
pem, pl. Wolności 13. — Jeżyce: Apt. Mickie-
wicza, ulica Dąbrowskiego 10. — Apt. Pod
Opactwem, ul. Dąbrowskiego 76. —
Łazarz: Apt. Karpińskiego przy ul. Marsz. Fo-
cha 158 (Górczyn). — Apt. przy Panku Wilso-
na, ul. Marsz. Focha 47. — Wilda: Apt. Fortu-
na, Górna Wilda 96. — Apt. przy Bramie Wil-
deckiej, Górna Wilda 3. — Staroleka: Apt.
miejscowa. — Solacz: Apt. przy ul. Mazowiec-
kiej 12. — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna
19.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Izba Przemysłowo-Handlowa w**
Poznaniu zawiadamia, iż plenarne zebranie
Izby odbędzie się we wtorek, dnia 5
bm. o godz. 16.

— **„Łowiec Wielkopolski“** zaprasza
swych członków i sympatyków na zebranie
miesięczne, mające się odbyć w ponie-
dzialek, dnia 4 bm. o godz. 20 w Kolo-
towarzystwie przy ul. Nowej (Bazar). Re-
ferat wygłosi prof. U. P. dr. E. Schechtel.

— **Zrzeszenie biegłych sądowych i urzę-
dowych.** Zebranie miesięczne Zrzeszenia
biegłych sądowych i urzędowych oraz tłu-
maczów przysięgłych Rplitej Polsk., oddz.
w Poznaniu, odbędzie się 5 bm. o godz.
19,30 na salce „Strzecha“, ul. Sew. Mielżyń-
skiego 23.

ŻYCIE AKADEMICKIE

— **Sodalicia Marijańska Studentek U.**
P. zawiadamia, że uroczyste przyjęcie kan-
dydatek odbędzie się w niedzielę, 3 bm. o
godz. 7,45 w kaplicy SS. Urszulanek, Wa-
ły Leszczyńskiego 13. Po mszy św. śnia-
danie towarzyskie.

WYSTAWY

— **Z Tow. Przyj. Sztuk Pięknych.** —
Wystawa retrospektywna Tadeusza Wał-
kowskiego w Salonie Tow. Przyj. Sztuk
Pięknych (plac Wolności 18) trwa w dal-
szym ciągu i kończy się dopiero za 10 dni.
Salon otwarty w dni powszednie od godz.

RÓŻA

Czołowy polski film produkcji 1936 r.
wyświetlany będzie w kinoteatrze „Słońce”
na dwóch specjalnych popołudniowych
przedstawieniach w sobotę 2 i w nie-
dziele 3 maja o godz. 3 po południu po ce-
nach ogromnie zniżonych.

RÓŻA

to największy film obecnego sezonu, w któ-
rym występuje kwiat aktorstwa polskiego.
Żaden film nie miał tak wspaniałej obsa-
dy. Dla odtworzenia ról głównych w filmie
„Róża“, który został zrealizowany na tle
wspaniałej wizji patryjotycznej Stefana Ze-
romskiego, zostali zaangażowani najwybit-
niejsi artyści polscy, a więc Irena Eichle-
równa jako Krystyna, Witold Zacharewicz
jako Czarowicz, dalej wymienić należy 3
wybitne nazwiska — Stefan Jaracz, Kazi-
mierz Junosza-Stepowski, Bogusław Sam-
borski. — W plejadzie gwiazd figurują zna-
ne już wszystkim nazwiska jak: Michał
Znicz, Dobiesław Damiński, Lena Zeli-
chowska, Mieczysław Cybulski, Zofia Lin-
dortówna, Hnydziński. Aktoży dają kon-
cert gry, stwarzając kreacje pełne życia i
realizmu. Film uderza potęgą wyrazu i
niezwykłym artystycznym wykonaniem, wysoką
wartością scenariusza, znakomitą reżyse-
rą, oraz świetną wystawą dekoracyjną.
Zapowiedź wyświetlania filmu „Róża”
ściągnie tłumy miłośników prawdziwie
pięknego filmu i wszyscy skorzystają z o-
kazji i pośpieszą w sobotę 2 i w niedzielę
3 maja o godz. 3 po południu do kinoteatru
„Słońce”.

Bilety w cenie najniższej: cały parter po
60 gr., cały balkon po 80 gr., są do nabycia
wcześniej w kasie III. kinoteatru „Słońce”
od godz. 12 — 2 w poł. i od 4 — 9 wiecz.
chen w dniu 3 maja br. o godz. 8,45 przed
sekretariatem okręgu, Podgórna 8.

Walny zjazd Koła Miast Wielkopolskich

Dziś, w sobotę, o godz. 12 w połu-
dniu, rozpoczął się w sali posiedzeń ra-
dy miejskiej w Poznaniu walny zjazd
delegatów Koła Miast Wielkopol-
skich.

Na zjazd przybyli przedstawiciele
wszystkich miast z całego terenu Wiel-
kopolski.

Zjazdowi przewodniczy prezes koła
Miast Wielkopolskich L. Barciszewski,
prezydent miasta Bydgoszczy.

Na porządku obrad znajduje się

sprawozdanie z działalności Koła, u-
chwalenie preliminarza budżetowego
na rok 1936-37, oraz wybór zarządu.
Prócz tego wiceprezydent miasta Gru-
dziądz, poseł Michałowski wygłosi re-
ferat n. t. „Stan prac ustawodawczych
w sprawach obchodzących samorządy
terytorjalne”.

Na zjazd przybyli m. i. wojewoda
poznański Maruszewski, naczelnik wy-
działu samorządowego Trzciński i dyr.
Związku Miast Porowski.

Podróż J. Em. ks. Prymasa do diecezji krakowskiej

Uroczystości z okazji 900-letniego
jubileuszu św. Stanisława Szczepa-
nowskiego, patrona Polski, które od-
będą się od 5 do 10 maja w diecezji
krakowskiej, uświetni swoją obecno-
ścią J. Em. ks. Prymas Kardynał
Hlond.

J. Em. ks. Prymas wyjedzie z Po-
znania we wtorek, dnia 5 b. m. o godz.
0,43. Do Krakowa przybędzie o godz.
8,12, poczem uda się dalej koleją do
stacji Brzesko-Słotwina, skąd, o godz.

9,30 pojedzie samochodem do Szczepa-
nowa, miejsca rodzinnego św. Sta-
niśława. W Szczepanowie J. Em. ks.
Prymas odprawi pontyfikalną sumę.

W dniu 6 maja J. Em. ks. Prymas
uda się do Bochni, a w dniu 10 maja
poprowadzi uroczystą procesję na
Skałce pod Krakowem.

W tym samym dniu J. Em. ks. Pry-
mas uda się w powrotną drogę do Po-
znania.

11—17, w niedzielę i święta od godz. 12—15.
Wstępne 50 gr. dla młodzieży kształcącej
się 25 gr.

KRONIKA MIEJSCOWA

PRZEZ SIEDEM MÓRZ okrętem „KO-
ŚCIUSZKO“ z Konstancy do Gdyni 12. 6.
do 3. 7. ze zwiedzaniem portów: Turcji,
Grecji, Malty, Algieru, Marokka, Hisz-
panji, Belgii. Ilustrowane programy i
bliższe informacje w Biurze Podróży WA-
GONS-LITS COOK, Poznań, Pierackiego
12, tel. 58-86.

ng 10 612

Jest mi bardzo miło, **podziękować** pu-
blicznie **p. Henrykowi Cyankiewiczowi**,
b. kierownikowi biura turystycznego P.
B. P. Orbis w Berlinie, za nadzwyczaj
troskliwą, staranną obsługę i m. i. m.
przyjaciół z Poznania, podczas naszych
kilkakrotnych wycieczek w r. 1935 i bie-
żącym roku. P. Henryk Cyankiewicz za-
skarbił sobie nasze uznanie i wdzięczność
i życzę Mu najlepszego powodzenia.

K. C. Rychter, Fr. Ratajczaka 2.
zg 259

— **Znakomity uczonec francuski w Po-**
znaniu. P. J. Verrier, generalny inspek-
tor zabytków historycznych we Francji,
wygłosi staraniem Kursów Francuskich,
oraz Stow. Polsko-Francuskiego w Pozna-
niu dwa odczyty. W poniedziałek, 4 ma-
ja w sali 18-tej Uniwersytetu, Coll. Minus
o godz. 20 odbędzie się odczyt n. t. „Arch-
itektura i rzeźba burgundzka w epoce ro-
mańskiej“, a we wtorek, 5 maja w tejże
sali o godz. 20 — p. t. „Tkaniny gotyckie
we Francji”. Odczyty wygłoszone będą w
języku francuskim.

— **Samoloty niemieckie na linii**
Warszawa-Poznań-Berlin. Stosownie do
umowy pomiędzy P. L. L. „Lot“ i „Deut-
sche Lufthansa“ służące na linii Warsza-
wa-Poznań-Berlin objeły w dniu 1 bm. na
okres 3 miesięcy samoloty niemieckie. —
Kursują teraz na tej linii Junkersy typ
„Ju 52“, posiadające miejsca dla 17 pasa-
żerów. Z dniem 1 sierpnia linję Warsza-
wa-Poznań-Berlin obsługiwać będą samo-
loty polskie.

— **Czemu niema w Poznaniu 10-dnio-
wych biletów wycieczkowych?** Taryfa o-
sobowa P. K. P., obowiązująca od dnia
1 stycznia rb., wprowadziła szereg udo-
godnień dla pasażerów, ale w jednym wy-
padku uprzywilejowała tylko niektóre
miasta i osady. Chodzi tutaj o t. zw. 10-
dniowe bilety wycieczkowe, ważne na
dalsze przejazdy, uprawniające pewną o-
płatą ryczałtową względnie 33 proc. zniż-
ką do przejazdu w kierunku pierwotnym
w sobotę lub dzień przedświąteczny, bądź
w niedzielę lub święto, do powrotu zaś w
ciągu 10 dni od daty wydania biletu. Na
liczcie miast, które nie mogą korzystać z
tych biletów, znajduje się i Poznań. —
Czemu tak się stało — nie wiemy, stwier-
dzamy natomiast, że dotknęło to specja-
lnie niezamożnych mieszkańców miasta,
których nie stać na wyjazd miesięczny na
wypoczynek czy dla turystyki. Kto tu za-
winil, że Poznań znalazł się na szarym
końcu, że nie może korzystać z ulg?

Mamy przecież na miejscu delegaturę
Ligi Wspierania Turystyki, Polski Tou-
ring Klub, Tow. Krajoznawcze, czy one
nie mają tu nic do powiedzenia? Warto-
by, aby one zabrały głos w tej ważnej dla
szerokich warstw sprawie. (sk.)

— **Wyjazd chóru K. P. W. „Hasło”**
Poznań zagranicę. Chór męski K. P. W.
„Hasło“ Poznań, udaje się pod przewod-
nictwem kpt. J. Zwarycza, prezesa „Ha-
sła“, z koncertami propagandowymi do
Szwajcarii i Francji.

Chór wystąpi z koncertem w Bernie
Szwajc., Lozannie, Genewie, Wittelsheim
koło Metz, Thionville, Strasburgu, Douai
i Paryżu pod dyrygenturą dr. Zygmunta
Latoszewskiego, dyr. opery poznańskiej.
Partie solowe odśpiewa bas i reżyser opery
w Poznaniu p. K. Urbanowicz.

Posiadacze radioodbiorników będą mie-
li możliwość usłyszenia „Hasła“ w dniu 6
maja br. o godz. 16,30 w Radio-Bern, zaś
w dniu 11 maja br. o godz. 21,15 w Radio-
Strasbourg. Retransmisji na stacje Pol-
skiego Radia nie będzie.

— **Uboj rytualny w Żabikowie.** Jak
się dowiadujemy, żydowski rzeźnik rytua-
lny, Milewicz, zamieszkały w Poznaniu
przy ul. Maszalarskiej, zakupił w ubiegły
wtorek na targowicy w Poznaniu cztery
sztuki bydła i kilka cieląt. Zwierzęta te
zaprowadził do Żabikowa, gdzie przy po-
mocy właściciela składu rzeźniczego Wac-
ława Smytry, przy ul. Kościuszki nr. 3,
dokonał w jego warsztacie rzeźniczym u-
boju rytualnego. Smytry przywiózł na-
stępnie koszerne mięso z Żabikowa do Po-
znania.

— **Zwalczanie żebractwa.** Wywia-
dowcy miejskiego komitetu walki z że-
bractwem w Poznaniu ujęli w czasie od
22—30 kwietnia br. 7 osób, uprawiających
żebranie uliczne. Aresztowanych żebraków
ostawiono do aresztu policyjnego. Jak
widać z powyższego, liczba żebraków
w ostatnim czasie zmniejszyła się. (sk.)

— **Nie boi się kary.** Do Inspektoratu
Tow. Opieki nad Zwierzętami doniesiono,
że na ul. Wielkiej Garbary Wojciech Na-
mysłowski, zamieszkały przy ul. Niego-
lewskich 22 m. 1, znęcał się nad prowadzo-
nymi przez siebie krowami, bijąc zwierzęta
grubą laską po brzuchu, głowie i no-
gach. Gdyj eden z członków Tow. Opieki
nad Zwierzętami interwenjował, Namys-
łowski powiedział: 25 razy podać do po-
licji, a ja się nie ulekne. (sk.)

— **Rozpasanie młodzieży.** Jeden z
naszych Czytelników nadesłał nam list, w
którym pisze m. in.: „Ministerstwo o-
światy wydało okólnik, który ma na celu
zwalczanie wybrków uczącej się mło-
dzieży, jak rzucanie kamieniami na po-
ciagi i samochody, układanie kamieni na
torach kolejowych, uszkodzenie drutów
telegraficznych itp. Szkoda, że okólnik
ten pomija jeden wybrk który stał się
w ostatnich czasach prawdziwą plagą,
mianowicie oszpecanie ścian, murów i
parkanów bezmyślnymi, a bardzo często
bezwstydnie napisami i rysunkami. —
Winowajcami w przeważnej części są dzie-
ci szkolne, gdyż po większej części — o
ile chodzi o Poznań — ucierpiały domy
i płoty w pobliżu szkół. Jako przykład
niech posłuży żeńska szkoła powszechna
im. Władysława Jagiełły. Cała dolna
część ściany tego gmachu od strony Wa-
łów Kazimierza Wielkiego jest od kilku
tygodni w ohydny sposób zabazgrzana,
niewłaściwie przez dzieci tej szkoły (w o-
toczeniu niema domów mieszkalnych) i to
kretda, zabrana z klas szkolnych. Każdy
kto tam przechodzi, jest zgorzchniony tym
objawem rozpasania młodzieży. Dobrze-
by było, gdyby kretda, używana w kla-
sach podczas nauki podlegała większej
kontrolni. Zyskałby na tym wygląd ulic
i również budżet szkolny.”

Tyle nasz Czytelnik. Ze swej strony
dodamy, że interwenjowaliśmy na miej-
scu u jednej z nauczycielek, kierowniczką
bowiem była w owym czasie na konfe-
rencyj. Chcąc się przekonać, czy inter-
wencja pomogła, udaliśmy się raz jeszcze
po kilku godzinach na miejsce, lecz zna-
leźliśmy wszystko bez zmian. A przecież
wystarczyło dwóch lub trzech godzin, aby
mokra ścierka zetrzeć wszystko. Czemu
tego nie uczyniono — nie wiemy. O po-

KRONIKA TOWARZYSTWA

Odczyt z przeżroczami p. t. „Kaplica
Sykstyńska“ z szczególnem uwzględnie-
niem sławnych fresków na ścianach bocz-
nych pędza malarzy umbryjskich i flo-
renckich, oraz nieśmiertelnego dzieła Mi-
chała Anioła „Sąd ostateczny“ wygłosił
prof. Helena Jeżewska w niedzielę, 10 ma-
ja o godz. 20 na sali koncertowej św. Mar-
cyna 8. Bilety po 1 zł i 75 gr. Dochód prze-
znaczony jest na ubranie ubogich dzieci
przystępujących do I. Komunii św., które-
mi opiekują się Stow. Pań Miłosierdzia
św. Wincentego a Paulo par. Bożego Ciała.
zg 265

Tłumy przybywają na Targi

Dziś, w sobotę, o godz. 5,07 przybył
do Poznania pociąg popularny ze Skar-
żyska z gośćmi na Targi. Następny
pociąg popularny — z Warszawy —
przybył o godz. 7,43 i w 15 wagonach
przywiózł bezmała tysiąc osób. Jutro,
w niedzielę, o godz. 5,52 przybędzie po-
ciąg popularny z Łodzi. Pociąg ten o-
puści Poznań w nocy tego samego dnia
o godz. 23,45. Poza tem przewidziany
jest jeszcze pociąg popularny z Kato-
wic.

Pociągi, przybywające w dniu dzi-
siejszym i jutrzejszym do Poznania,
posiadają zwiększony skład wagonów.
Tak np. pociąg z Gdyni, który przybył
dziś do Poznania o godz. 7,30, posia-
dał o pięć wagonów więcej, aniżeli za-
zwyczaj. Wszystkie wagony były prze-
pełnione podróżnymi.

Jak wiadomo, jutro, w niedzielę,
jest ostatni dzień Targów, które zam-
knięte będą wieczorem o godz. 19. Za-
raz po zamknięciu Targów rozpocznie
się rozbiórka stoisk i wywóz ekspona-
tów. W roku bieżącym prace te zajmą
około tygodnia czasu, ponieważ tego-
roczne Targi zbudowane zostały bar-
dzo starannie i zaopatrzone w wielką
ilość przeróżnych eksponatów.

Jak się dowiadujemy, w niedzielę
przed południem zwiedzi Targi J. Em.
Ks. Prymas Hlond.

wyższym fakcie nie chcieliśmy pisać, ale
skoro interwencja nasza nie odniosła po-
żądanego skutku, zmuszeni jesteśmy
zwrócić na to uwagę właściwych czynni-
ków w tem przekonaniu, że zainteresują
się one wyglądem żeńskiej szkoły po-
wszechnie im. Władysława Jagiełły i po-
łożą wreszcie kres rozpasanu młodzieży.
(sk.)

RÓŻNE

— **Zniżki kolejowe z uzdrowisk sezo-
nowych i letnisk nadmorskich.** Wobec te-
go, że z dniem 1 maja br. przysługuje po-
wracającym z uzdrowisk sezonowych i
letnisk nadmorskich 33-procentowa zniż-
ka kolejowa, warto podać te miejscowości,
które objęte zostały letnią zniżką kolejow-
wą:

Uzdrowiska sezonowe: Busko (st. kol.
Kielce lub Szczucin), Bystra (st. kol. By-
stra Wilkowice), Ciechocinek, Delatyn, Go-
czalkowice-Zdrój, Hrebenowo, Jastrzębie-
Zdrój, Kosów (st. kol. Kołomyja), Krościen-
ko n. Dunajcem (st. kol. Stary Sącz lub
Nowy Targ), Krzeszowice, Kutry (st. kol.
Kutry lub Kołomyja), Lubień Wielki, Miło-
woda (st. kol. Oborniki), Morszyn-Zdrój,
Muszyna, Niemirów-Zdrój (st. kol. Jawo-
rów lub Rawa Ruska), Ojców (st. kol. Kra-
ków lub Olkusz), Piwniczna, Rymanów-
Zdrój, Smukała (st. kol. Bydgoszcz), So-
lec-Zdrój (st. kol. Kielce lub Szczucin),
Swoszowice, Szkoło (st. kol. Janów lub Sta-
rzska Szkoło), Ustron, Wilkowice (st. kol.
Bystra Wilkowice), Wysowa (st. kol. Gry-
bów lub Gorlice) i Zaleszczyki.

Letniska nadmorskie: Bór (st. kol. Ja-
starnia), Cetniewo (st. kol. Wielka Wieś
Hallerowo), Dębki (st. kol. Krokowa), Gdynia,
Hel, Jasne Wybrzeże (st. kol. Łebez
lub Wielka Wieś Hallerowo), Jurata, Kar-
wia (st. kol. Krokowa lub Wielka Wieś
Hallerowo), Karwińskie Błota (st. kol.
Krokowa lub Wielka Wieś Hallerowo),
Kuznica, Lisi Jar (st. kol. Wielka Wieś
Hallerowo), Ostrowo (st. kol. Wielka Wieś
Hallerowo), Puck, Rozewie (st. kol. Wielka
Wieś Hallerowo), Swarzewo, Tupadły (st.
kol. Wielka Wieś Hallerowo), Wielka Wieś
i Wielka Wieś Hallerowo.

Ulgą w wyżej podanych uzdrowiskach
przysługuje w czasie od 1 maja do 31 paź-
dziernika br. w letniskach nadmorskich
od 1 maja do 30 września br. Warunkiem
otrzymania zniżki jest 14-dniowy pobyt w
uzdrowisku lub letnisku nadmorskim, je-
śli ponadto przejazd do miejsca zamieszka-
nia wynosi co najmniej 100 km.

Niezależnie od tych ulg obowiązują
też zniżki przy powrocie z uzdrowisk, czyn-
nych przez cały rok. (sk.)

— **Sekretariat Poradni Patronatu** za-
wiadamia zainteresowane rodziny wię-
źniów, iż w czasie letnim, tj. od 1 maja do
30 września Poradnia Patronatu Więzień-
nego czynna będzie w biurach „Caritasu”,
ul. Podgórna 11a, w poniedziałki, środy
i piątki od godz. 17—18. Interesowani ze-
chcą wszelkie prośby swe zgłaszać w Po-
radni Patronatu.

Opólnopolski kongres emerytów

W dniu dzisiejszym Poznań gości w swoich murach emerytów z całej Polski, którzy zgromadzą się o godz. 14 w sali restauracji Ogrodu Zoologicznego, przy ul. Zwierzynieckiej, by radzić nad swoimi sprawami.

Na kongres przybyli przedstawiciele zrzeszeń emerytalnych ze wszystkich stron Polski. Przybyli ludzie, którzy niegdyś piastowali wysokie stanowiska społeczne i dobrze się państwu i społeczeństwu zasłużyli, a obecnie zmuszeni są do jak najbardziej wyteżonej akcji, by obronić swoje nabyte prawa emerytalne. Wśród uczestników kongresu jest wielu takich, którzy jako pierwsi pomagali budować od nowa młode państwo polskie i ojczyźnie naszej, zwłaszcza w latach oswobodzenia, oddali wielkie usługi.

Witamy uczestników kongresu, życzymy im pomyślnych obrad i rychłego urzeczywistnienia słuszych postulatów, oraz wyrażamy radość, że obrali nasze miasto za teren swojego pierwszego ogólnopolskiego kongresu.

Samolot „Baty” w Poznaniu

Wczoraj po południu o godz. 16, na lotnisku w Ławicy, wylądował samolot turystyczny firmy Baty. Samolotem tym przybyli z Warszawy generalny dyrektor fabryki obuwia w Złynie, p. Cipera, który jest zastępcą Jana Baty, oraz dyrektor oddziału warszawskiego, inż. Jara.

Samolot czeski marki „D. H. Dragon” jest maszyną dwusilnikową i posiada pomieszczenie dla 8 osób.

Panowie Cipera i inż. Jara po zwiedzeniu Targów odlecieli dziś rano o godz. 7,30 do Krakowa. (k)

Usiłowane samobójstwo na Targach

Na terenie Targów Międzynarodowych wywołał w dniu wczorajszym poruszenie wypadek usiłowanego samobójstwa.

Niej. Adam Wiciak, l. 20 (Jeżycka 6) pomocnik adwokacki, zażył większą ilość jakiejś trucizny i stracił przytomność.

Zawezwane pogotowie ratunkowe (66-66), po udzieleniu desperatowi pierwszej pomocy, przewiozło go w stanie ciężkim do szpitala miejskiego.

Lekarze nie mogli narazie stwierdzić, czym otruli się Wiciak, ponieważ wskutek silnych bólów nie można było od niego uzyskać wyjaśnień, a zewnętrzne objawy nie wskazywały na żadną znaną truciznę.

Powodem rozpaczliwego kroku — jak informowała rodzina Wiciaka — było zgubienie przezeń pieniędzy w sumie 100 zł.

Jak dowiedzieliśmy się dzisiaj, stan zdrowia Wiciaka uległ znacznej poprawie. Zamachu samobójczego dokonał przy pomocy jodyny. (mz)

Ubój rytualny w Buku nie ustał

Buk (bm). W mieście naszym, gdzie ubój rytualny stosowano tylko w b. nielicznych ilościach dla zaspokojenia tut. Żydów, od czasu wprowadzenia przez Cech Rzeźnicko - Wędliniarski uchwały o zniesieniu uboju rytualnego, jeden z członków cechu, niej. Morzyński Piotr, wylamał się z pod uchwały cechowej i za pomocą rzeźnika, dostarczonego przez żydowskiego dostawcę mięsa Rotenberga z Poznania, bije 3 razy w tygodniu większe ilości bydła, z którego „koszerne” części wywozi się ciężarówką do Poznania, zaś miejscowym Polakom, a częściowo karmi się niem społeczeństwo polskie w Poznaniu, przez sprzedaż na wolnicy.

Ponieważ, mimo ogłoszonego przez miejscowy Cech Rzeźnicko - Wędliniarski za pośrednictwem naszego pisma komunikatu w tej sprawie, ubój rytualny w rzeźalni p. Morzyńskiego nie tylko, że nie ustał, ale stosowany bywa na coraz większą skalę, zwracamy społeczeństwu uwagę na powyższe fakty. Ogół społeczeństwa bukowskiego, z wolnym cechem rzeźnickim na czele, potępia surowo takie praktyki.

KRONIKA WYPADKÓW

— **Zapalili się fabry w lakierni.** W dniu wczorajszym około godz. 20 w zakładzie lakierniczym i farbiarskim p. Łączewskiego przy ul. Górna Wilda 160 zapalili się szmaty i skrzynki z farbą. Ze względu na łatwopalny materiał zachodziła obawa rozszerzenia się pożaru, to też natychmiast zaalarmowano straż pożarną. Po kilku minutach przybyło pogotowie strażackie, które po założeniu jednej linii hydrantu ugasiło pożar w zarodku. (mz.)

— **Wypadek przy pracy.** W dniu wczorajszym około godz. 13,30 zaalarmowane zostało pogotowie ratunkowe (66-66) wypadkiem w fabryce Cegielskiego, oddział III na Górnej Wildzie. Jak się okazało, został ranny odłamkiem żelaza w oko Ludwik Chudziak z Żabikowa, przewodnik brygady robotniczej, zatrudniony przy obróbce części żelaznych. Szczęściem

oko nie wypłynęło, tak, że po nałożeniu opatrunku rannego przewieziono do kliniki ocznej przy ul. Fredry, gdzie pozostanie przez pewien czas. (mz.)

KRONIKA POLICYJNA

— **Wódka kłzępi.** W dniu wczorajszym, w którym obowiązywał zakaz sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych, policja zatrzymała za opilstwo 11 osób, które osadzono aż do wytrzeźwienia w aresztach policyjnych. (mz.)

— **Usiłowała skraść materiał.** Na Targach Poznańskich około stoiska z materiałami na ubrania, które wystawił kupiec z Bielska Maks Szpigiel, kręciła się jakaś starsza kobieta. W pewnym momencie, korzystając z większego ruchu przy stoisku, usiłowała skraść sztukę materiału na ubrania, wartości około 200 zł. Na wszczęty alarm nadbiegła policja i ujęła sprawczynię kradzieży. Okazała się nią Józefa Marciniak, lat 60, bez stałego miejsca zamieszkania. Materiał zwrócono poszkodowanemu, a Marciniakową osadzono w areszcie policyjnym, gdzie siedzi i rozmyśla nad niedułą „transakcją”.

— **Za grę w „trzy lusterka”.** Na rogu ul. Przemysłowej i Roboczej zainstalował lotne „kasyno gry” niejaki Stefan Olejniczak, zamieszkały w Poznaniu, ul. Powstańcza 1 m. 10, namawiając przechodniów do poprobowania szczęścia w grze „w trzy lusterka”. Pomysłowemu oszustowi nie sprzyjało jednak szczęście, gdyż ujęła go policja i osadziła wraz z przybarami inratnego procederu w areszcie.

— **Ujęcie sprawcy kradzieży.** W dniu 9 marca br. w mieszkaniu pp. Stanisławy Kaszner i Aleksandra Wierzbowskiego dokonano kradzieży. Łupem złodziei padła wówczas bielizna, oraz srebrny lis. W dniu wczorajszym dochodzenia policyjne uwieńczone zostały powodzeniem, ponieważ ujęto Bronisława Postaremczuka, bez stałego miejsca zamieszkania, u którego znaleziono część łupu. Postaremczuka osadzono w areszcie policyjnym. Drugi sprawca kradzieży jeszcze się ukrywa.

KRONIKA SĄDOWA

— **Zabiła swe dziecko uderzeniem o sosnę.** W Robakowie, pow. śremskiego, służyła u gospodarza Wrzesińskiego 33-letnia Stanisława Stefaniakówna. Pamiędzą służyć i parobkiem Wrzesińskiego Korczem nawiązał się bliższy stosunek, owocem którego było nieślubne dziecko, które przyszło na świat 26 września ub. roku. Przez kilka dni po urodzeniu dziecka Stefaniakówna przebywała wraz z nim u jednej ze swych znajomych, która jednak nie chciała się zgodzić na dalszy pobyt. Wówczas Stefaniakówna, zabrawszy dziecko, powróciła do swego chlebowodawcy. Ten jednak nie chciał ją przyjąć z powrotem do służby wraz z dzieckiem. Nieszczęśliwa matka udała się do Kórnik, gdzie daremnie przez cały dzień szukała pracy.

W dniu 6 października, zrozpaczona i pozbawiona sił, postanowiła pozbyć się niemowlęcia, które było jej ciężarem. W tym celu udała się drogą leśną do Drapak i zagłębiwszy się w las, przystąpiła obok wielkiej sosny. Następnie chwyciwszy dziecko za biodra, uderzyła je z rozmachem kilkakrotnie głową o drzewo. Dziecko przestało kwilić i po chwili wyglądało jak martwe. Wówczas Stefaniakówna rozgrzebała znajdujące się w pobliżu mrowisko i zakopła w niem niemowlęcia. Odchodząc, Stefaniakówna zauważyła, że mrowisko się porusza, co dowodziło, że dziecko jeszcze żyło. Mimo to opuściła miejsce strasznego czynu i powróciła na służbę do Robakowa.

Po kilku dniach dzieci wiejskie, zbierające grzyby w lesie, znalazły rozgrzebane mrowisko i leżące opodal zwłoki niemowlęcia, mocno uszkodzone przez mrówki i zwierzęta leśne. Przeprowadzone dochodzenia ujawniły sprawczynię zabójstwa. Zabójczyni swego dziecka stanęła przed sądem okręgowym w Poznaniu.



MYDŁO KWIAŁÓW ELIDA

BADANE DERMATOLOGICZNIE

Pg 4192-62,235

rające grzyby w lesie, znalazły rozgrzebane mrowisko i leżące opodal zwłoki niemowlęcia, mocno uszkodzone przez mrówki i zwierzęta leśne. Przeprowadzone dochodzenia ujawniły sprawczynię zabójstwa. Zabójczyni swego dziecka stanęła przed sądem okręgowym w Poznaniu.

Oskarżona Stefaniakówna przyznała się przed sądem do winy, wyjaśniając z płaczem, że do okropnego czynu pchnął ją głód, nędza, oraz brak możliwości otrzymania jakiegokolwiek pracy. Z pytań sądu wynikało, że Stefaniakówna przed 6 laty również miała nieślubne dziecko, które oddane do żłobka, umarło po pewnym czasie.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego sąd ogłosił wyrok, skazujący Stanisławę Stefaniakównę na 2 lata więzienia, obniżając jej karę do połowy na mocy amnestji. (m.)

— **Sprawa o przywłaszczenie obrazów.** Sąd okręgowy w Poznaniu w procesie przeciwko Stanisławowi Bednarkowi, Władysławowi Nawrockiemu, oraz Janowi Zawiasie z Sieradza przesłuchuje w dalszym ciągu świadków, których powołano 42. Świadkowie są to przeważnie osoby, których nazwiskami oskarżeni podrabiali umowy o sprzedaż obrazów. Wyrok zostanie opublikowany prawdopodobnie jutro. (m.)

— **Termin sprawy Moszkowicza.** Na wtorek, dnia 5 bm. sąd grodzki wyznaczył termin w sprawie karnej przeciwko Majerowi Moszkowiczowi. Przedmiotem rozprawy będzie głośna sprawa kradzieży pieniędzy w nocnym lokalu „Lunch” przy ul. Wroneckiej, której miał się dopuścić właściciel lokalu Moszkowicz. Żyd M. został swego czasu aresztowany i przebywał dotychczas w areszcie śledczym. (pt.)

Nie w Ostrowie — lecz w Świecy

Okazuje się, że groźny pożar, skutkiem którego spaliły się cztery domy mieszkalne i 12 innych zabudowań gospodarczych, o czym donosiliśmy we wczorajszym numerze, powstał nie w Ostrowie, lecz w Świecy, pod Odolanowem. Silnie poparzoną Marję Galbierczykową przewieziono do szpitala w Ostrowie (os)

Zjazd pedagogów kupieckich dobiega końca

Dziś, w trzecim dniu zjazdu dyrektorów i nauczycieli gimnazjów kupieckich i szkół handlowych, uczestnicy zjazdu wzięli udział w uroczystości szkolnej ku czci 3 Maja.

Obchód odbył się w auli gimnazjum kupieckiego przy ul. Śniadeckich 54/58. Na program składały się deklaracje, śpiewy i referat, wygłoszony przez jednego z uczniów Miejskiej Szkoły Handlowej.

Po uroczystości przystąpiono do dalszych obrad. Na wstępie wygłosił referat prof. L. Borkowski, omawiając przegląd nowych kierunków dydaktyki i wychowania.

Po ożywionej dyskusji następne referaty wygłosili prof. Horodyski z Gniezna p. t. „Praktyka uczniowska dla uczniów kl. III szkoły handlowej” i prof. Chudziński p. t. „Organizacja i korelacja wycieczek według programu gimnazjum kupieckiego”.

Błądzenie lotników we mgle

Inowrocław. (Tel. wł.). W nocy z środy na czwartek lotnicy 4 pułku lotniczego w Toruniu przeżyli niezwykle przygodę. Podczas ćwiczeń w okolicach Inowrocławia lotnicy wskutek panującej mgły nie mogli dotrzeć do lotniska w Toruniu. Zawrócili więc z drogi, chcąc zatrzymać się na lotnisku inowrocławskim, jednak i tutaj mgła przeszkodziła ich zamiarowi. Wobec tego udali się do Bydgoszczy, ale i tu powtórzyła się ta sama historia. Kiedy wreszcie jeszcze raz polecili w kierunku Inowrocławia, udało im się wylądować na polu pod miastem, lotniska bowiem nie mogli znaleźć we mgle.

Podczas lądowania samolot „Lublin R 13” doznał uszkodzeń, natomiast lotnicy por. pilot i kpt. obserwator wyszli cało.

Z WIELKOPOLSKI

— **Borek.** Wybrany ostatnio na wieburmistrza p. Edmund Sobaniski nie uzyskał zatwierdzenia. Klub Narod. etawil wniosek o wniesienie skargi przeciw decyzji starosty Wohlfarta z Gostynia.

— W Karolewie pokazała się w dwóch wypadkach choroba t. zw. „teżec karku” z jednym wypadkiem śmiertelnym u dzieci. (bp)

— **Buk.** Program uroczystości 3 Maja przewiduje pochód na nabożeństwo ze szkoły nr. 1. Po nabożeństwie pochód przed pomnik „Powstańca”. Po południu odbędzie się na boisku „Sokoła” festyn, urządzony przez koło T. C. L. na cele oświatowe.

— Walemu zebraniu Tow. Pań św. Wincencego a Paulo przewodniczyła p. Maria Siuchnińska. Szczegółowe sprawozdanie z całorocznej działalności tow. zdała sekretarka p. Kaz. Rudawska. Wykazało ono b. żywotną pracę tow. na polu charytatywnym. Sprawozdanie skarbniczki wykazuje w dochodach 2.063 zł. w rozchodach 1.825 zł. W dyskusji przemówił w gorących słowach ks. prob. Kuliszak, nie szczędząc słów uznania zarządowi, jak i całemu stowarzyszeniu. Walne zebranie przyznało dyplomy należącym od istnienia tow. przez 38 lat

Tłumy na Placu Wolności słuchają radja



następ. pamiom: Fr. Czeszakowej, M. Piecho-
wiakowej, M. Ciosafskiej i A. Braniewskiej.
Za 30-letnią pracę dyplomy przyznano pp.: ord.
W. Niegolewskiej i W. Schaeferowej. Tow. li-
czy 130 członków. Zarząd tworzą pp.: ord. Nie-
golewska — prezyd., J. Górczakowa — wicepr.,
K. Rudawska — sekr. Cz. Voglowa — wice-
sekretnarka, S. Teska — skarbn. Kom. rew. pp.:
Gottlerowa, Mińska, (bm)

— **Gebice.** Związek małżeńskich pobożności-
ści. Róże i Bydgoszcz pomiędzy p. Eryka
Łagiewską z Gebice, a p. Hieronimem Rólskim,
członkiem kierownictwa S. N. w Gebicach. W
uroczystości uczestniczyły liczne delegacje
miejscowych towarzystw ze sztaudarami.

— **Gniezno.** W niedzielę, 3 maja, o godz. 12
odbył się w sali hotelu Europejskiego zebra-
nie Stronnictwa Narodowego. Przewodził b. dr.
Bochenek i Kempinski z Poznania.

— W niedzielę Polski Klub Kolarzy w Gnie-
źnie organizuje mistrzostwa klubowe, które będą
zarazem eliminacją kolarskiej druż. reprezen-
tacyjnej miasta Gniezna na rok 1936. Bieg od-
będzie się na trasie Gniezno, Kostrzyn, Nekla,
Ożarniewo, Żydowo, Gniezno — 75 km. (br)

— **Gostyń.** Zapowiedziana na koniec czer-
wca b. r. (27, 28 i 29 VI) z okazji 10-lecia Tow.
Przemysłowców i Rzemieślników wystawa prze-
mysłowa, znalazła bardzo silny odzew w spo-
łeczeństwie. Nie tylko sfery wystawiające, jak
rzemieślnicy, przemysłowcy i kupcy, okazują
duże zainteresowanie nią i częściowo już przy-
stępują do wykonania ekspozycji, lecz także
szerokie warstwy społeczeństwa zacieka-
wione są wystawą. Wystawa gosińska będzie do-
wodem tezy sfer gospodarczych naszego miasta.

— W Starym Gostyniu około godz. 22 na-
padło na drodze z Dalezyna do Starogostynia
na niej. Bajera Ignacego, odprowadzającego
swoją kuzynkę, 4 napastników i pokulił go no-
żem. Ofiara napadu przebywa w szpitalu SS.
Miłosierdzia w Gostyniu.

— Od kilku dni kursuje na linii Gostyń —
Rawicz nowy autobus Gostyńskiej Kolei Kwa-
sierniczej. Postrój autobusu w Gostyniu na rynku.

— Program obchodu 3 Maja: W niedzielę o
godz. 6 hejnał z wieży kościoła. Organizacje
przybędą o godz. 11 na nabożeństwo. Po sumie
pochód na rynek, gdzie z balkonu magistratu
przemówi prof. Rybski. Od godz. 14 impreza
sportowa na boisku „Kani”.

— T. G. „Sokół” w Nieparcie obchodzić be-
dzie w dniu 24 maja b. r. uroczystość 10-lecia
swojego istnienia, połączoną z poświęceniem
sztaudaru. (gp)

— **Inowrocław.** W mieście naszym powoła-
no do życia nową organizację p. n. „Kujawskie
Kółko Młodych”. Prezesem obrano p. Jana
Mickiego z Komaszyc, wiceprezesem p. R.
Kazimierzczaka z Inowrocławia, sekr. p. St. Ka-
pelnińskiego, skarbnikiem p. Ludwika Plotkę,
łowczym p. W. Przybyłę, ławnikami pp.: K.
Erzlebens z Bonkowa i K. Zielińskiego z Sobie-
sierni.

— Przy tłumnym udziale członków i gości
odbyło się roczne walne zebranie Stow. plan-
torów buraków cukrowych przy cukrowni
Janikowo, Pakość i Tuczo. Zebrani wysłuchali
referatu dyr. Gottwarta, który wyczerpująco o-
mówił sprawę kontyngentów buraczanych i te-
gorocznych kontraktów. Prezesem wybrano po-
nowie p. Stefana Kozłowskiego z Strzelna
Klasztornego, zaś jako dalszych członków pp.:
J. Woźniaka z Lisewa i Wład. Skowrona z Ko-
łodziejewa.

— 120 lat temu spalił się kościół parafialny
w Rzeszynie, na Zagolup, i oddał parafia rze-
czycka, nie mając własnej świątyni, podzielona
została pomiędzy trzy sąsiednie parafie. Obec-
nie znalazł się ofiarodawca, który własnym
sumptem pragnie postawić kościół, ofiarując
przytem ziemię na cmentarz grzebalny i 25 ha
rolni na utrzymanie kapłana. Ofiarodawcą tym
jest szereg na Kujawach znany p. Czesław
Miech, właściciel Brzeźnia i Bakowa. Kościół
stanie na pięknym wzgórzu w Brzeźniu i odda-
ny zostanie pod opiekę św. Wojciecha. Ostat-
nio odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego
pod nową świątynię, którego dokonał ks. bi-
ski Laubitz w asystencji licznych duchowień-
stwa. (c)

— **Kępno.** We wtorek odbył się tu jarmark,
niestety, jeszcze przy dużym udziale żydowskich
straganarzy. Nasuwa się pytanie, dlaczego ku-
piectwo i rzemiosło, śladem innych miast, nie
wykupiło miejsc w rynku, nie dopuszczając tem-
samem Żydów do rozłożenia swych straganów?
Czy Kępno ma posiadać nadal miasto „miasta
żydowskiego”?

— Przed niedawnym czasem osiedlił się przy
ul. Marz. Piłsudskiego pejsaty Zyd Szmah-
sen, fabrykujący wodę sodową i limonjady. Obec-
nie posunął swą bezczelność tak dalece, że po-
zwolił sobie na wysyłanie ofert do miejsc. pol-
skich restauracji.

— W dniu 3 maja urządził w sokoln. w ra-
mach uroczystości święta nar. T. G. „Sokół” w
porozumieniu z T. C. L. przedst. amat. p. t.
„Trzeciego Maja”, następnie zabawę ludową.
Czysty zysk przeznaczony na cele T. C. L.

— W dniu 3 maja z okazji święta nar. urzą-
dziła Kurkowe Bractwo Strzel. doroczne strze-
lanie o medal; prócz tego najlepszy zwycięzca o-
trzymał tarczę malowaną.

— **Krotoszyn.** Wydział paraf. „Caritas” w
parafii św. Jana Chrzciciela zdał sprawozdanie
z rocznej działalności. Dochód wynosił 8.147,77
zł, a rozchód 7.992,44 zł.

— **Wojkowy Klub Sportowy** w Krotoszynie
urządził 3 maja b. r. o godz. 16 w Parku Miejskim
„Bieg narodowy na przełaj” na dystansie
3 km dla osób cywilnych i 2 km w stroju patro-
lowym dla wojskowych.

— W dniu 10 maja b. r. odbył się w Su-
mierzycach odsłonięcie pomnika św. Florjana.

— Teatr Ziemi Pomorskiej wystawił w sali
Hotelu Wlkp. 3-aktową komedię Zbieraczow-
skiego p. t. „Małżeństwo Loli”. Przedstawienie
cieszyło się wielką frekwencją publiczną. W
dniu 2 maja b. r. przyjeżdża teatr z nową kome-
dią Fijałkowskiego p. t. „Gorąca krew”. (sh)

— **Krzywiń.** Z więzienia śledczego przy ul.
Młyńskiej w Poznaniu zwolniono w ub. tygo-
dniu 3 narodowców, pp. Naskreta, Szpetka i
Grygla. Dwaj pierwsi przebywali w więzieniu
3 tyg., a ostatni prawie 7 tyg. W więzieniach
razem z aresztowanym przed świętami p. Sta-
nieżewski znajduje się jeszcze 9 czł. Str. Nar.
z Krzywiń. W tym samym dniu został także
zwolniony p. Tomczak z Jerki, aresztowany
14 marca. P. Tomczak nie jest czł. S. N.

— **Samobójstwo** przez powieszenie popełniła
35-letnia Józefa Nowakowska. Przyczyną tar-
ganiec na życie był silny rozstrój nerwowy.
Spowodowany chorobą umysłową.

— **Komitet obchodu** ku uczczeniu Konstytu-
cji 3 Maja ustalił następujący program: O go-
dz. 9.45 zbiórka tow. z sztaudarami na ry-
nek i wymarsz z orkiestrą „Sokola” do kościoła
na nabożeństwo. O godz. 13.30 zwoływo sporto-
we „Sokola” na stadionie. Wieczór o godz. 20
w sali p. Zakowskiej uroczysta akademja, na

10-lecie Związku Chórów Kościelnych

Od czwartku obradował w Poznaniu
X zjazd Zw. Chórów Kościelnych archi-
diecezyj gnieźnieńskiej i poznańskiej,
zrzeszający w swym gronie 160 chó-
rów. Związek, obchodzący 10-lecie
istnienia założony został w dniu 2-go
września 1926 r. przez grono osób, pra-
gnących podniesienia muzyki i śpie-
wu kościelnego na czele z ks. prob-
szczem Faustmanem, który nieprzer-
wanie piastuje godność prezesa i p.
St. Siedlewskim, sekretarzem zwi-
zkowym.

Szczególniejszym uczczeniem 10-le-
cia istnienia Związku Chórów Ko-
ścielnych będzie zjazd z rządu ogó-
lnopolski kongres muzyki kościelnej,
który odbędzie się w Poznaniu we
wrześniu b. r. Dzisiejsze obrady, poza
sprawozdaniem administracyjnym z
działalności zarządu związku poświę-
cone są w szczególności omówieniu
programu IV kongresu muzyki ko-
ścielnej w Poznaniu, na którym pod
kierunkiem artystycznego dyrygenta
związku szambelana Feliksa Nowo-
wieskiego nastąpi prawykonywanie
„Missa pro Pace”.

której program złożył: deklamacje, odczyt i
występy orkiestry „Sokola”.

— Poświęcenie nowego krzyża przy drodze
do Kopaszewa dokonał ks. dziek. Wesolowski.
— Nabożeństwo majowe w kościele paraf.
odbywa się co niedzielę o godz. 7.30 wiecz., a w
niedzielę i święta po nieszporach. (kp)

— **Mogilno.** W pobliżu wsi Rzeszynek, na
jeziorze Gopie, znaleziono zwłoki żołnierza ka-
noniera, Kaczmarska Kazimierza z Inowrocła-
wia, który uciekł z koszar. Dezerter prawdopo-
dobnie przed obawą przychycenia popełnił
samobójstwo przez utopienie się.

— Cyrk „Eldorado” gościł w Mogilnie przez
4 dni i budził duże zainteresowanie.

— Roszak Leon z Janocina, pow. Mogilno,
który rzekomo miał być zatruty, w drodze do
szpitala w Inowrocławiu zmarł. Okazało się, że
wymieniony, będąc na zabawie z dziewczyną,
został uderzony w głowę kijem przez Wojsko-
wskiego Józefa z Janocina. Skutkiem silnego u-
derzenia Roszakowi pękła czaszka i mózg zo-
stał zalany krwią. Wojskowskiego aresztowano
i osadzono w więzieniu w Inowrocławiu. Powo-
dem bóli była zazdrość o dziewczynę.

— Zorganizowany na dzień 3 maja bieg na-
rodowy obejmować będzie w tym roku 3 biegi:
dla młodzieży, dla starszych 4.000 i 5.000 mtr.
Nagrody dla zwycięzców stanowią dwa puha-
ry przechodnie. (mm)

— **Mosina.** Przed kilku dniami przystąpio-
no do gruntownej naprawy ul. Farbiarskiej. M.
in. dokonuje się prace niwelacyjne celem po-
łożenia chodników. Ulica została dla ruchu ko-
łowego zamknięta.

— T. C. L. urządził 3 b. m. o godz. 19 wie-
czornicę w związku z obchodem 3 Maja, w któ-
rą to dniu odbędzie się pochód wszystkich to-
warzystw ze sztaudarami. (ms)

— **Oborniki.** Odbyło się roczne walne ze-
branie Cechu Kołodziejskiego na pow. obornicki.
Zebrani przyjęli z uznaniem do wiadomości
sprawozdanie, obrazujące działalność roczną
zarządu, i po krótkiej dyskusji udzielono zarzą-
dowi pokwitowania. Obecnie zarząd tworzą pp.:
Antoni Grzechowiak, Oborniki — st. cech.,
Józef Sujak, Ludomy i Wojciech Krzyśko, Ło-
pieszewo — podstarzi, Władysław Kosiakiewicz,
Objezierze — sekretarz, gnacy Zieliński, Ro-
goźno — zast. sekretarza i Władysław Pufal,
Rogoźno — skarbnik. Do komisji rewiz. należą
pp.: Stefan Bydolek, Skrzetusko, Otto Krueger,
Lipa i Stanisław Lerczak, Oborniki oraz Bolesław
Kosiakiewicz i Antoni Grobelny — ławnicy.

— **Dotychczasowy Powiatowy Urząd Roz-
jemczy** w Obornikach został przeniesiony i przy-
dzielony do Poznania.

— Do mieszkanka właścicielki młyna p.
Vogtowej zakradli się złodzieje i skradli kaset-
kę, zawierającą 150 zł gotówki i 450 zł w pa-
piarach wartościowych. Złodziei zauważono w
ostatniej chwili i w czasie pościgu opryski o-
strzelaliwi ścigających, przez co utworzyli so-
bie drogę ucieczki i znikli w ciemnościach lasu.
W tej sprawie aresztowano jako silnie podej-
rzanych dwóch osobników. (St. O.)

— W niedzielę obchodzą obornickie druży-
ny harcerskie święto patrona harcerstwa, św.
Jerzego. W sobotę odprawiała brać harcerska
wspólną spowiedź św., a w niedzielę, na mszy
św., odprawionej przez ks. Biele, przystąpiła w
liczbie około 100 do Stołu Pańskiego. Po połu-
dniu odbyły się rozgrywki w siatkówkę i różne
gry skautowe. Wieczorem urządzony został
„kominek harcerski”, na który składali się
śpiewy i gawęda p. Edmunda Thiela o patronie
harcerstwa, św. Jerzym. Następnie wygłoszono
deklamację p. t. „Pod lilij sztaudar” i wysta-
wiono obrazek z życia harcerskiego. (m)

— **Ostrów. Stow. Absolv. Szkoły Handl.** ur-
ządziło zebranie uroczystościowe w niedzielę,
3 maja, o godz. 15 w Szkole Handlowej z okazji
rocznicy Konstytucji 3 Maja.

— W tych dniach dokonano w Wysocku Ma-
lem, pow. Ostrów, w jednej nocy śmiałych kra-
dieży. Sznajka złodziei włamała się najpierw do
zagrody rolnika Blaszczyka Stanisława, zabie-
rając parę nowych butów oraz różne narzędzia
gospodarskie. Zerwana kłódka zastąpiono nową,
aby kradzież nie ujawniono wcześniej. Następ-
nie włamała się do reżnika Webersa Kazimie-
rza, zabierając 8 zł gotówki i wyrobów mie-
snych na sumę 30 zł. Wkońc włamała się do
składu kolonialnego Hybiaka Edwarda, zostali
jednak spłoszeni przez właściciela, który wszedł
do składu po limonjadę dla swej chorej żony.
Tym sposobem uratował się od kradzieży. (rp)

— **Adam Ratajczyk z Rozdrażewa** stanął
przed sądem okręgowym, oskarżony o oszustwo.
W jednym z lokali ostrzeżonych spotkał się okar-
żony z niej. Blaszczykiem i zaproszonym na
sprzedaż swej gospodarki. Wobec zgody Bla-
szczyka spisano umowę i oskarżony otrzymał 200
zł zadatku. Gdy w parę dni później B. zgłosił się
do oskarżonego z resztą ceny kupna, dowiedział
się, iż B. nie jest właścicielem gospodarstwa,
lecz tylko dzierżawcą. Na rozprawie oskarżony
de winy się nie przyznał, twierdząc, że był tak
pójany, że nie wiedział, co robi. Sąd skazał oszo-

W intencji obrad odbyło się nabo-
żeństwo w kościele św. Marcina, które
odprawił ks. proboszcz Wacław Faust-
man z Kaźmierza, jako prezes zwi-
zkowy. Śpiewał chór kościelny św. Mar-
cina pod dyrykcją p. Kulczyńskiego.

Krótko po nabożeństwie nastąpiło
otwarcie zjazdu delegatów przez ks.
prezesa Faustmana, który przypom-
niał doniosłe chwile zebrania konstitu-
cyjnego przed 10 laty, które odbyło się
m. in. przy udziale ks. prałata Pła-
dzyńskiego, O. benedyktyna Zięciaka,
zmarłego sekretarza Wlkp. Zw. Chó-
rów Śpiewających, ś. p. Tomasza Bar-
wickiego i innych, witając członków,
a także obecnych na zjeździe założy-
cieli Związku utworzył ks. Faustman
obrazy okrzykiem na cześć arcypa-
sterza ks. kardynała Prymasa.

Przewodniczącym obrad wybrało
zgromadzenie ks. prezesa Faustmana,
do pióra powołano p. Banaszaka z
Wrześni, a na ławników przesów o-
kręgow. Wyczerpujące sprawozdanie
zarządu przedłożył sekretarz związkowy
p. Stanisław Siedlewski. Po spra-
wozdaniu wyłoniła się dyskusja.

sta na rok więzienia. Przez zastosowanie amne-
stji połowę kary sąd mu darował.

— Biura inspektoratu szkolnego mieścił się
b. r. przy ul. Główniej 18 na I piętrze, po-
mieszczał ubikacje w domach miejskich przy ul.
Kościuszki, gdzie pierwotnie biura miały się
mieścić, okazały się za szczupłe.

— Wczoraj rano o godz. 2.30 wyładował przy
torze kolejowym, opodal stacji Gorzyce Wiek-
kie, balon „Lwów”. Balon wystartował z Toru-
nia w czwartek o godz. 18.30. Lądowanie odby-
ło się bez przeszkód. Obsługę stanowiło dwu o-
ficjów z 1 baonu lotniczego z Torunia.

— W Biskupicach Olob. wybuchł pożar. Pa-
stwą płomieni padł dom mieszkalny Stefana
Kuchty. (os)

— **Pleszew.** Srebrne gody małżeńskie ob-
chodzili pp. Tadeusz Tuczyński z małżonką
Wandą z Radomskich. Mszę św. na intencję
jubilatów odprawił ks. prałat Niesiołowski.

— Zespół artystów Teatru Narodowego z
Poznania wystawił na scenie bursy Bractwa
Kurkowego głośną komedię w 3 aktach Wł.
Fodora p. t. „Matura”.

— W domu parafialnym odbyła się uroczy-
stość ku czci patrona harcerstwa św. Jerzego,
którą urządziło miejscowe harcerstwo. Na pro-
gram uroczystości złożyły się wspólne śpiewy,
występy kwartetu chóru harcerzy, gawęda har-
cerska oraz 1-aktówka p. t. „W zaczarowanym
lesie”.

— W czasie zabawy, urządzanej w dużej sa-
li domu paraf. przez T. G. „Sokół”, odbył się
pierwszy występ sokolicki, który obejmował m.
in. gimnastykę nowoczesną, ćwiczenia na sprze-
żach, tańce i t. d. (pw)

— **Pniewy.** Nagminnie szerząca się w tut.
okolicy plaga kradzieży rowerów nadal się
wzmaga. Gdy dotychczas gminy tylko rowery,
pozostawiane bez nadzoru, to teraz szajka wła-
nywaczy wyprowadza je ze zamkniętych ubi-
kacji. W ten sposób m. in. skradziono ostatnio
rower rob. drog. Grzeszkowiakowi oraz list.
Kwaśnemu z Pniew. Również w zastraszający
sposób mnożą się kradzieże ziemniaków, które
giną z kopców w dość dużych ilościach. (wp)

— Niebezpieczeństwo wypadków uległa za-
trudniona w tut. młynie parowym rob. Tekla
Wielkak, zajęta przy obsłudze młotownika ma-
luchu. Walce, będące w ruchu maszynierji, u-
chwyciły niebezpiecznie za dłoń, przyprowadzając
ją o utratę 3 palcy u prawej ręki. Zaangażowa-
ny w to miejsce rob. Kazimierz Libera na dru-
gi dzień uległ temu samemu wypadkowi, dozna-
jąc urwania 2 palcy, również u prawej ręki.

— **Rogoźno.** Porządek nabożeństw w bie-
ż. tygodniu w tut. kościele jest następujący. W
czwartek od godz. 5 słuchanie spowiedzi św.,
o godz. 7.30 wieczorem — godzina św. W pi-
tek od godz. 6.30 rozdzielanie Komunii św., o 7
nabożeństwo do Serca Jezusowego. Począwszy
od 1 maja odprawiane będzie majowe naboże-
ństwo o godz. 19.30. W niedzielę: I msza św. o
godz. 7.15; II msza św. z kazaniem o godz. 8;
III msza św. o godz. 9; IV msza św. (suma) z
kazaniem o godz. 11; nieszpory o godz. 14.30.

— Z okazji dnia św. Jerzego hufiec harce-
rzy urządził uroczysty pochód wraz z orkiestrą
do kościoła. Oczom społeczeństwa przedstawił
się imponujący pochód harcerów, harcerzy, a
nawet maluchów zuchów, to też nie można się
dziwić, że wzbudził wielkie zainteresowanie.
Nabożeństwo odprawił i kazanie wygłosił hm.
ks. dr. Werbel. Ognisko ku czci św. Jerzego od-
było się w ub. środę na dziedzińcu seminarjum
nauczycielskiego.

— Na uroczystość św. Wojciecha w Gnie-
źnie udało się z miasta naszego przeszło 200
osób.

— W tut. gimnazjum państw. dopuszczono
do składania matury wszystkie uczennice w
liczbie 5 oraz wszystkich uczniów w liczbie 14.
Egzamin pisemny odbędzie się 4 maja. (rm)

— **Skoki.** Uroczystość 3 Maja rozpocznie się
capstrzykiem w sobotę o godz. 20. W dniu 3 ma-
ja zbiórka organizacji i wymarsz do kościoła na
nabożeństwo. Po sumie pochód na rynek przed
Pomnik Wdzięczności. Od godz. 14.30 do 18 za-
wody lekkoatletyczne na stadionie miejskim, u-
rządzone staraniem Kl. Sport. „Wesna”. O godz.
19.10 zakończenie strzelania o nagrody i zabawa
tanieczna, urządzona przez T. G. „Sokół”.

— Na zebraniu Tow. Przemysłowców naczel-
nik urzędu skarb. z Wągrowca p. Pleśkiewicz
szczegółowo referował o zryczastowanym podat-
ku obrotowym na rok 1936-37, o ulgach dla pra-
cowników ziemleńskich itd. Po rzeczowej dysku-
sji naczelnik licznym interpellantom udzielił wy-
jaśnień i wskazań.

— **Stow. Pań św. Wincentego z Paulo** w Sko-
kach urządziło w dniu 7. 4. b. r. na terenie Sko-
ków i okolicy kweste publiczną. Zebrano gotów-
kę 71.15 zł, oraz naturalną wartość 39.05 zł, ra-
zem 110 zł i 20 gr. Z zebranych darów urządziło
„święcone” dla ubogich miasta Skoków i obda-
rzone 30 rodzin. Zarząd składała ta droga wszyst-
kim ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać”. (ss)

— **Swarzędz.** W ostatniej chwili dowiaduje-
my się, że pochód 3-ciomajowy został w Swa-
rzędzu odwołany. (s. d.)

— **Szamoty.** Sąd grodzki wymierzył Ed-
wardowi Turkowi i Romanowi Mieczkowski-
mu Wronkę za kradzież, pierwszemu jeden rok,
Mieczkowski zaś pół roku więzienia. Za kradzież
otrzymali Gierczyński Bolesław 6 miesięcy,
Krzemiński Franciszek 9 miesięcy i Rosada
Stanisław 10 miesięcy więzienia.

— Majowe nabożeństwo odprawić się be-
dzie w kolegiacie codziennie o godzinie 19. W
niedzielę i święta po nieszporach.

— Tow. św. Wincentego z Paulo urządził
10 maja wielką zabawę ludową, z której czysty
zysk przeznacza na ubranie biednych dzieci,
przystępujących do pierwszej Komunii św.

— Staraniem zarządu okręg. K. S. M. m. u-
tworzono w Kaźmierzu podokręg, do którego
przydzielono wszystkie oddziały, należące do pa-
rafji kaźmierskiej. Prezesem wybrano p. Bart-
kowiaka.

— W bie-ż. roku przystąpią dzieci do pierw-
szej Komunii św. oddzielnie. Chłopcy w dniu
święta Wniebowstąpienia, 21 maja, a dziewcz-
czynki w niedzielę, 24 maja. Dla dzieci z odda-
lonych miejscowości wydane zostanie śniadanie
w „Ognisku”. (sc)

— Pożar wybuchł w zagrodzie rolnika Mel-
chiora Matuszewskiego w Komorowie. Spłonęła
stodoła, żyto i wszelkie maszyny rolnicze, ogół-
nej wartości 5.500 zł. Straty pokrywa ubezpie-
czenie.

— W ub. wtorek zwołane zostało roczne wal-
ne zebranie Ligi Morskiej i Kolonialnej w sali
p. Sundmanna. Mimo zaproszeń przez kurende
przybyło na walne zebranie aż... dwóch człon-
ków, prezes i sekretarz. Wobec takiego stanu
rzeczy zebranie nie odbyło się. Powyższy fakt
świadczy o niezrozumieniu sprawy i istnienia
wielkiej liczby różnorodnych stowarzyszeń, któ-
rych członkowie sami nie wiedzą, na które ze-
branie wpięć pojsć. (sc)

— **Śmigiel.** Przeprowadzona zbiórka wśród
obywatelstwa na rzecz urzędzenia święconego
dla bezrobotnych przyniosła 200,50 zł.

— Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej
uchwalono utrzymać w mieście naszym nadal
jarmarki kramne oraz obniżkę podatku od
psów. — Zarząd miejski wystosował wniosek
do wojewódzkiego biura funduszu pracy o u-
dzielenie pożyczki i subwencji w sumie 32.334
zł dla zatrudnienia bezrobotnych przy pracach
inwestycyjnych, na to wojewódzkie biuro fund.
pracy przeznaczyło aż 250 zł.

— W niedzielę odbyła się akademja dla
starszych harcerzy ku uczczeniu swego patro-
na, św. Jerzego.

— W niedzielę, w rocznicę Konstytucji
3 Maja, odbędzie się uroczyste nabożeństwo, a
wieczorem akademja z odpowiednim progra-
mem, później zabawa tanceczna.

— W dniu 16 maja b. r. przybędzie do Śmi-
gla ks. biskup Dymek i dokona konsekracji
trzech nowych dzwonów. Fundatorami 12 otn.
dzwonu dla kościoła paraf. są: p. Helena Ab-
towa i p. Czesław Abt.

— Kat. Stow. Robotników obchodzi 7. 6. b.
r. swe 40-lecie istnienia. (gs)

— **Śrem.** Program obchodu 3 Maja przewi-
duje: o godz. 9.15 zbiórka towarzystw przy ho-
telu Bazar i wymarsz na nabożeństwo, o godz.
10 msza św. w kościele farnym, o godz. 11 pu-
bliczne przemówienie na Ryunku dr. Bogackie-
go, o godz. 12 „XVI ułiczny bieg”, organizowa-
ny przez S. K. S. (sn)

— **Środa.** Miejsc. cech szewski urządził dla
swych członków obchód ku czci swego patrona,
narodowego bohatera, Jana Kilińskiego. Uro-
czystość zagrał starszy cech p. Sołtyśki i
wygłosił przemówienie o Janie Kilińskim. Po
deklamacji p. Tomczaka i przemówieniach za-
kończono skromną uroczystość pieśnią „Boże,
coś Polskę”.

— Do mieszkania p. Fr. Koperskiego w Ne-
kli włamał się w nocy nieznani sprawcy, zabie-
rając maszynę do pisania, wartości 300 zł, oraz
futr i stolowinę. Wartość skradzionych przed-
miotów wynosi ok. 660 zł.

— Teatr Narodowy z Poznania odegrał w
sali hotelu Centralnego głośną sztukę Wł. Fo-
dora p. t. „Matura”. (ak)

— **Września.** W dniu 3 maja b. r. o godzinie
12.30 w sali p. Wroniewiczowej odbędzie się
walne zebranie Kółka Rolniczego. (r. w.)

— W nocy dostali się do składu kolonialnego
p. Swobody nieznani sprawcy, otwierając drzwi
jakiśmiś przyrządami, nie uszkadzając nic. Ze
składu zabrali większą ilość towaru (czekolady,
papierosy, kawę, herbatę), wartości około 400 zł.

— Odbyło się walne zebranie oddziału P. C.
K., na którym wybrano następujący zarząd:
pp. prezes — starosta Kowalski, I wiceprezes —
burm. Sołtyśki, II wiceprezes — major dr.
Jaźwiński, sekretarz — dr. Mittelstaedt i
skarbnik — Kizierowski Sylwester.

— Sąd tut. rozpatrywał sprawę niej. Krzy-
mińskiej Sabiny, kilkanaście razy karanej. U-
sądowała ona ukraść pieniądze z torebki podczas
targu na szkole p. J. Blaszczykowej z Wrze-
śni. Oskarżona twierdzi, że uczyniła to z biedy.
Sąd skazał ją na 6 miesięcy więzienia. (r. w.)

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dal-
szym ciągu:

DZIAŁ GOSPODARCZY

Przechadzki po Targach

We Wieży Górniośląskiej

PRZEMYSŁ BUDOWLANY

Przemysł budowlany, który z hali nr 10 przeniósł się do Wieży Górniośląskiej, co do rozmiarów nie zmienił się wiele, natomiast należy podkreślić, że wystawcy naogół włożyli wiele trudu i pracy dla stworzenia efektownych stoisk. I tak na stoisku firmy M. Czubek, Poznań, obok różnych wzorów posadzek kamionkowych, oraz eksponatów klinkierów, cegły, dachówek itd. stanął na tle ściany, pokrytej szlachetnym tynkiem, ładny klinkierowy kominek, ozdobiony pięknymi majolikami. Klinkierownia Przysieka skoncentrowała się wyłącznie na efekcie artystycznym, tworząc piękną architekturę z klinkieru. Zakłady Ceramiczne Krotoszyń natomiast obrały realistyczny kierunek, przedstawiając m. i. fragment jezdnii z klinkieru hydraulicznie prasowanego, oraz część szosy kanałowej z dnem klinkierowym.

Gustaw Glaetzer, Poznań, dzieli stoisko na 4 działy, z których pierwszy, dział piecy i kafli koncentruje się dookoła kominka, umieszczonego na tle ściany z przepięknych mrozo-odpornych płyt fasadowych, wytwórni Jana Krauzego, Andrespol. Kominek zdobią ceramiki tej samej firmy. Dział drugi obejmuje wzory tynków szlachetnych „Krystalit”, dachówki witaszyckiej, drobne mozaiki firmy Dziewulski i Lange, oraz płyty lekkobudowlane „Suprema”. Dział trzeci przedstawia urządzenie łazienki, wykonane z czerwonych kafli, dział czwarty wreszcie boazerje i parkiety wołyńskie.

Fragment dachu oraz specjalne betonowe nasady kaminowe typu Fanko widzimy na wspólnym stoisku firm W. Stopa, Poznań, Kerament Polski i Zakł. Ceramicznych Ostrzeszów.

Cegły wysokogatunkowe widzimy w firmie M. Perkiewicz, Ludwikowo, obok flis, płyt i przenośnych pieców. Ponadto stoisko ozdobione jest pięknymi ceramikami. Na stoisku Związku Polskich Fabryk Cementu widzimy maszyny do wyrobów cementowych, poza tem bruk cementowy „Saturit”, oraz liczne wyroby fy. Pelczyński, Poznań.

Licznie reprezentowane są materiały do pokrycia dachów poza dachówkami. Widzimy więc na kilku stoiskach papy dachowe oraz ich odmiany jak Ruberoid, Pregnotit, dalej płyty faliste Eternit i specjalny nieściekający preparat do smarowania dachów „Gumater”. Z materiałów wodochronnych „Wodochron”. Szczelnit oraz Hydrofuge Castor. Z artykułów specjalnych widzimy jeszcze kwasoodporne wyroby kamionkowe do kanalizacji i mieszkań oraz szmaty, a wreszcie interesujący materiał budowlany, niepalne impregnowane płyty „Solomit”.

Materiały drzewne budulcowe i inne, jak skrzynie, forniry, dykty itp. wystawia Naczelna Dyrekcja Lasów Państwowych. Z rzeczy szczególnie ciekawych należy podkreślić pomysły uszczelnienia do okien „Superhermit” oraz plastyki-cementowe glazurowane (M. Bohn, Poznań), które cieszą się dużym popytem.

URZĄDZENIA PRZEMYSŁOWE

W Wieży Górniośląskiej znalazła pomieszczenie także część przemysłu metalowego i maszynowego. Jeden z ciekawszych eksponatów widzimy na stoisku firmy B. Ziółkowski i Ska, Poznań; jest to mianowicie olbrzymi aparat destylacyjny do wyciągania olejków eterycznych, o pojemności 3000 litrów i wadze około 40 ctr. Aparat ten posiada podwójny płaszcz miedziany. Poza tem widzimy tam kotły kuchenne dla wojska i większych zakładów, urządzenia gorzelnicze i inne oraz naczynia kuchenne miedziane. Aparaty gorzelnicze pokazuje również St. Rebelka, Szamotuły. Z maszyn przemysłowych widzimy tu jeszcze maszyny młynarskie S. Weigta z Łodzi, maszyny drukarskie Spółki „Maszyny



nr 10 492

Dziwolagi kontyngentowe

Gdynia, w maju.

Ogólnie znane upośledzenie Gdyni w przydziale kontyngentów przywozowych doprowadza do dziwolągów, niespotykanych w żadnym mieście portowym na świecie. Jedną z firm importowych zawiadamia nas, że nie może zaopatrzyć w towar klientów z najbliższego nawet zaplecza. Normalnie firmy są skazane na zakup towarów z drugiej ręki, najczęściej z Gdańska, któremu się przyznaje wysokie kontyngenty. Dochodzi nawet do tego, że firmy gdyńskie, dla załatwienia zamówień szukają towarów u hurtowników w głębi kraju i to towarów, sprowadzanych do Polski drogą morską przez Gdynię.

Takie wyniki chaosu kontyngentowego nie mogą absolutnie być dalej tolerowane. O ile Gdynia nie zostanie przez komisję, przydzielającą kontyngenty przywozowe, uznana za jeden z głównych ośrodków naszej dyspozycji handlowej, obsługujący bardzo rozległy teren, dalszy jej rozwój jako miasta portowego i handlowego nie pójdzie zupełnie naprzód. Nie można spokojnie przyglądać się dziwolągom, polegającym na wtórnym przychodzeniu do Gdyni towarów, które w jej własnej porcie przekroczyły granicę celną. (p)

PASY TRANSMISYJNE

w znanych od 58 lat jakościach dostarcza

Z. MAZURKIEWICZ, Sp. z o. o.
fabryka pasów i składnia artykułów techniczn.
Kantaka 8/9 POZNAŃ telefon 30-22

d 1605

Z KRAJU

(k) **Poprawa kursu franka szwajc.** W przeciwieństwie do tendencji zauważonej w dniu 30 ub. mies. na wczorajszych giełdach walutowych wystąpiła poważna poprawa kursów franka szwajcarskiego. Obecnie frank szwajc. odzyskał naogół utracone punkty w dniu 30 ub. mies. Jednakże kursy dewiz w Zurichu wykazują, że frank szwajc. notowany jest w stosunku do dolara i florena holenderskiego jeszcze poniżej kursu parytetowego, przy czym najbardziej odbiega od siebie relacja w stosunku do dewizy na N. York. Narazie trudno się zorientować, czy zauważona dziś poprawa franka szwajc. ma charakter trwały. Frank francuski na giełdzie paryskiej nie wykazał wczoraj niemal żadnych zmian. Wystąpiło jedynie wzmocnienie dolara przy wczorajszym otwarcu. Należy zwrócić uwagę, że dewiza na N. York utrzymuje się od dłuższego czasu wyraźnie powyżej górnego punktu złota. Poza tem kursy innych dewiz nie wykazują ciekawszych zmian.

(k) **Udzielanie kredytów towarowych przez eksporterów.** Komisja dewizowa wyjaśnia, że do czasu wydania szczegółowych zarządzeń, ustalających obowiązki eksporterów w dziedzinie waluty eksportowej, eksport może i winien być dokonywany na dotychczasowych warunkach. Do czasu wydania powyższych zarządzeń, komisja dewizowa zezwoliła — w myśl art. 9 dekretu Prezydenta R. P. z dn. 26 kwietnia br. — na udzielanie przez eksporterów kredytów towarowych na terminy, odpowiadające dotychczasowym zwyczajom danego przedsiębiorstwa lub danej branży. Eksporter winien jedynie — w myśl art. 19 rozporządzenia min. skarbu z dnia 26 kwietnia b. r. — zaofiarować sumy, przypadające za sprzedane zagranicą towary do skupu Bankowi Polskiemu, lub jednemu z banków dewizowych natychmiast po ich wpływie.

Hasło „swój do swego” w okresie nędzy i bezrobocia w polskim społeczeństwie — jest nakazem sumienia narodowego wszystkich Polaków

„Stomil” na Targach Poznańskich

Na tegorocznych Targach firma „STOMIL”, jedyna w Polsce fabryka opon samochodowych, demonstruje na stoisku w pawilonie nr. 1 szeroką skalę swojej produkcji. Obok opon ciężarowych i autobusowych, od najmniejszych do największych wymiarów, widzimy opony do wozów turystycznych względnie osobowych obok motocyklowych i samolotowych.

Szczególne zainteresowanie budzą opony typu superbalonowego, czyli opony o niskim ciśnieniu, umożliwiające nawet po najgorszych drogach bezpieczną i wygodną jazdę. Opony te wyróżniają się nadzwyczajną szerokością profilu przy małej średnicy obrotu, a przytem posiadają miłą dla oka wykład i celowo skonstruowany protektor, decydujący o elastyczności pracy. Na ten rodzaj opon zwracamy uwagę wszystkich zainteresowanych automobilistów, którzy kupując nowy wóz, powinni we własnym interesie dążyć do wyposażenia go w opony typu superbalonowego.

Nowością w dziedzinie budowy opon samochodowych jest opona o t. zw. protektorze lamelowym. Opona ta posiada protektor naciskany w kształcie zygawkowatych lametek, umieszczonych po obu stronach protektora prostopadle do kierunku jazdy. Lametki te pozwalają uzyskać bardzo dużą przyczepność do jezdni o twardych i gładkich nawierzchniach, zwa-

szcza w czasie wilgotnego stanu jeździe. Opona ta jest specjalnie cenna dla naszych wyboistych i nierównych dróg, zwłaszcza przy jeździe z ciśnieniem poniżej przepisowego, co niestety jeszcze bardzo często się zdarza. Poza tem nadaje lamelowy układ protektora większą giętkość powierzchni bieżnej opony i ułatwia pracę jeździe, dzięki bardzo korzystnemu rozkładowi sił powstających w podłożu i osnowie przy uderzeniach o nierówności jezdni.

Niemniejże zainteresowanie budzą nowe opony terenowe dla lekkich samochodów i motocykli. Opony te posiadają specjalny układ protektora o głębokim deseniowaniu rowków, co daje bardzo korzystne wyniki po śniegu, błocie, glinie, piasku i t. d.

Prócz tego wystawia „STOMIL” w Grupie Fabryk Rowerów plastycznie ujętą mapę Afryki z trasą podróznika K. Nowaka, którą tenże przebył na oponach STOMIL po przez piaski, puszcze, dżungle i góry afrykańskie. Widzimy tam całą gamę opon rowerowych w różnych odmianach i kolorach.

Stoisko S. A. „STOMIL” jest widocznym dowodem żywotności tej około motoryzacji zasłużonej firmy. Nie ulega bowiem kwestji, że na odcinku oponowym jesteśmy dziś już całkowicie niezależni od zagranicy.

ng gzele

Dlaczego Goering został dyktatorem gospodarczym Niemiec?

Berlińskie sfery finansowe komentują żywo wiadomość o nadaniu Hermanowi Goeringowi władzy dyktatorskiej w dziedzinie gospodarczej. Sfery te uważają, że nominacja Goeringa jest z jednej strony odpowiedzią na końcowe uwagi w artykule wstępnym organu Schachta „Der Deutsche Volkswirt” z 24 kwietnia r. b. Autor artykułu domaga się scentralizowania dyspozycji w dziedzinie gospodarki państwowej w jednym ręku.

Z drugiej zaś strony powierzenie Goeringowi nowego stanowiska jest, zdaniem sfer finansowych, wynikiem cichej walki między dr. Schachtem a przedstawicielem kół gospodarczych partji narodowo-socjalistycznej, Kepplerem, trwającej już od dłuższego czasu. Życzenie Schachta zostało spełnione. Kierownictwo w dziedzinie

gospodarczej będzie odtąd jednolite — ale kierownikiem tym nie został dr. Schacht, tolerowany tylko w rządzie narodowo-socjalistycznym jako fachowiec i jako gwarant wobec zagranicy, lecz minister Goering, człowiek partji.

Bardziej przekonującą jest jednakże inna wersja, a mianowicie, że objęcie przez Goeringa kontroli nad resortami gospodarczymi jest wynikiem trudności Niemiec w dziedzinie gospodarczej.

Dr. Schacht, widząc piętrzące się trudności i nie mogąc im zaradzić, wołał z siebie odpowiedzialność za dalszy bieg spraw i podzielić się odpowiedzialnością z człowiekiem partji, a może też ustąpić miejsca młodszemu i popularniejszemu Hermanowi Goeringowi.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Wymiar zryczałtowanego podatku przemysłowego.** W związku z wiadomościami, jakoby władze skarbowe w znaczny sposób podwyższyły kwoty zryczałtowanego podatku od drobnych płatników w stosunku do wymiaru z lat poprzednich, samorząd gospodarczy stwierdza, że według posiadanych informacji, władze

skarbowe dążą do możliwie realnego ustalenia podstaw ryczałtu i nie kierują się tendencją do podwyższania sum wymiarowych, nie odpowiadających stosunkom faktycznym. Akcja wymiarowa podatku zryczałtowanego jest jeszcze w toku i władze skarbowe liczą się z intencjami min. skarbu, w myśl których nie należy depopularyzować podatku zryczałtowanego.

Krótkie informacje gospodarcze

— Obrót towarowy w porcie gdańskim w I kwartale b. r. wyniósł (w tonnach — w nawiasach w I kwartale r. ub.): ogółem 1.266.075,5 (1.184.594,8), z czego na import przypada 155.270,5 (119.873,4), na eksport zaś 1.110.805,0 (1.064.724). Obrót towarowy w porcie gdańskim w I kwartale b. r. wzrósł zatem w stosunku do tego samego okresu czasu r. ub. o przeszło 81.000 tonn.

— Prasa czechosłowacka zwraca uwagę na pogorszenie się sytuacji w zagłębiu węglowym ostrawsko-karwiskim, co zostało spowodowane przez silną konkurencję węgla angielskiego, polskiego i niemieckiego.

— Radiostacja niemiecka, transmitująca w tych dniach sprawozdanie o rozwoju produkcji niemieckiej i całokształcie obrotu Rzeszy niemieckiej z zagranicą, w ustępie dotyczącym stosunków z Polską stwierdziła, że w ciągu ostatnich miesięcy daje się zaobserwować wzrost obrotów polsko-niemieckich.

— Giełda pieniężna we Wiedniu obchodzi w sierpniu b. r. 165-lecie istnienia. Założona ona została przez cesarza Marię Teresę 1 sierpnia 1771 r. i rozpoczęła swą działalność 2 września tegoż roku.

— W związku z ostatnim układem handlowym czechosłowacko-austriackim, w którym Czechosłowacja udzieliła Austrii ustępstw preferencyjnych, rząd Rzeszy złożył w Pradze protest, powołując się przytem na klauzulę największego uprzywilejowania.

— Ostatnio rząd sowiecki zgłosił swe przy-
stąpienie do Międzynarodowego Instytutu Rolnictwa w Rzymie.

— Budżet Finlandji na r. 1936-37 po stronie dochodów przewiduje sumę 3.641,4 miljn. fińskich marek, po stronie zaś wydatków 3.838,1 miljn. mk., nadwyżka 2,3 miljn. mk.

— Celem osiągnięcia lepszych wyników w handlu zagranicznym, rząd jugosłowiański na wprowadzić w najbliższym czasie ograniczenia w przywozie, wzorowane na nowym planie niemieckim. Przywóz zostanie uzależniony od otrzymania zezwolenia od Banku Narodowego.

KURJER TARGOWY

Wędrowniki po targach

Rzemiosło polskie na Targach

Wielka różnorodność panuje w tym pawilonie. Wszystkiego jest potrochu. Są i ubrania gotowe i wędliny, futra i powrozy, buty i firanki. Kilkanaście większych firm, przeważnie poznańskich, ma własne stoiska, ale naogół rzemieślnik nie mógłby się zdobyć na wystawianie na Targach. Przychodzą tu z pomocą organizacje. Biura Organizacyjno - Handlowe Rzemiosła, istniejące przy izbach rzemieślniczych, które zajmują się organizacją dostawy i pośrednictwa przy zamówieniach, podjęły się reprezentowania rzemieślniczej wytwórczości poszczególnych województw na Targach. Zwiedzający wystawę, dzięki takiemu rozkładowi pokazu, ma przejrzysty obraz wytwórczości rzemiosła w różnych krańcach Polski. Każde województwo prezentuje swoje specjalności, z czego słynie, czego i gdzie w nim szukać.

B. O. H. R. (taki jest skrót biur organizacyjno - handlowych rzemiosła) Izby Rzemieślniczej w Wilnie prezentuje w pierwszym rzędzie wytwórczość kozuszkarsko - garbarską, a więc wyprawione skóry, kozuchy, galanterię skórzaną. Obficie reprezentowane są też wyroby z drzewa, ładnie rzeźbione pudełka i tace, pomysłowe zabawki z drzewa, wreszcie instrumenty muzyczne.

W sąsiedztwie ulokowało się województwo nowogrodzkie. Tego specjalnością są suche wędliny, które też przysłały na pokaz Słonim i Baranowicze. Stoisko ozdobione jest samodzielnymi lnianymi, których zbyt koncentruje Bazar Przemysłu Ludowego w Nowogrodzku. I tu mamy wyroby z drzewa. Zgrabny kajak przywędrował do Poznania aż ze Słonimia. Są też ładne wyroby garncarskie; są instrumenty muzyczne.

Naprzeciw Wilna, zaprzeczając geografii, mieści się Włocławek. Włocławskie B. O. H. R. ogarnęło również ziemię łowicką, stąd też stoisko barwi się bajecznie kolorowymi łowickimi pasiakami. Oglądamy w stoisku ręcznie malowane wyroby ceramiczne, wyroby blaszane. Obficie reprezentowane są wyroby koszykarskie, powroźnicze. W kącie ulokowały się ekspozycje ludowego zdobnictwa.

Lubelska Izba Rzemieślnicza rozpostarła się szeroko. Dużo miejsca zajęło rzemiosło odzieżowe, wystawiając gotowe ubrania, mundury i kozuchy. Dobrze się prezentują wyroby z drzewa, pochodzące z Nałęczowa. Ma swoje przedstawicielstwo rzemiosło wiejskie. Powiat biłgorajski chlubi się swymi sitami. Oglądamy tu ładne samodzielną, białą i ubrania lniane, wreszcie wyroby powroźnicze.

Katowice wystawiają sprzęty kościelne, polyskujące złoceniami i srebrzeniami oraz również błyszczące wyroby metalowe (klamki, okucia i t. p.), wreszcie obuwie.

Województwo kieleckie ma w różnych swych zakątkach różne specjal-

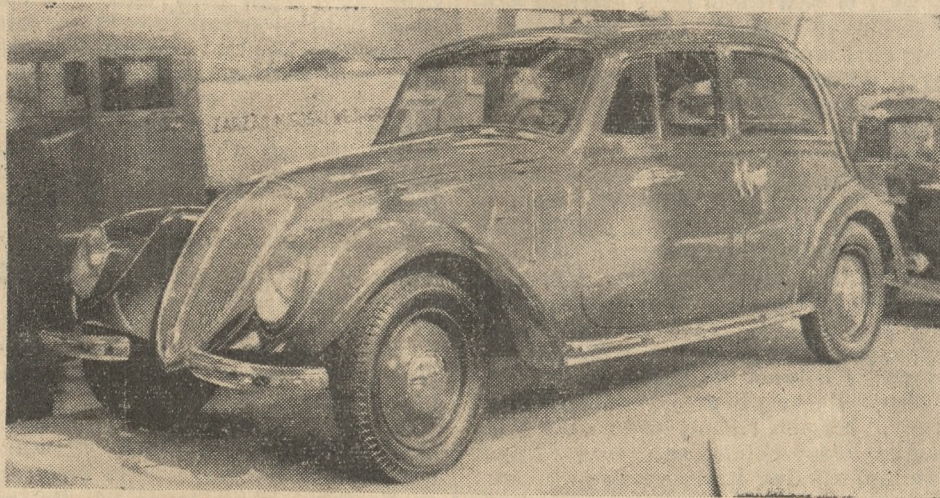
ności. Koszykarstwo krzewi się w Wawrzenczycach, ceramika w Ilży; wytwory drzewne wystawia spółdzielnia z Łącznej. Częstochowa prezentuje aparaty fryzjerskie do ondulacji.

Białystok propaguje ubrania lniane, wyglądające zresztą bardzo przyzwoicie i zachęcające cenami. Równie tanie wydają się buty Chrześcijańskiej Spółdzielni Szewców w Białymstoku. Oglądamy też w tym stoisku ławki szkolne z Suwałk. Wreszcie mieści się tu pokaz wędlin białostockich.

Brześć nad Bugiem prezentuje również swoje obuwnictwo: buty myśliwskie do brodzenia po błotach ze Spółdzielni Szewców w Dawidgródku. Spółdzielnia Ciesielsko - Stolarska w Iwencewiczach demonstruje modele drewnianych domków składanych. Są niedrogie — za sześć coś tysięcy można kupić domek trzypokojowy i przewieźć go w kawałkach do Poznania.

Izba Rzemieślnicza w Łucku przedstawia rzemiosło wołyńskie. A więc wyroby kozusznice z Horochowa, obuwie narciarskie z Krzemieńca. Ma tu swój kącik również wołyński przemysł ludowy.

Lwów nadesłał na wystawę wyroby koszykarskie: kosze, pudła i meble z wikliny.



Rewelacja stoiska Polskiego Fiata na Targach jest reprodukowany powyżej najnowszy Fiat, typ 1500. Polski Fiat otrzymał na ten samochód o nadzwyczaj pięknych liniach opływowych bardzo liczne zamówienia, tak, że zacydowano, iż budowa tego typu ma wejść w program produkcji krajowej.

Gaz w przemyśle i gospodarstwie

Jak corocznie, tak też i dziś zajęła swoje stałe stoisko Gazownia Miejska w Poznaniu. Stoisko to, niemające pozorów żadnego związku z Targami — nie sprzedaje się tam niczego ani też nie przyjmuje zamówień — ma jednak swe uzasadnienie gospodarcze, służy ono bowiem nietyle propagandzie zużycia gazu lecz przede wszystkim oddziałuje zachęcająco na przemysł krajowy w kierunku produkcji sprzętu gazowego, sprowadzanego przeważnie z zagranicy. W tym celu też co rok demonstruje się nowy dział zastosowania gazu do różnych celów oraz oddziaływanie urządzenia, w kraju jeszcze niezaprowadzone.

W r. b. Gazownia Miejska pokazała nam zastosowanie gazu w piekarniach. Ustawiono tam więc gazowy piec piekarski marki „Diwo”, oraz urządzone kompletne piekarnie, przyczem mistrz piekarski p. Fr. Tomiak z Poznania, Chwaliszewo, na oczach publiczności wypieka przeróżne smaczne rzeczy. Nic więc dziwnego, że piekarnia ta obleżona jest stale przez zwiedzających.

Poza piekarnią Gazownia demonstruje, jak zwykle, przeróżne możliwości zastosowania gazu w gospodarstwie domowym. Widzimy więc cały szereg gazowych pieców kuchennych różnych wielkości, piekarniki, dalej prasownice na gazie, urządzenia kąpielowe i piece kąpielowe różnych fabrykatów, wreszcie automatyczną lodownię domową, opędzaną... płomieniem gazowym.

Omawiając domowe urządzenia gazowe, nie można pominąć firmy A. Radłowski i M. Szoł, Warszawa, która ma

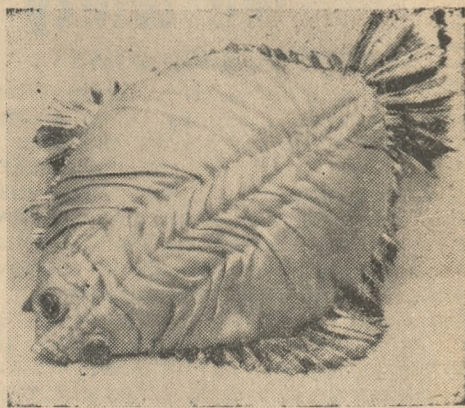
Kraków wystawia bogato galanterię skórzaną i wyroby z drzewa. Są tu też ekspozycje kaflarni z Jasła oraz spółdzielni ślusarskiej w Świątnikach Górnych.

Grudądz prezentuje wyroby rzeźbiarsko - tokarskie: pulpity, zabawki z drzewa.

Wreszcie Warszawa! Izba Rzemieślnicza reprezentuje rzemiosło stołeczne, a Centrala Handlowa Rzemiosła — rzemiosło całej Polski. W tem stoisku nagromadzone są wytwory wszystkich chyba rzemiosł; szczegółowe obejrzenie eksponatów zabrałoby kilka godzin: jest tu i szewstwo, i krawiectwo, i koszykarstwo, i kapelusznictwo, i bielizniarstwo. Nawet pobieżnie wyliczyć trudno.

Rzemiosło poznańskie, mające najłatwiejszy dostęp na Targi, rozpostarło się w całym szeregu stoisk, zajętych przez poszczególne firmy. Mamy tu kilka stoisk krawieckich — w jednym z nich oglądamy nawet zakład krawiecki w ruchu — stoisko rzemiosła rzeźniczo - wędliniarskiego, rzemiosła obuwniczego, galanterji skórzanej, rymarstwa, powroźnictwa i inne.

Słowem rzemiosło polskie na tegorocznych Targach reprezentowane jest bardzo bogato. Mamy tu interesujący i przejrzysty jego przegląd. (tk)



Na stoisku Izby Rzemieślniczej z Wilna artystki wileńskie wystawiają bardzo pomysłowe poduszki. Jedną z takich poduszek, wyobrażającą piastugę, reprodukowujemy powyżej.

ny, z czego wynika wielka jego ekonomia. Z urządzeń dla gazu skroplonego widzimy na stoisku kompletną „gazownię domową”, dalej gazownię na wydajność 1500 kubików na dobę, t. j. wystarczającą na małe miasto, palniki laboratoryjne, palnik stosowany w bekoniarzach dla opalania bekonów, oraz iluminowaną mapę z wykazem punktów rozdzielczych „Gazolu”.

Na stoisku firmy „Karpaty — Małopolska”, produkującej także skroplony gaz ziemny pod nazwą „Eteryka”, wystawiono urządzenia łazienek na gaz ziemny oraz zademonstrowano zastosowanie skroplonego gazu ziemnego w przemyśle, a mianowicie do spawania metali, oraz ogrzewania pieców przemysłowych do termicznej obróbki metali, jak hartowanie itp.

Szkolnictwo zawodowe na Targach Poznańskich

W pawilonie IX, stoisko 40 mieści się wystawa Publicznej Szkoły Dozyskalcającej Zawodowej Nr. 1 z Poznania.

Całokształt przebiegu szkolenia młodych adeptów rzemiosła jest uwiarygodniony w pracach rysunkowych, modelach i wykresach. Podziw budzą doskonale rysunki z różnych dziedzin zawodowych, a przede wszystkim piękne prace grafików, metalowców, fryzjerów, krawców, obuwników, piekarzy etc.

Z powyższych prac, a także z wyłożonych w stoisku programów widać wysoki poziom Szkoły Nr. 1, której kierownictwo dba o podniesienie strony wychowawczej młodego pokolenia rzemieślników, stosując najnowsze zdobycze na tem polu. Ciekawy obraz fluktuacji gospodarczych daje plastyczny wykres liczby uczniów w poszczególnych latach, informując nas, że szkoła miała już 4600 uczniów, a obecnie 1500.

Szczególne zainteresowanie budzą liczne fotografie, pokazujące uczniów przy pracy podczas lekcji poglądowych, jak: budowa kajaków, szybowców, zwiedzanie wzorowej piekarni, praca w warsztacie stolarskim, zabawkarskim dla młodocianych i t. d.

Inne zdjęcia są dowodem tego, że młodzież poza lekcjami bierze udział w różnych kołach i organizacjach. Życie w tych poszczególnych kołach — a jest ich kilka, (koło grafików, koło fryzjerów, koło młodzieży piekarskiej, koło deklamatorów, koło miłośników fotografii) — opisane jest w kronice szkolnej, znajdującej się w pięknym wydaniu w stoisku.

T. Betting i Ska Leszno

Jak się dowiadujemy, znana leszczyńska fabryka fortepianów (50 lat istniejąca) wypuściła nowy typ małych pianin tylko 110 cm wysokich o normalnej klawiaturze. Spowodowił niskiej ceny jest to pianino dostępne dla wszystkich. Szczególnie podkreślić należy, że małe pianino to szczyt nowoczesnej konstrukcji. Co do jakości, wykonania, a przede wszystkim wielkości tonu, niczem nie ustępuje dużym pianinom, co zostało przez świat muzyczny potwierdzone. Ponieważ jest to nowość na polskim rynku muzycznym, należy się liczyć z wielkim zainteresowaniem. Wyżej wspomniane małe pianino T. Bettinga w wielkim wyborze wystawione na tegorocznych Targach Poznańskich (26. 4. — 3. 5. 36 r.).

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

MUZYKA

Nieznana w Poznaniu dzieła Noskowskiego będą wykonane na koncercie, urządzonym w najbliższy poniedziałek w sali św. Marcina staraniem Tow. „Harmonia”. Obok popisów solowych, na programie znajdują się dwie suity choralne, mianowicie cykl mazurów „Grajek wędrowny”, oraz cykl krakowiaków „Powrót”. W wykonaniu weźmie udział chór chłopców, chór mieszany „Harmonia”, pod batutą prof. Marjana Weigta i śpiewaczka p. Hanna Dziwińska; przy fortepianie zasiada pp. Bronisław Młodziejowski i A. Sibilski.

WTOREK KONCERT SYMFONICZNY

Orkiestra Symfoniczna m. Poznania wykona we wtorek XIII tego sezonu koncert symfoniczny w teatrze Wielkim.

Dyrygować będzie prof. Stanisław Wiechowicz. Solistą jest wiolonczelista prof. Kazimierz Wilkomiński, który wykona koncert wiolonczelowy Haydna.

Program jest tym razem zestawiony ze samych dzieł muzyki klasycznej. Poza wspomnianym koncertem Haydna, wykonane będą przez orkiestrę dzieła następujące: Beethovena symfonia VIII, Mozarta „Symphonie concertante” Corelliego „Concerto grosso g-moll”, oraz Glucka Suita baletowa nr. 1.

RUCH REGIONALISTYCZNY

Pieśni ludu kaszubskiego. Pod tym tytułem wydał Instytut Bałtycki w Toruniu 285 pieśni ludowych z okolic Kaszub Południowych w opracowaniu prof. U. P. dr. Lucjana Kamińskiego. Przy zbieraniu pieśni objeżdżał znakomity muzykolog poszczególne miejscowości, wedle których ułożono następnie pieśni, z fonografem, który notował wiernie to, co lud kaszubski gra lub śpiewa. Obszerny tom, prawie 350 stron, zawiera obok przedmowy wydawcy, teksty, nuty, a wreszcie indeksy, wedle których można zorientować się w treści utworów. Zebrane są tutaj pieśni obrzędowe, opowieści, pieśni liryczne, żartobliwe i satyryczne, różnych stanów i zawodów, przysłówki do tańca, a wreszcie pieśni kościelne. Niedługo zapewne zobaczymy tom drugi obejmujący dalszą część Kaszub. (J. St.)

NAUKA

Uczony polski w Finlandji. Uniwersytet w Helsinkach zaprosił prof. Tadeusza Zielińskiego na odczyt o Horacym. Wygłoszona przez znakomitego filologa prelekcja miała tytuł „Miejscowość Horacego”.

Z Pol. Tow. Historycznego. Oddział wileński odbył posiedzenie z referatem prof. dr. S. Zajackowskiego pt. „Najstarsze osadnictwo polskie na Podlasiu”.

Tow. Literackie im. Adama Mickiewicza. Oddział wileński odbył posiedzenie naukowe z referatem p. Tadeusza Turkowskiego pt. „Niewyżyskane źródła do historii życia duchowego Litwy i Rusi”.

LITERATURA

Historia powieści angielskiej. Równocześnie prawie z jubileuszem „Klubu Pickwicka” wyszedł VII tom ogromnej „Historii powieści angielskiej” prof. Ernesta A. Bakera („The History of the English Novel: The Age of Dickens and Thackeray”) z dwoma rozdziałami, poświęconymi Dickensowi. Zawierają one trafną analizę jego metody kreślenia charakterów i nadawania indywidualnego stylu postaciom. Poza tem warto zwrócić uwagę na rozdział, poświęcony bezspornie poprzednikom Dickens, jak Surtees, Hook, Smedley i inni. Śluzna jest teoria, że Scott i jego naśladowcy pojmowali powieść jako ucieczkę od codziennego, współczesnego życia. Z reakcji na tę tendencję zrodziła się twórczość wymienionych pisarzy, w których ślady poszedł Dickens. (W. T.)

KRAJOZNAWSTWO

Ślaska atrakcja turystyczna. Z Katowic pisać nam (ad): Coraz częściej odzwierają się u nas głosy za spopularyzowaniem Tarnowskich Gór, ciekawego ze wszelkich miar a zapomnianego górniczego miasta. Zachowały się tu liczne archiwa i zabytki dawnego górnictwa jak np. stare narzędzia górnicze, okazy rud, pieczęcie związków górniczych i szereg innych bardzo ciekawych zbiorów. Najciekawsze jest jednak to, że pod miastem przebiegały liczne chodniki, sztolnie dawnych kopalń kruszcowych. W mieście omawiano też sprawę udostępnienia podziemi, przez stworzenie „szybu-muzeum”, który byłby zwiedzany oczywiście lodzią, gdyż w podziemiach znajduje się woda. Zwiedzanie podziemiemi rzekami byłoby nielada atrakcją turystyczną. Na przeszkodzie stoją jednak... fundusze. Pierwsze w Polsce „wolne miasto górnicze” ogarnęła dziś dziwna melancholia, jak rzadki obecnie dym z kominów śląskich. Warto jednak pomyśleć o turystyczno-górnicy Tarnowskich Górach.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Nowa wystawa w „Salonie 35”. Będzie nią od niedzieli, dnia 3 maja pokaz zbiorowy prac p. Jana Spychalskiego z Poznania, który obejmie około 40-tu obrazów. P. Spychalski nigdy jeszcze publicznie nie wystawiał, nie przechodził też żadnej systematycznej nauki ani w Akademjach, ani u artystów-malarzy, tworzy całkiem samorodnie i z tego tytułu wystawa ta powinna zainteresować zwiedzających, jako w swoim rodzaju ciekawy eksperyment. Otwarcie odbędzie się w niedzielę o 12 w południe. Z wystawy zda w najbliższym czasie sprawę nasz referent plastyki, prof. Jan Mroziński.

Polska plastyka w Rzymie. W Palazzo Doria otwarto wystawę prac pp. Madejskiego, Mazurowskiego, Bohdanowiczowej, Paszyna i Kociemskiego.

SLAWISTYKA

O literaturze rosyjskiej. Z Łodzi donosi nasz korespondent: Staraniem Rosyjskiego Tow. Dobroczynności odbył się odczyt młodego poety L. Gomolickiego pt. „Nowe tory współczesnej literatury rosyjskiej”.

TEATR

Co grają w Łodzi? Piszą nam z Łodzi (wp): Teatr Miejski wystawia sztukę H. Bernsteina p. t. „Intruz” w reżyserji J. Kuchowicza; w roli głównej występuje E. Zytecki. Teatr Popularny wystawiają po raz pierwszy w Polsce „Strajk” Rudolfa Värnlunda w reżyserji M. Nawrockiego. — W Filharmonji Łódzkiej występował zespół teatru wiedeńskiego „Josefstadter Theater” z Lili Darwas i Hansem Jarayem.

Jubileusz Solskiego w Krakowie odbędzie się niedługo. Solski odtworzy strażnika w „Złotej Czaszce”.

Nowa Pawlikowska. Marja Pawlikowska-Jasnorzewska, autorka „Powrotu Mary”, napisała nową sztukę, a która ma tytuł: „Mrówki”. Wystawiona będzie nasamprzód w Krakowie.

Grażyna na ruinach nowogrodzkiej. Podczas sierpn. zjazdu mickiewiczowskiego w Nowogrodzie będzie wykonana na ruinach zamku widowisko „Grażyna”. uścienionym z poematu. W teatrze miejscowym będzie odegrana podobna inscenizacja „Pana Tadeusza”.

Nowy kobiecy Hamlet. Będzie nim w Wiedniu Helena Thimig, (córka znakomitego aktora wiedeńskiego) po reżyserji zawsze dbałego o sensację Reinhardta. Pierwszym żeńskim Hamletem była w swoim czasie Sara Bernhardt, w Polsce grywała królowica duńskiego Wysocka.

ZE ŚWIATA FILMU

Pagnol znów w filmie. Autor „Pana Topaze”, nakręca w Marsylii film „Cezar”, stanowiący trzecią część trylogji, zaczętej „Marjuszem” i „Fanny”, które to sztuki były grane w Polsce z wielkimi powodzeniami tak jak zresztą wszędzie. Pagnol odwrócił się zupełnie od sceny, chociaż jego sztuki pozostawały np. w Paryżu na repertuarze nie raz po dwa lata z rzędu. Poświęcił się zupełnie filmowi.

VARIA

„Apostoł młodzieży”. Chodzi tu nie o jakąś postać z zamierzchłych czasów, z wieków, gdy święci chodzili po ziemi, ale o człowieka współczesnego, o niedawno zmarłego kapłana. Apostołem młodzieży prawdziwym był ks. Edward Szejnwiec. Obrawszy stan kapłański, postanowił poświęcić życie pracy nad duszami młodzieży. Urodził się w Mińsku Litewskim, ukończył gimnazjum rosyjskie, studiował w Niemczech, ale „uczucie patriotyczne jasno i czysto płonęło w jego nawałności polskiej, kresowej duszy poprzez całe życie”. Był katechetą szkół w Petersburgu w czasie wojny i nad duszami młodzieży polskiej pracował z zapalem, aby uchronić je od grożącej zguby moralnej. W r. 1920 przeniósł się do Warszawy i pracował tu jako katecheta. W roku 1928 otrzymał nominację na rektora akademickiego kościoła św. Anny i na tem stanowisku zdobył potrafił liczne serca młodzieży akademickiej, potrafił stać się prawdziwym jej apostołem. Przedwczesny zgon — w wieku 47 lat — oderwał go od umiłowanej pracy. Władzanka, złożona na jego grobie jest zbiorowe dzieło pt. „Apostoł młodzieży”, opracowana przez grono im. ks. Edwarda Szejnwieca w Związku seniorów „Juventus Christiana”. Książka ukazała się nakładem księgarni św. Wojciecha. (tk)

Książki nadesłane

Włodzimierz hr. Bem de Cosban: „Polsko-węgierska wspólna granica”. Cieszyń 1936.

Henryk Sienkiewicz: „Potop”. T. IV. Wydanie z objaśnieniami i mapami. Lwów 1936 r. Wyd. Zakł. Nar. im. Ossolińskich.

Edward Nehring: „Jak wykorzystać ogródki warzywne”. Warszawa 1936. Nakł. Stow. Pracowników Księgarskich.

MUZYKA BARDZO DZIŚ POŻĄDANA...: WESOŁA

Opera walczy z operetką — Muzyka wesola może być klasyczną — Mozart, Rossini, Bizet — Czasy i pieśni... — Wesolo nam nie jest — Operetka będzie samodzielną — Na Karowej — Teatr Wielki przybytkiem sztuki klasycznej — „Ips” i „Sim” — Na dwa głosy i na trzy — Piosenka na swoim miejscu.

Warszawa, 1 maja

Walka, tocząca się u nas ciągle pomiędzy operą a operetką, nasuwa sporo refleksyj, które znajdują swój wyraz w rzucaniu gromów bezwzględnych na muzykę lżejszą przez zwolenników, przyjaciół i obrońców muzyki poważnej — nazwijmy ją lepiej klasyczną, bo pojęcie to łączy przecież w sobie muzykę wszelkich nastrojów. Nieśmiertelnym wzorem takiego połączenia będzie na długie czasy jeszcze Mozartowski „Don Juan” z XVIII wieku i „Carmen” Bizeta z XIX. A słonecznie uśmiechnięte „Wesele Figara” razem z „Cyrulikiem sewilskim” będą na wieki muzyką klasyczną, mimo swej rozkosznej i godnej podziwu lekkości, która przez cały wieczer nie schmurzy się ani na chwilę, chyba z takiego powodu, jak zgubiona igła Barberiny, lub ulewa z piorunami, poprzedzająca podstępne zawarcie małżeństwa Rosiny z Almavivą.

Czy jednakże tylko brak kultury muzycznej jedynie i wyłącznie skierowuje nasze społeczeństwo ku muzyce wesolej i lekkiej? Nie, tego z całą stanowczością twierdzić nie można. Bo gdy zważymy czasy nieustannego napięcia nerwów, nieustannych obaw o tę najbliższą chociażby przyszłość, gdy nas ogarną te niezliczone wypadki i sensacje, tak skwapliwie i skrupulatnie przez prasę udzielane dziś każdemu śmiertelnikowi, gdy się naczytamy o okrucieństwach toczącej się wojny, o zatargach państw, niczego dobrego nie zapowiadających, o moralnej udręce skazańca, o ofiarach bezrobocia i kryzysu, to nierzadko nie trudno przyjąć do stanu rozdrażnienia, w którym wszelkie imaginacyjne dramaty stają się wobec tego wlokącego się codziennego dramatu życia czemś całkowicie zbędnym, co może tylko przy jakiejś idealnej doskonałości wykonania, branego abstrakcyjnie, wywołać użycie i zadowolenie artystyczne. Niestety, takie wykonanie zdarza się rzadko, a jeżeli naszym młodym artystom powiedzie się może nawet nieraz (Czaplicki, Fedyczkowska w operze), to nie interesująca się przyszłością sztuki publiczność przechodzi nad tem szybko do porządku i rzecz skończona.

O cóż więc ostatecznie chodzi tym, co domagają się zmian w dotychczasowym stanie rzeczy?

Z pewnością nie o usunięcie pogodnej, wesolej muzyki, lecz o taki poziom kultury artystycznej, iżby ogół umiał zrobić różnicę między zjawiskami wyższej kategorii, a marnociągami, prowadzącymi do całkowitego upadku sztuki.

Być może jednak, iż jeszcze w tym roku życie tutejsze zmieni się, jeżeli niekoniecznie na lepsze, to przynajmniej na inne. Pani Waydowa, jak wiadomo, rzekła się dalszego kierownictwa Opery, ale najświeższą wiadomością z tych sfer jest zawarcie umowy z imprezą Teatru na Karowej i podpisanie kontraktu, mocą którego p. Waydowa obejmie dyрекcję artystyczną operetki, która na cały sezon rozsiedzi się wygodnie w dużym lokalu, składającym się z obszernej sceny i wielkiej. Nowa dyrekcja zamierza angażować stałą orkiestrę, stały chór i stały balet, co razem ze statystami wzięte pozwoli na efekty masowe pierwszej klasy na wzór rewij paryskich. Scena ta będzie poświęcona operetce bez żadnej operowej obłądy, a prawdopodobnie i bez żadnego świętoszkostwa w wyborze scenicznych utworów. Siły solowe mają być angażowane stosownie do wystawianych operetek, a więc nie stale.

Zmiana ta może dużo przynieść dobrego. Zapewnia swobodę zarówno p. Waydowej, jak publiczności, niemniej też i artystom, którzy stają obecnie przed koniecznością decydowania się na pewien określony fach, bez ciągłego przeczucania się w tę lub ową stronę i bez marnowania swych sił na rzeczy dla talentów swych nieistotne. Z drugiej strony, po rozstrzygnięciu konkursu w zarządzie miasta. Teatr Wielki staje się przybytkiem klasycznej sztuki, co znowu ułatwi zadanie krytyce, mogącej nareszcie sta-

wić swe pia desideria bez ustawicznego krepowania się „dobroczynną akcją dyrekcji, dającej chleb pięciuset osobom”, w imię której to akcji zamiast opery mieliśmy całe miesiące Luksemburgów, Rozmarynek, kwiecica Hawaju.

Gdyby jednak ktoś w tem wszystkim chciał się dopatrzeć czegoś nowego w samej sztuce, to byłoby naprawdę trudno, bo na scenie ciągle widzimy rzeczy te same, z tą samą ciągle żądzą pokazania czegoś nowego, bez osiągnięcia jednak pożądanego celu.

Za nowy natomiast objaw życia możnaby uznać ruch, jaki obecnie w Warszawie zauważyć można w dwu — kawiarniach. Na Placu Piłsudskiego leżą w najbliższym sąsiedztwie: „Ips” i „Sim”. Dzień w dzień publiczność zapełnia te dwa lokale, aby się przysłuchiwać estradowym produkcjom śpiewaczym i deklamacyjnym, bez porównania bardziej zajmującym, niż operetkowe widowiska ze swoją banalną, arcynudną gadaniną i opatrzoną efektami. Kilka talentów pojawiło się na tej arenie zbytu dla piosenki tak polskiej, jak francuskiej, niemieckiej i angielskiej.

Już od przeszłego roku cieszy się tu wzrastającymi nieustannie względami publiczności młoda, niezmiernie sympatyczna śpiewaczka, Greta Turnay, specjalistka w walcach wiedeńskich. Posiada dużo prostoty i wdzięku w śpiewie, co przy odpowiedniej urodzie, przy ładnych, zaledwie zaznaczonych, kołyszących się ruchach, przy wiotkiej postaci i rzadko schodzącym z ust uśmiechu, podbija słuchaczy i widzów bez najmniejszego oporu. Głębszą w piosnkach swoich jest Tola Korjanówna żywo przypominająca mistrzynię swą Yvette Guilbert. Piosnki te w trzech językach śpiewane, małym, lecz dobrze opanowanym głosem, miewają nieraz pointy bardzo poważne, poważne jak jakiś odwieczny morał, ale bardzo zabawne w zestawieniu z powierzchownością Korjanówny, wyglądającej na młodziankę dzwiny, która, jakby się zdało, o życiu nie jeszcze nie wie. Bardzo miłą parą bywa na obu tych estradach małżeństwo: Godlewska-Bogucki, śpiewające wyborne dwugłosowe piosnki, pogodne, wesole melodyjne ku wielkiemu zadowoleniu słuchaczy. A dalej jeszcze można tu słyszeć trzygłosowe zespółki: Helena Azarewicz—Janina Maszyńska—Teodozja Skonieczna, wykwinny głosowo i śpiewacko produkt studiów wokalnych u znanej zaszczytnie śpiewaczki dramatycznej p. Margot Kaftal wyróżniający się pięknnością dźwięku i tendencją wyraźnie muzyczną.

Szereg tych estradowych popisów nie kończy się jednak na tem, bo śpiewają tu jeszcze i uroczą Mara Gabrieli i Olga Kamińska i Terné i kilku wybitnych mężczyzn, a wszyscy z wyraźnym dążeniem do nadania produkcjom charakteru wyższego, gardzącego popolitością lub niesmaczną złośliwością, pojawiającą się niekiedy na deskach teatrzyków pod płaszczykiem „politycznej” satyry.

Śpiewanie wesółych piosenek, w lokalach jasnych i sympatycznych, jeżeli nie w ogródkach to bardzo nich blisko, szczególnie dobrze udaje się w sezonie wiosennym i może stać się naprawdę wypoczynkiem dla znużonych zimą umysłów.

St. Niewiadomski.

Pisma nadesłane

„Okolica Poetów”. Nr. 4 (13). Treść: S. Telega: „Wśród zagadnień estetycznych”. — W. Pietrzak: „O koniu trajańskim”. — S. Napierki: „Romantique”. — A. Gorycz: „Groteska o sobie”. — J. B. Ozóg: „Na wolności”. — E. Zagórska: „Ballada”. — S. Pomer: „Kochanka jesieni”. — Cz. Janczarski: „Wiersz”. — W. Pietrzak: „Są dwie rzeczywistości”. — Z. G. Terlikowska: „Fordancerka”. — S. Pięta: „Rapsod barbarzyński”. — S. Czernik: „Czas wojny”. — R. Matuszewski: „Kolor”. — J. Pietrkie-wicz: „Baśń”. — M. Kubicki: „Zórawie”. — A. Brosz: „Z poezji chorwackiej”. — J. K. Weintraub: „Przekłady”. — P. Hertz i T. Bocheński: „Z poezji niemieckiej”. — Recenzje. — Noty. — Adr. Red. Ostrzeszów, ul. Poprzeczna 2.

Z Pokucia do Warszawy

„Pokuciem“ chciałabym przezwąć Ziemię Krakowską, ponieważ siedzi na niej, jak na pokucie, pozbawieni wszelkiej radości życia i t. zw. dóbr ziemskich. Stolicą naszego Pokucia jest Kraków, miasto stare, piękne, śniegiem i błotem płynące. Miasto to posiada setki tysięcy mieszkańców, ale tylko jeden teatr, który w ostatnich czasach świetnie zdał „Maturę“, ale który wciąż od nas wymaga „Frycowego“, wystawiając bez przerwy „Fryderyka Wielkiego“ — Nowaczynskiego.

Krakowski pokutnik, przyjechawszy do Warszawy, oszołomiony jest wprost ilością teatrów, które posiada stolica i znakomitemi sztukami, które owe teatry wystawiają. W Nowym idzie „Tessa“, idzie i dojdzie prawdopodobnie do kilkuset przedstawień. W Narodowym sunie „Spadkobierca“ Grzymały z Cwiklińską. W Ateneum „Zamach“ z Jaraczem, a w Polskim — „Rodzina Massoubre“ Devala. Na tej wstrząsającej sztuce pokutnik krakowski zachowuje się niemożliwie. W tragicznych momentach płacze, w wesołych ryczy ze śmiechu, a w przedostatniej odsłonie, kiedy umerłaki wylazą z pod łoża umierającego Massoubre'a, chowa głowę na ramieniu swojego sąsiada i wprost trzęsie teatrem ze strachu.

Zblazowany warszawski spektator nie potrafi tak silnie reagować na wspaniałą grę aktorów, na ciekawą Szyllerowską reżyserję, i na głębokie powiedzonka Devala, jak biedny pokutnik krakowski pozbawiony w swym rodzinnym mieście wszelkiej kuchni duchowej. Krakowski pokutnik z oszczędności nie kupił sobie programu, niema też pojęcia, kto w „Rodzinie Massoubre“ będzie wykonywał główne role: — Nic nie szkodzi — myśli. — Będę miał niespodziankę!

I rzeczywiście ma niespodziankę i to niebyłą, ponieważ rolę Massoubre'a — syna gra sam Junosza. Pokutnik jest wzruszony. Jakto, tak bez żadnej reklamy, bez żadnych specjalnych ogłoszeń, Junosza gra sobie, jak gdyby nigdy nie? Warszawianie nazywają Rodzinę Massoubre — „Rodzinę Macabre“, i radzą pokutnikowi, ażeby koniecznie poszedł na „Koko“ do Małego, z Górczyńską i Leszczyńskim. Ta sztuka, o problemie prawie Ibseńskim, zatytułowana przez autora jej, Acharda, komedią, przerobiona jest przez warszawskiego reżysera na ordynarne farsidło. Krakowski pokutnik czerwieni się, gdy ze sceny pa-

dają słowa, którychby on sam nie użył nawet w kółku rodzinnym. Ale warszawskiej publiczności właśnie tego potrzeba. Łka radośnie, wali się po udach, jest uszczęśliwiona. Zanosząca się od śmiechu publiczność wróży, że w Małym nie zanosi się na kłapę — Mały Teatr — mały poziom — mało miejsc — ale zato wszystkie wypełnione. TKKT. jest zadowolone. Krakowski pokutnik też. Za swoich kilka złotych uśmieł się, wprawdzie ze wstydlwym rumieńcem, ale zato tak, jakby się nigdy nie uśmieł w Krakowie. Krakowski pokutnik chciałby zwiedzić jeszcze resztę teatrów, ale niestety nałóg rodzinnego miasta odezwał się w nim i niebacznie dał się namówić na pójście do wspaniałego salonu brydżowego na Jasnej. W tym salonie brydżowym poza przegraną zaznał (niestety na własnej skórze) najnowszego brydżowego dowcipu:

— Co pan jada na pierwsze śniadanie? — pyta go się jego własny partner.

— Na pierwsze śniadanie, piję zwykle kawę, jem dwie bułki i jajko.

— A na obiad?

— Na obiad, rosół, mięso rosółowe, trochę jarzyn, kompot...

Z cyklu: „Poznań“

ŚWIT NA GÓRZE PRZEMYSŁAWA

Rzednie powoli drzew gęstwina,
z siedzących krzewów pnie się wynurza;
tam wyle wjeżdża mur na czarnych
szynach
i śpiące oczy wytrzeszcza, jak zając.

Noc już odchodzi — już stoi na progu —
żegna sylwety murów, brzoź i sosen.
Dzień się przebudza, jak zaspany kogut,
— wnet zacznie krzyżeć i pisać w niebogłosy.

Słońce palcami długimi i cieńkimi,
niby złotosrebrzysta nić telefoniczna —
gdzieś z ponad krańca rozciąganej ziemi
rozwiesza na drzew wierzchołkach świe-
cidelka śliczne.

WIOSNA NA ŁAZARZU

Więc przedewszystkiem w Parku Wilsona —
w sercu łazarskiej dzielnicy —
rozniosła wici:
radosne, słoneczne, zielone.

Wlazła dokładnie wszędzie:
aż na topoli szczyty nagie;
na małym cienistym stawie
ponasadza labędzie.

— I to jest pożywienie dla konia!
— wykrzyknął ze śmiechem partner.

Pokutnik liczy pozostałe złote. Na tea- nie wystarczy już, musi więc iść na „Szopkę Polityczną“ Minkiewiczza i Karpińskiego. W małej salce Café-Clubu, stoi na szaro pomalowana buda, a na niej wielkimi literami napis: „Szopka“. Krakowski pokutnik, czyli poprostu, autorka niniejszego feljetonu, przypomina sobie jedną Niemkę z dziecięcych czasów, kiedy to się jeździło do Swinoujście, która na plażowym kapeluszu miała wyhaftowany napis: „Strandhut“. Do „Szopki“ wogóle usposobiona jest ujemnie. Jedyna udała „Szopka“ była w jej mniemaniu ta, którą napisała w Krakowie na spółkę z Arturem Swinarskim. Ale już po pierwszym występie niesłychanie udałych kukielek roboty Zaruby, mina jej zaczyna rzednąć, mały nos wydłużać się, poczem zaczyna głośno rechotać. Bo i jakże tu się nie śmiać, kiedy kukielka, przedstawiająca Lavalę, śpiewa tak:

Lavalu, czy ci nie żal,
że cię parlament wywala,
czy ci nie żal, mon Laval,
że większość nawala Lavalę?

Albo „Krowalewicz-Wajda“:
Już miesiąc zaszedł psy się uśpili
i coś klasnęło pod borem
Czemuście czemu Lifara zbili
Pod umówionym tenorem.

A potem na melodję „Tino, biedna Cyrkówko“:

Wajdo, nasza biedna Cyrkówko
umęczona „Żydówką“
pośród żniek i strat...

I dalej na arję z „Aidy“:

Gdy dawno zwątpił w nią cały świat
To jest mój upór — UPÓR w operze
trwać będzie tylko dalszych sto lat.

Po „Zmorach“ Zegadłowicza — powiadają kukielki: „że nawet Krzywiczka“ zachodzi „w głowę“.

Sławek śpiewa:

A ja nic — tylko Rydz!

Przedświtalski wita się z Górec-
kim, i śpiewa tak:

Nie odrazu Kraków wymyślono:
Najpierw premierostwo dali,
i do sejmku mnie wsadzono.
Nie odrazu Kraków wymyślono.

Radziwiłł śpiewa do Sławka na
melodję piosenki „Ja mam czas, ja po-
czekam“:

Jestem pewien, że wrócisz,
Ich wyrzucisz i wrócisz,
Pomyśl tylko, że tęskni ktoś —
Ja mam „Czas“ i ja czytam...

Monolog zaś kukielki, nazwanej
Becque, jest naprawdę głęboką saty-
rą na przyjaźń polsko-niemiecką:

Co dawniej było,
Dziś się zmieniło.
Dawniej Krzyżacy,
Dzisiaj bliźniacy.
Dawniej „Ogniem i mieczem“,
Dzisiaj paktem i meczem.
Dawniej Bartek Zwycięzca,
Dzisiaj Boussac ciemiezca.
Dawniej dzieci i Września,
Dziś się sojusz zacięśnia.
Dawniej żal o Ha-Ka-Te,
Dzisiaj Fryc w TKKT.
Dawniej hołdy na rynku,
Dziś w Krakowie przy winku.
Dawniej — jak tam korytarz? —
Dzisiaj tak pan nie pytasz.
Dawniej „przemoc“ i „buta“,
Dzisiaj miłość zakuta.
Dawniej Wanda do Wisły,
Dzisiaj kontakt jest ścisły.
Dawniej z wozem Drzymała,
Dziś pod wozem Grzymała.
Dawniej kontur zdradziecki,
Dziś protokół — Przezdziecki.
Dawniej złość do Germanji,
Dzisiaj niema tej manji.
Dawniej Chrobry był dobry,
Dzisiaj Lipski jest dobry.
Dawniej (shoking) — Psie Pole,
Dzisiaj — ja nie pozwolę!

I przez cały program ani razu
Wieniawy i ani razu słowa na cztery
lity, któreby warto nareszcie między
gadki (hajki) włożyć. Nic ordynarne-
go, żadnych słownych „zmór“ i tanie-
go warszawskiego humorku.

MAGDALENA SAMOZWANIEC.

Anglja i Polska

Z okazji 125 rocznicy urodzin Stanisława Koźmiana

Przed zgorą 100 laty, podobnie jak to jeszcze dziś, kultura francuska była Polakom bliższa, aniżeli mniej nam dostępna, obca wprost, ideologia Anglosasów. Mało co łączyło natenczas Polskę z Anglią. Nie było tam wszakże między temi dwoma narodami prawie żadnych wspólnych interesów.

Gdy więc, o wiek wstecz, insurgen-
tom, po nieszczęsnej kampanji po
upadku Warszawy, dwie jedynie pozostaly drogi, ta cierniowa, na Sybir,
albo ta druga — wygodniejsza — w
progi gościnnej wówczas Francji, pra-
wie wszyscy uchodźcy podążyli nad
brzeg Sekwany, gdzie niebawem utwo-
rzyło się środowisko emigracji pol-
skiej, gdzie znalazł przytułek niejeden
dzielny syn skazanej na zagładę Matki
Polski.

Jeden z jej chwalebnych synów,
20-letni Stanisław Koźmian, herbu Na-
łęcz, uchodząc z niewoli moskiewskiej,
skierował swe kroki nie w stronę
Paryża, lecz poprzez Belgję i Francję
podążył do Anglii, gdzie spędził na-
stępnie lat 12.

Nic dziwnego, że wybrał sobie jako
przytułek właśnie Wielką Brytanię.
W młodocianym będąc jeszcze wieku,
uczęszczając do szkół lubelskich —
sławnego „Wielkopolanina“ lubelska
bowiem rodzina — a później kształ-
cąc się w liceum warszawskim,
okazywał zawsze wielkie zamiłowanie
dla historii i literatury angielskiej. A
mając dość „grzmotu kul i wrzawy
wojennej“, jako nowe sweet home
obrał sobie kraj, gdzie od dwóch pra-
wiet wieków tronął pokój, „ubez-
pieczony również na trwałość i dobro-
czynnych instytucjach, jak na nie-
złomnym charakterze narodowym“.

Aby poznać dokładnie ten naród,
ludzi nowego otoczenia i ich kraj,
wziął się do przeniknięcia ich obrzy-
ma - poety Wiliama Szekspira, wy-
trawnego znawcy serc ludzkich. Wni-
kając w głębiny jego duszy, dążąc za
połotem myśli jego, ujmując jego wła-
ściwości i rozkoszując się pięknem
jego języka, stał się wkrótce świetnym
jego znawcą i interpretatorem. Badań
swych owoce złożył w przepięknych
tłumaczeniach jego utworów, starając
się przyswoić wielkiego poetę angiel-
skiego literaturze polskiej.

Poza zbiorową edycją warszawską
całkowitych tłumaczeń dzieł Szekspira,
Koźmian — na krótko przed śmier-
cią — zdołał u Jarosława Leitgebra w
Poznaniu wydać w trzech tomach
Szekspira dzieła dramatyczne, opo-
wiedzione w skróceniu z przytocze-
niem cenniejszych ustępów. Wydanie
to, nie w sposób okrojenia lub oczy-
szczenia, a jednak coś w rodzaju
podręcznika „in usum Delphini“, od-
powiada, mniemaniem autora „wyma-
ganiom ostrożności i przyzwoitości
(jak na owe czasy) bez ujmy rzeczy-
wistym zaletom, przez opowieść, przez
wyluszczenie treści, ożywiając ją przy-
kładem znakomitszych ustępów“.

Lecz uprzyśtępnienie i przyswoje-
nie nam nieśmiertelnych postaci szek-
spirowskich, bynajmniej nie stanowi
wyłącznej zasługi Stanisława Koź-
miana.

Zaznajomiwszy się z nowoczesną
literaturą i stosunkami angielskimi,
a zachęcony przez Emersona i Camp-
bella, jął pisać w języku angielskim,
— a to z takim talentem, że niebawem
pierwsze gazety z nad Tamizy ubie-
gały się o jego współpracownictwo.

Z tych czasów pochodzą też artykuły,
przesyłane niekiedy do polskich pism
periodycznych, artykuły o położeniu
sprawy polskiej w Anglii i to w przed-
miotach odnoszących się do historii,
literatury pięknej i zagadnień społecz-
nych tegoż kraju.

Takimi artykułami Koźmian za-
mierzał zaznajomić publiczność polską
z stosunkami angielskimi, tak jak
odwrotnie starał się zainteresować
jako publicysta angielski i czynny
członek Tow. Przyjaciół Polski, swych
czytelników angielskich z sprawą pol-
ską.

20 lat po powrocie Stanisława Koź-
miana z Anglii, znany poznański księ-
garz Żupański, wychodząc z tego za-
łożenia, że niektóre z artykułów Koź-
miana „składają się na pewną całość“
i że — wydane razem — „jedne mo-
głyby dostarczyć szczegółów publicy-
stom polskim, drugie zaś zachęcić
rodaków do bliźszego poznania narodu,
wywierającego w świecie wpływ
tak poważny“, wydał prace te w zbiorze
dwutomowym p. t. „Anglja i Pol-
ska“. Z tych prac przebiega jasno cha-
rakter autora, nieskazitelny.

Jako publicystę obchodzi Koźmiana
każda dziedziną, na wszystko
baczną zwraca uwagę. Zbiera więc
wrażenia, jakich doznał egoistyczny
naród angielski nad świeżą mogiłą
gnębiętego kraju ojczystego; bada
złote, jakie politycy angielscy w
Wiedniu oddali nam usługi, w jaki
sposób parlamentarzyści w Londynie
objawiali dobre, czy mniej dobre chęci
dla sprawy polskiej; zajmuje go stano-
wisko rządu angielskiego wobec wy-
padków w Poznańskim w r. 1848 i
przytacza na koniec słowa wieszczce
„najsumienniejszych, najbystrzej w
przyszłość spoglądających“, słowa,
które w niespełna trzy ćwiercie wieku
świetnie miały się spełnić: „Kiedy
wszystko się zamroczy, kiedy grasują-
ce teraz szkaradzieństwa rabunku,
gwałtu, bezwstydu, hydry, rozpusty i

bezwiały, od własnego zgina jadu, wy-
stąpić znowu jaśni, nieskalani,
przeżyści, i przechowaną wiarę, cno-
tę, miłość, na dawny ich front powie-
dziecie. Dla takiego dzieła snadno je-
szcze czekać i cierpieć“. — Dalej roz-
patruje ustosunkowanie się towarzy-
stwa literackiego przyjaciół Polski w
1850 r. do sprawy polskiej i poświęca
osobliwie niezłomnej postaci lorda
Dudleya Stuarta, szczeremu przyjacielu
znękanego Polski, szereg szczyrzych i
serdecznych wspomnień. W obszernym
i ciekawym wreszcie artykule p. t.
„Dawniejsze sądy angielskie o sprawie
polskiej“, analizuje i porównywa za-
patrywanie angielskiej opinii publicz-
nej na ohydne dzieło rozbioru niegdyś
— a w czasach późniejszych, gdzie
rozwiązanie „kwestji polskiej“ nazy-
wano już w Anglii zbrodnią, na którą
patrzyło się jednakże swego czasu
obojętnie.

Ostatnie prace interesującego zbioru
poświęca Koźmian ruchowi literatury
angielskiej od Chaucera poprzez Cow-
pera, Waltera Scotta, lorda Byrona i
Tomasza Moora aż do Campbella,
wieszczą, który szerzył hasło brater-
stwa z uciśnionymi zwłaszcza naro-
dami, łącząc to hasło może najściślej
z wiarą w nieodzowne wyzwolenie
Polski, które wyraża w peanie, zaty-
tułowanym: „Do Polski“, a której
pochwała przebrzmiewa w słowach:

Wolność w końcu mieć musi kraj, co się
nie wzdraga
Cierpieć, każdy ból dla niej poczytując
za nic.
Polska, choć w sławne meze oddawny
bogata,
Wznosi swe syny w coraz większe
bohaterzy.
Orzeł jej, który pierwszym jest wśród
godeł świata,
To potęgi jej ducha wizerunek szczyry.
Jej pochwałę, mdlejącą na mych ustach
smutnie.
Podejmcie młodzi wieszczce i godniejsze
lutnie.

MG. W. PASZKIET

Na ostrzu języka 12.

Kopyto i lira

Ilustracja AUTORA.

Jest łacińskie przysłowie: „Ne sutor ultra crepidam” — i znaczy mniej więcej, że szewc ma pilnować kopyta.

Przysłowia — jak to przysłowia — mają strony złe i dobre. Jak każdą inną mądrość, tak i mądrość narodów, można stosować tylko bardzo ostrożnie. Czytałem kiedyś o takim gościu, który był entuzjastą przysłów i ściśle się do nich stosował. Kupił sobie nawet kalendarz kartkowy, który oprócz daty i imienia Świętego podawał na każdy dzień inne przysłowie. I tak na przykład zaraz pod datą 2 stycznia widniał aforyzm: „W zdrowym ciele — zdrowy duch”.

Właściciel kalendarza przeczytał to zdanie raniutko, natychmiast otworzył okno i zaczął się gimnastykować nago, poczem oblał się zimną wodą. Wskutek tego poczuł się nazajutrz niezadowolony i poszedł do doktora. Lekarz wpakował mu łyżkę do gardła: „Niech pan powie a!” I zdziwił się trochę, gdy nasz bohater powiedział: „A — b...”. Lecz my się nie dziwimy wcale, gdyż wiemy, że jegomość miał kalendarz, a na dzień dzisiejszy przypadała sentencja: „Kto mówi a, musi powiedzieć także b.”

Lekarz stwierdził przeziębienie i wpakował pacjenta do łóżka, w którym przeleżał do lutego, nie mając siły nawet na zdzieranie kartek z kalendarza. Wstawszy wreszcie zdrowy i pełen radości życia, zerwał trzydzieści kilka kartek i przeczytał: PIĄTEK. LUTY. 6. DOROTA P. — TYTUS B. — SŁOW. BOGDAN BŁ. MĄDRY POLAK PO SZKODZIE. Zrozumiał. Zmądrzał. I odtąd wystrzegał się wody i nie otwierał okna.

Nazajutrz (SOBOTA. LUTY. 7. ROMUALD OP. — SŁOW. SULISŁAW BŁ.) pozwolił kotu zjeść kanarkę, który pobrudził klatkę; przysłowie dzisiejsze brzmiało: „Zły to ptak, który kła własne gniazdo.” 8-go lutego zmienił zawód pod wpływem aforyzmu: „Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada”; a był potąd grabarzem...

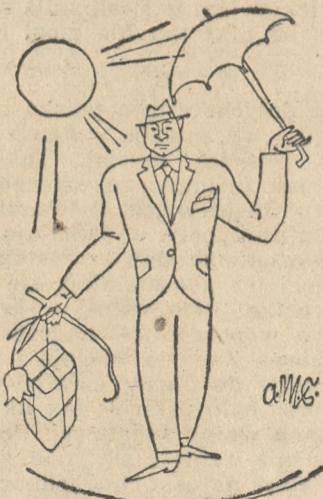
I w ten sposób żył do końca roku, ściśle trzymając się kalendarzowych przepisów.

Na Sylwestra kupił sobie nowy kalendarz. Narzeczona, znając jego konika, dała mu w prezencie również kalendarz. I odtąd zaczęło się nieszczęście... Bo już czwartego stycznia kalendarze były jednego i tego samego zdania jedynie co do daty i imienia (TYTUS B. — GRZEGORZ B. — SŁOW. DOBROMIR), lecz kalendarz A głosił: „Kto pije, długo żyje”, — natomiast kalendarz B twierdził, że przeciwnie: „Kto doje, dopije, ten w rozum nie tye.” Pić albo nie pić, oto jest pytanie. Właściciel dwóch kalendarzy był w duchowej rozterce.

Za parę dni znów różnica zdań; jedna mądrość narodu radzi: „Co masz zrobić jutro, zrób dziś” — pod-

czas gdy druga stwierdza: „Co nagle, to po diable.”

I tak było często. Lecz przecież nie codziennie. Pelen trwogi był grabarz zdzierał teraz kartki i uśmiechał się z ulgą, gdy aforyzmy filozofowały zgodnie. Raz naprzykład kalendarz od narzeczonej zalecał: „Parasol noś i przy pogodzie”, drugi mówił: „Zjesz beczkę soli, nim poznasz dowoli”. Nazajutrz wybierał się młodzieniec na randkę z ową narzeczoną, a ponieważ kalendarz nr. 1 podawał aforyzm Remigju-



NOTATNIK

PAMIĘTNIK BEETHOVENA

W ostatnim zeszycie „Przegl. Katolickiego” czytamy m. in.: Jedną z najbardziej wstrząsających tragedii wielkiej indywidualności ludzkiej, była głuchota Beethovena. Czy można sobie wyobrazić coś bardziej w swej istocie sprzecznego, coś bardziej burzącego porządek działalności geniusza, jak to odebranie najważniejszego narzędzia jego władzy nad światem — jakimi jest słuch dla artysty-muzyka?

Taka właśnie tragedia stała się udziałem jednego z królów melodii, Beethovena. Mogliśmy się doniedawna tylko domyślać całej ponurej głębi bólu i przerażenia, jakie ta katastrofa spowodowała na wielkiego kompozytora. Obecnie mamy możliwość wejrzeć głębiej w tę otchłań, w to inferno cierpienia, stworzone przez paradoksalne kalectwo — głuchotę muzyka. Odstania nam obraz jego duszy zdołałej, szarpanej wątpliwością i desperacją pamiętnik, świeżo odnaleziony. Warto zagłębić się w jego karty, ponieważ wyczytamy w nich, że jedyną dźwignią w tem moralnym nieszczęściu, w tem potępieniu wiecznego milczenia, które dla muzyka jest po prostu odwróceniem całego porządku świata, całego sensu istnienia, całej racji bytu — był Bóg.

I choć pierwszy ton wynurzeń brzmi ostro, niemal bluźnierczo przeciw Bogu, który dozwolił na taką klęskę, dalej występuje perswazja, rezygnacja, pojednanie z wolą Bożą i ufność w Opatrzność, że nawet wtedy, gdy dotyka nas palcem cierpienia, rezerwuje przecież choć jeden jeszcze dobry, jasny dzień w życiu.

I słowa tej nadziei, tej wiary i ufności

szka Kwiatkowskiego: „Kobiety nie bij nawet kwiatem”, a drugi — sentencję Nietzschego: „Idziesz do kobiety, nie zapominaj bicza”, więc kawaler poszedł na spotkanie, zabrawszy z sobą bicz (żeby nim bić), kwiat (żeby nim nie bić), parasol (choć była pogoda), tudzież trzy kila soli (żeby przyspieszyć gruntowne poznanie narzeczonej). Oczywiście cała sprawa skończyła się nader smutno...

Z tego widzimy, że przysłowie: „Przysłowia, to mądrość narodów” ma dwa końce, jak ów przysłowiowy kij. Także sentencja, którą zacytowałem na początku feljetonu, ma swoje „pro”, „contra” i „recontra”. Gdyby naprzykład Kiliński kurczowo trzymał się kopyta, Warszawianie nie oglądaliby dzisiaj jego pomnika.

Lecz jest także wielkie „pro”! „Ne sutor ultra crepidam” — chciałoby się dzisiaj krzyknąć wszystkim domorosłym politykom. Na polityce zna się u nas każdy i każdy wtrąca swoje trzy grosze. I to samo jest z teatrem: każdy feruje wyroki, każdy puszcza „fachowe” uwagi. Wogóle za dużo „szewców” (w myśl przysłowia oczywiście, bo zresztą nic nie mam przeciw szewcom) bierze się dzisiaj do pisania. Gdy toczy się w pismach poważny spór wśród literatów na temat literacki, znajdzie się natychmiast jakiś mecenas i zabiera głos. Lecz na tem nie koniec. Coraz częściej niefachowcy chwytają za pióro, by puszczać w świat całe tomiska. Pocziwy Kuba Wojciechowski spisał na czterystu przeszło stronicach formatu leksykonowego swoje nudne pamiętni-

ki; może są one potrzebne socjologom — zgoda! Lecz Wojciechowski na tem nie poprzestaje: wydał jeszcze tom nowel, karygodnie grafomańskich. Chyba



tylko wynurzenia Urke Nachalnika są bardziej przykre.

Czasem zastanawiam się, czy wysiłki nad zmniejszaniem liczby alfabetów są znów tak bardzo pożyteczne. Ledwo taki nauczy się abecadła, a już zaczyna pisać pamiętniki i romanse. Czy może nie lepiej pozostawić maluczkich w błogiej nieświadomości?...

I dlaczego właściwie ludzie marzą o tem, by ich nazwisko było wydrukowane? Może kieruje ich piórem pragnienie nieśmiertelności, sławy długotrwałej? Człowiek widocznie lubi, gdy się o nim mówi. Tak chętnie ryje swoje nazwisko na pniu drzewa, podpisuje się na cokołach pomników: niech przechodzień czyta, niech wie i zapamięta sobie, że istnieje jakiś XY! Rozkoszą napawa takiego typu nawet głos spikierki, gdy (za złotóweczkę) zapowiada podczas koncertu życzeń: „...A teraz dla Dziubasa z Podgórnego od Zośki Napieralczykówny z Dolnej Wilidy — arja Jontka...” albo „Na otarcie łez kochanemu Farfocelkowi z Gostynia tango „Koszulka różowa” od Muchy Plasterka, ulica Palacza 6”...

Tak, tak — Faraonowie stawiali piramidy, poeci piszą dzieła „aere perennius” — a Farfocelki, Dziubasy i Zośki Napieralczyk gryzmolą swe nazwiska na ławkach, albo swoje wiekopomne przeżycia na cierpliwym papierze!

ARTUR MARJA SWINARSKI

P. S. W ostatnim numerze „Wiadomości Literackich” ukazał się artykuł Emila Zegadłowicza p. t. „Memento zmorli” (zresztą kalambur Wesołej Fali Lwowskiej), w którym to artykule figuruje kilkakrotnie moje nazwisko. Mimo, że artykuł przeczytałem dwa razy, nie rozumiem, o co Zegadłowiczowi chodzi i z jakich przyczyn znalazłem się tam w towarzystwie J. E. Skiwskiego. Przeto rozpisuję konkurs wśród moich Czytelników: kto w tajemniczym artykule Zegadłowicza odkryje jakiś sens i kto mi artykuł streści jasno i zrozumiale, otrzyma jako nagrodę książkę „Akacje kwitną” Debory Vogel. Do konkursu mogą stawać wszyscy, nie wyłączając autora tajemniczego artykułu.

A. M. S.

„Harnasie” w Paryżu

Balet Karola Szymanowskiego w Operze

Na oddrzwicach paryskiej Opery, noszącej oficjalnie miano „Akademii narodowej muzyki i tańca”, znajduje się obecnie barwny afisz, odbijający ciekawie od jej murów, a przedstawiający sylwetkę polskiego górala. Na nim zaś widnieje napis: „Harnasie”. Balet bowiem Karola Szymanowskiego wystawiany jest obecnie na scenie paryskiej. Premiera odbyła się 27 kwietnia, a drugie przedstawienie nastąpi 8 b. m.

Ogólny poklask zdobyła sobie dekoracja oraz kostjomy Ireny Lorentowicz. Trudno sobie wyobrazić coś bardziej malowniczego, żywego, odznaczającego się śmiałością, ale także harmonijnym kolorytem. Owo nieskończone barwne „mariage de couleurs” — jak mówili obok mnie znajdujący się w loży Francuzi, przykuwa wzrok, porywa. A to tem więcej, że trzeba wiedzieć, iż we Francji kostjomy narodowe, czy też lokalne lub wieśniaków — zarówno mężczyźni jak i kobiety — są zawsze... czarne. Cała ich finezja, całe ich bogactwo oraz oryginalność stanowią jedynie t. zw. „coiffes”. Są to stroje na głowy, będące nieraz kunsztownym, filigranowym wprost spletem koronek o formach motyla, przejrystego czepka i t. p.

Zespół baletu pod komendą Lifara pod względem tańca niezmiennie harmonijny. Szkoda może tylko, że panna

Simoni, płocha, ale jakżeż urocza i zgrabna narzeczona, nie mogła lepiej wykazać swej choreograficznej sztuki; można to samo powiedzieć i o jej narzeczonym i wogóle o całym baletcie. Odnosiło się natomiast wrażenie, że jego głównym zadaniem było przede wszystkim uwypuklenie tańca, powabu i sztuki Lifara, gwiazdy tego baletu, a cieszącego się w Paryżu ogromnym powodzeniem. W balecie „Harnasie” jednak artysta ten odznacza się naprawdę niezmiernie wielką giętkością ruchów, lecz zupełnym brakiem oryginalności. A tej przecież nie braknie w przebogatych motywach ludowych muzyki Szymanowskiego. Lifar — przywódca „Harnasie” jest mimo to triumfalnie oklaskiwany. Wiadomo zaś, że artysta ten, — niedawno chwilowo z Opery usunięty, ponieważ odmówił odegrania roli, gdy na sali znajdował się p. Lebrun, prezydent Republiki, — jest właśnie i przede wszystkim o ten poklask zazdrośny, i nań bardzo chciwy.

Balet Szymanowskiego przyjęła publiczność francuska wprost entuzjastycznie. Wniósł on bowiem na scenę Opery paryskiej niezwykłą świeżość, koloryt, ciekawy rytm, nieznaną, a podciągającą folklor polskich gór. Ta świeżość i ten koloryt wystąpiły w całej pełni. Tem więcej zaś, iż w pierwszej części przedstawienia grano „Salomé” Byszarda Strawskiego, przeładowa-

ną deklamacjami i niezdrowymi nastrojami, wytwarzającymi atmosferę przeżytej zmysłowej estetyki.

Z ciekawością też obserwowałam salę Opery, dosłownie przepelnioną. Publiczność, po części uśpiona, makabrystycznym dramatem „Salomé” przebudziła się do życia, gdy rozległy się tony muzyki Szymanowskiego, którą dyrygował Philippe Gaubert; gdy z dekoracji Ireny Lorentowicz przedostał się na salę, jakby żywy, zdrowy podmuch z tatrzańskich szczytów.

We Francji panuje zwyczaj, że gdy w którymkolwiek teatrze wystawia się poraz pierwszy sztukę danego autora, jeden z członków dyrekcji wychodzi na scenę i oznajmia raz jeszcze nazwisko autora i tytuł dzieła. Poczem publiczność oklaskując, oczekuje zjawienia się samego autora. Otóż powiem szczerze: szkoda, że Karol Szymanowski, którego balet spotkał się w Paryżu z tak wielkim uznaniem, nie wyszedł na scenę, a w miejsce jego ukazał się tylko... Sergiusz Lifar, Rosjanin...

Krytyka paryska przyjęła „Harnasie” bardzo życzliwie.

„Partycja Szymanowskiego, — pisze w „Echo de Paris” p. Adolf Boschot, członek Instytutu, — została opracowana jak najstaranniej. Kompozytor jednak uważał, iż balet nie powinien zadowolić się prostą, lekką muzyką. Dlatego posłużył się nie tylko kolorytem lokalnym, ale także i motywami skombinowanymi. Uwydatnił je bardzo pomysłowo kontrapunktem i różnymi nutami bogatej orkiestracji.

Muzyka pierwszego obrazu jest nieco przeładowana. W następnych jednak rytm muzyki staje się bardziej jasny, świeży, powiewny. W całości, mimo pewnej rozmyślnej ostrożności, poważna ta partycja zasługuje na uwagę. Zasługuje w zupełności na włączenie do repertuaru wielkich orkiestr symfonicznych.

Pierre - Octave Ferroud, krytyk dziennika „Paris - Soir”, chwali Szymanowskiego, iż nie zadowolili się jedynie naiwną transpozycją rytmu popularnych tańców i pieśni. — André Coeuroy w „Paris - Midi” podkreśla bogactwo fantazji i siłę utworu Szymanowskiego, a równocześnie jego liryzm, uważając go za jednego z najpotężniejszych i najgłębszych mistrzów Europy współczesnej.

Innego natomiast zdania jest znany kompozytor i krytyk Raynaldo Hahn. Zachwycił się on na łamach „Figaro” harmonią kostjumów i dekoracji „Harnasie”; ale oświadcza, że muzyka Szymanowskiego, tak bardzo ceniona przez arbitry modernizmu, nie pociąga go. Pisz on: Kiedy autor posługuje się motywami ludowymi, które harmonizuje w sposób niezmiernie dźwięczny, muzyka jego posiada koloryt, szczerść, akcent. Kiedy jednak szuka w sobie samym natchnienia, to moje „burzyskie ucho” gwałtownie się gorszy, moja miłość melodii narażona na ciężką próbę, a moje poczucie adaptacji muzyki do sytuacji, jakiej ona ma komentować — zdekoncertowane, tak, że powiadam sobie, iż nie jestem już „à la page”.

I. BRIARES.

FELJETON KULTURALNY

„PRZYJACIELE MOSKALE”

Napisał prof. Uniwersytetu Poznańskiego dr. Tadeusz Grabowski

Szybkiem tempem. — Kult Słowackiego osłabł, Mickiewicza rośnie. — Poszukiwacze sensacji... — Mickiewicz w Rosji. — Zrozumiany i wyniesiony. — Podczas gdy klasycyści polscy! — Stosunek Mickiewicza do Rosji i do Rosjan. — Myśl o pojednaniu. — Rewelacje. — Sławistyka pomaga polonistyce.



POLSKA mickiewiczologia ruszyła po wojnie światowej szybszym tempem od przedwojennej. Wydaje się, jakgdyby z zamknięciem epoki modernizmu osłabło tak niegdyś natężone zainteresowanie Słowackim, a wzrosło Mickiewiczem. Ataki przeciw niemu wzmocniły jeszcze moralną pozycję poety, którego życie, znane w niezbyt wielu szczegółach, i twórczość niezawiesznie zrozumiana doznały, po piórem badaczy, nowego oświecenia. Jeżeli zaś znaleźli się poszukiwacze sensacji, to uznano, po często nader zajmującej dyskusji, że więcej było w nich tupetu czy złośliwości, niż wiedzy i żądzdy prawdy.

Tymczasem wychodzą z wolna tomy wydania sejmowego, przybywają materiały, szczególnie do poznania lat młodych, pogłębia się zrozumienie takich momentów, jak stosunek Mickiewicza do Rosji, związek jego mesjanizmu z dawniejszym, łączność jego nauczyciela w Lozannie i w Paryżu, wreszcie charakter misji na Wschodzie. Zanim zdobędziemy się na monografię syntetyczną, brak nam jeszcze ważnych wiadomości do genezy takich lub innych poczynąń poety.

Szczególnie pobyt Mickiewicza w Rosji nasuwał jeszcze wiele wątpliwości, gdyż zajmujący się nim krytycy polscy nie znali, do czasów ostatnich, ani ówczesnej literatury rosyjskiej, ani nie orjentowali się dostatecznie w stosunkach, w jakich przypadło poecie żyć lat szereg. Krążyło o tem wiele legend, i jedynie poezja wskazywała, że przeżył on tam rzeczy, o których nie śniło się dawnym biografom. Okazało się, że on sam i jego twory zostały tam na obczyźnie zrozumiane lepiej, niż w Wilnie i w Warszawie. Dostrzeżono w nim wartość ponad zwykłą miarę, lansowano wśród towarzyskiej i duchowej elity, uczyniono z niego osobistość, wobec której gasną spory narodowe.

Rosyjska interpretacja dzieł poety tchnie czemś dalekiem od zaścianka i znamionuje ludzi, którzy dojrżeli w wygnańcu najpierw wielkiego człowieka, a potem wyższego nad poziom tak, że rosyjski twórca, Puszkina go podziwiał, ks. Wiaziemski widział w nieprześcignionym improwizatorze i nar-

ratorze coś niepokojącego i prorocznego. Przebaczano mu nawet antyrosyjskie wystąpienia, gdyż romantycy umieli i chcieli być uniwersalistami i uświadamiali sobie, że artyści wszystkich narodów tworzą jedną duchową rzeczywistość. I rosyjska nauka wzięła udział w usiłowaniach polonistów, by dorzucić nader ważne słowa, jak wskazuje dziś wystąpienia Filosofowa i Czernobajewa.

Okazało się, że istnieje w archiwach i drukach dużo nieznanych nam materiałów, które przekreślają to, co mówili dotąd kanoniczni — jak wyraził się dziś krakowski sławista Waław Lednicki *) — interpretatorowie osobowości wieszczka. Staje przed nami poeta swobodny, żywiołowy, trudny do ujęcia. Poznajemy go w jego ostatecznym kształtowaniu się na twórcę, którego swoisty i wysoki indywidualizm oraz filomackie pojęcie doskonałości się i poczucie obowiązku zaimponowały otoczeniu. Na przykładzie stwarzanej przez siebie poezji Sonetów

*) Waław Lednicki: „Przyjaciele Moskale”, Kraków 1935.

Krymskich czy poematu o Konradzie Wallenrodzie, gdzie tańcował się właściwy duch poety narodowca, ukazał w praktyce Mickiewicz nowe sposoby zastosowania teorii romantycznej. Popularyzowano w przekładach te nowe sposoby, próbowano je i naśladować, wtedy, gdy warszawscy klasycyści znajdowali dla nich słowa szyderstwa. Popularność Mickiewicza w Rosji stała się niezwykłą, bo nikt mu nie mógł dorównać.

*

Tego dotychczasowa polska biografia nie wyczuwała. Rewizjonizm przyjąć przecież musiał. Takie zaś, roboty, jak Lednickiego, szczególnie o stosunku Mickiewicza do Puszkina i sądach o nim poety, wyświełają to, co na wyświełlenie dawno zasługiwało. Im więcej też udoskonalają się metody literackie, tem więcej wykrywają tego, co w poecie jest nadczasowego i wiecznego. Znać to właśnie i w stosunku poety do zagadnienia rosyjskiego, które było przecież tak aktualne i w latach wojny światowej. Poeta umie właśnie wznieść się nad przepaście, dzielące narody, choć jednocześnie pisze arcynarodowy poemat.

Nigdy nie nienawidził narodu, piętnował tylko jego ustrój polityczny, w którym znajdował przemożne wpływy

Genewska „samarytanka”



Liga Narodów: Biedna Abisynja! Umrze zanim zdąży spróbować moich patentowanych leków.

Nagrodzone złotym medalem na P. W. K. w Poznaniu i Paryżu
fabryki
KRAWATY A. PIEKARSKI i Ska WARSZAWA
zaopatrzone
znakiem ochronnym
APIS
Są do nabycia w pierwszorzędnych składach artykułów męskich
N 8720

obce. Nie oskarżał narodu, w którego dobry charakter wierzył. Łękał się tego, co przyjdzie, dzieląc świat na stronę wolności, czyli polską, i niewoli, czyli rosyjską. Tak ujmował dziejowy dramat, nie wątpiąc, że przyjdzie kiedyś do pojednania, przyczem stroną kierującą stanie się polska. Ale myśli swych w pełni jeszcze nie wypowiedział, choć świły one już na zebrań, o których wieść przekazał nam i Puszkina. Na takim przecież zrebie, który powstał w Rosji, oparł Mickiewicz całą twórczość poety, profesora i organizatora w Paryżu, w Rzymie i w Konstantynopolu. Słowianofil, mesjanista, prorok — miał dla przeciwnika przebaczenie i pojednanie.

*

Gdy to rozważymy, zrozumimy, że poeta o takich horyzontach nie mógł stronić od przyjaciół rosyjskich. To, co podaje o jego stosunkach z nim Lednicki, ma niekiedy rewelacyjną treść. Z największą ciekawością pochłania się uwagi jego o mickiewiczowskim nekrologu Puszkina, o wierszach poetki Karoliny Pawłow o Mickiewicz, o albumie i autografach Szymanowskiej, o ks. Wiaziemskim. Pochłania się i czuje wdzięcznym za pokazanie rzeczy, o których tak mało wiedzieliśmy. Występuje w nich też literacki talent następcy Zdziechowskiego. — osobno zaś rozprawia jeszcze Lednicki o rosyjskiej współczesnej biografice i innych interesujących zjawiskach.

Pada zatem mur niewiedzy i dokonuje się korektura wielu pozornie ustalonych spraw. Rozumiemy teraz lepiej i postawę poety w Rzymie i jego postawę w Collège de France. Cieszymy się, że polska sławistyka idzie w pomoc polonistyce. Dziś jest to nietylko cennem, ale i koniecznem. Inaczej moglibyśmy dać się zdystansować zagranicznym sławistom. A tego w interesie polskiej nauki życzyć sobie nie wypada.

T. Grabowski

Poznań

Bronchinol

bardzo skuteczny środek przeciwko cierpieniom dróg oddechowych jak: katar oskrzeli i płuc, kaszel koklusz, zapalenie itp. Nazwa zastrzeżona.

Król. Uprzyw. Apteka „Pod Białym Orłem”
Zal. r. 1564 K. Skarżyński, Poznań, St. Rynek 41
Tel. nr. 12-01 i 58-43.
P 3575-3.25



Warszawa, w maju.

Przed kilkoma miesiącami zrobił się niemały huk w naszym światku lotniczym, kiedy z Doświadczalnych Warsztatów Lotniczych, budujących znane „Erwudy”, rozeszła się wieść o wypuszczeniu na rynek popularnego samolotu za „psie pieniądze”. Trochę kiwano głowami, wyrażano powątpiewania, na nic się to jednak zdało, bo konstruktorzy (inż. Rogalski, Drzewiecki i Wędrychowski) dotrzymali słowa i naprawdę wydali na świat ów „samolot dla wszystkich”.

Zaczęli pocichutku i żaden mieszkaniec stolicy, patrząc w wiosenne niebo, nie domyślał się, iż szybująca przez kilka dni w przestworzach mała pchełka, to właśnie „RWD 16”, odbywająca próbne loty. Wypadły znakomicie, zaszła jednak potrzeba dokonania drobnych poprawek i samolotik powędrował do warsztatów, ale już za kilka tygodni ukaże się na rynku.

W młodem, a tak zasłużonem lotnictwie polskiem jest „RWD 16” sensacją nieładą. I to sensacja nietylko krajową, ale wręcz europejską, bo już dzisiaj interesują się nim angielskie i

francuskie sfery lotnicze. Ten dwumiejscowy dolnopłat wywoła zapewne przewrót w lotnictwie. Nietylko zaletami konstrukcyjnymi, ale przede wszystkim ceną, można go będzie bowiem kupić za „marnych” 5500 złotych.

Jakże więc łatwo może dojść w Polsce do niezwykłego zjawiska, że wcześniej doczekają się zmotoryzowania kraju w powietrzu niż na lądzie!

*

Jeżeli już uderzyliśmy w drażliwą strunę motoryzacji, wysłuchajmy spokojnie jej dźwięku do końca, choć brzmi silnym fałszem.

Z jednej strony czekamy na warkot motorów samochodowych, na poświst błyszczących opon, muskających długie wstęgi szos asfaltowych. Czekamy. Z drugiej zaś strony przyjmujemy z wymownym westchnieniem statystykę pojazdów w stolicy. Z niej właśnie rozbrzmiewa ten fałszywy dźwięk. Bo oto w 50-tą rocznicę wynalezienia samochodu przez Karola Benzę rejestr warszawskich dorożek konnych dochodzi do cyfry 2829. A więc zamiast ryku klaksonów — rżenie prawie

trzech tysięcy szkap dorożkarskich! O 200 więcej niż w ub. roku. Można to uważać za swoisty sposób uczczenia rocznicy wynalazku nieboszczyka Benzę.

Tymczasem Bukareszt, stolica Rumunii, posiada tyle pojazdów mechanicznych, ile cała Polska!

*

Stołeczny zarząd miejski zajął się bardzo ciekawą sprawą. Mianowicie zainteresował się długami swych urzędników. Wiadomo, długi ma dzisiaj każdy, a urzędnik przede wszystkim. Ledwie dostał pensję, już rozparcelowuje ją między wierzycieli, by po kilku dniach zaciągnąć nowe pożyczki. To jest t. zw. życiowe błędne koło.

Wspomniany zarząd postanowił więc ulżyć doli pracowników. Zaczęto od rozpisania ankiety, mającej na celu ustalenie stopnia zadłużenia urzędników. Ankieta wywołała zaniepokojenie i w rezultacie do właściwych rąk wpłynęło 1000 odpowiedzi.

Wynik ankiety był nadspodziewany. Przeszedł „najśmielsze” oczekiwania. Cóż się okazało? Otóż 460 pracowników posiada zadłużenie w wysokości trzymiesięcznej pensji, 290 na sumę półrocznych poborów, a 160 urzędników ma zobowiązania w wysokości rocznej pensji. Ale ci wszyscy to szczęśliwcy, bo ich 60 kolegów musiałoby przez dwa lata odkładać każdy grosz, by zaoszczędzić sumę potrzebną na spłatę długów.

Teraz czeka ich podporządkowanie się akcji oddłużeniowej. Na pierwszy ogień pójdą urzędnicy, zarabiający do 350 zł. miesięcznie.

Czyżby z długami było aż tak źle? Na szczęście, nie — bo w ankiecie znalazło się także 30 odpowiedzi, które w tym wypadku można nazwać ujemnymi. Ta trzydziestka mianowicie oświadczyła z czystym sercem, że nie posiada długów. Ciekawe byłoby jednak dowiedzieć się, jakie są tej trzydziestki... pobory!

*

W stolicy znalazł się pewien przedsiębiorczy człowiek, który postanowił dać pole do popisu ukrytym talentom. Już złożył wiadomym odpowiednie podanie. Sprawa przedstawia się zresztą bardzo prosto. Wystarczy mieć ambicję oratorską, lub zgola chęć wygadania się.

Dziś projekt jest jeszcze w załączku, ale w lecie ma się urzeczywistnić i to pod kopułą stołecznego cyrku. Będzie to wielki konkurs mówców wszelkiej kategorii. Zadanie uczestników przedstawia się stosunkowo łatwo, nagroda bowiem — pieniężna — przypada temu, który wygłosi najdłuższą i najtreściwszą mowę.

Pytanie tylko, czy przemowa będzie musiała być poparta również żywą gestykulacją. Jeżeli tak, to istnieje obawa, że zwycięzca wyjdzie z pośród „naszych”. Przecież oni „kochają” mówić rękami do tego stopnia, że podczas zimowych pogawędek ulicznych odmrażają sobie... ręce! A. Z.

Nie obawiajcie się
SŁOŃCA



KREM PRECIOSA PERFECTION

ng 1042

W krainie duchów, mar i upiorów

Zabobony Albion — W paryskich katakumbach — Echo ubiegłych wieków

Moglioby się wydawać, że upiory wszelkiego rodzaju upodobały sobie szczególnie Anglię. Przeciwnie Anglik nie omieszkając oczywiście zaprzeczając jakoby wierzył w duchy i jakieś tam nadprzyrodzone zjawiska; niemniej jednak stanowczo odmówił propozycji spędzenia nocy w zamku Glamis, starożytnej siedzibie królów szkockich, gdzie Macbeth „zamordował sen”, lub w londyńskim ponurym Towerze, dokola którego snują się niezliczone krwawe legendy.

Niejednokrotnie zdarzały się wypadki, że wartownicy w starych królewskich zamczyskach, w panicznym strachu porzucali swój posterunek, salwując się przed jakąś straszną zjawą i, rzecz charakterystyczna, że do tego rodzaju przeżyć służbowych, władze przełożone odnoszą się zwykle nader pobłażliwie, uniewinniając winowajców lub też wyznaczając jakąś drobną karę — dla formy. — Tower jest miejscem najliczniejszych upiornych zjawisk. Nieomal każda część tej starodawnej, jeszcze przez Wilhelma zdobywcę wzniesionej warowni, posiada swego tradycyjnego „ducha”. Zawsze jeszcze żywa jest legenda o „białej damie”, pojawiającej się w Towerze w nocy z dnia 18 na 19 maja. Jest to, jak niesie podanie, duch Anny Boleyn, jednej z żon króla Henryka VIII, która, skazana na śmierć za rzekome cudzołóstwo, straconą została w tym zamku w dniu 19 maja 1536 roku.

W Anglii nie ma prawie starego zamczyska, które nie byłoby siedzibą jakiegoś mniej lub więcej psotnego „ducha”. Kwestia ta jest zresztą traktowana zupełnie serio. Nie tak dawno, angielskie B. B. C. zapowiadało nawet przeprowadzenie reportażu „z duchami”, z jednego z starożytnych zamków lordowskich! Im dalej na północ, tem bardziej wierzenia w zjawiska nadprzyrodzone są wśród ludności rozpowszechnione. W północnej Szkocji, każdy dom posiada swego „ducha rodzinnego”.

KULĄ W PIŁOT 64



Dziś z lutni rzewne wypuszczam skargi,
Bo już się kończą Poznańskie Targi.

I jeszcze smętniej płynie ma skarga,
Że nie wystawiam niczego na Targach.

Czy miałem „język” pełen ostrości
Na widok obcych wystawić gości?

Czy „piłot” kulami podziurawiony,
Do P. D.) tyłem wciąż odwrócony?...

Dlatego (najsmutniejsza ta skarga)
Nie zarobiłem grosza na Targach.

I przeto teraz w ostatniej chwili,
Natchnienie moje na wiersz się sili,

By parę złotych zebrać na Targach...

Jest wiersz. Bierz forszę... Skończona skarga.

ARTUR MARJA.

*) Skróć słowa „Pałac Działyńskich”.

Wysstrzegajcie się brzydkich plam i piegów, występujących na wiosnę. Usuwajcie piegi, stosując odżywczy, udelikatniający biodermiczny

zjawiającego się, rzecz można, na zawołanie i z którym obcuje się jak z żywą osobą. Duch taki udziela rad i wskazówek w różnych kwestiach życiowych i biada obcemu przybyszowi, któryby do wierzeń tych nie odniósł się z należytą atencją i powagą! Ale nietylko na mglistych wyspach brytyjskich spotykane są duchy, mary i upiory; trafiają się one, choć mniej często, także w słonecznej Francji, gdzie ulubioną ich siedzibą są zwłaszcza paryskie katakumby, ciągnące się pod starą dzielnicą miasta.

O różnych zdarzających się tam dziwach, krąży liczne niesamowite opowiadania, któremi jednak tutaj zajmować się nie będziemy. Natomiast wspomniemy o ciekawym, a prawdziwym wydarzeniu, jakie miało miejsce przed kilku laty, w związku z robotami kanalizacyjnymi dokonywanymi w sąsiedztwie Lmuru, tej dawnej rezydencji królów francuskich. Odnosne prace wymagały dość głębokich robót kopalnych, w trakcie których natknięto się na wazki podziemny ganek, prowadzący, jak się zdawało, z Louvru w kierunku placu Vendôme. O odkryciu tem powiadomiono gruntownego znawcę historycznych osobliwości Paryża, nazwiskiem Delange, który w towarzystwie dwóch robotników opuścił się w podziemia i zagłębił w tajemniczy ganek na czterysta metrów. W tym miejscu natrafiono na masywne, żelazem okute drzwi, które dopiero po znacznym wysiłku udało się rozwinąć. Za drzwiami ujrano dość obszerne, sklepienie pomieszczenie, zawalone starymi skrzyniami i pudłami. Rozglądając się z zaciekawieniem dokoła, intruzi w pewnej chwili ku swemu przerażeniu dostrzegli w świetle latarni postać mężczyzny siedzącego w pośrodku izby na krześle, z dłońmi opartymi na kamiennym stole. Mężczyzna zdawał się być olbrzymiego wzrostu i poza jego była tak naturalna, że robił wrażenie żywej istoty. Lecz gdy Delange dotknął się ręką postaci, „zjawa” rozsypała się w pył i proch.

Delange jest zdania, że odnaleziona podziemna ubikacja była ongiś skarbcem króla Henryka IV. Jednym z adiutantów władcy tego był niejaki Jules Fécamp, odznaczający się niezwykłym wzrostem i tuszą. Wedle relacji jednego z kronikarzy dworskich, Fécamp pewnego dnia nagle przepadł i według wszelkiego prawdopodobieństwa, jego to właśnie powtórka została po upływie trzech i pół wieków przypadkowo odnaleziona. Kr.

Szkoci nie są sknerami

Pewne poważne pismo angielskie chciało się przekonać, czy odpowiada rzeczywistości, że Szkoci istotnie odznaczają się takim sknerstwem, o jakie się ich powszechnie pomawia. Redakcja pisma poleciła współpracownikom swoim, by w rozmaitych miastach Anglii, Szkocji i Irlandji przeprowadzili wywiady z kelnerami co do pytania, która narodowość daje najmniejsze napiwki. Wynik tej ankiety był całkiem niespodziewany. Kelnerzy prawie jednogłośnie utrzymują, że nie Szkoci dają najmniejsze napiwki, lecz Irlandczycy. Po nich zaraz następują kobiety, które pod względem dawania napiwków również odznaczają się wielką oszczędnością. Dopiero na trzecim miejscu idą Szkoci. Szczególną oszczędnością w dawaniu napiwków odznaczają się także antyalkoholicy, którzy w tej statystyce zajęli ostatnie miejsce. W. i P.

„Bicz na radjopajęczarzy”

Młody inżynier słowacki wymyślił rzekomo instrument, zapomocą którego z łatwością da się wyłapać wszystkich radjopajęczarzy. Zarząd poczty czechosłowackiej ma podobno wyzyskać ten wynalazek do walki z radjopajęczarstwem. Jednakże wiadomość ta, przyjęta przez świat radiojowy z uśmiechem niedowierzania, przypomina podobną historię, jaka zdarzyła się przed kilku laty w Anglii, a mianowicie, gdy B. B. C. wysłało na drogi Anglii tajemniczy, zamknięty samochód, wyposażony rzekomo w aparaty wykrywające radjopajęczarzy. W rzeczywistości jednak samochód ten był pusty. Jednakże moralne działanie tej groźnej zapowiedzi było tak duże, że szereg radjopajęczarzy zarejestrował dobrowolnie swoje aparaty, radjowe.

Samolot skutecznym środkiem w uśmierzaniu buntów

Niemia miesiąca, by na którymś z odległych obszarów Imperjum Brytyjskiego nie wybuchła rozruchy czy bunt tubylczych plemion. W tych wypadkach stosowano dotychczas zwykle środki policyjne, lub też podejmowano zakrojona na szerszą skalę akcję wojskową, przyczem nierzadko posługiwano się bombami, rzucającymi z samolotów. Obecnie władze angielskie w Indiach chwyciły się innego środka. Na głowy zbuntowanych szczepli nie pada już grad bomb lub kul z karabinów maszynowych. Nie znaczy to jednak, by angielskie władze wojskowe wyzwały się samolotów w akcji pacyfikacyjnej. Zmieniono jedynie sposób ich użycia.

Gdy tylko do władz danego okręgu nadchodzi wiadomość o buncie, szerczącym się wśród któregośkolwiek ze szczepli, oficer angielski, znający narzecz danego szczepli, siada w samolot, zaopatrzony w olbrzymi megafon i wzbija się nad terytorium buntującego się szczepli. Lotnik wzbija się zazwyczaj w chmury albo tak wysoko, że z ziemi trudno go dostrzec, opuszcza na cienkim kablu megafon, z którego rozchodzi się głos oficera angielskiego z pouczeniem dla ludności miejscowej, by nie dala się porwać do nierozważnych wystąpień. Głos ten, płynący „z nieba”, wywiera na ludności tak potężne wrażenie, że skuteczniej od bomb i kul karabinowych zabezpiecza przed wybuchem buntów.

Nowości filatelistyczne

Brazylja. Z okazji stulecia brazylijskiej partii republikańskiej, zwanej farroupilha, wydano dwa znaczki pocztowe, wartości 200 reis, czarny i 300 reis, lilaczerwony, które przedstawiają pędzącego jeźdźcę, pampasa, z pochyloną lancą. Pod obrazkiem jest napis: „Centenario - Farroupilha”. Znaczki o bardzo dużym formacie pionowym, wykonane są na żółtawym papierze, mają znaki wodne w postaci dużej pieczęci: Papel Sellado. Poza tem wydano niedawno inny znaczek pamiątkowy z obrazkiem i napisem „1835 Cairo 1935” na żółtawym papierze, wartości 1200 reis, koloru fioletowego.

Chile. Z serii obiegowej wartości 10 pelos, dotychczas na zwykłym papierze, ukazała się obecnie na papierze ze znakami wodnymi w postaci kilkakrotnych herbów. Kolor pomarańczowy, w środku czarny z obrazem Errazurisa (syn), papier biały, zabkowanie 11.

REUMATYZM

artretyzm, podagra, grypa i przeziębienie są plagą ludzkości. Przeciw tym cierpieniom stosuje się tabletki Togal. Togal przynosi ulgę cierpiącym. Cena 21.150

ng 10454/5



„Pierwszy legion” („Tajemnice

Emmet Lawery'ego — Przekład Teofil Trzebińskiego cieszy się dużym powodzeniem. Osoby od str. lewej: pp. Józef Tyliczyński, Michał Koczyrkiewicz, Zdzisław Nowakowski, Zygmunt

Jezuitów”) w Teatrze Nowym

Noskowski, Kazimierz Korecki, Czesław Kaden, Bolesław Loedl, Zbigniew Koczanowicz, Stefan Drewicz, Adam Bystrzyński. Scena 10-ej odsłony.

Maj na Morzu Śródziemnem

3-tygodniowa wycieczka luksusowym statkiem „Kraljica Marija”

Dni wypoczynku na błękitnym morzu, niepospolity czar południowej przyrody, fascynujący urok obcych krajów i kultur — oto przewodnia myśl towarzyskich podróży wielkim, luksusowym statkiem Jugo-słowiańskiego Lloyd S/S „Kraljica Marija”.

Okręt ten ma już swoją ustaloną tradycję. Wyposażony w komfortowe urządzenia zapewnia podróżnym wygodne i urozmaicone spędzanie czasu podczas trwania wycieczki. Na okręcie znajduje

się wielki basen pływacki, zasilany stale zmieniającą morską wodą oraz liczne urządzenia do sportów i gier pokładowych. Wygodne sale klubowe, salony i bary oddane są do użytku wszystkich podróżnych.

Pierwsza wycieczka wiosenna wyjedzie z Suszaku dnia 28 kwietnia rb. i po 19-dniowej podróży przez 11 miast bliskiego Wschodu zawinie dnia 17 maja do Tryestu. Koszt wycieczki wynosi 621. Zapisy przyjmuje „Francopol” Warszawa, Mazowiecka 2. Ng 12



PRACA
UMYSŁOWA
WYCZERPUJE

Dlatego też ludzie, którym zależy, aby ich wysiłki nie szły na marne, ale uwiecznione były powodzeniem, dbać muszą zawsze, by nie dopuścić do upadku sił. Filizanka smacznej Ovomaltyny na śniadanie zapewnia pracującym pełnię sił i zapas energii na cały dzień.

OVOMALTINE

Dr. A. Wander. S. A. Kraków

ng 10457

Marokko. Dla użytku poczty brytyjskiej w hiszpańskiej strefie północnego Marokko ukazała się krótko przed zgonem króla Jerzego V jeszcze jedna wartość: 1 penny, koloru czerwonego z odpowiednim czarnym napisem „Marroco Agencias 10 centimos”. Stwierdzono już błędodruki, mianowicie w słowie Agencias jest litera I złamana.

Meksyk. Zbieracze specjalistów zainteresuje ukazanie się znaczka z serii obiegowej wartości 2 centavos (zielony), na papierze bez znaków wodnych, bez jakichkolwiek innych zmian. Ponieważ ukazanie się tego znaczka w tej formie należy uważać za rzecz przypadku, wobec tego będzie on przedstawiał wartość okazijną.

Salvador. 300-lecie założenia miasta San Vincente przez 50 rodzin hiszpańskich upamiętniono wydaniem serii znaczków pocztowych i lotniczych. Wszystkie znaczki o dziwnie wąskim formacie pionowym przedstawiają w małym kole drzewo dębowe w kolorze zielonym oraz nazwę miasta wypisaną dużymi literami, wartości zaś są wydrukowane w czarnym kolorze: 2 c. ciemno-brunatny, 3 c. niebieskozielony, 5 c. różowy, 8 c. niebieski i 15 c. oliwkowo-brunatny. Papier biały ze znakami wodnymi (fragmenty słów „Republica de el Salvador”), zabkowanie 12½. Wysokość nakładu tych znaczków jest podpadająca szczupła.

Selangor. Nowa seria znaczków pocztowych z obrazkiem meczetu i arabskim napisem zawiera wartości: 1 c. czarny, 2. zielony, 4 c. pomarańczowy, 5 c. brunatny, 8 c. szary, 10 c. fioletowy, 12 c. jasnoniebieski, 30 c. pomarańczowo-fioletowy, 40 c. fioletowo-czerwony.

BATORYM dokoła Europy

Szlakiem Południa

(Samolotem od naszego specjalnego wysłannika)

Casablanca, 29 kwietnia
W ostatnim dniu kwietnia upływa połowa inauguracyjnej podróży M/S „Batorego”. Motorowiec będzie wówczas pruł wody Atlantyku, zmierzając do Funchalu na Maderze.

Tam podobno czeka wiosna w całej krasie.

— Tu u nas, w Casablance, — tłumaczy przygodnie poznany Francuz — jest właściwie jeszcze zima. Wieczorem należy nałożyć płaszcz. Jest zimno!

Afrykańska zima dała się nam tego we znaki. Oczywiście na swój sposób. W słońcu czy cieniu człowiek czuje się jak w łaźni. Ponad 30 stopni Celsjusza w cieniu, a kilkadziesiąt stopni więcej w słońcu.

Wieczory są chłodniejsze. Pullover, a ostatecznie lekkie palto, chroni człowieka, przybyłego z północy, w zupełności przed wieczornym obniżeniem ciepłoty, którą ludzie miejscowi określają mianem zimna.

Ponieważ zaś w Casablance, rozplywającej się w topieli słońca, świeżej zieleni i orgii cudnie kwitnących kwiatów, jest nadal kalendarzowa zima, więc i łaźienki miejskie są jeszcze nieczynne.

Dozorca wspaniałego kąpieliska miejskiego, które trudno porównać z jakimkolwiek w Polsce, gorszy się słowami i zamiarami zbyt namiętnych zwolenników kąpeli morskich z M/S „Batorego”.

— Przecież jest jeszcze zima! — wykrzykuje, choć nam temperatura dnia przywodzi na pamięć lipcowe i sierpniowe upały.

Zrozumiałe jest więc powszechne zainteresowanie dla pytania, jak właściwie wygląda wiosna na Maderze, zwanej poetycznie „wyspą wiecznej wiosny”?

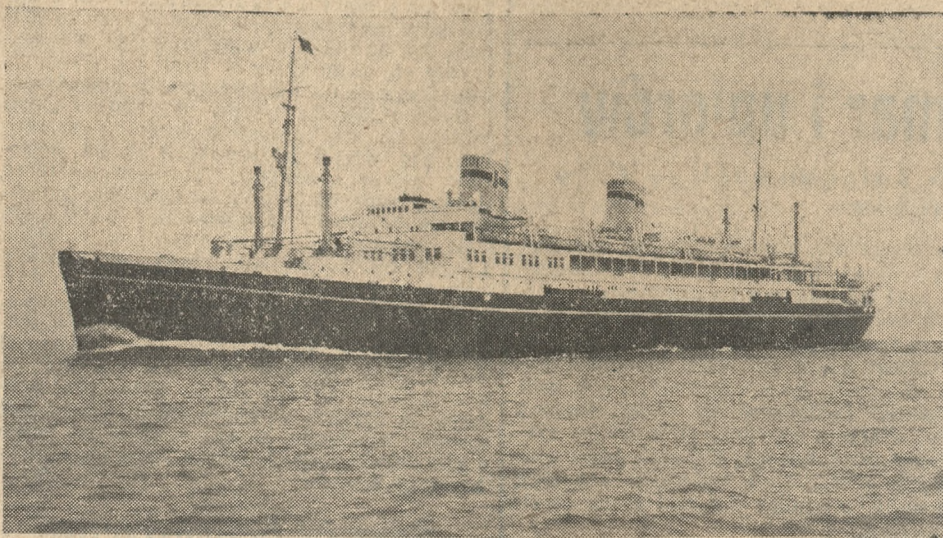
*

Połowa wycieczki „szlakiem Południa” na „Batorym” jest więc niemal za pasem.

Biały statek GAL-u płynie trasą — przyznają to wszyscy — nader szczególnie dobraną. Z Tryjestu, skąd „Batory” ruszył po raz pierwszy w świat pod polską banderą, zawinął do przepięknego Dubrownika-Raguzu. Od wieków dwa miasta nad modrą Adrją — Dubrownik słowiański i romańska Wenecja — współzawodniczą o tytuł i godność „perły” Adrjatyku.

Teraz Dubrownik zdawał się zasługiwać na to miano. Czarował świeżością odradzającej się przyrody. Demonstrował harmonię swej bujnej, historycznej architektury, z radującą wzrok zielenią i barwnością kwiecia.

Dziesięć godzin, przeznaczonych na pobyt w Dubrowniku, upłynęło, jak kilkanaście minut. Szybciej, niż się chciało, trzeba było wracać na statek. Broń Boże spóźnić się! Kapitan Borkowski jest nieubłagany. Punktualność jego nabiera dla pasażerów przysłówowego znaczenia. Co do minuty M/S „Batory” przybija do portu, spuszcza trapy i wysadza pasażerów na ląd. Lecz również tak ma się z odjazdami. Dotąd nie zdarzyło się podczas inauguracyjnej podróży najmłodszego transatlantyku polskiego, abyśmy nie



M. S. „Batory” pruje fale Adrjatyku

opuszczali portu z pedantyczną punktualnością wśród poryku syren.

Propaganda dla Polski to napewno nie mniejsza, aniżeli wygląd M/S „Batorego”, który budzi wśród cudzoziemców ogólne wyrazy podziwu.

Z jednakową szybkością i punktualnością wyszedł „Batory” przez cie-

W Barcelonie aktualnie nie było rewolucji. Odpoczywano widocznie. Przed komendą policji, naprzeciwko wejścia do barcelońskiej „corridy”, oraz tuż obok zajazdu na wspaniałe tereny wystawy światowej z r. 1929, stały w pogotowiu wielkie auta policyjne. Na wszelki widocznie przypadek.



Trasa „Batorego” w podróży „Szlakiem Południa”

śninę otrancką z Adrjatyku, okrążył podeszwę buta apenińskiego i Italji i przez cieśninę messyńską, między Scyllą i Charybdą, wpłynął całą siłą swych motorów na morze Tyrreńskie. Brzegi włoskie oddalały się. Potem jeszcze raz ląd stał się widoczny z obu pokładów statku, mianowicie, gdy „Batory” przesunął się między Korsyką i Sardią.

Sto godzin nie upłynęło od startu okrętu z Tryjestu, kiedy „Batory” przybijał do Barcelony, niby tak, a niby nie hiszpańskiego miasta, lecz stolicy Katalonii.

Kilka dni przed naszym przyjazdem Katalończycy ćwiczyli się coś niecoś w robieniu rewolucyjki. Trochę tam się pozabijano, sporo poraniono, w kilku punktach miasta spalono „burżujów” i porabowano magazyny. Komintern pracuje wszędzie dobrze wypróbowanymi metodami.

Nasze panie, które przygotowywały się skrupulatnie do zagranicznych zakupów, miały adres pewnego barcelońskiego niby „Maison Lafayette” lub „Louvre”, znanego domu towarowego. Podobno posiadano tam jakieś nadzwyczajności.

Panie zajeżdżają autami pod zanotowany adres. Konsternacja. Sterczy jakaś buda, osmalona, z powybijanymi oknami, wyłamanymi drzwiami i t. d. Ofiara temperamentów hiszpańsko-katalońskich z przed kilku dni. Czego motłoch nie zdołał zrabować i zniszczyć, zniszczało od ognia i wody.

Wielu naszych pasażerów wyrażało żal, że GAL i „Cook”-„Orbis” nie zdołały zorganizować wycieczki na dni niepokoju. Coprawda są dziś tacy na statku, którzy utrzymują, że nie trzeba po tego rodzaju emocje pielgrzymować na obczyznę.

Pogodę ducha zmąciły dziś wieści z kraju... Niestety, nie tak słoneczne, jak nasze wakacyjne otoczenie... Wieści są skąpe. Karminą nas homeopatycznymi dawkami — preparat P. A. T.-a.

Choć już tylko 2 i pół godziny dzielą od wyjazdu, postanawiam ruszyć do miasta, aby zasięgnąć języka o wydarzeniach w kraju.

Przecież poza PAT-em i „Polskiem Radjem” są jeszcze inne źródła informacji.

ROMAN FENGLER.

KWAS CYTRYNOWY

TANŹY OD CYTRYN
O delikatnym smaku
naturalnego kwasu z cytryny

Żądać w sklepach kolonialnych
i drogeriach.

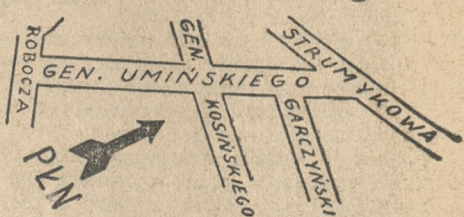
Sp. Akc. Fabryk Chemicznych „RADOCHA” w Sosnowcu

ng 10 451

CO MÓWIĄ NAZWY ULIC W POZNANIU

XX

Ul. Gen. Umińskiego



Jan Nepomucen Umiński urodził się dnia 9 lutego 1778 r. w Czeluścinie, w b. pow. krobskim, z Hilarego, starosty bielskiego i Franciszki Ryszewskiej. Był jednym z wybitniejszych członków Związku Kosynierów w czasie Insurekcji Kościuszkowskiej. Młodzieńcem jeszcze będąc, za-



General Umiński.

Wiedzy to stanął Umiński, jako pierwszy w szeregu strażnicy honorowej wielkiego cesarza. Walczył pod jego sztandarami jako porucznik pod Gdańskiem i Tczewem, bił się za niego, majorem już będąc, w Austrii, maszerował ze zwycięskimi orłami Napoleona na Moskwę, a jako generał brygady huzarów poniósł za Francję rany pod Lipskiem, gdzie dostał się do niewoli pruskiej. Powróciwszy w strony ojczyzny, po krótkiej służbie w tworzącej się natenczas armji Królestwa Kongresowego, musiał z powodów osobistych wziąć dymisję, i zamieszkał ponownie w dobrach swych w Poznańskim. Lecz, będąc duszą i ciałem żołnierzem, nie przypada mu spokojne i bezczynne życie na roli. Temperament jego rwie się do czynu. Łączy się wtedy z Łukasimskim i rozszerza w Księstwie założony przez siebie Związek Kosynierów na przyległą dzielnicę, gdzie zawiązuje też w roku 1821 tajne „Towarzystwo Patrijotyczne”. Ujęty za swą działalność spiskową przez Rosjan i wydany Prusakom, skazany przez nich został na sześć lat twierdzy, które odbył w Głogowie. Podczas powstania listopadowego zbiegł w pierwszych dniach lutego 1831 r. z fortecy głogowskiej, wstąpił w szeregi insurgentów i wziął czynny udział w powstaniu, gdzie zasłużył się waleśnie początkowo jako komendant jazdy, później jako dowódca korpusu. Po upadku Warszawy, rząd pruski skazał Umińskiego na karę śmierci przez powieszenie, która to kara z powodu nieobecności skazanego — schronił się bowiem do Francji — wykonana została w Poznaniu przez symboliczne powieszenie „in effigie”. Ostatnie lata życia swego spędził w Wiesbaden, gdzie, po dłuższych pertraktacjach z królem pruskim i po odsiedzeniu reszty kary, na stałe się osiedlił. Tu też dokonał żywota swego, w 1857 r. — Napisał kilka broszur, dotyczących powstania. Był czynnym patriotą od samej młodości, pełen poświęcenia rwał się z zamiłowaniem i zapalem do wszystkich spraw, choćby najniebezpieczniejszych w walce o niepodległość. Był duszą i ciałem żołnierzem, walecznym i odważnym. Jako przełożony był surowym i ostrym.

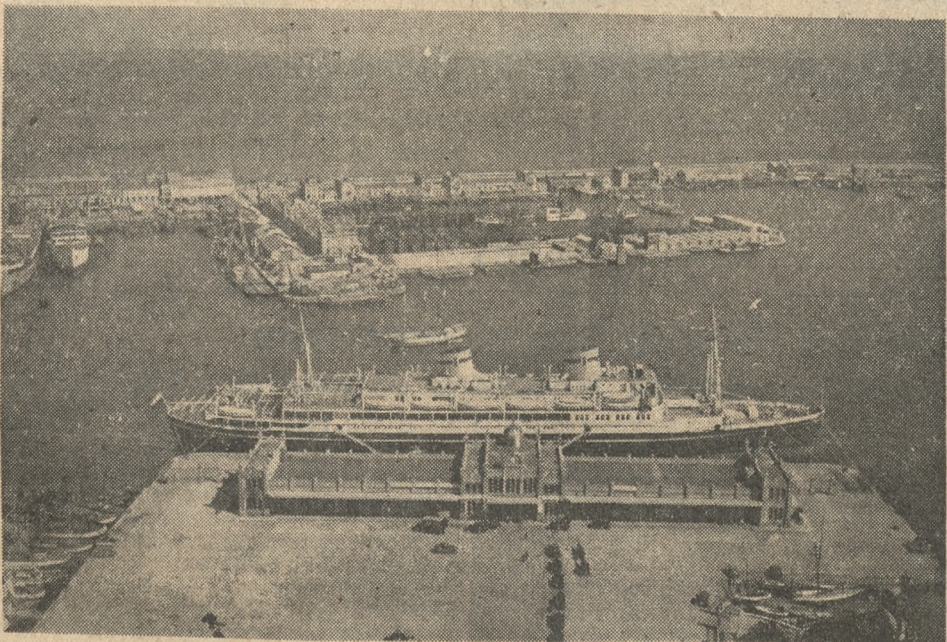
Ul. Gen. Umińskiego — dawniej Steinstrasse — jest położona na Wildzie i prowadzi od ul. Strumykowej do ul. Roboczej.

(pt.)

ZAMIAST TRANU
PRZY WYCZERPANIU OCÓLNEM
I POWIEKSZENIU GRUCZOŁÓW
STOSOWANY JEST:

**SMACZNY
i
SKUTECZNY**

JECOROL
MAG. A. BUKOWSKIEGO
W UŻYCIU PRAWIE OD PÓŁ WIEKU



M. S. „Batory” przybił do głównego moła w Barcelonie, gdzie mieści się okazała „Estazione Maritima” dla statków wielkiej żeglugi.

1½ DNIA Z MUSSOLINIM...

Włochy w walce o ziemię — Narodziny nowego miasta — Przemówienie z siodła traktora
Zaimprovizowane śniadanie z Mussolinim — Właściwy tytuł niniejszej korespondencji

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Rzym, w kwietniu.
W Afryce obficie leje się krew. Ciśnię odłudnych pustkowi górskich mąci grzmot armat i terkot karabinów maszynowych. Na spaloną słońcem ziemię padają cienie wielkich samolotów bombowych, w zarośla chudych kaktusów wrzynają się potężne czołgi. W powietrzu unosi się słodkawa woń

hymnu faszystowskiego: pięknej porwijającej „Giovinezzy”. Uchylamy kapeluszy, a faszyci przeją prawicę w rzymskim pozdrowieniu. Duce wstępuje po stopniach i staje tuż obok nas na trybunie. Wogóle, uroczystość dzisiejsza zupełnie inny ma charakter, niż wielkie „galówki” faszystowskie w Rzymie. Tam, na Piazza Venezia ope-

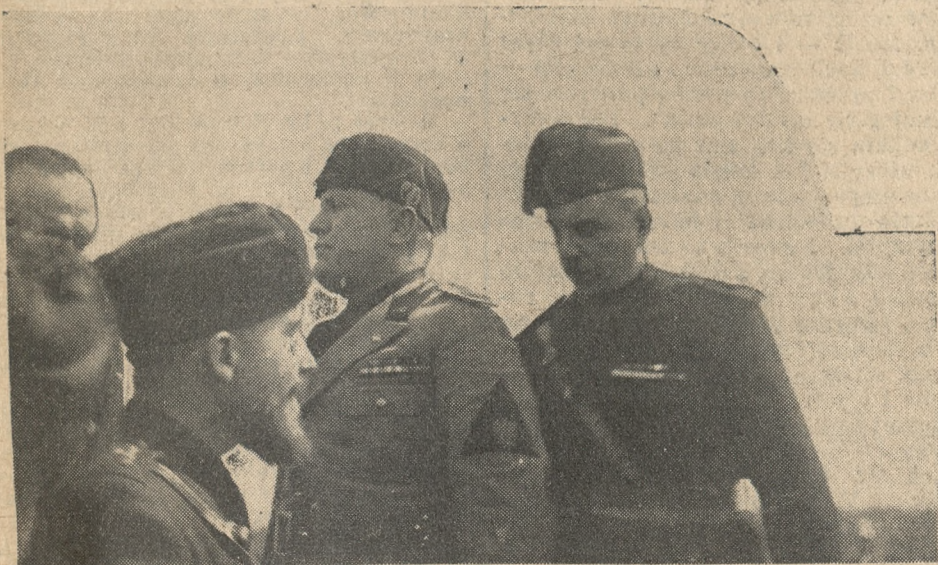
ce przyszłego rynku Aprilji. Potem zatrzymuje maszynę, staje na siodle, ujmując się pod boki i zaczyna mówić. Pędem nadbiega radjotechnik z mikrofonem, wlokąc za sobą długi kabel. Jedenaście rozgłośni włoskich rozpoczęło transmisję mowy wodza faszystów...

Uroczystość skończona, Aprilja szczęśliwie przyszła na świat, Italji przybyło nowe miasto. Wracamy do samochodów, dużą gromadką otaczając Mussoliniego. W pewnej chwili Duce odwraca się do nas i śmiejąc się proponuje wspólne zjedzenie śniadania w Littorji. Interesujący ten projekt zostaje przyjęty z nietajonym entuzjazmem.

Niemniejszy entuzjazm okazał właściciel „Ristorante Impero” w Littorji, gdy go telefonicznie zawiadomiono o zaszczytnej wizycie jaka go czeka. Dokonał też nielada wyczynu, improvisując w ciągu pół godziny śniadanie dla pięćdziesięciu i kilku osób.

Zgłodniali i zmęczeni kilkugodzinną wycieczką siadamy wreszcie do stołu. Miejsca obok siebie wskazuje Duce dwóm naszym koleżankom: Francuzce i Fince. Naprzeciw siada Alfieri, obok niego sekretarz związku prasy zagranicznej, polski dziennikarz Kociemski — dawny znajomy Mussoliniego z czasów medjolańskich.

Humor i zadowolenie z dokonanego przed chwilą dzieła nie opuszcza dyktatora. Z zapalem zabiera się do głębokiego talerza z potężną porcją „fettuccini” — makaronu z sosem pomidorowym. Wszyscy podziwiamy jego apetyt. Neapolitańskim sposobem



Mussolini spogląda na dokonane dzieło: wytyczony rynek nowego miasta. Obok (po prawej) stoi wicesekretarz partii faszystowskiej Serena.

fosgenu i oleiste kropelki śmiertelnośnego iperytu. Fotografuje się trupy poszarpanych kulami dum - dum: panowie w monoklach będą je potem oglądać w Genewie kwasząc się, że zepsuto im apetyt przed lunchem... A tymczasem coraz nowe obszary afrykańskiej ziemi przechodzą w ręce włoskie. Za bataljonami wojska zjawia się tyraljera robotników z łopatami, w ślady wygniecione przez czołgi wjeżdżają traktory; parowe plugi ryją oporną kamienistą glebę... Italji potrzeba ziemi. Per fas et nefas! Z Genewą lub przeciw Genewie!

Lecz walkę o ziemię toczy się nie tylko w Afryce i nie tylko przy pomocy armat. Godzinna przejażdżka z Rzymu wystarcza, by znaleźć się także na froncie! Tylko, że miejsce generałów zajęli tu inżynierowie melioracyjni, zamiast rowów strzeleckich kopie się kanały i dreny. Przeciwnikiem: przyroda. Pot, a nie krew spływa w zdobyte tereny i użyźnia je...

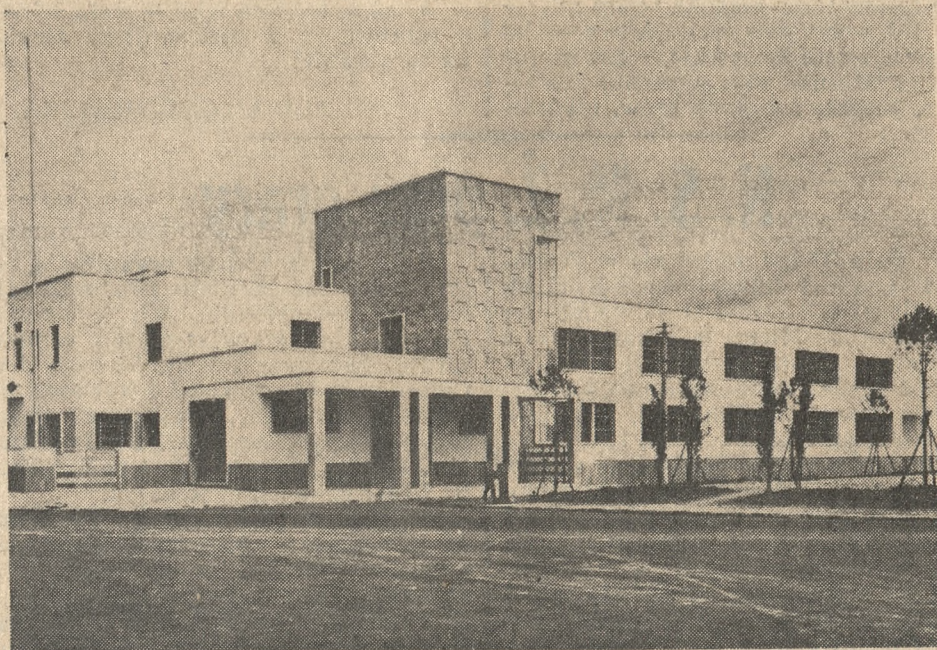
Głośne już w całym świecie dzieło osuszenia błot pontyńskich dobiega dziś końca. W ostatnich tygodniach znów rozlosowano nowych kilkanaście tysięcy ha gotowej pod uprawę ziemi między osadników - kombatanów z wojny światowej. Trzy piękne Gdynie wyrosły z niedawnych trzęsawisk: Littoria, Sabaudia, Pontinia; dziś zaproszono nas na chrzciny czwartej: Aprilji — dziecka kwietnia.

Wczesnym rankiem opuszczamy Rzym, kierując się na południe. Droga, po której mknie w tej chwili sznur naszych samochodów, to słynna Via Appia: 2248 lat służy już potrzebom komunikacji! Lecz taką nawierzchnią, jaką się w tej rozkoszujemy, takim asfaltem gładkim jak polerowany stół nigdy się przed nastaniem ery faszystowskiej nie mogła poszczycić...

Lecz już zaczyna się Agro Pontino — obszary dawnych błot. Dziś kołyszą się tu łany zielonej pszenicy, ówdzie widać zagon karczochów, tam znów las palików oplecionych przez młode pędy wino... A pośród tej zieleni: białe nowiutkie domki kolonistów, schludne obejścia, nowoczesne szkoły o wielkich oknach — tak wyglądają dziś tereny pontyńskich trzęsawisk, będących doniedawna nieurodzajnym odludziem, nad którym unosiły się miliony komarów roznoszących malarję...

Oto i Aprilia, a raczej szczerze pole, które wkrótce będzie Aprilja. Zatrzymujemy się na polanie przed niewielką trybuną. Przed nami czworobok masztów z flagami, w samym zaś środku nad otworem w ziemi wisi kamień węgielny nowego miasta: potężny sześciąt podtrzymywany łańcuchami. Za kordonem milicji faszystowskiej i wojska — trochę publiczności, głównie okolicznych osadników.

Zagrzmiały fanfary, gdy przed trybuną zajechał samochód Mussoliniego. Potem rozlegają się pierwsze takt



Szkola powszechna w nowym mieście — Sabaudji. Jeszcze przed dwoma laty miejsce to było malarycznym odludziem.

Duce zbyt jest cenne dla Italji i zbyt wiele było już zamachów na nie! Tu natomiast przybyło zaledwie kilkaset osób, to też panuje nastrojowej intymności, lub nawet serdeczności.

Na trybunie niewiele jest miejsca. Po jednej stronie stoją wysocy dygnitarze faszystowscy, wszyscy w czarnych koszulach. Prezes parlamentu Ciano, podsekretarz stanu dla prasy i propagandy Alfieri, wicesekretarz partii Serena i wielu innych. Drugą stronę przeznaczono dla nas — dziennikarzy zagranicznych. Zaprośzono jednak więcej osób, niż pierwotnie zamierzano, a w rezultacie Duce zaledwie zdołał się przecisnąć środkowym przejściem. Stał przy barjerze i pozdrawiał wiwatujący tłum osadników, a my — mimo wysiłków, by mu zrobić miejsce — dosłownie ocieraliśmy się o jego potężne bary.

Po raz pierwszy przyglądam mu się z odległości pół metra. Jest w świetnym humorze i bardzo rozmowny. Gdy się śmieje, pokazuje białe, zdrowe zęby. Lecz już następują dalsze punkty programu. Biskup Trovalusci z Albano skrapia wodą święconą przygotowany kamień, który na znak Mussoliniego opuszcza się na łańcuchach do otworu w ziemi. Wówczas Duce podchodzi do stojącego opodal traktora Fiata, przybranego kwiatami i zielenią, wspina się na siodło, przyciska sprzęgło i rusza z miejsca. Zwolna i uroczysto objeżdża prostokątny plac między czterema masztami, sładami gasienic traktora znacząc grani-

nakręca makaron na widelec, obficie dosypuje tartego parmezanu i popija młode cierpkie Chianti. Dziwnie jest dziś młody, szczery i prosty, jak proste jest to śniadanie, złożone z porcji makaronu, kawałka mięsa, bananów i filiżanki „espresso”. Tem większe robi to wrażenie, gdy się uświadomi,



Urząd pocztowy w Littorji — stolicy nowej prowincji, wydartej błotom pontyńskim. Miasto powstało w końcu 1932 r.

SOLEC - ZDRÓJ
ZNIŻKI DLA URZĘDNIKÓW
WOJSKOWYCH, FARMACEUTÓW I DUCHOWIEŃSTWA

ng 10541



Na rozpalonym promieniach słońca piasku wygrzewają się flamingi.

że człowiek, który siedzi po drugiej stronie stołu włada czterdziestoma milionami ludzi, którzy z drgnienia jego warg odczytują rozkazy, którzy wierzą mu ślepo i bez zastrzeżeń, że rozgromił codopiero wielkie afrykańskie państwo, że wydarł błotom grunt, na którym w tej chwili opierają się nasze krzesła...

Duce jest ożywiony, śmieje się, dowcipami odpowiada na zadawane pytanie i nie tai, że dobrze czuje się wśród nas, swych kolegów po dawnym

Przebieg do pieczenia

Suba

to 100% pewność wyborowego pieczywa.

Pg 4358-18,41

fachu dziennikarskim. Ot, właśnie przypomina p. Kociemskiemu jakiś wspólny posiłek w czasach gdy skromny dziennikarz Benito Mussolini redagował w Meljolanie „Popolo d'Italia”...

Wiele pytań cisnie się nam wszystkim na usta, a Duce tak jest dziś dobrze usposobiony, że niejednoby zapewne powiedział. Lecz postanowiliśmy uszanować jego dobry humor i nie przypomnieć mu ani Edena, ani Ligi Narodów. To też, gdy zęgnął się z nami, gdy rozprostowywałem palce po energicznym uścisku jego dłoni, postanowiłem napisać feljton i zatytułować go: „Jak nie zrobiłem wywiadu z Mussolinim”. Nie dotrzymałem jednak słowa, w nadziei, że go jeszcze kiedyś zrobię...

JAN KAWCZYŃSKI.

(Zdjęcia autora).

Z ŻYCIA KOBIET

O lepsze jutro kobiety wiejskiej

Gdy Instytut Gospodarstwa społecznego po wydaniu głośnych „Pamiętników bezrobotnych” ogłosił drukiem „Pamiętniki chłopów” — prasa kobieca pominęła jakoś milczeniem tę część pamiętników, która kreśli najczarniejsze — barwami los kobiety wiejskiej.

Nie wiem dlaczego tak się stało: bo choć pamiętniki skreśliły tylko dwie kobiety-chłopki — na blisko 500 mężczyzn — z tych krótkich wynurzeń i z wielu jeszcze zresztą uwag, wypowiedzianych mimochodem przez autorów mężczyzn — bije taki bezmiar rozpacz, żalu, męki bez granic i poczucia zupełnego osamotnienia i bezsilności wobec przeciwności losu, że dzieje jednej tylko kobiety, żony 15-morgowego gospodarza z powiatu warszawskiego, będącej zarazem dziejami wielu tysięcy kobiet wiejskich muszą przemówić do każdego sumienia, przejąc do głębi wszystkie „społecznicze”, które czas trawia na bezproduktywnym obracaniu się w kole nieważnych spraw, nie widząc terenu pracy wśród swych sióstr ze wsi, które tej pomocy, ratunku ze wszech miar potrzebują. „O nas, kobiety wiejskie, żony drobnych rolników, nikt się nie troszczy, nikt nie zapyta...” — pisze z gorzycą autorka pamiętnika nr. 3.

Bieda — ale i coś więcej...

Kryzys — to ciężkie słowo, które kładzie się na barkach chłopca całym ciężarem trudności finansowych, długów, niespłaconych pożyczek, kłopotów z ziemią, która rodzić nie chce, z podatkami, których niema z czego zapłacić, ze zbożem i warzywami, za które uzyskuje się śmiesznie niskie ceny.

Te kłopoty — udręki finansowe, głód, dręczący chronicznie olbrzymią większość rodzin wiejskich, są także siłą rzeczy udziałem kobiet wiejskich, towarzyszy im doli i niedoli chłopca. Ale poza tem dla nich przychodzi jeszcze coś więcej: praca nad siłą, której wcale siły kobiece podolać nie są w stanie, wycieńczenie i choroby, na które nie ma innego ratunku, prócz śmierci, troska o dzieci, wreszcie liczne utrapienia moralne. „Tu, jeśli mężczyzna żeni się, to uważa kobietę za swoją własność, z którą może robić, co mu się podoba”, upokarzające targi przedmażeńskie, wydawanie dziewczyn zamaż siłą, wbrew woli i upodobaniom, fizyczne znęcanie się nad żonami, córkami, siostrami — są na porządku dziennym.

Opieka lekarska — fikcja

Przerazająco przedstawia się przede wszystkim sprawa opieki lekarskiej na wsiach. „Są po gminach — pisze autorka pamiętnika — ośrodki zdrowia. Siedzą tam dobrze płatni lekarze i higienistki, ale na co to się chłopom zda? Czy chłopca stać na płacenie 2 zł za wizytę, a poza tem kilku złotych na lekar-

stwa? A już o chorobach kobiet na wsi to nie ma co mówić; nie wiem, czy na sto znajdzie się jedna zdrowa — są to poprostu chodzące, wychudłe widma. Gruźlica, rak i inne choroby, dawniej na wsi nieznane, są dzisiaj na porządku dziennym. Gdy tak dalej pójdzie, to zabraknie wkrótce zdrowych matek, zabraknie silnych gospodyń, może wreszcie zabraknąć... Polski.”

Jak wygląda opieka lekarska na wsi, możemy dowiedzieć się także z innych pamiętników: „Jak kto zachoruje, to sobie i choruje, chyba, że przyjdzie sąsiadka i poradzi jakimś znachorstwem, lub w najlepszym wypadku trafi się ktoś taki, co ma trochę pojęcia o ziołach: tysiącniku, rumianku, mięcie. Jak kogo ząb zaboli, a ząb nie da się zatrzeć esencją octową, to mu sąsiad wyrwie go obcęgami (!)”...

„Babskie” choroby nikogo nie wzruszają, na leczenie kobiet szkoda pieniędzy — i zresztą tych pieniędzy istotnie niema. Jak ma wyglądać zatem stan zdrowia kobiet wiejskich, jakie będą przyszłe, młode pokolenia? Strach o tem myśleć, ale gospodyni z powiatu warszawskiego ma rację, że w tych warunkach może kiedyś zabraknąć Polski, Polski mocnej, zdrowej, czerpiącej energię narodową z ziemi ojczystej i z tych, którzy na niej siedzą, gospodarując.

Martyrologia kobiety wiejskiej

Jak wygląda całokształt życia kobiety wiejskiej w najłapidarniejszym, tragicznym skrócie? To jedno pasmo udręczeń, męki, utrapień, które znieść jest w stanie tylko dlatego, że broni ją przed upadkiem ducha, przed ostatecznym załamaniem głęboka wiara religijna. Od wczesnego dzieciństwa — lat czterech, pięciu dosłownie — dźwiga już ciężar pracy nad siłą: gotowanie, sprzątanie, pasanie i dojenie krów, niancze-

nie młodszych dzieci, roboty w polu, po 12—18 godzin na dobę, po nocach jeszcze siedzi przy kądzieli. Potem małżeństwo z człowiekiem obcym, budzącym strach. Upokarzające targi o posag, wymyślenia i kłótnie o każdą kurę i prosiaka, którego ma wnieść jako wiano. Jak pisze autorka pamiętnika nr. 3, po ślubie, gdy ojciec nie chciał wydać zięciowi obiecanej krowy, mąż nie chciał wziąć nowoposiłubionej małżonki do siebie — i ojciec także już córki pod swój dach zpowrotem nie przyjął — zapłacił przecież za prawo pozbycia się „jednej gęby do żywienia”. Dziewczyna błąkała się trzy dni po polach i lasach niczyja, jak bezpański pies, aż ją ludzie nieprzytomną znaleźli, a mąż się wreszcie „ulitował” i łaskawie do domu przyjął. I znowu nędza, głód, praca nad siłą, troska o dzieci, pogarszanie się stanu zdrowia. Znikąd ulgi ni ratunku, żadnych wieści ze świata, bo na radio, książki i gazety nie stać, zabawy, wesela, chrzciny itp. uroczystości rodzinne i towarzyskie wobec ogólnego kryzysu i nędzy wyszły zupełnie z mody. A organizacje wiejskie? Która gospodyni wiejskiej? Pisze o nich autorka w ten sposób: „W tych kołach nie się nie robi, by ulżyć choć trochę losowi kobiety wiejskiej. Jeśli nawet zorganizuje się coś — np. kurs tkacki — to opłaty i składki są tak wysokie, że nie można z tych rzeczy korzystać.”

Tak to jest ze wszystkim. Niepewność jutra, zewsząd mrok i ciemność, okrutne zacołanie, bezlitosne ciosy przeznaczenia, bijące w kobietę wsi, wychowawczyń tego pokolenia, które najwięcej ciężaru wskazać powinno.

Wień — kobieca wieś — woła do nas o ratunek. Czy pozostaniemy głuche na to wołanie?

ALINA ORZECHOWSKA.

K. S. M. Ż. przy pracy

W dniu 20 bm. odbył się w Poznaniu 17-ty zjazd delegowanych K. S. M. Ż. w dużej sali Domu Rzemieślniczego pod przewodnictwem p. Szczanieckiej z Łaszczyzna. Zjazd zaszczycili przedstawiciele władz i duchowieństwa z p. wojewodą Maruszewskim i ks. biskupem Dymkiem na czele.

Generalnym sprawozdawcą zjazdu był p. Ozdowska, która przedstawiła w zwięzłym i doskonałym referacie całokształt prac organizacyjnych. Ze sprawozdania wynika, że organizacja liczy w Wielkopolsce 830 oddziałów, w liczbie około 26.000 członków. Oddziały pracują ideowo i praktycznie, dbając również o pogłębienie życia religijnego oraz o przygotowanie do życia rodzinnego.

Duży nacisk kładzie organizacja na przysposobienie rolnicze, ponieważ największa ilość członków jest po wsiach. Praca odbywa się w zespołach; w roku sprawozdawczym działało 71 zespołów. Organizacja dba również o wychowanie fizyczne młodzieży, urządzając obozy letnie i kursy okręgowe. Na 830 oddziałów, 558 ma stałe zespoły z ogólną liczbą 10.347 druchów ćwiczących.

Na podkreślenie zasługuje współpraca ziemianek z właścicielkami oraz patronatami ziemianek w poszczególnych wioskach i miastach.

W ramach zjazdu odbył się referat p. Krzysztoporskiej i zjazd zakończono, wybierając delegowane do obrad warszawskich.

Z Tow. Ziemianek Wlkp.

Walne zebranie Towarzystwa naszego, zaplanowane w skromnych ramach, odbyło się w tym roku bez udziału gości i przedstawicieli innych organizacji. Ale członkinie, z wyjątkiem koł bydgoskiego i ostrowskiego, bardzo licznie przed południem przybyły, ze względu na dwa nadzwyczaj aktualne tematy referatów.

Po ujmującym zagajeniu przewodniczącej p. hr. Breziny, w którym nawiązując do pięknych uroczystości jubileuszowych w dniu 12 grudnia ub. roku, wyraziła nadzieję, że wspomnienie ich będzie bodźcem do dalszej pracy, do tem silniejszej solidarności organizacyjnej i łepienia pesymizmu. Zaznaczyła też z radością, że Towarzystwo Ziemianek zaliczone zostało do pomocniczych stowarzyszeń Akcji Katolickiej.

Referat p. hr. Żółtowskiej z Myszkowa o bezrobociu był bardzo przemysłany, gorąco odczytany i poruszył wyczerpująco ten najważniejszy problem obecnego życia.

W dyskusji uchwalono szereg rezolucyj, zmierzających do ulżenia niedoli tych tak bardzo doświadczonych od losu, a zwłaszcza czynną współpracę z Tow. św. Wincentego i komitetami dla bezrobocia.

Referat p. Ewy Krzysztoporskiej przedstawił nam w przekonujących słowach najszybciej pojęcie obowiązków opieki nad ludem dominującym i choć bardzo wiele z członkiń naszych dobrze je pojmują i spełniają, — słowa p. Krzysztoporskiej zachęcają nas niewątpliwie do udoskonalenia naszej pracy w tym kierunku. — Obecnie panie otrzymały streszczenie tego pięknego referatu.

Sprawozdania ze wszystkich sekcji, zwłaszcza świetnie opracowane sprawozdanie sekcji ekonomicznej, której zasięg działalności jest coraz szerszy, wykazały dodatni dorobek i zachęciły tylko mogły do dalszej wydatnej pracy. Bardzo interesujące było także sprawozdanie Młodych Ziemianek, wygłoszone przez pannę A. Szuldrzyńską z Bolechowa.

Z serdeczną wdzięcznością zegnano do tychczasową przewodniczącą Sekcji Pedagogicznej, p. Marię Grudzińską, która złożyła swój urząd, a na jej miejsce wybrano p. hr. Helenę Żółtowską z Myszkowa.

Zachęta do pracy w oddziałach stowarzyszeń Akcji Katolickiej i w Kołach Włościanek, zachęta do urządzania kolonii wakacyjnych „Stelli” i ułatwienia obozom harcerskim, — do przyjmowania kleryków podczas wakacji, do przysyłania nasion dla bezrobotnych z Naramowic, oraz uchwaleniem rezolucyj — zakończono obrady.

Archiidiecezalny Instytut Akcji Katolickiej nadesłał pod adresem Prezydium Walnego Zebrania serdeczne życzenia.

Obchód 25-lecia żnińskiego Koła Ziemianek odbędzie się w Żninie w sobotę, dnia 9 maja br. z następującym programem:

Godz. 10 — msza św. w kaplicy SS. Słuzebniczek; godz. 11 uroczysta akademja na sali p. Smorowskiej: a) zagajenie — przewodnicząca p. Kazimiera Mlicka, b) sprawozdanie z 25-letniej działalności koła żnińskiego — p. dyr. Kittelowa, c) przemówienia gości. — Bezpłatnie po akademji skromne śniadanie.

Przypominamy też naszym członkiniom, że wydane zostały staraniem Sekcji Ekonomicznej książeczki służbowe, które otrzymać można w naszym sekretariacie i prosimy, aby wszystkie koła solidarnie je nabyły.

Nowy kostjum

Zazwyczaj bywało tak, że ojciec, powróciwszy z przedpołudniowego spaceru, i matka, odcierawszy się od przelicznych swych zajęć domowych, gdy oboje zasiedli do obiadu, wówczas przede wszystkim wzrok ich troskliwy i czujny zwracał się w stronę córki jedynaczki, królującej w władztwie swej beztroskiej młodości.

Maryśka była dla całego domu czemś w rodzaju barometru, od niej zależał humor wszystkich, ona nadawała ton.

I oż pewnego, wiosennego dnia, gdy słońce przygrzewało już, na potęgę ptwika, przez szeroko otwarte okna, świerkały wesoło do wnętrza, a nawet stara Małgosia wyciągała dyszkantem godzinki w tempie kujawiaka nad rozgrzanym piecem w kuchni, Marynia, najniepodziwianej w świecie powróciła do domu zła i zachmurzona. Matka patrzyła zdziwiona, bo tego dnia wykosztowała się nawet na pęk świeżych kwiatów, aby niemi ubrać pokój paniński jedynaczki, a ojciec od razu, spojrzawszy na zamroczoną twarz dziewczęcia, przypomniał sobie wszystkie swoje troski emeryta i poczuł rwanie w reumatyzmowanej nodze.

Bo to zawsze tak bywa. Gdy tylko barometr domowy opada — każdy przypomina sobie nieprzyjemne rzeczy. I matka zaczęła w myślach obliczać róż-

ne drobne niedobory budżetu domowego i nawet Małgosia w kuchni przestała śpiewać.

Ledwie też zabrano się do spożywania zupy panienska wybuchła:

— Bo już ja to mam najgorzej ze wszystkich w tem biurze.

Ojciec odłożył serwetę i zaraz zaczął mówić o tem, że gotów jest pójść do dyrektora, bo zna go z lat uniwersyteckich, więc chętnie wstawi się za córką. Matka również ją pocieszała, wymyślając różne sposoby na zażegnanie zła.

Maryśka zniecierpliwiła się:

— Wcale o to nie chodzi. Posada jest dobra, roboty nie mam wiele, nie będę się przecież oglądała na wasze protekcje. Mój szef i tak flirtuje zemną. Ale... i tu już prawie ze łzami w oczach:

— Ale ja nie mam nowego kostjumu wiosennego, a moje koleżanki już po-przychodziły dziś w najmodniejszych płaszczach. Naprawdę. Nawet ta stara Teofila sprawiła sobie śliczną pelerynkę, tylko ja... — I panienska ostentacyjnie odsunęła talerz, demonstrując w ten sposób swoje niezadowolnienie.

Matka pokręciła głową i zaczęła coś obliczać w myślach, ojciec głowę zwiesił, wspominając obciętą ostatnią emeryturę. Ale Maryśka sama podjęła:

— Moglibyście zagwarantować za mnie w magazynie. Wpłacić coś a con-

to, z mojej pensji, a resztę ojciec dołoży potem.

I przeskakując szybko z jednego nastroju w drugi, jął opowiadać, jaki to ona kupi sobie komplecik, jak będzie w nim wyglądała, jak zaćmi koleżanki, jakie wrażenie zrobi na wszystkich kolegach i na samym szefie. Chodzi tylko o to, aby rodzice...

I matka i ojciec, zapominając w tej chwili o kunsztownych, akrobatycznych sztukach, wymyślanych dla podtrzymania rwącego się wciąż budżetu domowego, jeli przywtarzać dziewczynie, zapalając się jej zapalem, rozkwitając od jej uśmiechów.

Ostatecznie więc matka postanowiła na okres letni zwolnić Małgosię, która ma krewnych na wsi i nie jest już tak niezbędna, gdy palenie w piecach się kończy, a ojciec zrezygnował w myśli z hodowanego pocichu marzenia, aby w tym roku przeprowadzić konieczną kurację na reumatyzm. Omówiono magazyn, ustalono przymiarki, po kilku dniach, Maryśka była już w posiadaniu drogiego, nowego kostjumu.

Znów zgromadzili się wszyscy przy stole, przy obiedzie i znów panienska wróciła do domu pochmurna i zła:

— Ale też nieszczęśliwy pomysł mieliście z tym kostjumem. Przecież zimno jest, nikt nie myśli jeszcze o letniej garderobie, wszystkie koleżanki przyszyły do biura we futrach, a na mnie patrzeli jak na dziwaczkę.

Ojciec wzruszył ramionami i stuknął gniewnie nożem o talerz. Poczuł znów przypływ bólu reumatycznego. Matka spojrziała z troską:

— Dlaczego nie wzięłaś płaszcza? Jeszcze nie jest zamolinowany. Goto-waś się zaziębić i dopiero będzie kłopot.

Maryśka zachnęła się gniewnie:

— Stary płaszcz! Zeszłoroczny! Trzeba było kupić płaszcz przejściowy, a nie kostjum. I wogóle, taki płaszcz to każdy powinien mieć w razie nagłej zmiany pogody.

Tym razem już nikt nic nie odpowiedział. Obiad był wogóle niesmaczny, bo Małgosia wyczuła, że chcą ją oddalić. Matka wiedziała, że na płaszcz to już naprawdę nie znajdują się fundusze. Ojciec pożałował swej projektowanej kuracji.

I barometr domowy stał długo na bardzo niskim poziomie, bo panienska grymasiła przez dzień cały, matka zaszła się w kuchni, a ojciec poszedł na brydza do sąsiadów.

A później, po kilkunastu dniach, gdy znowu wiosenne słońce wpadło do pokoju i od nowa zrobiło się ciepło, wszyscy odetchnęli z ulgą. Nareszcie będzie można uciechy się nowym kostjumem Maryśki. — Tylko, że przy obiedzie jedynaczka oświadczyła melancholijnie:

— Wiecie? Kolor mego nowego kompletu nie jest jednak najmodniejszy. Mój Boże! I fason także. Koleżanki śmiały się dziś, gdy przyszłam w nim do biura. A szef ani spojrzał! WIR.

Położenie polskiej adwokatury

ROLA ADWOKATURY

Stan adwokacki pełni ważną funkcję w życiu zbiorowym. Dźwiga na sobie ciężar obrony prawnej interesów społeczeństwa, występuje jako doradca w szeregu dziedzin życia. Odgrywa doniosłą rolę w wymiarze sprawiedliwości, oraz jako współczynnik w tworzeniu prawa. Biorąc udział w pracy społecznej, wnosi do niego czynnikładu prawnego.

Znaczenie adwokatury w wymiarze sprawiedliwości jest szczególne z racji jej specjalnego stanowiska. W życiu, wykształcenia prawniczego, ścisłego kontaktu ze społeczeństwem i wyczuwania jego potrzeb. W rozwoju prawa jest adwokatura czynnikiem najważniejszym. Adwokat przecież wszczynają sprawy, on wnosi przed forum sądowe nowe kwestie prawne.

Praca adwokata jest specjalnie trudna. Wymaga nie tylko fachowego przygotowania prawniczego, ale i ogólnego wszechstronnego wykształcenia. Płynącemu wartko życiu musi adwokat dotrzymać kroku pod każdym względem, by nie wypaść z toru, nie być usuniętym poza jego nawias. Znajdowanie się z narastającym wciąż stosem norm prawnych z tych czy innych dziedzin, wymaga ciągłego uzupełniania wiedzy prawniczej. Podążać też musi adwokat za nowymi prądami w prawodawstwie, orientować się w nowym piśmiennictwie prawniczym i to nie tylko krajowym. Stale postępująca specjalizacja na szeregu odcinków życia domaga się od adwokata wglębiania się w nowe szczegółowe przepisy prawne.

Od prawnika wymaga się krasomówstwa, a ileż to wysiłków pochłania. Trzeba znać historię, literaturę, piękno. Prawnik winien znać dynamikę i prawa rządzące społeczeństwem. A jak tę umiejętność nabyć bez studiów życia praktycznego, bez studiów socjologicznych. Adwokat zobowiązany jest znać wszelkie tajniki, zakamarki, drgania duszy ludzkiej, a jak te właściwości zdobyć bez studiów psychologicznych. Różnorodność obowiązków adwokata i różnorodność charakteru jego zajęć wymaga kolosalnej pracy nad sobą, ustawicznego uzupełniania wiedzy.

ADWOKATURA NA FORUM ŻYCIA PUBLICZNEGO

W okresie odbudowy niepodległości państwa adwokatura wzięła wybitny udział w jego organizowaniu. Na obszarze ziem zachodnich szereg adwokatów objęło wysokie stanowiska w administracji i sądownictwie, porzucając bardzo wówczas intratne zajęcia adwokackie. Z adwokatury wyszli m. in.: Władysław Seyda, b. minister dzielnicy pruskiej, Motty, pierwszy prezes sądu apelacyjnego, Jan Zakrzewski, prezes sądu apelacyjnego, Wojciech Trampczyński, marszałek Sejmu i Senatu, dr. Witold Celichowski, pierwszy wojewoda poznański, Jarosław Drwęski i Cyryl Ratajski, prezydenci miasta Poznania, Begale, starosta krajowy, dr. Zygmunt Seyda, b. wiceminister dzielnicy pruskiej. Adwokaci objęli szereg stanowisk prezesów sądów okręgowych i prokuratorów. Przez dłuższy czas pełnili ważne funkcje adwokaci: dr. Stanisław Celichowski, delegat b. ministerstwa dzielnicy pruskiej do ministerstwa spraw wewnętrznych i szef biura personalnego, dr. St. Sławski, przewodniczący sądu wojkowego, członek rady portu w Gdańsku, K. Żuromski, prokurator sądu wojkowego w Poznaniu, dr. Jan Dembiński, prezes S. A., Swinarski, prezes senatu administracyjnego przy sądzie apelacyjnym, Leonard Wlazło, prezes urzędu walki z lichwą, dr. Piechocki, minister sprawiedliwości, dr. W. Prądzyński, minister pełnomocny do pertraktacji polsko-niemieckich.

Udział adwokatury w pracy o charakterze naukowym stale wzrasta. Na ziemiach zachodnich zaznacza się tu wyraźnie ożywienie. Organem fachowym prawników wielkopolskich są wychodzące w Poznaniu „Wiadomości Prawnicze”. W okresie powstawania uniwersytetu poznańskiego z grona adwokatów do ciała profesorskiego przeszli: prof. Br. Stelmachowski i prof. R. Raczkowski. W gronie członków Komisji kodyfikacyjnej zasiadają z Wielkopolski: prof. B. Stelmachowski, b. adwokat w Ostrowie i w Poznaniu, radca Ludwik Celichowicz, dr. W. Prądzyński, notariusz, i dr. Jan Sławski, notariusz.

Wskutek przejścia do życia państwowego znacznej ilości adwokatów, poczuwających się do obowiązku pomocy w stwarzaniu zębów państwowości, w Wielkopolsce pozostał w adwokaturze stosunkowo mały procent. Spowodowało to napływ adwokatów z innych dzielnic Polski, wobec panujących tam krytycznych warunków w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości.

Po odrodzeniu Polski znaczna ilość adwokatów odsunęła się od pracy społecznej, uważając, że wiele poczyni, które dawniej wchodziły w zakres działalności społeczeństwa, powinny obecnie podejmować państwo. Poza tem stosunki polityczne naogół nie zachęcały do angażowania się w działalność publiczną. Adwokat udzielający się nie po myśli kierowniczych czynników, narażony był na trudności. Młode pokolenie znów w znacznie większym stopniu bierze udział w życiu społecznym.

SYTUACJA MATERJALNA ADWOKATURY

Położenie materialne adwokatury jest bardzo ciężkie. W całej Polsce adwokatura spada na coraz niższy poziom materialny, zarówno wskutek przesilenia gospodarczego, jak i niepomniejszenia wzrostu ilości adwokatów, w których szeregi coraz szerszą falą napływają Żydzi. Wskutek zamierania życia gospodarczego, którego doradcą jest adwokat, zmniejsza się ilość spraw, jak również zdolność płatniczą klientów. Nastąpiło niesłychane zubożenie adwokatury: bardzo poważny procent adwokatów nie ma wogóle dochodów, wystarczających na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb życiowych. Dochody przeciętnego adwokata nie przekraczają dochodów urzędnika o tym samym poziomie wykształcenia, przyczem urzędnik ma zapewnioną przez emeryturę przyszłość, czego adwokat nie ma.

Najnowsze ustawodawstwo odnosi się z niechęcią do udziału adwokatury w wielu dziedzinach życia, wykluczając adwokata jako obrońcę z forum sądu pracy, sądu kupieckiego, ze spraw dyscyplinarnych, z sądownictwa administracyjnego, (postępowanie karno-administracyjne).

Niezależność adwokatury jest u zwo-

Ustawa o uboju rytualnym

W Dzienniku Ustaw nr. 29 z dnia 21 kwietnia b. r. ukazała się ustawa o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach.

Ustawa przewiduje, że przy uboju w rzeźniach publicznych i prywatnych bydło rogacze, świnię, owce, kozy, konie i inne zwierzęta ciepłokrwiste winny być ogłuszone lub w inny sposób pozbawione przytomności przed wykrwawieniem. Nie wolno wprowadzać zwierzęcia na miejsce uboju przed zupełnym ukończeniem przygotowań, potrzebnych do natychmiastowego uboju zwierzęcia. Wykrwawienie można rozpocząć dopiero po całkowitej utracie przytomności przez zwierzę. Ustawa zabrania oprawiać zwierzęcia przed stwierdzeniem jego śmierci.

Uboj bydła i koni dokonywany być może wyłącznie w rzeźniach publicznych lub prywatnych, poza wypadkami, dopuszczonymi w rozporządzeniu ministra rolnictwa i reform rolnych, wydanym w porozumieniu z ministrem spraw wewn. Minister rolnictwa ustalił w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu w drodze rozporządzeń warunki, jakim powinno odpowiadać mięso przed dopuszczeniem do obrotu hurtowego i w obrocie hurtowym. Rozporządzenia te przewidzieć mogą w szczególności, że inne dzielenie tusz zwierzęcych, niż na podłużne połowy, zakazane będzie w rzeźniach publicznych i prywatnych oraz że wypuszczenie z rzeźni, jakoteż wszelki transport i t. p. poza obrębem rzeźni tusz mięsnych surowych, dzielonych inaczej, niż na podłużne połowy, jest zabronione.

Art. 5 ustawy przewiduje, że minister rolnictwa, w porozumieniu z ministrami oświaty i spraw wewn., ustali odmienny sposób i warunki dokonywania uboju zwierząt dla celów konsumcyjnych tych grup ludności, których wyznaczenie wymaga stosowania przy uboju specjalnych zabiegów. Rozporządzenie to ograniczy ilościowo ubój, dokonywany na powyższe cele, do

lenników państwa totalnego niepopularna. Wykluczenie adwokata z wspomnianego zakresu praw, nie tylko wydatnie wpływa na jego położenie materialne, umniejszając zakres praktyki adwokackiej, ale jest także krzywdą dla społeczeństwa.

Materialne położenie adwokatury ujemnie wpływa na poziom etyki adwokackiej, przyczem nadmierna ilość Żydów w niektórych dzielnicach Polski specjalnie oddziałuje na obniżenie się tego poziomu. Zażydzenie adwokatury jest wprost niesłychane. W apelacji lwowskiej jest 80% Żydów w adwokaturze (poza tem 10 proc. Ukraińców i 10 proc. Polaków). W apelacji warszawskiej Żydzi stanowią 65 proc. Stosunek procentowy aplikantów adwokackich Polaków do Żydów w tych dzielnicach jest jeszcze znacznie gorszy. Ostatnio do egzaminu adwokackiego w Krakowie przystąpiło 39 aplikantów, w tem 35 Żydów.

ZWIĄZKI STANOWE

Na terenie adwokatury działa kilka związków stanowych. Organizacja, posiadająca bardzo znaczne wpływy w adwokaturze, jest Narodowe Zrzeszenie Adwokatów. Stowarzyszenie to, nie będąc organizacją polityczną, opiera się jednak w swym statucie i działalności na programie narodowym. Istnieje także Związek Adwokatów Polskich, mający również w zasadzie w programie pracy obronę polskiego stanu adwokackiego. Jednak wskutek zaangażowania się w pewnym kierunku, wpływy tego Związku na tutejszym terenie stale słabną. Należy wspomnieć jeszcze o Kole Adwokatów Rzeczypospolitej Polskiej t. zw. „Karpie”. Jest to stowarzyszenie wyraźnie zaangażowane politycznie i współpracuje z Żydami. Warto zaznaczyć, że jednak i w tym zespole zaznaczył się prąd idący w kierunku wyeliminowania elementu żydowskiego.

Na terenie ziem zachodnich, a zwłaszcza Wielkopolski największą popularnością w kołach adwokatury cieszy się Narodowe Zrzeszenie Adwokatów.

(1)

W najbliższym czasie zamieścimy wywiad z dziekanem Rady Adwokackiej w Poznaniu Leonardem Wlazłem, członkiem wydziału Naczelnej Rady Adwokackiej mec. dr. Stanisławem Celichowskim i prezesem poznańskiego oddziału Narodowego Zrzeszenia Adwokatów mec. Jerzym Kwasińskim.

faktycznych potrzeb wyżej wymienionych grup i to w ten sposób, by cała ilość mięsa, pochodząca z tego uboju, odpowiadała potrzebom konsumpcji odpowiednich grup ludności oraz potrzebom eksportu tego rodzaju mięsa i jego przetworów.

Tego ostatniego przepisu ustawy nie stosuje się na obszarze województw, których ludność wyznań, wymagających stosowania rytuału, wynosi mniej aniżeli 3 proc. ogółu ludności. Na obszarach tych wprowadzenie odmiennych sposobów i warunków dokonywania uboju zależy od uchwały organu stanowiącego gminy, która podlega zatwierdzeniu wojewody.

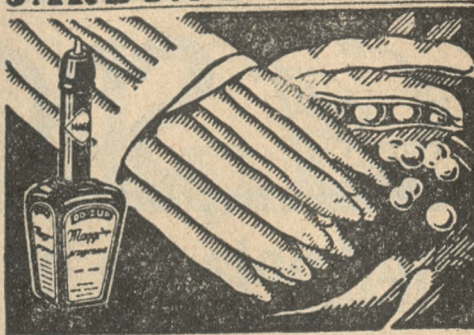
Ustawa przewiduje kary za niestosowanie się do powyższych przepisów w wysokości 3 000 zł oraz karze aresztu do trzech miesięcy, wzgl. obu tym karom łącznie.

Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1937 r.

Krótki zarys ziołolecznictwa

Phytoterapia, czyli leczenie roślinami stosuje się od czasów najdawniejszych. Często wspomina się w Biblii o leczeniu roślinami. Starodawni Indianie za czasów inkasów, kiedy kultura u Indian stała na bardzo wysokim poziomie, stosowali zasadniczo tylko leczenie roślinami. Specjalnie zajmowali się tem wielcy uczeni: Pa-

SMAK JARZYN POLEPSZA



MAGGI^{ego} PRZYPRAWA

ng 10 599

pyrus, 17 wiek przed Chr., Hipokrates, 5 w. przed Chr., Dioskorides, 1 w. po Chr.

Stosowanie ziół w leczeniu od tak dawnych czasów umożliwiło poczynienie niezliczonych doświadczeń i przekonanie się o ich skuteczności. Leczenie ziołami przetrwało tysiące lat i dzisiaj obok lecnictwa elektro-naświetlaniowego i serologicznego, zajmuje jedno z pierwszych miejsc w medycynie. Prof. Rübner z uniw. berlińskiego udowodnił, że zwykła forma chemiczna żelaza jest dla organizmu ludzkiego nieprzystawalna i przechodzi ono niewykorzystane. Żelazo i wszystkie minerały są w roślinach zawarte w takiej formie, że zostają całkowicie wchłonięte i zużyte.

Ks. Kneipp, wielki znawca ziołolecznictwa twierdzi, że niema chorób, których nie dałoby się roślinami przy umiejętnem zastosowaniu leczyć.

Leczenie roślinami stoi obecnie na bardzo wysokim poziomie i znajduje dzisiaj w medycynie szerokie zastosowanie. Nie wszyscy jednak wiedzą, że leczenie takie wymaga również stałej i starannej kontroli lekarza, ażeby odnieść pożądany skutek. Należy zatem stosować tylko rośliny ściśle według przepisu lekarza, ponieważ każdy organizm wymaga przy leczeniu ziołami indywidualnego traktowania i specjalnych mieszanek ziół. Podkreślam, że stosowanie ziół sposobem domowym oraz używanie uniwersalnych środków, sporządzanych masowo według jakiejś ogólnikowej recepty, nie przynosi przeważnie żadnej poprawy, lecz jest dla zdrowia raczej szkodliwe. Również zbiór ziół, ich suszenie i przechowanie, wymaga długoletniego doświadczenia i szerokich wiadomości naukowych. Zioła nabyte u przypadkowych zbieraczy, są nieodpowiednie przechowywane, a tem samem nawet i szkodliwe. Należy więc nabywać je w aptekach, lub w specjalnych zakładach ziołowych.

F. A.

Wykaz poległych i zmarłych z ran Obrońców Lwowa

Staraniem towarzystwa „Straż Mogił Polskich Bohaterów” we Lwowie, sporządzony został wykaz poległych i zmarłych z ran Obrońców Lwowa. Wykaz ten obejmuje imiona i nazwiska tych, którzy walczyli w czasie od 1 - 22 listopada 1918, a polegli lub zmarli z ran tak w tym czasie, jakoteż w późniejszych walkach w latach 1918, 1919 i 1920. Weryfikacja bohaterów, którzy walczyli po 22 listopada 1918 nie jest jeszcze przeprowadzona.

„Straż Mogił Polskich Bohaterów” uprasza zainteresowane osoby, aby w czasie od 2 do 30 maja b. r. włącznie zechciały sprawdzić wspomniany wykaz, który oglądać będzie można w lokalu Towarzystwa Szkoły Ludowej przy ulicy Czarnieckiego nr. 1 we Lwowie, w godzinach od 9-13 codziennie. Osoby, które nie mogą osobiście wykazu przejrzeć, zechcą odnieść się pisemnie do „Straży Mogił Polskich Bohaterów” we Lwowie, ul. Długosza 18.

Sprawa sprawdzenia nazwisk jest bardzo ważna, gdyż mają one znaleźć się na pomniku chwały, wzniesionym na cmentarzu Obrońców Lwowa.

Koledzy!

W dniu 3 maja w uroczystościach weźmie udział jak corocznie

Młodzież Wszechpolska

W obecnej sytuacji politycznej musimy zaakcentować swą siłę liczebną i wyrobienie organizacyjne.

Udział wszystkich członków M. W. obowiązkowy.

Zbiórka o godz. 8,30 punktualnie na boisku „Sokoła” przy Bramie Dębińskiej — po prawej stronie przy zatkniętej jednej chorągwi.

URZĄDZAMY WIELKĄ WYPRZEDAŻ LIKWIDACYJNĄ FIRMY spowodu wypowiedzenia nam po 26 latach wszystkich ubikacji handlowych i przemysłowych przy ul. Pocztowej 9 przez właśc. domu Drukarnię Dziennika Poznańskiego. **Kapelusze Markowe: jak Borsalino, Habig, Hükel, Pichler** **PO CENACH ZNACZNIE ZNIŻONYCH**

dz 1617/48

TOMASEK i SKA
SPEC. MAGAZYN I WYTWÓRNA KAPELUSZY



Niedziela na boiskach piłkarskich

W niedzielę odbędzie się spotkanie ligowej Warty z ŁKS., zawody mistrz. w klasach B i C oraz zawody towarzyskie. Mecz o mistrz. kl. A — HCP. — KPW. (Ostrów) przelożony został na 1 czerwca.

Warta — ŁKS, o godz. 16,15 na boisku Warty przy ul. Rolnej.

O wejście do klasy A walczą: W Poznaniu o godz. 12 na stadionie śródeckim Cybina z Kościańskim KS. Własne boisko i dotychczasowe wyniki przemawiają na korzyść gospodarzy.

W Rawiczu o godz. 15 walczy Rawicki KS. z leaderem w tej grupie „Sarnem” z Poznania. Jakkolwiek drużyna RKS. jest technicznie zaawansowana, San winien spotkanie to rozstrzygnąć na swoją korzyść, pomimo nieszczytnej formy, wykazanej ub. niedzieli z Szamotulskim KS.

W Kępnie o godz. 14 (na Targowicy) spotka się miejscowa Polonia z Polonią z Główniej. Faworytem jest drużyna miejscowych, która w ostatnich walkach zdołała poprawić lokatę w tabeli.

O spadku do klasy C: W Kępnie o godz. 14 (na boisku Sokoła) Sokół (Kępno)

i Blask ((Staroleka).

W Grodzisku o godz. 15 Dyskobolja i Śremski KS.

O mistrzostwo klasy C odbędą się trzy spotkania decydujące o tytule mistrzów grup, z tego dwa na boiskach neutralnych:

W Mur. Goślinie o godz. 15 Concordia i Sparta (Oborniki).

W Swarzędzu o godz. 14 Victoria (Września) i HCP. III.

W Lesznie o godz. 14 (boisko Polonia) Sokół (Rawicz) i Pogoń (Śmigiel).

Zawody towarzyskie

W Poznaniu o godz. 11 KPW. I — Legia I na stadionie kolejarzy; o godz. 11,15 Sokół (Jeżyce) i Poznań na boisku miejskim przy dawn. radiostacji; o 14 Warta jun. i Legia jun. (przedmecz); o 15 w Główniej — Polonia II z rezerwami Czarnych.

W Zabikowie o godz. 16 Stella (Zabikowo) i Naprzód (Poznań); w Szamotulach o godz. 15 Szamotulski II — San II; w Środzie o godz. 15 Pogoń (Środa) i Legia (Środa) o puchar Tow. Czyt. Lud.; w Opalenicy o godz. 17 Sokół (Opalenica) i Legia II (Poznań). (L.)

Pamiętaj!
ze **MOTOPIRYNA**
MOTORU



JEST
PREPARATEM
POLSKIM

ng 9 694

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś powtórzenie rewelacyjnie wystawionego „Juliusza Cezara”. — W obsadzie partyj czołowe siły naszej Opery, pp.: Halina Dudyczówna, dr. Wanda Roessler — Stokowska, Zenon Dolnicki, Wraga, Cirin, Sumicki i Warchalewski. Przy pulpicie kapelmistrzowski dyr. dr. Zygmunt Latoszewski.

W niedzielę o godz. 3 po południu „Baj w Savoy'u”.

Wieczorem o godz. 8 z okazji święta narodowego opera Stanisława Moniuszki

dzie perla komedii polskiej „Śluby Pańskie” Fredry.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj wieczorem ukaże się powtórzenie fascynującej współczesnej sztuki E. Lawry'ego „Pierwszy legion” („Tajemnice Jezuitów”) w znakomitem wykonaniu zespołu premierowego z pp. Bystrzyńskim, Koreckim, Kadenem, Koczanowiczem, Loedlem, Noskowskim, Nowakowskim, Tylczyńskim, Koczmyrkiewiczem, Drewiczem oraz Michalską, w realizacji scenicznej czołowego reżysera scen stołecznych Karola Borowskiego, w nastrojowych dekoracjach K. Krajewskiego.

W niedzielę po południu i wieczorem na zakończenie Targów Poznańskich dana będzie doskonała sztuka „Matura”, której przedstawienia przekraczają już liczbę 40, granych w pełni największego powodzenia.

„Pierwszy Legion” dla Koła Kob. L. O. P. P.

Na dzień 4 maja przedstawienie w Teatrze Nowym zostało zastąpione przez Koło Kobiece L. O. P. P. nr. 4. Sztuka amerykańskiego dramaturga p. t. „Pierwszy Legion”, czyli tajemnica Jezuitów, o tendencjach katolickich, zyskała, dzięki swym poważnym wartościom rozgłos zagranicą. Obecnie, szczęśliwym trafem pozyskała ją scena polska. Członków i sympatyków L. O. P. P. prosimy zobaczyć tę bezwzględnie głęboką i ciekawą sztukę w dniu 4 maja. Ceny biletów bardzo niskie bo — od 50 gr. do 250 zł. Sprzedaż biletów w godz. od 8 z rana do 18 wieczorem w Ośrodku Propagandy L. O. P. P. przy ul. 27 Grudnia 19 parter. W dniu przedstawienia przy kasie teatralnej po cenie normalnej t. zn. wyższej. — Zarząd Koła L. O. P. P. nr. 4.



VADEMECUM
ZĘBY BIELSZE JUŻ PO 3 DNIACH

REZULTATY WIDOCZNE

Bieg narodowy

W niedzielę o godz. 15,30 odbędzie się na stadionie miejskim narodowy bieg na przelaj. Startują najlepsi zawodnicy Poznania z Janowskim (Warta), Rogalskim (KSM) i Przybylskim (HCP) na czele.

Wstęp na stadion bezpłatny.

Przedolimpijskie przygotowania piłkarzy

Ostatecznie postanowiono sprowadzić na dzień 23 maja do Warszawy angielskich piłkarzy Chelsea, którzy rozegrają spotkanie z reprezentacją Polski. Będzie to główny sprawdzian przed olimpiadą dla naszych piłkarzy.

Drugim spotkaniem treningowym dla naszej reprezentacji będzie prawdopodobnie mecz z mistrzem Austrii „Admira” w dniu 4 czerwca w Warszawie. Austriacy grać będą w dniach 31 b. m. i 1. 6. we Lwowie, oraz 6 i 7 czerwca z Warszawianką w Warszawie. Chelsea gra 24 b. m. z Wisłą w Krakowie.

W związku ze spotkaniem reprezentacji Polski z Chelsea wszystkie spotkania ligowe wyznaczone na dzień 24 maja przełożone zostały na dzień 21 czerwca: Pogoń i Warta, Legia i ŁKS, Garbarnia i Warszawianka, Ruch i Wisła, oraz Dąb i Śląsk.

Spotkania wyznaczone na dzień 6 września przełożone zostały z powodu zawodów Polska i Jugosławia oraz Polska i Łotwa na dzień 18 października.

Hippika

W ostatnim konkursie hipicznym w Niele o nagrodę prezesa komitetu, Pierre Gautier, Polacy startowali na 5 koniach, które nie brały udziału w Pucharze Narodów. Najlepsze miejsce uzyskał z Polaków major Lewicki na Zbiegu, a mianowicie 8. Na Kikimorze major Lewicki przyszedł bez miejsca. Poz. Czerniawski na Warszawiance był 5, a Komorowski na Zefirze 7 i na Wizji 9. Rtm. Starnawski nie startował.

Pięściarstwo

W związku z uchwałą warszawskich sędziów, przewodniczący WSS — PZB p. Suszczyński poprosił prezesa związku o wyłączenie mu dyscyplinarki i zawieszenia w czynnościach aż do chwili ukończenia dochodzeń.

Wioślarstwo

Walne zebranie Poznańskiego Komitetu Towarzystw Wioślarskich odbyło się w lokalu „Strzechy”.

Po zagajeniu wiceprezes p. Pieczyński w dłuższym przemówieniu nakreślił całokształt prac komitetu, przedsięwziętych w roku 1935, w dziedzinie sportowej i wewnętrznej — administracyjnej.

Zebranie jednogłośnie udzieliło absolutorium zarządowi, poczem wybrano nowy zarząd. Stanowisko prezesa P. K. T. W. objął p. inż. Br. Hellwig z AZS, wiceprezesa p. St. Pieczyński z klubu „O4”. Skarbnikiem obrano p. T. Rządkiewiczównę z „Klubu Wioślarek”, sekretarzem p. M. Urbańskiego z „Polonii”, zastępcą p. E. Kunzego z klubu „Neptun”. W skład komisji sportowej weszli p. M. Działoszyński („Tryton”), mec. I. Grzegorzewski („Germanja”) i por. St. Poniatowski (W. K. S.).

Przy wyborze wyżej wymienionego zarządu walne zebranie uwzględniło wszystkie kluby wioślarskie w Poznaniu, dopuszczając do pracy w zarządzie po jednym członku każdego klubu. Otwarcie sezonu odbędzie się 10 maja.

„Straszny Dwór” z Józefem Wolińskim, Wraga, Urbanowiczem, Karpackim, dr. Roessler — Stokowska, Musielewska, Janowska w czołowych rolach. Kapelmistrz Stefan Barański.

Z Teatru Polskiego

Dziś premiera głośnej komedii, która

Seanse
5—7—9

APOLLO - METROPOLIS

Seanse
5,15 7,15 9,15

OD JUTRA NIEDZIELI, 3 MAJA br:

Najstojniejszy czarodziej ekranu

CHARLIE CHAPLIN

w najgłośniejszym arcydziele filmowym

DZISIEJSZE CZASY

— Największe wydarzenie w dziejach kinematografii świata —

DZIŚ w sobotę, poraz ostatni — JAN KIEPURA w filmie PIEŚŃ MIŁOŚCI

w Warszawie obecnie cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem, „Pierwszy występ Jenny”. Obsadę stanowią pp. Ludwiżanka, Labuńska, Żbikowska, Kamieniecka, Baryka, Hańcza, Jaworski, Kierczyński, Kostrzeński, Rolicz. Nowe dekoracje Z. Szpingiera. W niedzielę po południu po cenach do połowy znizonych „Raz się tylko żyje” Kiedrzyńskiego, która odegrana będzie po raz ostatni; wieczorem uroczyste przedstawienie ku uczczeniu rocznicy Konstytucji 3 Maja. Odegrana bę-

W BAZARZE ULICA NOWA 8

!KONKIEWICZ

wytworne i tanie

Ubrania

Palta

Płaszcz

Ng 9120



**Torebki damskie
parasolki najtaniej,
u Czarnoty Pierackiego 8.**

nr 9553

Wątroba jest filtrem dla krwi

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niestrawność w ustach, brak apetytu, skłonność do tyfii, plamy i wyrzuty na skórze. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalną, zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek.

Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, otyłości, artretyzmie mają zastosowanie zioła „Cholekinaza” H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatne wysła labor. fiz.-chem. Cholekinaza H. Niemojewskiego. Warszawa Nowy Świat 5 oraz apteki i skl. apt. ng 10 459

VENUS
ST. GÓRSKIEGO
ZNAMOMITY
KREM
USUWA PRYSZCZE
PIEGI I LISZAJE

OO PÓŁ WIEKU POWSZECZNIE
ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI
ARAGO
ST. GÓRSKIEGO
NISZCZY
BRODAWKI
SKÓRY
STWARDNIENIA
ODCISKI

ng 9708

Koncert ku czci Zygmunta Noskowskiego

Celem uczczenia Zyg. Noskowskiego, najwybitniejszego kompozytora epoki romantyzmu, tutejszy chór „Harmonja” zorganizował na dzień 4 maja godz. 20 koncert kompozytorski w sali św. Marcina. W programie: pieśni solowe w wykonaniu znanej śpiewaczki estradowej art. Opary Poznańskiej p. Hanny Dziewińskiej; utwory fortepianowe na cztery ręce (Br. Młodziejowski i A. Sibilewski).

Chór Harmonja z tow. fortepianu na cztery ręce wykona dwie przepiękne suity: „Grajek” i „Powrót”, resztę wieczoru wypełnią pieśni na żeński chór z fortepianem i pieśni 1 i 2 gł. z akompaniamentem w wykonaniu zespołu chłopięcego.

Jak widzimy, program bardzo interesujący, nieznanym Poznańowi, powinien zgromadzić tutejszych melomanów.

Resztę biletów w cenie od 50 gr. do 1,50 zł są do nabycia w firmie A. Szrejbrovski, ul. Pierackiego 20 i w dniu koncertu od godz. 19 przy kasie.

zg 13 437

5 maja koncert symfoniczny

XIII. koncert Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania odbędzie się we wtorek 5 maja w Teatrze Wielkim. Program obejmuje: Beethovena „VIII. Symfonia”, Mozarta „Symphonie concertante” (partie solowe wykonają pp.: Władysław Witkowski — skrzypce i Jan Rakowski — altówka), Corelli „Concerto Grosso c-moll” i Glucka „Suitę baletową”.

Solista wieczoru, świątyni wiolonczeli sta Kazimierz Wilkomirski, odegra koncert D-Dur Haydna z towarzyszeniem orkiestry. Dyryguje Stanisław Wiechowicz.

Tow. Pomocy dla zubożalej inteligencji

Każdorazowy występ Prof. Nadziei Padlewskiej staje się sukcesem i spotyka się z zasłużonym uznaniem znawców, ceniących Jej wysoki talent i otwórczyni arcydzieł literatury pianistycznej. Michał Sumicki tenor scen zagranicznych, którego krytyka włoska jednogłośnie wynosi ponad przeciętny poziom możliwości artystycznych i porównuje z jednym z najwybitniejszych tenorów doby obecnej Titta Schipa, zajmuje jedno z czołowych miejsc w plejadzie pierwszorzędných śpiewaków. Po triumfalnym tournée artystycznym w Mediolanie i szeregu innych miast włoskich, zjednuje sobie w Polsce coraz szersze zasoby wielbicieli — znawców Jego talentu i sztuki.

Koncert odbędzie się w środę, dnia 6 maja br. o godz. 20 min. 15 w sali św. Marcina.

Bilety po cenach popularnych do nabycia w firmie Szrejbrovski, Pierackiego 20. zg 201



Przeprowadźcie remont żołądka

Niedomagania żołądkowe odbierają dobre samopoczucie, energię do pracy i wyczerpują organizm.

FRANCUSKIE ZIOŁA

THE CHAMBARD

USUWAJĄ ZAPARCIE STOLCA

CENA ZNIŻONA. Pudełko zł. 1.30, podw. pud. zł. 1.95, torebka 35 gr.

nr 8909

Caritas w parafii

Ks. E. Wolkowski: „Caritas w parafii” str. 48. Nakładem Księgarni Katolickiej — Poznań 1936 r.

Książeczka niewielka co do objętości, a jakże bogata w treść! Caritas w parafii — to jeden z naczelnych problemów nowoczesnego duszpasterstwa. Wyraźnie mówi o tem J. Km. ks. Prymas w ostatnim swoim liście pasterskim na wielki post: „Dziś już rozumiemy, że dotknęła nas wielka klęska elementarna, a bezrobotni, są jej ofiarami. Rozbudujmy więc zorganizowaną dobroczynność katolicką, która dawniej dostatecznie zaopatrywała niewielką biedę...”

Caritas zorganizowana ma dzisiaj szerokie pole apostolstwa — jako jeden z najistotniejszych nakazów nauki Chrystusowej. Caritas głęboko pojęta ma obecnie jeszcze szczególne znaczenie — czynnika apologetycznego i apostolskiego względem dusz obojętnych-rozgoryczonych biedą, głodem i zniechęconych chorobami.

Książeczka powyższa daje praktyczne wskazania zorganizowania akcji charytatywnej na terenie każdej parafii. Autor wychodzi z nadprzyrodzonego punktu patrzenia, podkreśla obowiązek pracy charytatywnej jako wyraźny nakaz Chrystusowy, jako cnotę nadprzyrodzoną, źródło czynów katolickich i obowiązek każdego wiernego. Następnie autor przechodzi do omówienia krucjaty miłosierdzia. Krucjata ta musi się rozpocząć pod przewodnictwem duszpasterza wewnętrznie przejętego duchem charytatywnym. W drugim rzędzie stanie postulat zorganizowania parafii całej pod sztandarem akcji dobroczynnej: więc przedewszystkiem matki, szkoła, organizacje, które wspólnym wysiłkiem położą trwały fundament pod Caritas osobistą i społeczną.

Niejaką istotnym rozdziałem tej pożytecznej książki jest rozdział IV, omawiający zorganizowanie akcji charytatywnej. Kąt patrzenia czysto praktyczny. Punkt oparcia: „...przystępując do organizacji charytatywnej Oddziału Parafialnego „Caritas” winniśmy oprzeć się jako na fundamencie na organizacjach św. Wincentego, które są podwaliną dobroczynności katolickiej i najpełniejszą realizacją apostolstwa miłosierdzia wśród świeckich” (str. 22). Program akcji charytatywnej w miastach w pewnej części został już zrealizowany. Zato cały ciężar ekspansji skierowany musi być na wieś z uwzględnieniem momentów społecznych i narodo-

wych: „Caritas katolicka patrzeć musi w przyszłość, służyć narodowi, rodzinie, matkom, dzieciom, podnosić obyczaje, rozbudzić poczucie narodowe i społeczne” (str. 28). Celem dostarczania dobrej lektury dla bezrobotnych zaleca się umieścić przy

Gdy lekarz powie — wątroba...

myślcie o jej leczeniu, bo w tej diagnozie mieści się często: woreczek żółciowy, kamienie żółciowe, żółtaczka. Ziola Magistra Wolskiego ze znak. ochr. „Biliosa”, zawierające egzotyczne rośliny Combretum i Boldo pobudzają wątrobę do wła-

wejściu do kościoła specjalne skrzynki z napisami: książki, czasopisma, ilustracje dla ubogich i bezrobotnych” (str. 33).

Wreszcie wyjaśnia autor kwestię żebractwa i włościwości, wskazując na wielkie znaczenia posługiwania się przy dawaniu jałmużny bonami. Książeczka kończy się aktualnym rozważaniem o stosunku i łączności akcji charytatywnej i akcji katolickiej.

Broszura ta ukazała się jako potrzeba chwili. Wyrosła z głębokiego doświadczenia w pracy charytatywnej autora i stała jej aktualność i praktyczność. Oby książka ta znalazła się w ręku każdego duszpasterza, w każdej parafii i organizacji dobroczynnej, rozjaśniając pojęcia wszechstronnej akcji charytatywnej i zapalając serca miłością ku biednym.

ciwej pracy i normalnego wydzielania żółci oraz powodują naturalne wypróżnienia.

Wytwórcia: Magister Wolski, Warszawa, Ziola 14.

nr 8782

Poszukuje się speakerki telewizyjnej

Radio londyńskie, które w najbliższym czasie rozpocząć ma codzienne nadawanie audycji dla aparatów telewizyjnych, jest teraz w nielada kłopotach, gdyż chodzi o wybór odpowiednich speakerów telewizyjnych. Ośmiem wakujących posad na speakerki dotychczas nie zostało jeszcze obsadzonych, ponieważ trudno jest znaleźć kandydatki, któreby posiadały wszystkie warunki doskonałej speakerki telewizyjnej. Prócz ładnego głosu i doskonałej dykcji, jak każda speakerka radiowa, musi posiadać taka kandydatka i twarz fotogeniczną. Nie chodzi jednak o to, aby znaleźć piękność o rysach klasycznych, gdyż, jak to wykazały doświadczenia w dziedzinie filmu, najbardziej regularne rysy nie zapewniają wcale zdjęć fotogenicznych. Otoż tak, jak w atelier filmowym, stacja telewizyjna szuka typu urody zupełnie specjalnego i, jak mówią technicy telewizyjni w swym żargonie, typu urody „kontrastowej”. Owal twarzy np. „piękności telewizyjnej” musi być możliwie wydłużony, twarz okrągła się stanowczo wyeliminowana.

Liczne próby, którym poddane były kandydatki na speakerki, wykazały, iż zwykły „maquillage” nie ma w dziedzinie telewizji żadnego zastosowania. Speakerka, której twarz zobaczymy w każdym aparacie telewizyjnym, musi być ukształtowana przez specjalistów. Powieki malowane będzie miała na zielono, brwi i rzęsy na czarno, nos — żółty, nozdrza — czerwone, wargi — brązowe i cała twarz upudrowana mocno pudrem koloru „ocre”. Człowiek, któryby ujrzał podobnie umalowaną kobietę na ulicy, przeraziłby się nie na żarty, ale w studio telewizyjnym maska taka jest konieczna, ponieważ kolory stwarzają odpowiedni „relief” fotogeniczny.

Oczywiście, speakerki, poszukiwane przez stację londyńską, muszą mówić piękną angielszczyzną, popularna gwara londyńska „cockney” jest niedopuszczalna. Muszą też znać obce języki i „last, but not least” — być mężatkami. Ostatni ten warunek podyktowany został doświadczeniem licznych stacji telewizyjnych amerykańskich. Speakerki, pracujące na tych stacjach, znajdowały szybko licznych wielbicieli „w eterze” i po krótkim czasie wychodziły za mąż, porzucając swą pracę. Aby uniknąć ciągłych zmian personelu i związanych z tem kłopotów, radio angielskie woli się zgóry zabezpieczyć przed ewentualnością utraty swej współpracownicy po paru miesiącach. W ten sposób pole poszukiwań nowych speakerów telewizyjnych zostało znacznie ograniczone.

APOLLO

Na ogólne życzenie Szanownej Publiczności

JAN KIEPURA

w swym najnowszym amerykańskim superfilmie

„PIEŚŃ MIŁOŚCI”

nieodwołalnie poraż ostatni na specjalnym seansie JUTRO w NIEDZIELĘ 3 bm., o GODZ. 3 po poł.

nr 10074

Miljardy

zaangażowane w światowym przemyśle filmowym

Rozwijający się z roku na rok przemysł filmowy na całym świecie przedstawia obecnie potęgę finansową, a kapitały inwestowane w tym przemyśle, oceniane są na przeszło 50 miliardów franków. Liczba osób zatrudnionych stale w prze-

JEJ CESARSKA MOŚĆ w Poznaniu



10 maja spotka Poznań nielada sensacją. Otoż o godz. 11,45 ekspresem Warszawa — Paryż przybywa Jej C. M. Królowa **Nina Grudzińska**, królowa mód primadonna Opery Warszawskiej i wystąpi w Słonecu, gdzie będzie demonstrowała modele czółowego magazynu mód **Adama Perkowskiego**. To też iście królewską paradę mody urządzi Państwo w tym dniu. Przed oczami widza na puchowych dy-

wanach Kuźaja wysłanych kwiatami „Wiosny” przesunie korowód pięknych i wytwornych pań naszego miasta. Podziwiać będziemy **Jadwigę Musielewską**, primadonnę Opery Poznańskiej, **Irenę Gawęcką**, niezapomnianą gwiazdę filmową, świetną artystkę **Adę Zasadzaną**, **Mirę Korwinównę** i inne panie.

Przepych jedwabi firmy **Schubert**, wytworność obuwia **Olejniczaka**, gustowne pończoszki i galanteria **Kalamajskiego** wspaniale kompozycje kapeluszy **Majewskiej** na oryginalnych fryzurach układu p. **Zenona Moskowiaka**, wreszcie bogactwo okazów futer **Wiśniewskiego**, stworzą zaczarowany świat mody.

Marszałkiem tego królewskiego orszaku będzie **Zygmunt de Makowski**, zamiast buławy mieć będzie w ręku parasol **Marcelego Dziennika**, a łańcuch złoty zamieni mu krawat tegoż (lub **Bogdana Żnińskiego**). Buty szczerzółte wyrzeźbi **Fórmanek** a strój godnej osobie szyje już 5-ciu krawców **Romanowskiego i Ska**, z tkanin **Molendy Gustawa** księcia bielskiego. Tenże Makowski będzie oficie rozdawał setki iście królewskich darów firm poznańskich, m. in. trzy-lampowy aparat radiowy firmy **Radjomechanika**. Na uroczystość powyższą karty wstępu wydaje się tylko osobom wysoko postawionym t. j. posiadającym gotówkę od 1—3 zł. wcześniej u **Szrejbrowskiego**, **Fredry**, nar. **Pierackiego**.
dg 1679



Specjalne przedstawienie popołudniowe jutro w niedzielę, 3. bm. o godz. 3.30 pod hasłem **SMIECH I ZABAWA**. Szereg najweselszych, najdowcipniejszych i najuciesznieszych arcykomedijek, wywołujących szczery humor i burzliwą wesołość. Bilety od 25 gr.

nr 10075

myśle filmowym, stanowi ogromną armię 500 000 osób. W 62 000 teatrów światowych, rozsiadanych po całym świecie, przewija się co tydzień 200 milionów widzów. Reklama filmowa pochłania co roku 1 i pół milarda franków, a fabryki taśmy filmowej produkują jej rocznie 600 milionów metrów.

ZYCIE SOKOLE

Przegląd prasy gimnastycznej

Miniona niedziela poświęcona była generalnemu przeglądowi pracy gimnastycznej Sokolstwa wielkopolskiego.

W godzinach przedpołudniowych odbyła się lustracja dzielnic przez przedstawicieli naczelnictwa związku, i to druhow przez — naczelnika związku **Fazanowicza** w sali przy Zielonych Ogródkach, a druchów przez zast. związkowej naczelniczki **sokolicę** **dehna Golaszewską** z Warszawy w sali gimn. **Jana Kantego**. Udział w lustracji związkowej obowiązywał — poza dzielnicowymi — technikami, męskim i żeńskim — wszystkich naczelników i naczelniczek okręgowych oraz dalszych członków okręgowych wydziałów technicznych. Po przeprowadzeniu ćwiczeń, objętych programem lustracji i ich omówieniu odbył się wspólny dla druhow i druchów kurs sędziowania w zawodach.

W godzinach popołudniowych odbyło się w sali na boisku Sokoła zebranie naczelnictwa dzielnic przy udziale naczelników i naczelniczek z 13 okręgów; nie przysłały swych przedstawicieli okręgi gnieźnieński i koniński. Przewodnictwo dzielniczy reprezentowali dh **prezes Wolski** i **dehna wiceprez. Rozmiarkowa**; również uczestniczył w obradach naczelnik związku. Po załatwieniu wstępnych formalności wysłuchano sprawozdań rocznych naczelnika i naczelniczki dzielnicowej, która w wyczerpujący sposób przedstawiła całokształt sokolego wychowania fizycznego, tak pod względem gimnastyki podstawowej i sprzętowej, jak i lekkiej atletyki i wszelkiego rodzaju sportów. To też w dyskusji nad sprawozdaniami podkreślił dh **prezes** dzielnic w dłuższym przemówieniu osiągnięte pomyślne wyniki oraz ich znaczenie, dziękując równocześnie w serdecznych słowach tak naczelnictwu dzielnic, jak i naczelnictwom okręgowym za ofiarną i owocną pracę.

Wybory uzupełniając do dzielnic. wydziału technicznego męskiego i żeńskiego nie przyniosły większych zmian; jako nowy członek wszedł do wydziału m. dh. **Wrona**, naczelnik okr. jarocińskiego, a do wydziału żeńskiego **dehna Astówna** z Poznania.

Następnie dh. **prezes** dzielnic rozdał kilkanaście nagród i dyplomów dla zwycięzców w zawodach dzielnicowych. Wreszcie załatwiono szereg spraw bieżących. Omawiano m. in. sprawę ogólnych zawodów gimnastycznych p. n. „pierwszy krok gimnastyczny”, sprawę państwowej odznaki sportowej (P. O. S.), sprawę przeprowadzonych zawodów gimnastycznych międzydzielnicowych Wielkopolska — Śląsk, sprawę lustracji dzielnicowych w okręgach oraz program pracy na rok bieżący.

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki

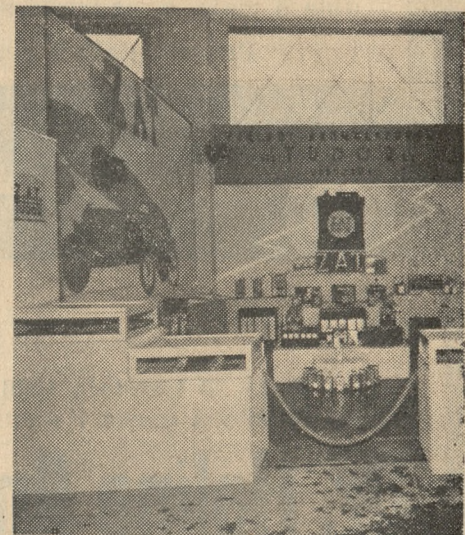
„Madeleine”

Kosmetyki D-wej Magdaleny Poznańskiej
27 Grudnia 15 Telefon 54-37

Ng 9834

ZAKŁADY AKUMULATOROWE

syst. „Tudor” S. A. w Warszawie.



Zwiedzającym tegoroczne Targi rzuci się w oczy efektowne stoisko firmy „Tudor” znajdujące się w pawilonie elektro-technicznym Nr. 12. Jest to jedna z największych i produkuje w tym przemyśle firm, a rozległa skala jej wyrobów oraz eksport do Jugosławii, Rumunii i Lotwy, gwarantuje pierwszorzędną jakość jej fabrykatów. Podkreślamy specjalnie niezależność nas od zagranicy wyrobów akumulatorów żelazo-niklowych, przechodzących trwałością i wytrzymałością, wszystko, co dotąd w dziedzinie tej stworzone. Między innymi wyrabia się akumulatory dla celów naukowych i doświadczeń, stacyjne, radiowe, do wszelkich pojazdów mechanicznych i ich oświetlenia, dźwięków, samolotów, sygnalizacji, telefonów i telegrafów oraz przenośnych latarek. Przedsiębiorstwo to jako firma czysto polska i chrześcijańska oparta li tylko na kapitale polskim zasługuje na pełne poparcie. Zainteresowani znajdą wszelkie bliższe dane w oddziale poznańskim, ul. Działyńskich 3 tel. 11-67.
dg 1666

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

MIESIĄC WYPOCZYNKU W JUGOSŁAWJI

NA SPŁATY

WIEDŃ — WENECJA — DUBROVNIK
SPLIT — ZAGREB — BUDAPESZT

Ng 13

3 WYCIECZKI CO MIESIĄC PRZEZ CAŁE LATO

FRANKOPOL — WARSZAWA, MAZOWIECKA 9, TEL. 206-73

Kapelusze

ostatnie nowości
dla Pań i Panów
orazBieliznę - Pończochy - Szale
Trykoty - Rękawiczki - Krawatypoleca najkorzystniej
w dużym wyborze
Nr 8710/1
Švenda i Drnek
Poznań, Stary Rynek nr. 65

Premjowanie książeczek P. K. O:

Dnia 30 z. m. odbyło się w P. K. O. czwarte publiczne premjowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe premjowane serii III-ej.

W premjowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 kwietnia 1936 r.

Premje po zł 1.000 padły na N-ry: 160.043, 167.019, 180.219, 219.215.

Premje po zł 500 padły na N-ry: 211.757, 211.814, 213.243, 217.810, 226.917, 232.266, 153.359, 157.795, 259.309, 163.095, 166.908, 172.434, 174.575, 178.344, 179.513, 180.160, 180.497, 181.759, 187.986, 194.130.

Po zł 250 padły na N-ry: 150.117, 151.740, 153.130, 155.017, 155.286, 156.502, 159.869, 162.421, 164.801, 166.752, 167.257, 167.661, 169.916, 170.234, 171.082, 171.149, 171.817, 171.938, 172.081, 172.402, 173.975, 174.670, 174.924, 174.981, 175.712, 175.942, 178.237, 279.877, 180.106, 180.363, 130.719, 181.650, 186.527, 186.668, 188.978, 191.666, 191.863, 193.319, 197.135, 198.775, 199.880, 203.565, 203.629, 203.728, 203.847, 204.066, 205.149, 206.005, 211.901, 212.826, 219.875, 220.752, 222.069, 223.448, 233.630, 225.260, 226.135, 227.802.

Premje po zł 100 zł padły na N-ry: 150.149, 150.111, 152.926, 153.049, 153.419, 153.697, 154.292, 154.360, 155.100, 155.256, 155.268, 155.931, 156.199, 156.227, 156.547, 156.725, 156.798, 156.913, 156.947, 157.345, 158.006, 158.072, 158.255, 158.637, 159.549, 159.790, 160.472, 160.540, 160.626, 161.871, 162.104, 162.273, 162.342, 163.924, 164.479, 164.895, 165.461, 165.851, 166.157, 166.409, 166.772, 166.948, 167.163, 167.168, 167.740, 167.715, 167.828, 167.900, 169.542, 170.184, 170.193, 170.974, 171.190, 171.226, 171.484, 171.575, 172.043, 172.115, 172.360, 172.493, 172.546, 172.601, 172.814, 173.561, 173.640, 173.666, 174.184, 174.245, 174.387, 175.466, 175.470, 175.551, 175.770, 176.267, 176.880, 177.148, 177.601, 178.415, 178.990, 179.960, 179.820, 180.587, 181.031, 181.531, 182.232, 182.847.

183.229 (po raz drugi), 183.987, 184.258, 184.443, 184.821, 185.054, 185.285, 186.764, 186.811, 187.348, 187.399, 187.698, 188.014, 188.195, 188.382, 188.548, 188.627, 189.013, 189.629, 189.653, 189.812, 190.042, 190.163, 190.633, 190.859, 190.880, 191.115, 191.207, 191.280, 191.372, 191.465, 218.564, 191.874, 192.576, 192.838, 193.182, 193.288, 193.682, 193.747, 194.226, 194.500, 194.535, 194.802, 195.581, 196.346, 196.348, 196.475, 196.625, 196.910, 198.369, 198.521, 199.863, 200.654, 200.856, 200.915, 200.997, 201.092, 201.564, 201.669, 201.768, 201.784, 201.927, 203.364, 204.840, 205.636, 206.131, 206.421, 206.691, 206.745, 206.835, 206.941, 207.374, 207.717,

207.835, 209.471, 209.695, 210.091, 210.307, 210.308, 211.470, 212.116, 212.830, 213.137, 213.149, 214.618, 215.148, 216.132, 216.886, 218.061, 218.208, 218.600, 219.472, 221.176, 221.531, 221.981, 222.052, 223.027, 223.783, 225.702, 225.787, 226.163, 227.360, 227.867, 229.444, 230.256, 230.416, 231.326.

Ogółem padło 277 premij na łączną sumę zł 48.000. Wkładcy będą o powyższym zawiadomieni listownie.

Książeczki III. s., na które padły premje w poprzednim premjowaniu dotychczas niepodjęte: 250 zł nr. 161.830, 100 zł nr. 162.818.

POLSKO - AMERYKAŃSKA IZBA HANDLOWA

urządza reprezentacyjną wycieczkę

DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH

od 18 maja do 11 czerwca 1936 r.

z okazji pierwszej podróży nowego statku motorowego

> B A T O R Y <

należącego do „Gdynia Ameryka Linje Żeglugowe S. A.” 6-dniowy pobyt w New Yorku. Ceny biletów okrętowych w obie strony od zł 888.—. Informacje i zapisy w Biurze Izby: Warszawa, Nowy Świat 72, tel. 626-62 ng 9719

korespondencja



z czytelnikami

— A. B. S. 1) Czas ubezpieczenia od listopada 1925 r. do lipca 1928 r. podlega zaliczeniu na podstawie art. 113 rozporządzenia Prez. R. P. z dnia 24. 11. 27. 2) Kalcu-

two, powstałe przed rozpoczęciem ubezpieczenia, nie będzie uwzględnione przy ocenie niezdolności do wykonywania zawodu w razie ubiegania się o rentę inwalidzką. 3) Renta inwalidzka z tytułu ubezpieczenia pracowników umysłowych zależna jest m. in. od przebycia minimalnego okresu ubezpieczenia, które wynosi 60 miesięcy składkowych. Z pisma Pana wynika, że był Pan ubezpieczony przez 56 miesięcy. Prawo do ściągania składek przedawnia się zasadniczo po upływie 3 lat. Celem umożliwienia ściągania przedawnionych składek, winien Pan niezwłocznie powiadomić Zakład Ubezpieczeń Spół., oddział w Poznaniu, który przejął prawo i o-

bowiązki b. Z. U. P. U. o ubezpieczenie Pana w omawianym czasie. Należy jednak nadmienić, że zgłoszenia, dokonane po zaistnieniu okoliczności, uprawniających do świadczeń emerytalnych (niezdolność do wykonywania zawodu) są nieważne (art. 112 powołanego rozporządzenia Prez. R. P.). 4) Wniosek o rentę należy zgłosić do Zakładu Ubezpieczeń Spół. za pośrednictwem Ubezpieczalni Spół. 5) Ubezpieczony, który utracił zajęcie, winien celem zachowania uprawnień ubezpieczonych, rejestrować się jako poszukujący pracy w biurze Funduszu Pracy przez cały czas pozostawania bez zatrudnienia i co pół roku przedkładać Ubezpieczalni Spół. zaświadczenia właściwego biura Funduszu Pracy o niemożności znalezienia odpowiedniego zatrudnienia (art. 8 powołanego rozporz. i par. 44 rozporz. Min. Opieki Spół. z dnia 13. 6. 30 r. — Dziennik Ustaw 54/30 poz. 459). (K.)

— „Moratorjum”. Bez nadesłania nam odpisu umowy, nie możemy informacji udzielić. Czy zaskarżenie drugiego orzeczenia urzędu rozjemczego będzie miało powodzenie, jest wątpliwym, ponieważ Pan przeciwko pierwszemu orzeczeniu, uznającemu dług rolniczy, nie wniósł skargi i orzeczenie to stało się prawomocnym. Radzimy powierzyć sprawę adwokatowi. Koszty 310 zł. (K.)

— „Szeybrowski”. Bez przedłożenia nam kwitu abonamentowego informacji zasadniczo nie udzielamy. (K.)

— „M. M. — Mosina”. W tym wypadku winien lokator płacić czynsz najmu w mieszkaniu gospodarza (par. 551, k. c. art. 384 par. 1 i 2 kod. zobowiązania). (K.)

— „Bank”. Niestety, nie posiadamy bliższych danych o wspomnianym banku i dlatego służyć nie możemy. Radzimy jednakże zwrócić się do jednego z adwokatów bydgoskich, którzyby na miejscu stan faktyczny sprawy z akt sądowych stwierdził. (K.)

— „Walek 13 — Maściciel”. Wpierw trzeba by się dostać do Francji. Potrzebny jednak jest na to paszport lub też pośrednictwo urzędu emigracyjnego. Trudności są dość znaczne. (K.)



Dnia 29 kwietnia 1936 r. oddał w 93 roku życia duszę Bogu, opatrzony dwukrotnie Sakramentami św.,

ś. p.

Karol Rakowski

nasz dobry, kochany ojciec, brat, wuj, teść i dziadek.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 maja, o godzinie 10-tej w Niepruszewie pod Bukiem, poczem złożenie zwłok do grobowca rodzinnego tamże. Druga msza św. za spokój duszy ukochanego zmarłego odbędzie się w środę, dnia 6 maja, o godzinie 8,30 w Poznaniu w kościele paraf. św. Wojciecha.

Poznań, dnia 2 maja 1936 r.

Stroskane

dzieci i rodzina.



Dnia 30 kwietnia 1936 r. zasnęła w Bogu, po krótkich, ciężkich cierpieniach, nasza ukochana córka i siostra, ś. p.

Dr. Halina Amrogowicz-Zemankowa

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 3 maja z kaplicy cmentarza farnego przy ulicy Bukowskiej o godzinie 17. Msza św. za duszę drogiej Zmarłej w poniedziałek o godz. 8,30 w kościele farnym.

W ciężkim smutku

rodzice, siostra i brat.

Poznań, 1 maja 1936.

zg 13 431

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Adwokat i obrońca wojskowy SEWERYN NIDER

przeniósł kancelarię z domu przy ul. Fredry 3 do domu przy ul. Dąbrowskiego 46, narożnik rynku jeżyckiego telefon 46-48. zg 13 439

Osiedliłam się jako lekarz

w Inowrocławiu, ul. Gen. Pierackiego 26
i przyjmuję w chorobach kobiecych

Dr. Irena Konieczna

Godziny przyjęć: 10—12 i 16—17. Telefon 466

Dr. med. Heider

lek. specjalista w chorobach skóry i dróg moczowych
Poznań, Fr. Ratajczaka 36 I. p.

Godz. przyjęć od 1 maja: dziennie 9,30-12 3,30-6
W soboty popołudnia i w niedzielę nie przyjmuję.
Pg 4 375 6-13.923

Wróciłem

Dr. med. Bolesław Hanasz

lekarz chorób wewnętrznych. dg 1823

Prywatnie 11—1; 5—6 Ubezpieczeni 9—11; 4—5.
Poznań, Pocztowa 31a. Telefon 35—59

W czwartek, dnia 30 kwietnia 1936 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. w 33 roku życia ś. p.

Feliks Baum

strażak ogniowy

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 3 maja b. r. o godz. 16.30 z domu żałoby przy ul. Stromej 28/29.

Komendant i Koledzy
Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej
stoł. m. Poznania.

mg 10 651

Przewielebnemu Duchowieństwu, Związkowi
Dentystów Zach. Ziem Rz. Pol., wszystkim Krew-
nym, Przyjaciółom i Znajomym, którzy oddali
ostatnią posługę, ś. p.

Witoldowi Mannowi

a nam okazali tyle szczerego współczucia, skła-
damy wyrazy serdecznego

podziękowania

Żona i rodzina.

Pr 4 373-43.17



W piątek, 1 maja 1936 r., o godz. 8,30 rano zakończyła swe skromne i cnotliwe życie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana żona, matka, siostra, babcia, ciocia, teściowa, ś. p.

Marja z Brońkańskich Skutecka

Porzeb odbędzie się w niedzielę, 3. b. m., o godz. 5 po południu z domu żałoby, ul. Cieszkowskiego 9, na nowy cmentarz św. Wojciecha. Msza św. odprawi się w poniedziałek, 4. b. m., o godz. 8 w kościele św. Wojciecha, o czym zawiadamiają

w żalu i smutku pogrążeni
mąż, dzieci i rodzina.

zg 13 447



Dnia 1 maja 1936 r. zasnął w Panu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasz najdroższy, ukochany synek - nasze słoneczko, nasz braciszek siostrzeniec, bratanek i wnuczek ś. p.

Andrzejek Gogolewski

w 8-mej wiosnie życia. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 maja o godz. 16-tej z kaplicy Szpitala Miejskiego w Krotoszynie.

W nientulonym smutku pogrążeni
rodzice, bracia, babcia i rodzina.

Krotoszyn, Wielowieś, Poznań, Toruń, Langenbielau.

zg 13 452

Za liczne, serdeczne dowody współczucia, tudzież uświetnienie żałobnej mszy św. śpiewem i muzyką, za piękne wieńce, kwiaty i udział w pogrzebie naszej ukochanej, nigdy niezapomnianej matki, ś. p.

z Bolewskich

Józefy Rojewskiej

składamy na tej drodze Przewielebnemu Ks. Prałatowi Dr. Taczakowi, Profesorom i Uczniom Poznańskiego Instytutu Muzycznego, oraz Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym, z głębi serca płynące wyrazy szczernej

podzięk.

zg 13 456

Poznań, dnia 2 maja 1936. Córki, zięć i rodzina.



Dobry krój

Placcka i ubrania -
to powodzenie w życiu

WIELKI WYBÓR
NOWOŚCI WIOSENNYCH
poleca
firma **Czabajski**
POZNAŃ, Nowa 1. nar. Szkolnej.

Pz 4294-17.34

„Haftoplis“

wykonuje mereżkę, okretkę, —
dziurki, wykończenie szali, fal-
ban plisowanie, dekatyzowanie,
hafty, monogramy, tarcze gimna-
zjalne, obciążanie guzików, nad-
rabianie stóp, podnoszenie oczek
terminowo najtaniej

Stary Rynek 6, tel. 28-10.

węście Wiankowa.
Pz 2174-11.115

Skład żelaza

w Poznaniu

przy ruchliwej ulicy
sprzedam natychmiast,
na obficie ca 50—60 tys.
zł. Oferty Kurjer Pozn.
zg 13 444.

PRZENIOSŁEM PRAKTYKĘ NA

UL. FR. RATAJCZAKA 40
NAROŻNIK UL. 27 GRUDNIA

Dr. F. Widy

specjalista w chorobach kobiecych

godz. przyj.
12—1 i 4—6

zg 13482

ROLNICY!

Ubezpieczajcie się
od gradu,

gdyż niema okolic bezgradowych!

Ubezpieczajcie się w czysto-polskiem Towarzystwie

„VESTA“

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu

„Vesta“ jest największym Towarzystwem ubezpieczeń gradowych w Polsce, posiada wielkie fundusze gwarancyjne, daje bezwzględność pewność, płaci wcześniej odszkodowania i pracuje nie na zysk, a dla członków.

W Radzie Nadzorczej „Vesty“ zasiadają prawie sami rolnicy, którzy pilnują interesów rolnictwa.

Obniżka składek o 20% z roku 1935 obowiązuje dalej. Dalszy specjalny rabat 20% w roku 1936 otrzymają ubezpieczeni na warunkach, o których poinformują agenci i Oddziały:

w Poznaniu, ul. Br. Pierackiego 19, tel. 15-26

w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 67, tel. 37-30

w Grudziądzu, Plac 23 Stycznia 20, tel. 20-83

w Łodzi, ulica Piotrkowska 84, tel. 121-81.

Pz 3932/3-16 72/3

KURSY SAMOCHODOWE FR. JURKOWSKI-POZNAN
DĄBROWSKIEGO 79-TEL 78-80

NAJTANIEJ

Klinkier budowlany i drogowy
Cegły — Dachówki — Dreny
Kafle białe i kolorowe
Płytki glazurowane ściennie
Posadzki kamionkowe, klinkierowe i teracowe
Tynki szlachetne „Granitol“
Cement — Wapno — Gips
Papę, Smołę, Lepnik oraz inne materiały budowl.

dostarcza:

M. CZUBEK I S-KA

Zarząd w Poznaniu, ul. Pierackiego 8 Telef.: 36-91, 32-12, 64-13, 32-45

Składy Materiałów Budowlanych, ul. Spichrzowa 45-50

Parowa Cegielnia, Antonin p. Poznań

Fabryka Wyrobów Ceramicznych, Przysieka Stara

Konkurs z nagrodami

Chcąc zjednać sobie klientelę i dać możność jak największego zapoznania się z wyrobami przemysłu ludowego, ogłaszamy konkurs z nagrodami, za rozwiązanie następującego zdania:

ywodul łsymezrp ymjareipop

- | | |
|--------------------------|----------------------------------|
| 1. Nagroda kilim 200×150 | 4—10 Nagroda kilimy |
| 2. „ „ 100×150 | 10—15 „ kasetki huculskie |
| 3. „ „ 100×120 | 16—600 „ rzeźby artystyczne oraz |

wiele innych nagród przemysłu ludowego.

O rozdzieleniu nagród powiadomimy każdego z osobna. Oplatę przesyłki i kosztu manipulacji, ponosi odbiorca. Rozwiązanie z dokładnym wyraźnym adresem, które nie pociąga za sobą żadnych zobowiązań, powinno być nadesłane jak najwcześniej. Na odpowiedź, którą się bezwzględnie otrzymuje załączyć można znaczek pocztowy. Adresować: DOM HANDLOWY „Ostropa“, Kraków, Kremerowska 8, skrz. poczt. 435, ng 10 613/4



Otwierajcie szafy! Przeglądajcie garderobę!

Przynoście waszą odzież wiosenną
do farbowania i chemicznego czyszczenia.

Kto w BARWIE czyści i farbuje
wydanych pieniędzy nie żałuje.

BARWA — KAŁAMAJSKI

Filje we wszystkich dzielnicach Poznania.

Pz 3919/19-15.135/36

Wiedź o tem, że MARECKIEGO cukierki nie reklama
lecz niezrównaną jakością i niską ceną zdobywają coraz to
większe szeregi konsumentów.

Fabryka cukrów ST. MARECKI, Poznań, św. Wojciech 28
zg 3769/70

Zawiadamiam, że przy ulicy AL. Marszałka Pił-
sudskiego 7 w Poznaniu, otworzyłem nowoczesnie
urządzoną

zg 13445

Śniadalnę-Restaurację

pod nazwą „GOSPODA POLSKA“.

Lokal gruntownie odnowiony; do dyspozycji
pokój do mniejszych zebrań towarzyskich oraz gu-
stownie urządzona sala do zebrań, uroczystości
i zabaw. — Kuchnia pierwszorzędna — ceny niskie!

Polecam się łaskawej pamięci

Tyliński.

BURZA GRADOWA

nawiedziła już w tym roku niektóre powiaty czterokrotnie.

Ciężki los

GROZI WSZYSTKIM ROLNIKOM

gdyż zewsząd nadchodzą wiadomości o zaburzeniach powietrznych.

JEDYNYM RATUNKIEM

przed utratą dorobku całorocznej pracy i przed ruiną gospodarczą jest

UBEZPIECZENIE OD GRADOBICIA!

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

w POZNANIU

ubezpiecza **OD GRADOBICIA**

gdyż UDZIELA SWOIM KLIENTOM

15% RABATU

OD SKŁADEK GRADOWYCH ZA ROK 1936

**NAJKORZYSTNIEJ
NAJTANIEJ**

poza dotychczasowymi
OPUSTAMI I ULGAMI

WYSOKIE OPUSTY ZA LATA BEZGRADOWE — SZYBKA WYPŁATA ODSZKODOWAŃ.

UWAGA! Wszelkie sprawy dotyczące ubezpieczeń gradowych i ogniowych załatwia:

ODDZIAŁ w BYDGOSZCZY ulica Gdańska 71, dla powiatów: bydgoskiego, inowrocławskiego, żnińskiego, szubińskiego, wyrzyskiego

ODDZIAŁ w OSTROWIE ulica Wrocławska 11, dla powiatów: ostrowskiego, kępińskiego, krotoszyńskiego

ODDZIAŁ w POZNANIU plac Nowomiejski 8, dla pozostałych powiatów województwa poznańskiego

ODDZIAŁ w GDYNI ulica 10 Lutego 18, dla powiatów: morskiego, kartuskiego, kościerskiego, tczewskiego, starogardzkiego

ODDZIAŁ w TORUNIU ulica Żeglarska 22, dla pozostałych powiatów województwa pomorskiego.

ng 10 59 7/8

INSPEKTORZY POWIATOWI udzielają bezpłatnie informacji i spisują wnioski.



BOGATO — jest nasz Magazyn
W NOWOŚCI MATERJAŁÓW
na kostjomy, płaszcze, komplety i suknie
po cenach bardzo przystępnych polecamy:

Crepe Moussa na suk. 4.50 3.50 2.75 2.25
Crepe Reversible na suk. 6.50 5.50 4.90 4.50
Flame na suknie . . . 7.50 6.50 3.75 3.30
Diagonal Noppe na płótna i kostjomy
8.50 7.75 6.50 5.50
Lainage na komplety 9.50 8.00 7.50 6.75
Travelia na suknie 12.50 11.50 9.75 8.50
Perlé na płaszcze 13.50 11.50 10.50 8.90
Mongole, marocańskie, gładkie i desen.

Crepe Ecorsé . . . 7.75 7.00 6.50 6.00
Crepe Somali . . . 6.50 5.00 4.50 3.75
Crepe Gradiola . . . 6.75 6.00 5.50 5.25
Crepe Marocain . . . 4.50 3.75 2.90 2.50
Pean d'ange . . . 7.50 6.90 6.50 3.25
Crepe matt desen. . . 5.75 5.50 4.50 4.20
Grenada na suknie 6.00 5.20 4.90 4.75
Płótna, Nansuki, Inletry ręczniki
bogaty wybór.

St. Muszyński, Poznań, Stary Rynek 95/6

Jedwabie — wełny — bawełny

dg 9698

Potrzebny od 1 czerwca 1936 r.

książkowy - pisarz

(kawaler) na większy majątek ziemski. Oferty wraz z podaniem żądań należy składać do firmy „PAR” Polska Agencja Reklamy, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 18,59. Pg 4360-18,59

Wybitny Kupiec

fachowiec w branży żelaza, art. rolniczych, kuchennych, technicznych, budowlanych i pokrewnych, 25 lat czynny, doskonały i doświadczony organizator — rozległe stosunki i poważanie obejmie odpowiedzialne, kierownicze stanowisko w handlu lub przemyśle. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 13 449.

Do WPP.

INŻYNIERÓW, ARCHITEKTÓW I BUDOWNICZYCH

Prosimy odwiedzić na Targach Pawilon 15, stoisko 1521 a, gdzie wystawiamy

Hydrofuge „Castor“

środek zabezpieczający od WILGOCI I WODY.

Hydrofuga „Castor“ służy do izolacji rezerwuarów, murów, kanałów, basenów, tuneli, tarasów, fasad, ramp i fundamentów.

Przedsiębiorstwo Budowlane Maurycy Karstens
w Warszawie, ul. Koszykowa nr. 7. Tel. 8-27-95
w Poznaniu M. Czubek i Ska, ul. Gwarna nr. 8.
Tel. 36-91.

ng 9772

FARBY LAKIERY POKOSTY

Fabryki J. Perzek, Leszno, po cenach fabrycznych tylko
Wodna 13, tel. 53-26, dawniej W. Garbary 39
Pokostczysto lniang zł 1,50 za 1 kg Pokost zwykły lniang zł 1,40 za 1 kg
ng 9078

PŁASZCZE, BLUSKI, KAPELUSZE

ng 43-5-55,32/88 najkorzystniej poleca

W. WADOWICKI, ul. Wroniecka narożnik St. Rynek.

Przyjmuje się asygnaty „Kredyt“

KOMUNIKAT

Wydanie na rok 1937

Spisów Abonentów Sieci Telefonicznych Państwowych i Koncesjonowanych
w Polsce

wydawnictwa Ministerstwa Poczty i Telegrafów

jest już w opracowaniu

podjętem przez „Reklamę Poczтовую”, Warszawa — Poczta Główna.

Wzorem lat ubiegłych, Spisy Abonentów będą zawierały, poza działem oficjalnym, informator branżowy, który wobec zupełnego braku na rynku aktualnych wydawnictw informacyjnych, będzie spełniał rolę KSIĘGI ADRESOWEJ POLSKI. Tg 885

Spisy Abonentów ze względu na ich nakład ca 150 000 egzemplarzy, stanowią znakomity środek reklamy dla sfer przemysłowo-handlowych i dobre źródło adresowe dla wolnych zawodów.

Ogłoszenia na Dyr. Bydgoską i Poznańską przyjmują:

W. K. Budzyński i J. Kąkolewski

ul. Pierackiego 12 m. 9. POZNAŃ Telefon nr. 25-64

MOTOCYKLE



N. S. U. i B. M. W.

już od 790,— zł

na dogodnych warunkach spłaty. dz 1330

„Motor“

POZNAŃ, Dąbrowskiego 5
Telefon 62-27

Poszukuję kupna domu

z piwnicami w śródmieściu Poznania. Wpłaty do stu tysięcy zł. Oferty do Kurjera Poznańskiego zg 13429.



Nieustaje w wysiłkach pozyskania jaknajwiększej ilości zadowolonych klientów uznając, że hasło „zadowoleni klienci” to fundament solidnego przedsiębiorstwa!

Polecam to — co najmodniejsze!

Daję najlepsze — po najniższej cenie!

Modne ulstry i palta na jedwabiu
Raglany z najlepszych bielskich gabardyn
Płaszczki lodenowe i prochowce impregnowane

Wykwintne ubrania męskie, chłopięce i dziecięce
Wiatrówki i modne kamizelki „Welweton”
Spodnie - golfy, spacerowe, brycze i inne w olbrz. wyb.

Ubranka do Komunii św. — olbrzymi wybór! — tanio!

Wykwintny dział miarowy pod kierownictwem sił fachowych.
Materiały na płaszcze i ubrania — najpiękniejsze desenie najszlachetniejsze gatunki

W. KONKIEWICZ

Największa Mechaniczna Fabryka i Magazyn wykwintnej odzieży męskiej i dla chłopców.
POZNAŃ, Stary Rynek 8.

Filji nie posiadam.

Przyjmuje asygnaty „KREDYT”.

zg 10618

Nowości

FOZORNI

Modne tkaniny wełniane, jedwabie w pięknych barwach i wzorach na suknie, komplety i płaszcze damskie. Wybór olbrzymi. Znane przystępne ceny.

Materiały na garnitury dla panów

F. Kazmierski

Specjalny Skład Bławatów — Poznań, St. Rynek 38/39

Willa komfortowa w Puszczykowie

pod Poznaniem

7-mio pokojowa z osobnym domem służbowym, garażem, stajnią etc., kortem tenisowym, w ogrodzie owocowym (20 000 m²) przepysnie położona na skraju starego lasu, zelektryfikowana i skanalizowana, kompletnie umeblowana

Pr 4393-55,36

na sprzedaż.

Bardzo dogodna komunikacja z Poznaniem.

CENA OKAZYJNA

Zgłoszenia piśmienne do Biura Ogłoszeń „PAR” Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 55,36

Lokal handlowy

pierwszorzędny w Starogardzie przy rynku, nadający się na każde przedsiębiorstwo **zaraz do wynajęcia.**

Zgłoszenia kierować do

Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności

w Starogardzie.

dg 1660

Krawiec damski

(chrześcijanin) zdolny krojczy — modelarz do znanej pracowni kuśnierskiej celem wprowadzenia działu okryć damskich z kapitałem jako wspólnik lub bez jako pracownik poszukiwany. Oferty sub „Krawiec” przysłać: **Lódź, Piotrkowska 87, Fuchs.**

ng 10 602

JEDYNY FENOMEN ŚWIATA JASNOWIDZ DŻAMI

Obdarzony darem Bożym dokona przełomu w życiu Twem, gdy w jakiegokolwiek sprawie zwrócisz się odwrotnie do niego. — Nadeślij datę urodzenia i 1 zł znaczkami pocztowymi na koszty portorji. Adres: **Jasnowidz Mistrz Dżami, Kraków, Skrytka Poczтовая 169 F.**

ng 10 623

Podróżujący

branży tekstylnej i tow. krótkich z dobrą kwalifikacją **potrzebny od zaraz.** Zgłoszenia z dołączeniem odpisów świadectw kierować do Kurjera Poznańskiego **zg 13 451.**

Weże do wody

dg 1669

gumowe i parczane wyrób tegoroczny, niezależnie, **poleca najtaniej**

„Hatech” Stefan Czapki, św. Marcin 65.

6 pokojowe komfortowe

do wynajęcia zaraz ul. 27 Grudnia nr. 16 I piętro

wskazuje dozorca.

Pg 4391-55,37



Tylko dobre rzeczy przetrwają!

Od dziesiątek lat

Amol wyrabiany bywa w jednej i tej samej jakości.

Amol to znany środek domowy używany do masażu ciała.

Do nabycia w aptekach i drogeriach.

ng 10 453

Jadalnia dębowa

dobre utrzymanie korzystnie spowoduje wyjazd na sprzedaż od 10 do 4-tej. Składnica spedytora **Wilczyńskiego, Pl. Drwoskiego przy dworcu autobusowym.**

zg 13 453

8 pokojowe komfortowe

do wynajęcia zaraz niezwykle korzystnie ul. Wyspiańskiego 12, III. piętro Wskazuje dozorca.

Pg 4392-55,48

Oddamy przedstawicielstwo

oryginalnych win gronowych zagranicznych węgierskich, francuskich i włoskich na woj. Poznańskie i Pomorze. — Wyczerpujące oferty osób, firm poważnych wyłącznie branży wódczanej nadsyłać **Skrytka Poczтовая 64, Kraków.**

ng 10 600

Poszukuje

5 pokojowego komfortowego mieszkania

z centralnym ogrzewaniem w okolicy Jasnej, Mickiewicza, Sienkiewicza. Oferty Kurjer Poznański **zg 13 433.**

CAFÉ ESPLANADE

Poznań, Plac Wolności

zawiadamia **Wielce Szanownych Gości.** że rozpoczęliśmy sprzedaż znanych ze swej dobroci, wykwintnego smaku i doborowych gatunków

LODÓW WŁOSKICH

codziennie świeżych.

Zawsze 6 różnych gatunków do wyboru!

Przyjmujemy zamówienia prywatne z dostawą do domów.

Nikt nie ma na swych sznurach tak białej bielizny jak ta pani. Ale to nic dziwnego: **Persil** ta pani wie co to jest i zawsze go używa!

Do moczenia bielizny: **HENKO**, soda do prania i bielienia. Pg 4352/3-P 23,10/24,30

DRZEWO budowlane

jak belki, kantówki,łaty, szalówki i inne polecają po przystępnych cenach

Młyny i Tartaki Fr. Dombrowski

Dębienko, p. Stęszew — Tel 6. zd 13 455

Silnik gazowy

Koertinga 260 KM. jak nowy do sprzedania.

Wodociągi Miejskie w Poznaniu, ul. Grobla 15.

zg 10035

MAJĄTKU

700—1000 mórg poszukuje. Wpłata 100 000 zł, lub więcej, dobra ziemia, dobre budynki, Poznańskie. Oferty Kurjer Poznański pod **zg 13 424**

Interes zbożowy

w pobliżu Poznania od 26 lat istniejący, roczny obrót do 800.000 zł z całkowitem urzadzeniem do przejęcia od zaraz lub 1. 7. 1936. Zgłoszenia Kurjer Poznański **zg 13 545.**

Restauracja-Kawiarnia

dobrze prosperująca Stary Rynek, boksy, radio, bilardy. Cena 4 000 zł. Oferty Kurjer Poznański **zdg 13 440.**

3-4 pokoje

czyste, słoneczne mieszkanie, w najbliższym sąsiedztwie Dąbrowskiego nr. 1, wprost od gospodarza z dniem 1-go czerwca br. poszukuje. Oferty Kurjer Poznański **zg 13 438.**

Przyjmujemy

POŻYCZKI PAŃSTWOWE

PO KURSIE NOMINALNYM
zł. 100 ZA 100

przy ratelnym nabywaniu radjoodbiorników najwyższej klasy — TELEFUNKEN: Ambasador, Special i Uniphon na prąd stały i zmienny. OKRES CZASU PRZYJMOWANIA POŻYCZEK JEST OGRANICZONY. Szczegółowych informacji o przyjmowaniu Pożyczek Państw. udzielają upoważnione sklepy radjowe, oznaczone specjalnymi plakatami.

RADIO-TELEFUNKEN

MISTRZ TONU, PRECYZJI i FORMY

ng 10 461

TYLKO **5,90** KOSZTUJE OBECNIE 1 M KWADR
ZE **IZOLACJI OKOWIANO-BITUMICZNEJ**
PLOMBIZOL

Stosuje się do izola-
cji balkonów, funda-
mentów, tarasów,
dachów płaskich,
mostów, tuneli.

Właściciel patentu
REDELI-SKA
wytwórnia materiałów izolacyjnych
WARSZAWA, MOŚCISKOVA 46-5 TELEFON 8-04-05
Kodowa przesyłka N° 35
Produkcja doprowadzona do 1000 m² dziennie.

Tg 711

DRZEWO
na budowie
Drzewo użytkowe
wszelkiego rodzaju
po najniższej skalku-
lowanych cenach
poleca oraz
obróbkę drzewa
wykonuje

Skład drzewa i obróbka

LEON ŻUROWSKI

Poznań, ul. Raczyńskich 5/8. Tel. 10-87, przy pl. Bernardyńskim



Cera
ożywiona

przez ruch, w sporcie, na wycieczkach i spacerach wymaga przetarcia puszką delikatnego pudru roślinnego, miłego, dobrze przylegającego, nie zatykającego porów, dobrane w odcieniu karnacji cery, sporządzonego ze sproszkowanych cząstek cebulek lilii białej, jakim jest

Puder ABARID

PERFECTION

ng 10 458

POŃCZOCHY GUMOWE
na żyłki w najlepszych gatunkach po cenach niższych poleca:
CENTRALA SANITARNĄ T. KORYTOWSKI
POZNAŃ, ul. Wodna 27
dg 1655

Fa „Serwis“
Poznań, Wrocławska 15 korzystne źródło zakupu szkła stołowego porcelany, sprzęty kuchenne.
zd 40 663

WIELKIE SZCZĘŚCIE!
Zdobądź pięknej CERY da Pani iuder **SEKRET PIĘKNOŚCI**

TAPETY
CERATY — LISTWY
LINOLEUM
Koczorowska i Borowicz
POZNAŃ,
Aleje Marcinkowskiego 24
naprzeciw Banku Gospodarstwa Krajowego
— TELEFON 38-93 —
dg 1326

Nie rozpaczaj
zwróć się do zaufania godnej firmy
IGNACY MANDOWSKI
Poznań, Grobla 3, tel. 34-69.
Wybaw cię z kłopotu pokryje — naprawi — posmoli dachy — wykona prace budowlane — blacharskie.
Sprzedaje papy i wyroby smołowe po cenie fabrycznej.
dg 1678

Universalna okretkarka
MUNDLOS
WYKONUJE
40
różnych prac

W. GIERCZYŃSKI & SKA
POZNAŃ, SW. MARCIN 13, TEL. 18-85

Uniwersalne okretkarki damskie i krawieckie demonstrujemy na Targach Poznańskich na stoisku firmy „MUNDLOS“
pawilon 10.
zz 13 450

Ważne dla cierpiących na rupturę!

Polecam paski rupturowe na miarę, które powstrzymują pod gwarancją chociażby największą rupturę.
Wyroby moje przewyższają wszelkie wynalazki zagran.
Również wykonuje sztuczne ręce, nogi, gorsety, aparaty, wkładki i obuwie ortopedyczne i t. p. **Ceny najniższe!**
Posiadam wiele własnych patentów odznaczonych i dyplomów.

F-a Piotr Niedziela — Poznań
Ng 9844
Aleje Marcinkowskiego 24 Telefon 38-79

WALNE ZEBRANIE Poznańskiego Okręgu „Caritas“ odbędzie się w **poniedziałek, dnia 19 maja rb. o godz. 18 w lokalach Pozn. Okręgu „Caritas“ przy ul. Podgórznej 10 a** z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór Prezydium.
2. Sprawozdanie z działalności za rok 1935/36.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Uchwała reorganizacji Towarzystwa.
5. Wnioski i wolne głosy.
6. Odczytanie protokołu.
7. Zakończenie.

zg 262

Obwieszczenie
Przewodniczącego Wydziału Powiatowego w Poznaniu, z dnia 1 maja 1936 r. w przedmiocie wydzierżawienia **przetu owocu z drzew przydrożnych.**
W poniedziałek, dnia 18 maja 1936 r. o godz. 10 odbędzie się w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w Poznaniu przy Wałach Kościuszkich 3, pokój 25 **publiczna licytacja przetu owocu z drzew przydrożnych, rosnących na drogach państwowych wojewódzkich i powiatowych.**
Oferty pisemne należy składać w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w Poznaniu, Wały Kościuszkich 3 do dnia 16 maja 1936 r. włącznie. W wymienionym lokalu urzędowym wyłożony jest również wykaz odnośnych alei owocowych do wglądu zainteresowanych reflektantów.
Przed rozpoczęciem licytacji należy złożyć wadium w wysokości 10% oferowanej sumy.
Nr. P. Z. D. 16/178/36.
dg 1673
Przewodniczący Dr. Jerzykowski, Starosta Powiatowy.

Ogłoszenie.
W sobotę, dnia 9 maja 1936 r. o godz. 12 odbędzie się w Kolnie powiat Międzychód **wydzierżawienie owocu z drzewek szosowych, jak: czereśnie, wiśnie (glazówki), jabłonie i grusze (około 5000 drzew).**
Zbiórka reflektantów przed sołectwem w Kolnie.
Bliższych szczegółów dowiedzieć się można w Zarządzie Gminnym w Międzychodzie. Warunki zostaną ogłoszone w dniu przetargu.
dg 1672
Zarząd Gminny w Międzychodzie (—) Braciszewski, wójt.

Podajemy do wiadomości, że w dniu **25 maja 1936 r. o godz. 12-tej odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Krotoszynie LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI** położonej w Krotoszynie przy ul. Koźmińskiej, składającej się z willi i budynków gospodarczych o łącznym obszarze 2216 m². Szacunek wynosi 45.000,— zł, cena wywołania 30.000,— zł, rekojmia 4.500,— zł.
dg 1674
Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Krotoszyńskiego w likwidacji w Koźminie.

RESTAURACJA OGRODU ZOOLOGICZNEGO
urządza stale
stały koncert artystyczny
od godz. 4 po poł. w ogrodzie. Kawa i piczko wyborowe

dg 1853

Samouczek rachunkowy i geometrii
Sitowskiego. 1000 zadań rozwiązywalnych. Łatwa nauka bez pomocy nauczyciela. Uniwers. poradnik dla każdego zawodu. Cena 4.80 zł. Wpłacone zgóry na PKO 301.354 z przysługą 5.10. Za zaliczeniem pocztowym 5.80. Księgarnia Mikołajskiego, Katowice, Marjańska 2. P 3619-71.38

ZABEZPIECZYSZ SWOJE PIENIĄDZE
przez kupno parceli budowlanej na Osiedlu w Starolecie
Wolne od hipoteki, przewłaszczenie natychmiast
Najzdrowsza okolica Poznania, dobra ziemia pod ogrody, piękne położenie nad Wartą, dogodna komunikacja miejskimi autobusami lub koleją, od stacji Poznań — Staroleka. Przeszło 90 parcel już zabudowanych.
z 13 441 **CENY BARDZO UMIARKOWANE.**
Biuro parcelacyjne na miejscu — telefon 27-40.

Zadać wszędzie



Zadać wszędzie

ng 3862

Nagłódkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo. l, w, z, a — każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłódkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE
Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy millimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOM- PARCELE

Kupię
dom Poznań lub pobliskim mieście, wolnym składem, wpłaty 7 — 12 000. Zgłoszenia pisemne Baranowski, Poznań, Matejki 2 mieszkanie 6.
zg 40 321

Willa
nowa wykonana 13 ubikacji — dochód 125. Ogród owocowy góry lasy stacja 5 minut. Cena 20 000 sprzedam. Sikorski, Mosina, ul. Poniatońskiego.
zg 39 655

Parcele
sprzedam Debiec ul. Jodłowa t. blisko dworca. Informacje Leporowski, Sosnowa 16.
zg 40 498

Willa
we Wrześni komfortowa, 21 ubikacji, centralne ogrzewanie, budynki gospodarcze, garaż, stajnia pralnia itd., 3 morgowy ogród warzywno-owocowy, wartość 80 tysięcy za 60 000 z czego 50 000 może pozostać na hipotecę. Stefan Miedziński, Września, Kościuszkich 6, tel. 65.
zg 39 650

Piękną kamienicę
Park Wilsona. — czysty dochód 12 000. — sprzedam 65 000. — przejęcie długoletniej 2 proc. hipoteki. Krzesiński, Piekary 8.
zg 40 743

Kamienica
nowa komfortowa cena 110 000, dochód 13 000. wpłaty 80 000.
zg 40 145

Willa
5 mieszkań, cena 38 000, amortyzacji 6 000. Jasiński, Szewska 19 — 9.
zg 40 750

Wille
sześciopokojowa komfort duży ogród pięknie położona sprzedam za gotówkę. Karpiński, Puszczykowo, Ogrodowa 7.
zg 39 940

Parcela
500 m² Hetmańskiej 2 800. Chociszewskiego 47 — 11.
zg 40 145

Dom
muruwany budynkiem gospodarczym, 8 ubikacji, w Ostrowie sprzedam zaraz według umowy. St. Karliński, Ostrowo, Piętnoskiego 38.
ng 10 621

Kamienica
komfort dobre położenie śliczny okaz wpłaty 170 000. Oferty Kurjer Pozn. zg 40 843.

Kamienica
wpłaty 55 000 hipoteki 30 000 Małecki Rybaki 20 a.
zg 40 842

Kamienice
komfortowa dochód 20 000 sprzedam 8 krotny czynsz, wpłaty sto tysięcy, przejęcie dogodnej hipoteki. Krzesiński, Piekary 8.
zg 41 317

Za
gotówkę wille ogród bez pośredników kupię. Oferty z cenną Kurjer Pozn. zg 41 341

Wille
2 mieszkaniowa z komfortem blisko śródmieścia wprost od gospodarza kupię, wpłaty 25 — 30 tysięcy. Oferty Kurjer Pozn. zg 41 318

Kamienice
kupię, wpłacie do 50 000 zł. resztę hipoteki. Szczegółowe oferty Kurjer Pozn. zg 41 335



KRÓLEM HOTELARZY BYŁ RITZ
KRÓLEM RESTAURATORÓW BYŁ DUVAL

KRÓLEM-PALT

JEST **Edmund RYCHTER**

*Krowiećstwo męskie u szczytu doskonałości
materjały z metra*

Edmund RYCHTER, POZNAŃ

TRZY SKŁADY

CENTRALA FR. RATAJCZAKA 2: FILJE OSTRÓW (WIKP.)

Kamienice
w Poznaniu kupię, wpłaty 25 000.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 192

Parcela
500 m², Łazarz, budowa awarta,
urządzana ulica, blisko tramwaj,
gimnazjum, spiesznie 3 800. Oferty
Kurjer Poznański zdg 41 111/2

Parcele
korzystnie sprzedam. Wielka Sta-
roleka, Osiedle. Zgłoszenia Po-
znań, Górna Włda 71 m. 10.
zdg 40 113/4

Parcele
w Ławicy tanio sprzedaje właśc.
św. Marcin 40, składowa kolonijna.
zdg 40 889

Kamienica
nowa, czterech lokatorów morga
ogrodu, cena 21 000 amortyzacji
5 000.— sprzedam Metelski, Zielona
3. zdg 41 049

Kamienica
nowa wpłaty 80 000, Bloch, Aleje
Marcinkowskiego 15. zdg 40 965

Parcele
początku Alei Wielkopolskiej —
sprzedam. Zamkowa 4 blawaty.
zdg 40 910

Dom
handlowo-mieszkalny
bez długu, z restauracją, skła-
dem kolonialnym, kisz. kapusty,
w. dobrem położeniu, ruchliwego
miasta, powiatowego na Pomorzu.
ma sprzedaż i sklepy do objęcia.
Potrzebne 60 000.—. Oferty
pod „M. 20-1” do Agencji Re-
klamy Prasowej, Bydgoszcz, ul.
Dworcowa 54. ng 10 648

Dom
bezpłatny, składowa, dochodo-
wy, bliżej centrum, kupię, wpłata
22 000 i amortyzacja. Oferty ty-
lko właścicieli do Kurjera Poznań-
skiego zdg 41 008

Nowe osiedle
przy ul. Grunwaldzkiej, działki
po 1 000 m², przystępna cena. In-
formacje Biuro Parcelacyjno-
Poznań, Plac Wolności 11, tel. 58-15.
zdg 41 136

Nieruchomość
2 domy z zabudowaniami, budyn-
kiem fabrycznym i ca 400 m² te-
renu pod budowę przy ul. Marsz.
Pocha narożnik Chociszewskiego,
korzystnie sprzedam. Tadeusz
Stachowski Poznań, Ogrodowa 9

Lokal
śródmieście Wroniecka 6/8 I, pie-
tro do wydzierżawienia. Jaros-
zewski, Masztalarska 6.
Pg 4 332-55.27

Willa
osmipokojowa, — centralne o-
grzewanie garaż, sad dwumorgo-
wy przy placu wyciosowym Ła-
wica sprzedam. Jaroszewski, Ma-
szalarska 6. Pg 4 333-55.28

Nowy
dom lub surowym stanie 50 000
got. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 41 231

Kamienice
czynszowa prowincji zamienie na
Poznań, dopłace „Lamus”, Strze-
lecka 1. zdg 41 251

Parcela
willowa, gotowymi szkicami za-
budowany koniec Grunwaldzkiej,
mtrkw tylko 6,50 okazynie sprze-
da właścicieli. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 41 248

Place
przy Reja Kochanowskiego
sprzedam. Słowackiego 34 — 5.
zdg 41 162

Wspólnika
niezależnego gotówka 10 000.— kup-
no czynszowej kamienicy Pozna-
niu poszukuje. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 41 354

Kamienice
centrum, dochód 26 000 z dużym
placem sprzedam. Oferty Kurjer
Pozn. dz 1651

Parcela
6000 m² na Gnieźnieńskiej, przy
wodzie tanio na sprzedaż. Zgło-
szenia tel 2267. zdg 40 112

Parcele
pod zwarta budowę 2074 m² gaz,
elektryczność, woda, kanalizacja 3
mtr, podkład żwiru współwłasność
szczytów nowej kamienicy przy
Górnej Wildzie, bardzo korzyst-
nie sprzedam. Zgłoszenia do Par
pod 18.85. Pg 4370-18.85

Kamienica
w Poznaniu, dochód 16 tysięcy,
wprost od właściciela na sprze-
daz. Oferty pod zdg 40 660 do
Kurjera Poznańskiego.

Dom w ogrodzie
i 15 mórg roli z inwentarzem —
martwym i żywym tuż przy Po-
znaniu za 25 tysięcy gotówka
sprzedam. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 39 615

Jarocinie
sprzedam willę bez długu, go-
tówka 15 000. Batorego 6.
zdg 34 049

Willa
nowa, solidna, trzymieszkaniowa
centralne, ogród, las 37 000 wpła-
ty 30 000 4 pokojowe mieszkanie
wolne. Adres wskaze Kurjer Po-
znański zdg 35 682

Sołacz
parcele przy Wolskiej, Wi-
niarskiej tablica orientacyjna —
tamże. Wiadomość Szczaniekiej
1, mieszkani 19. zdg 39 008

Parcele
domkiem — bez sprzedam. Bo-
sa 20, Górczyn. zdg 39 112

Dom
kupię cenę 25—35 000, okolica
obojetna oraz
skład
w Poznaniu, przy ul. Wrocław-
skiej, kupię lub wydzierżawie.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 079

Wille
2X3 pokojowe, komfortowe, Gór-
czyn, tuż przy tramwaju sprze-
dam 26 000 gotówka. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 40 102

Kamienica
nowa — amortyzacja Poznań
blisko centrum — 16 500 — docho-
du — cena 135 000 — wpłaty
100 000. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 40 799

Kamienice
komfortowe Poznań, dochód
roczny ustawowy 27 000.—, cena
195 000.—; kamienica komfortowa,
dochód roczny 22 000.—, cena
150 000.—; willa nowa, komforto-
wa pięciomieszkaniowa, cena —
38 000.—, spiesznie sprzedam. —
Paluch, Poznań, Kantaka 8/9.
zdg 40 806

Kupię
wille
jedno lub dwumieszkaniową (a 6
pokoi) za gotówkę, w pobliżu
śródmieścia. Zgłoszenia do Ku-
rjera Pozn. zdg 40 637

Dom
nowy, siedem mieszkań, składowa
wpłaty 15 000, 16 000 amortyzacji.
Dom Złoci, Poznań, Szkolna 12.
zdg 40 655

Wille
masywna przy Parku Wilsona,
13 ubikacji, ogród, garaż sprze-
da gospodarz. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 40 508

Wille
nowa lub domek w Poznaniu
przy wpłacie 15 000.—, niedaleko
tramwaju kupię wprost od wła-
ściciela. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 40 729

Kupię
dom dochodowy w Poznaniu 25
tys. wpłaty wprost od właścicie-
la. Oferty Kurjer Poznański
zdg 40 730

Kamienica
nowa, składowa, tramwaj, dochód
11 750, cena 100 000 gotówka.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 533

Solidny
nowy dom czynszowy bez pośre-
dników kupię. Mam 20 000. Of-
erty Kurjer Pozn. zdg 40 521

Wille
dwumieszkaniowa sprzedam —
wpłaty 26 000. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 40 519

Konin
sprzedam dom. Cena 32 tys. Do-
chód 5 tys. pewny płatnik. Of-
erty Kurjer Pozn. zdg 40 593

Dom
piętrowy dwoma składami rynek
powiatowe miasto na sprzedaż.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 379

Parcele budowlane
w Krzyżownikach 1/2 do 1 morgi.
Plan podziału przez władze za-
twierdzony, wolne od długów,
słoneczne. — Wiadomość Młyn
Krzyżownik. Pg 4 362-55.11

Parcele
budowlane blisko dworca w Pu-
szczykowie do sprzedania. Po-
znań, Grobla 25a m. 7. zdg 40 256

Domek
willke bez lokatorów 3—5 pokoi,
kupię Poznaniu. Wpłaty 10 000.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 106

Dom
Poznaniu blisko tramwaju kupię.
Wpłata 18 000. Wyczerpujące of-
erty Kurjer Pozn. zdg 40 120

Dom
rzeźnictwem centrum maszynieria
sprzedam 28 000. Oferty Kurjer
Poznański zdg 40 117

Dom
piętrowy w mieście powiatowym
dwoma składami wprost od wła-
ściciela sprzedam. Srem, Rynek
12. zdg 38 672

Parcele
pod willę ca 800, blisko śródmie-
ścia kupię za gotówkę. Oferty
Kurjer Poznański zdg 41 355

Biuro Budowlane
W. Nieciengiewicz, architekt
Poznań — Kantaka
8/9. Telefon 38-23. Wykonuje:
Projekty budynków mieszkalnych,
przemysłowych, wiejskich, prze-
budowy, wnętrza, fasad. Koszto-
rysty, szacowania. Obliczenia sta-
tyczne, kierownictwa robót. Po-
rady budowlane. zdg 41 350

Wille
kupię wpłata 13 000 resztę spłaty
lub amortyzacja. Oferty Kurjer
Pozn. zdg 41 294

Kamienica
centrum komfortowa dochód 10 000
wpłata 50 000 Kossmann Fredry 6
zdg 41 288

Dom czynszowy
komfortowy w Gnieźnie sprzedam
razem. Dochód 16 000.— Oferty
Kurjer Pozn. zdg 41 302

Willa
nowa, komfortowa, pięciomieszka-
niowa 47 000.— Nowakowski,
Wielkie Garbary 48 — 21.
zdg 41 803

2. PIENIĄDZ

30 000 zł
na pierwszą hipotekę kamienicy
czynszowej w Poznaniu wartości
160 tysięcy poszukuje. Procent
według umowy. Oferty Kurjer
Poznański pod zdg 40 659

Poszukuję
1—2 000.— gwarancja, procent
podług umowy. Oferty Kurjer
Poznański zdg 40 717

4 500
wypożycze. Szczegółowe oferty
Kurjer Pozn. zdg 40 557

Osobę
kulturalną, samotną, poważną —
pan, pani, 3—4 000 zł na stałe
przyjmie samotne małżeństwo,
wieś i gwarancja. Oferty Kurjer
Poznański zdg 40 588

2000
wspólnika czynnego, cichego po-
szukuje, fachowca, założeniem
składu farb, bezkonkurencyjnie,
powiatowe miasto. Zgłoszenia
Kurjer Pozn. ng 10 610

5 000.—
ulożę z pracą. Propozycja Ku-
rjer Pozn. zdg 40 603

Poszukuję
wspólniczki do intratnego intere-
su spożywczego dla współpracy
z gotówką 2 000 zł. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 40 822/3

Dzielnego
kupca z kapitałem 20 tys. przy-
jęm do spółki. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 41 320

Pożyczki
30 000 zł na I hipotekę kamienicy
w śródmieściu poszukuje. Zgło-
szenia do Kurjera Poznańskiego
zdg 41 269

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Puszczykowo
pokój kuchnia na 2—3 miesiące
próżny lub umeblovany poszuku-
je. Oferty Kurjer Poznański
zdg 41 245

Słoneczny
umeblowany pokój Puszczyków-
ko, Dworcowa, Kempa.
zdg 40 549

Tanio
przyjmuje rodzinę na letnisko.
Skwirut, Chodzież. zdg 40 565

Rymanów-Zdrój
Pensjonat „Krytyna” pod zarzą-
dem Felicy Morawskiej przy-
jmuje gości od 15 maja. Trzyty-
godniowy ryczałt od
135 zł
ng 10 606

Przyjmę
dzieci szkolne na czas wakacji
na mieszkanie z utrzymaniem do
Gdyni. Zgłoszenia Kopeć, Gdyni,
Słaska 51 blok III m. 83.
zdg 40 085

Ciechocinek
„Julianówka, Małutka”. Pensjo-
nat Drowej A. Sawickiej. Poko-
je z utrzymaniem i bez. Ceny
przystępne. ng 10 593

Muszyna obok Krynicy
3 tygodniowy ryczałt 132 zł. In-
formacje „Orbis”. Muszyna.
dg 1 656

Letnisko
Polecam pokoje dla letników w
zdrowotnej okolicy Sierakowa, bo-
gatem jeziora i lasy, dobra ku-
chnia, niskie ceny. Zgłoszenia
Agencja Kurjera Poznańskiego,
Sieraków. ng 10 638/9

Rabka
Pensjonat „Margrabianka” peł-
ny komfort, położenie parkowe.
Zgłoszenia Piechocka, tel. 170.
ng 8 894

Rymanów - Zdrój
Pensjonat „Zofia” 145 zł ryczałt
3 tygodniowy. PT. Urzędniczy
3 tygodniowy i Emeryci 10 proc. zniż-
ki. ng 9664

Żegiestów
Zdrój. Sanato. Dra Piotrowskie-
go, centrum, komfort, ceny bar-
dzo przystępne. ng 9788

Letnisko
urocze położenie w lesie, przy je-
ziorze, kort tenisowy, dobre od-
żywianie od 1. 5. 56 „Mormin”.
począ Ostroróg, powiat Szam-
tuły. zdg 1649

Krynica
Pensjonat „Leśna Polana” po-
koje z utrzymaniem 5 zł. Mie-
sieczny pobyt 10 proc. zniżki.
zdg 33 965

Inowrocław - Zdrój
„Pensjonat „Janina”. Pokoje
słoneczne, kuchnia wykwinna.
Przyjmuje gości ryczałtowych i
prywatnych. zdg 34 107

Letnisko „Bosfor”
znane z pięknego położenia, je-
zioro, las, pół godziny autobu-
sem od Poznania, otwieram 15
maja. Pokój utrzymaniem 4.— od
osoby. Wojnowska, Maj. Bato-
rowo, poczta Tarnowo Podgórne
telefon 9. zdg 37 212

Letnisko
Majętność Dobczy od 15 maja.
Informacje Poczta 31 — 3.
zdg 40 651

Poszukuję
letniska na całe lato, na jedną
osobę w Puszczykowie lub Pu-
szczykówku blisko lasu. Warunki.
Kurjer Poznański, zdg 40 705.

Dwa
pokoje, las woda, blisko Pozna-
nia letniskiem. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 40 732

4 OSOBISTE
Kapelusze damskie
Rewelacyjnie niskie
ceny!
„Ines”. Piekary 22/23.
Pg 3566-11.102

Za
szczęśliwie
grozy kupię by uraczyć Jadzie
ćwierć funta
pomaranczowej skórki
w czekoladzie. Cukiernia Weber.
Nowa 4. ng 8617

Kawiarnia
nowootwarta
Majewskiego
Nowa 10
zapewnia zwiedzającym tar-
mily swobodny wypocinek przy
wyborowej kawie i dobrych ciast-
kach po niskich cenach.
zdg 1 614

Krem „Orlidal” 1
to tajemnicza wiecznej młodości!
Znika wszelki ślad piegów i in-
nych zanieczyszczeń skóry. Sto-
sowanie jest proste, przepis przy-
kremie. Nabyć można Centralna
Drogeria Czepczyński, Poznań,
Stary Rynek oraz we wszyst-
kich innych większych firmach.
zdg 41 211

Najpiękniejsze
komplety
kostjumy, płaszcze, suknie, wy-
konuje przodujący
Salon Mód Gałazki
Wrocławska 19, II piętro, front.
zdg 41 319

100,—
komu powiem nieprawdę chiro-
manka „Lu-ne”, swata wybór
bogactw partyj. Małeckiego 19,
m. 1, 1—9 wieczór. zdg 41 004

Zawiadania
Szanowna Klientele! Właśc. firmy
Orlidal, o swym kilkudniowym
pobycie w Poznaniu. Zatrzymu-
ję się Pocha 27—28, parter do
dnia 5 maja godz. przyjęć 11—13,
15—18 włącznie niedziela. Przy-
tem ostrzegam przed fałszywką
wyrobów „Orlidal”, które już
ukazały się, zwłaszcza mydeł.
Niemyjska. zdg 41 178

6. OŻENKI

Dla siostry
wdowy, zgrabnej, wesołego uspo-
sobienia 1 synem, właścicielki
kamienicy, składowa 4 pokojowego
mieszkania, bez długu, poszuku-
je męża, urzędnika na etacie.
lat około 40. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 38 572

Brunetka
lat 24, przystojna, Wielkopolska
usposobienia miłego, z kupiectwa
— obecnie w posadzie, pragnie
poznać pana. Cel matrymonijny.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 40 650

Kawaler
40 kupiec przystojny, wykształ-
cony Pomorzanin, solidny, złoty
charakter, majątek, pracowitość,
poślubi panią lub wdówkę (dzie-
mi) którąby pomogła wspólnie
dobro założyć interesu. —
Wiek, piękność, obojętne. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 39 287

Kojarzę
małżeństwa dyskretnie przez 20-
letnią praktykę tysiące małżeństw
zawdzięcza swo szczęście me-
działości Piotr Mrówka Po-
znań Św. Wojciech 2 a — 1.
zdg 40 889

Brunetka
przystojna, lat 28, cośkolwiek go-
tówki, wydaje zamaż za panów
kupców wzrostu wysokiego. Pa-
nów na stałej posadzie proszę o
nieanonimowe oferty do Kurjera
Poznańskiego zdg 41 012

Młody
stanowisku zapozna blondynkę
nawet biedną, lecz uczciwą, przys-
tojną, inteligentną 17—20, celem
późniejszego ożenku. Poważne
oferty Kurjer Pozn. zdg 40 943

Przystojna
niebiedna pozna pana wyższym
stanowisku do 50. Cel matrymo-
nijny. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 40 863

Najodpowiedniejsze
znajomości sferach zamożnych u-
łatwia dyskretnie tylko najpoważ-
niejsze biuro „Wanda”. Romana
Szymańskiego 4 — 5. zdg 41 132

Brunetkę
lub szatynkę przystojną, młodą,
z dobrego domu pragnie poznać
w celu matrymonijalnym. Kawa-
ler starszy majątny. Ścisła dys-
krekcja zapewniam. Łaskawe li-
sty nieanonimowe proszę do Ku-
rjera Pozn. pod zdg 41 220

Starszy
przystojny wdowiec o wyższej
kulturze duchowej na niezale-
żnym stanowisku szuka towarzys-
zki życia starszej inteligentnej,
przystojnej gospodarniej pani z
dobrego domu, majątkowo niezale-
żnej. Oferty uprasza się złożyć
z pełnem zaufaniem do Kurjera
Poznańskiego zdg 41 218

Dyskretnie, skutecznie dobiera od-
powiednie nartie. Niedziele, święta
czynne. Biuro Matrymonijalne:
„Sfinks”,
Poznań, ul. Kantaka 8/9, m. 19
zdg 41 299

Znajomości
matrymonijalne
w zamożnych sferach
najszczęśliwie, najdyskretniej uła-
twia Międzynarodowe Biuro
Echo
Poznań, św. Marcin 68 tel. 50-30
— Prospekty darmo. zdg 41 306

Kawaler
lat 30, oszczędności 15 000, pozna
odpowiednią pannę. Oferty Ku-
rjer Pozn. zdg 41 281

Panna
lat 25, posiadająca 3 tysiące, dwa
pokoje i kuchnię wydaje za ur-
zędnika. Oferty wraz z fotogr. do
Kurjera Pozn. zdg 41 631

Która
pani pomoże kupcowi inteligent-
nemu, 38, do czystości 1 000 zł.
Ożenek niewykluczony. Oferty
Kurjer Poznański zdg 41 193

Kawaler
lat 28, dobrej rodziny, szlachet-
nych zaletach, pozna — z braku
znajomości panna do lat 25, ce-
lem ożenku. Poważne oferty fo-
tografia kierować proszę: Iden-
tite 34 Ch-12 785, Bydgoszcz,
Pocztę restante. Pośrednictwo ro-
dziców mile widziane.
zdg 41 207

Kawaler
lat 32 (przystojny), rzemieślnik,
państwowej posadzie Poznaniu,
celem ożenku pozna panna, mają-
tek dla wspólnego dobra mile wi-
dziany. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 41 232

Dla
mego kuzyna kupca, kaw. lat 45
z gotówką zł 10 000.— szukam żo-
ny, dzielnej kupcowej do lat 40 z
gotówką lub dobrze prosperują-
cym przedsiębiorstwem. Szczegó-
łowe zgłoszenia wraz z fotogr. u-
praszam do Kurj. Poznańskiego
zdg 41 305. Rzecz traktuje bardzo
poważnie i honorowo.

Inteligentna
niezależna, rozpaczywie samotna,
szuka inteligentnego, niezależne-
go pana w celu matrymonijal-
nym. Oferty Kurjer Poznański
zdg 41 268

Poznań
w celu matrymonijalnym Pozna-
niaka, Pomorzanina, studenta —
najchętniej prawa — od lat 27,
przystojnego, k

Pragnę

meza wykształconego 40 wżwyż, mogącego adoptować. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 582

Panna

trzydziestoletnia gotówka — mieszkanie posłubi kolejarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 577

Kulturalna

panna posag 24 000.— zł posłubi wyższego urzędnika do czterdziestki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 571

Inżynier

kawaler przystojny starszy własnością 100 000 szuka stosownej żony. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 556

Kawaler

drogoczysty dyplom lat 27 brunet z odpow. majątkiem posłubi pannę posiadającą drogerię. Pośrednictwo zawodowe wykluczone. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 555

Pani

młoda, przystojna blondynka pozna kulturalnego na stanowisku, przystojnego pana. Cel matrymonijalny. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 40 490

Inteligentnego

wysokiego pana stanowisku pozna urzędnika obeznana kupiectwem lat 26 gotówki 4 000.— Cel matrymonijalny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 131

Wielkopoleń

samodzielny kupiec po 40 o dobrych dochodach zawiąże korespondencję z poważnie myślącą panią pod ścisłą dyskrecją. Cel matrymonijalny. Książkowa z zamówieniem do kupiectwa mile widziana. Skrytka poczty 114 — Katowice. zdg 40 141

Zegarmistrz

przystojny szatyn lat 21 szuka znajomości pań w celu ożenku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 143

Zdecydowany

inteligentny na stanowisku nawiąże znajomość drogą korespondencji z subtelną, materialnie niezależną panią. Cel matrymonijalny. — Szczere poważne listy kierować na Łódź, poste-restante nr. leg. 125. ng 10 601

Panna

lat 30 posiadająca gospodarstwo 140 mórg najlepszym stanie poszukuje meza z gotówką od 15 tysięcy. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 40 454

Urzędnik

etatowy, średni, lat 34, posiadający 25 000 posłubi uroczą, uczciwą, zrównoważoną panią. Oferty tylko fotografii Kurjer Pozn. zdg 40 119

Urzędnik

8 000 zł ożeni się z panią do lat 40, posiadającą gotówkę lub nieruchomości. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 210

Dla

miej córki panienki lat 24 przystojnej szatynki, z dobrej rodziny o średnim wykształceniu — która otrzyma kompletną elegancję wyprawę 3 pokoje i kuchnię prócz tego parę tys. gotówki, poszukuje odpowiedniej partii. Zgłoszenia uprasza się do Kurjera Pozn. zdg 38 683

7. SPRZEDAŻE**Osie z kołami**

na gumach pełnych i detych na powózki dostarcza Automagazyn Jakóba Wujka. dg 1553/4

Maszyny do pisania

nowe i okazjone z gwarancją

Kochanowicz S-ka

plac Wolności 13 obok Komendy Policji. Pg 3 836-15,29

Nowoczesna

Jadalnia

solidne wykonanie, polerowana, orzech kaukaski, tylko 425.— ul. Światosławska 10 (Jezuicka). ng 10 323

Samochód

(Chrysler) 5-osobowy dobrym stanie sprzedam za pożyteczną narodową inwestycję. Zgłoszenia Kurjer Pozn. ng 10 653

Statyw

aparatu niwelacyjnego nowy, lekki, mocny tanio. Kilińskiego 5 m. 5 telef. 68-08. zdg 41 308

Skład

kolonialny, magiel, mieszkaniem 2 pokoje, kuchnia — sprzedam. przy Focha. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 314

Gabinet męski

orzech kaukaski, elegancki, nowoczesny, wewnątrz mahoni okazjone.

Sypialnia gruska afrykańska

dobre wykonanie tanio.

Sypialnie dębowe

nowoczesne okazjone. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3 Pg 4 336-18,102

Salon

Biedermayer mahoniowy

Dywan

perski tanio. Św. Wojciech 29 — 2. Pg 4 115-54,489

Najtaniej

sprzedaje

Fłaszczki damskie

gotowe, miarowe

Szuster

Wrocławska 19. Przyjmuje asygnyat „Kredyt” zdg 41 025

Pensjonat

centrum, pełnym biegu, czynsz niski, zaraz tanio sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 233

Gabinet

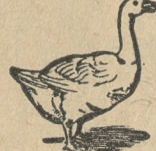
Tylko 250.— kompletny mebli debowy. Światosławska 10 (Jezuicka). ng 10 294

Kartoteki i przybory

do kartotek. Skóra S-ka. Aleje Marcinkowskiego 23. ng 8758

Koldry puchowe

patentowane: 79 zł na wełnie 34.— na wacie 9.50 — jedwabne 24.50.

**Pierze- Pościele**

resie 3.— kaczce 1.50, poduszki sypialne 5.50, pierzyny 28.— spody M. Mielcarek. — Poznań. — ul. Wrocławska 30, 22.50. Emkap. ng 8791

Sprzedaje

kupuje meble, maszyny, inne rzeczy. Dom Komisowy, Podgórna 2 Pg 3570/1058

Jadalnię

debową, rzeźbioną sprzedam. — (Rynek) Górną Wilda 65, m. 4. zdg 41 267

Lodówki

rzeźnicznie wykonuje. — Poznań, plac Bernardyński 3, m. 8. zdg 41 263

Gabinet palisandrowy

elegancki, nowoczesny, bardzo tanio.

Sypialnia luksusowa

jesion oliwny, cała polerowana, najlepsze wykonanie okazjone.

Jadalnia mahoniowa

styl nowoczesny, ładny model — bardzo tanio. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 4387-18,101

Sypialnia jesionowa

cała polerowana, bardzo ładna — wyjątkowo tanio.

Sypialnia mahoniowa

luksusowa, bardzo piękna, okazja, styl nowoczesny, okazjone.

Piękny salon stylowy

bardzo dobrze utrzymany, pokryty adamaszkiem liońskim, 10 części, wyjątkowo tanio. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3 Pg 4389-18,103

Kuchnia

solidne wykonanie korzystnie. ul. Światosławska 10 (Jezuicka). ng 10 325

Pianino

krzyżowe, zagraniczne. Marcina 15 — 5. zdg 41 189

Singera

krawiecka. Staszica 12 — 6. zdg 41 151

Marcepan

Kuwertura — stanioł — masło kakaowe — Kawa — Herbata — Kakao — Migdały — Orzechy — Jajda — Esencje — Słoje do lodów — oraz inne surowce i przybory. Najtaniej Towary Cukiernicze, Poznań, Sieroca — Gmach podatkowy, telefon 17-26. zdg 41 328

Motor

220 stały 3,5 KM transmisja z tarczami tanio. Warsztat Blacharski, Pocztowa 27. zdg 40 994

Akwarjum

Kraszewskiego 1 m. 15. zdg 41 343

„Meble W. Paetz”

Najnowocześniejsze wzory, niskie ceny. Poznań, Wrocławska 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. dg 1329

Nowości**Guziki — kłamy**

najnowsze fasony. Andrzejewski, Szkolna 13. zdg 41 189

Sprzedaj — Naprawa

wszelkich systemów piór wiecznych i ołówków automatycznych. Naprawa natchymniast w firmie Józef Czosnowski specj. skład papieru montowania piór. Poznań, Fr. Ratajczaka 2. dg 772

Centralne ogrzewanie

kocioł, kaloryfery, rury okazjone. Św. Marcin 30. zdg 39 649

Gabinet

męski jak nowy tylko 390.— Światosławska 10 (Jezuicka). ng 10 326

Bilard

naprawy mechanizmów części na składzie. Jeżycka Centrala Mechaniczna Kraszewskiego 1. zdg 41 342

Fryzjernię

nowoczesna, centrum sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 41 199

Skład

specjalny maki, krupy, korzystnie sprzedam. Górna Wilda 31, skład. zdg 41 198

Sprzedam

dom piętrowy, rodząj willki, chlewy, piwnice, ogród, cena 4 500 zł. Pobiedziska, Kaźmierzowska 20. zdg 41 196

Kolonjalke

mieszkaniem, dobra dzielnica, korzystnie sprzedam. Łakowa 14, mieszkanie 7. zdg 41 194

Wózek

dziecięcy tanio. Gen. Chłapowskiego 9, m. 10. dg 1680

Uwaga!

Wszelkie torebki piekarskie i rolki „Secare”, najtaniej Edmund Koska, Dominikańska 5 Ng 9843

Piekarnia

mieście powiatowem, blisko rynku sprzedam lub wydzierżawie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 167

Podłogi

kresowe, wszystkie rozmiary — suche, ceny niżej konkurencyjne, poleca Pawlak, składnica Hartwig, Towarowa. zdg 41 121

Zakład

fryzjerski, mieszkaniem w śródmieściu tanio sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 123

Wózek

dziecięcy sprzedam. Szamarzewskiego 60 — 24. zdg 41 125

Łóżka

metalowe Światosławska 10 (Jezuicka). ng 10 327

Meble

maszyni szycia rozmiatności, najtaniej. Domie Komisowym, Światosławska 39. zdg 40 907

Wózek

dziecięcy św. Józefa 6 — 18. zdg 41 043

Piec

westfalka na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 41 044

Tatara

2 cyl. otwarta i kryta na sprzedaż. Jaworski Patr. Jackowski-go 49. zdg 41 016

Skład

towarów krótkich, bielizny. (Stary Rynek) sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 013

Meble

najtaniej poleca J. Stepkowski Szewska 2. zdg 41 006

Wózek

dziecięcy sportowy sprzedam. W. J. Zyg. Augusta 2 — 19 front. zdg 40 980

Modne**Kapelusze****Koszule****Krawaty**

tanio. M. Paszek Poznań. Wrocławska 30. zdg 39 580

Młyn

motorowy, przemiał 140 centnarów, sprzedam, wpłaty 7 000, przyjmie jako resztę należności innej hipoteki. Michał Husiar, Nowe Miasto nad Wartą. ng 10 426

Największy

wybrór wszelkich torebek — szarych — piekarskich — manilla — kawy — korzeni — papierów pakowych — okazjone tanio. — Edmund Koska, Dominikańska 5. Telefon 28-00. ng 9 842

Konia

3½-letniego, bardzo dobry, 1.70 wysoki, natchymniast sprzedam. Sommer, Gruszczyński, per Swarzędz. dg 1676

Jadalnia

nowoczesna jak nowa 390.— kompletna kuchnia 55.—, Centralny Dom Komisowy, Wózna 16. zdg 40 944

Kiosk

narożnikowy z składem, centrum Poznania, 1 600 sprzedam. „Pawilon”. Focha 15. zdg 41 091

Pierścień

z dwoma brylantami, okazjone! St. Frankowski Ratajecka 1. zdg 41 060

Mórg

130 blisko Poznania korzystnie Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 057

Biuorko

amerykańskie oraz inne meble biurowe okazjone. Światosławska 10 (Jezuicka). ng 10 328

Rowery

pierwszorzędne złotych 95.— Traugutta 23, mieszkanie 8. zdg 41 127

Damskie**Biuorko**

mahoniowe, okazja, Światosławska 10 (Jezuicka). ng 10 333

Domowa**Magiel-Lodówka**

korzystnie. Światosławska 10 (Jezuicka). ng 10 332

Kasa

gotowa do użytku okazjone, ul. Światosławska 10 (Jezuicka). ng 10 331

Łóżko

dziecięce, żelazne, materac, krzesło składane, między 16 a 17.— Śniadeckich 30, m. 3. zdg 41 107

Kieszonkowy**Plan Poznania**

spisem ulic 0,60 sprzedają księgarnie. ng 8624

Rowery

części rowerowe Columbus Poznań. Wrocławska 15. dg 1387

Skład

urządzeniem, zaraz sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 259

Szpak

mówiacy, gwizdający melodie tanio Wodzak, Łazienna 2. zdg 41 106

Fryzjerski

zakład wraz mieszkaniem w śródmieściu. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 41 079

Samochód

2 osobowy sportowy, 4 osobowe torpedo, stan pierwszorzędny — nowe gumy tanio sprzedam. Jeżycka 52. zdg 41 075

Radjo

prąd stały, okazjone. Polna 18, m. 5. zdg 41 157

Urządzenia

składowe, każdej branży, stoły, krzesła, gablotki. Dąbrowskiego 94. zdg 41 159

Piekarnia

dobrze prosperująca mieszkaniem sprzedam. Piotrowski, św. Marcin 5, m. 21. zdg 41 160

Plug Parowy

Fowlera z 2-a lokomobilami, beczkowozami, wozem mieszkaniowym, pompą oraz kompletem narzędzi rolniczych w dobrym stanie tanio sprzedamy. Wiadomość Zarząd Cukrowni „Młynów” — Warszawa, Trebacka 15. ng 9 461

**Pończochy****Rękawiczki****Bielizna****Bluzki****K. Łowicka**

damska na sezon wiosenny najtaniej

Ratajecka 40. ng 8 611

Kolonjalke

z towaram maglem, mieszkaniem ogródek, świetnie prosperująca, dzierżawa tania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 282

Piekarnię

cukiernie przepiśową, mieszkaniem, korzystnie sprzedam. Piekarnia, Kramarska 27. zdg 40 340

Dom

z kawiarnią i restauracją dobrze prosperującą, pełen wyszynk, sala, 16 lat w jednych rękach z powodu starości korzystnie sprzedam, miejsce prowincjonalne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 140

Polowczyka

młodego i Bernardyna młodego sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 1 645

Skład

kolonialny dobrze zaprowadzony przy ruchliwej ulicy sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 216

Motocykl

250 ccm w dobrym stanie tanio sprzedam. Wodna 27 skład cukierków. zdg 39 660

Samochód

Wózek

dzieciocy tania sprzedam ul. Pałucka 19 I. p. m. 4. (przed parkiem solackim — Solacz).
— dz 40 941

Powozy

kareta, kocz, landau, landolet zupełnie jak nowe drewniane wyroby sprzedaje. P. Knispel, — Września. — ng 10 572

Rury żelazne

o średnicy 140 m/m, 190, 300 różne długości sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański dz 1643

Sprzedam

kociół stojący 10 atmosfer, zdany do użytku i ca. 30 000 kilo szmelcu żelaznego. Zgłoszenia Kurjer Poznański dz 1644.

Tokarnię

(Leitspindelrebank) jednome-trowa przymowa okazynie tania „Przewodnik”, sw. Marcin 30. — dz 38 283

Meble kuchenne

nowoczesne już do 85 zł.

Biurko

debowe, dobre wykonanie tylko 50 zł

drzwi frontowe

120x210 cm jak nowe 20 zł. Jakóba Wujka 11 (w podwórzu). — dz 40 413

Srebro

brylanty kupuje Szulc. Wolności nr. 5. — Pg 4302-18,33

Meble

poleca naitaniej

**K. Bakoś
Stary Rynek 51****Tapczany**

najnowsze praktyczne fotele, leżanki, materace poleca. Kreta 23, Banaś. — dz 40 382

Singera

krawiecka tania. Strzelecka 9, skład obuwni. — dz 40 932

Komplet

łóżek. Maleckiego 23 m. 18. — dz 40 620

Meble

używane kupuje, sprzedaje. Komis, meble, Ślusarska 2. — dz 40 791/2

Meble kuchenne

nowoczesne. Łakowa 4 a, stolarnia. — dz 40 832/3

Wózki dziecięce

w dużym wyborze poleca

M. Pogorzelski

Poznań, Wodna 7 — (asygnaty „Kredyt”).

Pg 4373/4-18,90/91

Skład

kolonialny, ładnym mieszkaniem, maglem, towaram, gwarantowana egzystencja, spowodu zmiany rodzinnej zaraz korzystnie sprzedam. Poznań, Marsz. Focha 76, mieszk. 12. — dz 41 108/9

Prostownik

Philipsa staly jak nowy sprzedam. Piaskowa 3 — 22. — dz 40 972/3

Pianino

krzyżowe bardzo korzystnie. Podgórna 5, m. 1. — dz 40 888

Meble

koszykowy garnitur, umywalnie, łóżka, krzesła itp. tania. Waly Zygmunta Augusta 10a, m. 10. — dz 40 887

Hurtownie

fryzjerska sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. dz 40 514

Dywany

radio, maszyna do szycia. Bukowska 23 — 1. — dz 40 509

Maszynę

do szycia sprzedam. Staszica 25, m. 11. — dz 40 711

Maszyna

Adler 250. Szkolna 12 — 4. — dz 40 686

Ford

29 — najlepszym porządku 1200. Rutkowskiego, Szkolna 12-4. — dz 40 684

Okazja

Chcesz najtaniej kupić meble — przyjdź do „Okazji”. Szewska 20. — dz 40 674

Wózek

dzieciocy sprzedam. Ul. Słowackiego 36 m. 2. — dz 40 513

Wózek

dzieciocy dobrym stanie. Szamarszawskiego 60, m. 8. — dz 40 718

Wózek

dzieciocy w dobrym stanie sprzedam. Spokojna 27 m. 13. — dz 40 548

Skład delikatesów

dobrze zaprowadzony w większym powiatowym mieście Poznańskiego na najruchliwszej ulicy spowodu przejęcia innego interesu — zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia pisemne do Kurjera Pozn. dz 40 546

Pianino

pierwszorzędne tania. Aleje Marcinkowskiego 17 m. 8. — dz 40 596

Wanilje

prima kilo 45 złotych sprzedam. Szamarszawskiego 8 m. 2. — dz 40 595

Skład

towarów krótkich mieszkaniem, korzystnie. Adres Kurjer Pozn. dz 40 591

Opony samochodowe

dostarcza

najkorzystniej**„Wulgum”**

A. Kwiatkowski. Poznań. Wielkie Garbary 8. telefon 18-64. — Przedstawicielstwo na wojew. poznańskie samochodów

„Tatra”

opon gum pełnych — półpneumatyków.

Pirelli

Posiadamy na składzie opony „Stomil”, „Michelin”, „Dunlop”, „Englebert”, „Firestone”, „Akcesoria, akumulatory, emary, oleje. Największy i fachowy zakład wulkanizacyjny w Polsce. Własna prasa hydrauliczna.

Protektownia

Nakładamy na zjeżdżone opony protektory fasonowe i udzielamy 20.000 km gwarancji. Wielkie zapasy opon używanych wszelkich rozmiarów. Ceny najkorzystniejsze. Żadajcie ceników. — Pg 3 999-17,24

**Planina fortepiany****Sommerfeld**

Najwyższe odznaczanie na światowych wystawach. Ekspert zagraniczny. Nowe udoskonalone modele. Dogodne warunki spłaty. — Zamiana używanych instrumentów. Skład fabryczny. Poznań, 27 Grudnia 15. — ng 9 565

Skład

towarów krótkich artykułów mek-skich przy ruchliwej ulicy Poznań, mieszkaniem tania. Wskaże Kurjer Poznański dz 40 884

Siedmiopokojowe

odnowione, centralne, parkiet — tania. Chelmońskiego 4, I. — dz 38 580

Fryzjerzy baczność

żelazka oryginalne Deuss para od 12 zł nie imitacja Duis Foeny, maszynki elektryczne, brzytwy, nożyczki. Wenzlik, Aleje Marcinkowskiego 19. — Ng 9 129

T. Wojciechowski**Meble wystylam**

wszelkiego rodzaju własnego wyrobu wystylam na Targach Poznańskich hala rzemiosła. Poznań, 27 Grudnia 5 podwórze tel. 59-17. — dz 1 578

Futra

Wielki wybór lisów srebrnych, krzyżaków każdego gatunku tania sprzedaje Łajewski. Poznań, Pierackiego 20. — Pg 4 252-18,26

Węże do wody

tryskaczki ogrodowe „Rapid” — grabie, szpadle, działki bardzo tania „Przewodnik”, sw. Marcin 30. — dz 38 282

Kuchnie

nowoczesne, wprost wytwórni — najkorzystniej — Konecki, Piaskowa 3. — dz 37 886

Antyczne

meble, obrazy, sztychy, dywany, praktyczne podarki okazynie — Muza, Rzeczpospolitej 4. — dz 37 326

Młyn

parowy żytinio — pszeniny najbogatszej okolicy Poznańskiego — sprzedam, zamienie. Zgłoszenia przyjmuje Krzyżanowski, Poznań, Piłsudskiego 5. — dz 37 244

Hotel — Restauracja**Kawiarnia**

w rynku, przystanek autobusowy nowoczesne urządzenie, powiatowe miasto, gimnazjum, garnizon interes dobrze zaprowadzony z powodu choroby do sprzedania. Do przejęcia ca. 10 — 12 000. — Oferty Kurjer Pozn. ng 10 607

Restaurację

dancing, pełny wyszynk, najlepszy punkt, sprzedam. Gdynia — Biuro „Tempo” 10 Lutego 7. — ng 10 398

Wycółkowskiego

obraz, serwis Rosenthala, dywan szmyna okazynie, „Muza” Rzeczpospolitej 4. — dz 39 689

Zakład fryzjerski

dobra egzystencja, miasto kuracyjne, mieszkaniem, sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. dz 39 955

Kajak

1 osobowy, solidny, dobrym stanie, flower 6 mm cena razem 40 złotych. Oferty Kurjer Pozn. dz 40 182

Materiał

granatowy na kostium sprzedam korzystnie. Rybaki 18a m. 8. — dz 40 166

Na

sprzedaż: 1 heblarka (wyrówniarka) 500 mm szeroka; 1 maszyna do robienia kół; 1 rolwaga na 60 ltr.; 3 transmisje z tarczami i łożyskami 45 i 50 mm mocna. K. Nowicki, Pleszew, pow. Jarocin, ul. Kaliska 31. — dz 40 157

Rzeźnictwo

na sprzedaż. Wielka 15. — dz 40 205

Dogę

trzytletnia czystej rasy sprzedam. Zakolski Poznań, Poznańska 52. — dz 40 833

Singera

damska nowoczesna Poznańska 27 a — 7. — dz 40 837

Urządzenie składowe

debowe w dobrym stanie, nadające się do składu obuwni, towarów krótkich i t. p. tania oddam. Oferty Kurjer Pozn. dz 40 835

Nowości

do okien wystawowych i mebli stalowych poleca tania „Elektrotrouce” Podgórna 3. — dz 40 831

Ford

3 cylindrowy w bardzo dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. — Oferty Kurjer Pozn. dz 40 828

Lampa

salonowa, obrazy (obramowania) czarna etażerka tania. Górna Wilda 50 m. 11 7-8 wieczór. — dz 40 580

Gramofon

koncertowy, płyty. Górna Wilda 48 — 5a. — dz 40 578

Kawiarnia

z pełnym wyszynkiem z przyległym mieszkaniem blisko Poznania z kompl. urządzeniem i towarem sprzedam. Adres wskaże Kurjer Pozn. dz 40 572

Lustro

wahadło do sprzedania. Pocztowa 4 II p. — dz 40 567

Nieruchomość

2 domy mieszkalne, obszerny magazyn, ogólnie 2 200 m. kw. teren, śródmieściu z maszyną uprzednio sprzedaną tania Syndyk Masz Stachowski, Poznań, Ogrodowa 9. — Pg 4 317-54,498

Sprzedam

wózek dziecięcy. Staszica 21-10. — dz 40 488

Fotele

nowoczesne tania sprzedam. Banaś, Kreta 23. — dz 40 491

10. MAJĄTKI**Majątek**

ca. 1 000 móg dobra gleba, najchętniej bliżej Poznania poszukuje poważny reflektant większą wpłatą. Zgłoszenia dokładnymi warunkami tylko właścicieli do Kurjera Pozn. dz 40 527. — Pośredniczący wyłączeni.

Majątki

ziemskie Poznańskie, ziemia buraczana, pięknymi zabudowaniami, inwentarzem żywym, martwym kompletnie, kolej, szosa w miejsc. 3 400, 2 000, 1 000, 900, 700 móg, korzystnie sprzedam. Pałuch, Poznań, Kantaka 8/9. — dz 40 309

Majątek

400 pszennej, kompletny przy mieście zamienie na kamienice. Kwiatkowski, Poznań, Działyskich 10. — dz 40 861

Majątki

dzierżawy — kupna każdej wielkości wielkim wyborze poleca jedynie „Agraria” Bydgoszcz, — Śniadeckich 52. — dz 41 206

Gospodarstwo

130 móg dobrej ziemi. 6 km Poznaniu żywy — martwy 55 000, wpłaty 25 000. Zgłoszenia Kurjer Poznański dz 41 309

11. KUPNA**Skrzypce**

dobrze kupie gotówka. Oferty Kurjer Poznański dz 39 724

2 konny

motor elektryczny, prad stały 220 volt na ca 1500 obrotów. — Oferty Kurjer Pozn. dz 39 712

Aparat

fotograficzny, dobry okazynie, kupie. Oferty Kurjer Poznański dz 40 655

Zakład

fryzjerski Poznań kupie. Oferty Kurjer Pozn. dz 40 639

Motor elektr.

6-8 KM. 440 volt prad stały

Pasy skórzane

6, 9, 11 cm. szerokości kupi. Roman Tuliszka, Leszno, Leszczyńskich 40. — dz 37 379

Prasę

do fabrykacji płyt betonowych 30 x 30 cm. Gośliński, 3 Maja 5. — dz 40 516

Kasę

ogniotrwałą mniejszą kupie. — Zgłoszenia telefon 19-08 — dz 40 712

Kupię

maszynę do worków szycia. — Oferty Kurjer Pozn. dz 40 550

Rakiety

Górna Wilda 119 m. 11. — dz 40 526

Mało

używany samochód 4-osobowy — kryty, marki dobrze wprowadzonej, kupię wprost od właściciela. Adres i cenę podać Kurjer Pozn. pod nr. dz 40 587

Dryling z luneta

dobrze utrzymany kupie. Dokładny opis z podaniem ceny do Kurjera Pozn. dz 40 566

Pas

zapedowy 10-15 mm szery. do brym stanie kupie. Oferty Kurjer Pozn. dz 40 559

Investycyjnej

pożyczki poszukuje, cena. Głowacki, Fredry 3. — dz 40 174

Wózek

dla chorego. Oferty Kurjer Poznański dz 40 153

2 National Kasy

dużą i małą kupię za gotówkę. Oferty upraszam tylko z podaniem numeru kas i ostatecznej ceny. Musiał, Katowice, Pocztowa 8. — Pg 4 866-71,50

Maszynę

damską dobrym stanie kupie. — Oferty Kurjer Poznański dz 40 763

Srebro

brylanty stara biżuteria kupnie sprzedaje. „Occasion” Aleje Marcinkowskiego 23. — dz 40 830

Kupię

na prowincji przepisowa piekarnie wraz domem ogrodem. Zgłoszenia Barczyński Strzałkowo — Pocztowa 11. — dz 40 892/3

Meble

wszelkiego rodzaju naitaniej kupisz Centralny Dom Komisowy. — Wozna 16 — dz 40 945

Motor

zaz eamy ca 80 KM. kupie. natychmiast. Oferty Kurjer Pozn. dz 40 899

Investycyjną

kupie. Cena oferty Kurjer Poznański dz 40 921

Maszynę

pisania walizkowa kupie. Oferty cena Kurjer Pozn. dz 41 074

Skład

pieczywa, nabiału korzystnie sprzedam. Adres Kurjer Pozn. dz 41 068

Kupię

9 metrów parkanu żelaznego, sztachetowego. Prusa 19, m. 16. — dz 41 200

Srebro, złoto, brylanty kupuję

„Lamus” — dz 41 253

Kupię

wille 1 lub 2 mieszkaniowa w Poznaniu przy wpłacie 10 000 zł — resztę w krótkim czasie. Oferty Kurjer Pozn. ng 10 652

Wózek

dla bliźniat używany kupie. — Oferty Kurjer Pozn. dz 41 329

Westfalke

dobrze utrzymaną kupie. Stary Rynek 49, skład tel. 29-68 — Pg 4350-18,32

Warsztat

stolarski. Zgłoszenia Kurjer Poznański dz 40 998

Domek

rentowny przy tramwaju 10.000 do 13.000 gotówka zaraz kupie. Kraszewskiego 8, rowery. — dz 41 15 8

Poszukuje

kupna do 10 móg dobrej ziemi, ewtl.

Ogrodowa 12
czteropokojowe, pięć, pięć-
pokojowe, cztery. Wiadomości
mieszkanie 7. zdg 41 236

Wynajmę
3-pokojowe komfortowe bezdziet-
nym. Solacz, Śląska 19 od 14 —
18 pół roku zgóry. zdg 41 278

3-pokojowe
Komfortowe, Inf. Winkler 10 —
telefon 59-91 godz. 14—16.
zdg 41 215

13. SZUKA MIESZK.

5—6 pokoi
śródmieście, początek Jeżyca. Ła-
zarka potrzebna zaraz. Oferty
data obciąża, cena „Par”. Aleje
Marcinkowskiego 11 pod nr. 18.38
Pg 4342-18.38

Poszukuję
pokoiu kuchni od gospodarza do
25 złotych dzierżawa zgóry stała
praca. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 40 817

3
pokoi poszukuje bankowiec. 3
miesiące zgóry. Oferty Kurjer
Poznański zdg 40 815.

Urzędnicza
stałej posadzie szuka mieszkania
jednopokojowego, kuchnia.
Czynsz zgóry. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 40 628

Dwupokojowego
kuchnia, stałym starostwu, sa-
motni, czerwca, później zgóry.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 619.

3 — 4 pokojowego
chętnie centrum, od zaraz. Po-
średnicy wykluczeni. Oferty z
warunkami Kurjer Poznański
zdg 40 670.

2 pokoje
z kuchnią place czynsz zgóry —
ewent. z meblami. Oferty Ku-
rier Pozn. zdg 40 505

4 pokojowe
I lub II piętro na Jeźcach bli-
sko Mickiewicza poszukuje wyż-
szy urzędnik. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 40 719

5 pokoi
zaraz lub później centrum posu-
kuje lekarz. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 40 542

Wyższy urzędnik samotny
poszukuje mieszkania 3—4 pokoi
Jeżyce, Park Wilsona. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 40 561

2
pokoi kuchnia czynsz 35 zł po-
szukuje urzędnik kolejowy, pew-
ny płacnik. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 40 496

2
pokoi kuchnia front piętrowe —
blisko centrum poszukuje urzę-
dnik etatowy bezdzietny. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 40 180

2—3
pokoi kuchnia wygody od gospodar-
za blisko centrum poszukuje
urzędnicza na stałej posadzie.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 308

5—6 pokoi
pokoi od zaraz w centrum. Zgło-
szenia do Kurjera Poznańskiego
zdg 40 126

6 pok. mieszkania
słonecznego komfortowego I ptr.
poszukuje 1. 7. 36. Zgłoszenia
Kurjer Pozn. zdg 40 213

3—4
pokojowe komfortowe z przyna-
leżnościami wysoki parter do I
ptr. w śródmieściu poszukuje na
1. 9. pewny płacnik. Oferty Ku-
rier Pozn. zdg 39 868

Czteropokojowego
słonecznego większego mieszka-
nia I piętro wprost od gospodar-
za od 1 lipca szuka punktualny
płacnik. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 39 948

Jednopokojowego
dwupokojowego, kuchnia od go-
spodarza, dzierżawa zgóry. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 40 746

Trzy, cztery
pokoi wygodami pewny płacnik
czynsz półroczny zgóry zaraz
blisko centrum. Oferty Kurjer
Poznański zdg 40 716

Urzędnik
etatowy 1—2 pok. kuchnia rok
zgóry. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 40 752

Dwupokojowego
szuka urzędnik, pół roku zgóry.
Szczegółowe oferty Kurjer Pozn.
zdg 40 903

Próżnego
pokoiu od gospodarza 1. 6. Oferty
Kurjer Poznański zdg 40 926

Pewny
płacnik poszukuje 3—4 pokojowe-
go w śródmieściu. Oferty Kurjer
Pozn. zdg 41 100

Urzędnik
etatowy poszukuje 3 pokoi z
kuchnią na parterze w śródmie-
ściu zaraz lub później. Oferty
Kurjer Poznański zdg 41 129

Urzędnik
poszukuje trzypokojowego lub
dwupokojowego mieszkania, cen-
trum, koszty do 400. — oraz czynsz
zgóry zapłaci. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 41 048

3—4
pokojowego łazienka okolic Je-
życa Łazarz. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 40 862.

Cztery
lub 3 pokoi z łazienką urzędnik
stały. Oferty Kurjer Poznański
zdg 41 150

Trzypokojowego
mieszkania przy tramwaju, w któ-
rym chce ogrzewanie centralne
urządzić. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 41 099

Dwóch, trzech
willi, ogrodem, wygody, tramwaj,
wyposażeni. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 41 023

2—3
pokojowego kuchnia frontowego
słonecznego Górczyn. Zgłoszenia
Kurjer Pozn. zdg 41 250

Śródmieście
początek Jeżyca 5 — 6 od gospodar-
za, pewny płacnik. — Oferty
Kurjer Pozn. zdg 41 241

Dwa
pokoi kuchnia nowościami, po-
sada państw. Łazarz Jeżyce bli-
żej śródmieścia. Oferty Kurjer
Pozn. zdg 41 322.

1—3 pokoi
kuchnia szuka samodzielny kup-
iec. Oferty Kurjer Poznański
zdg 41 312

Wyższy
oficer poszukuje od 1 czerwca 4-
pokojowego komfortowego mie-
szkania, okolice Solacz, Grudzie-
niec, Szopena. Zgłoszenia do Ku-
rjera Pozn. zdg 41 264

Trzypokojowego
kuchnia, łazienka, elektryczność,
zapłaci zgóry. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 41 187

Poszukuję
pokoiu z kuchnią od gospodarza.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 41 334

5—7 pokoi
śródmieście szuka pewny płacnik
Oferty „Par”. 55.30.
Pg 4381-55.30

5—6
komfortowego mieszkania w o-
kolicach Ostroroga, Marynarskiej
poszukuje. Zgłoszenia tel. 61-36
albo do Kurjera Poznańskiego
zdg 41 228

Lekarz
właściciel realności poszukuje
3 — 4 — 5
górna część, dzierżawa zgóry. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 41 222

1—2 pokoi
z kuchnią poszukuje, zapłaci do
35 zł rok zgóry. Zgłoszenia Ku-
rier Pozn. zdg 40 999

Trzypokojowego
(ew. czteropokojowego) z wygoda-
mi, Jeżyce lub Łazarz poszukuje
zaraz albo później wyższy urzę-
dnik; samotnie małżeństwo. Zgło-
szenia Kurjer Pozn. zdg 41 156

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Pokój
kuchnie na dwa wygodami bli-
żej centrum. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 40 713

15. POKOJE UMEBL.

Jednoosobowy
Mickiewicza 21/25, mieszkanie 1.
zdg 40 328

Jedno
dwuosobowy zaraz Półwiejska 21
II piętro m. 11. zdg 40 265

Frontowy
telefon. Skarbowa 7. m. 8.
zdg 1 623

Pokój
umeblowany w pięknej okolicy
Ocha 19. zdg 39 411

Mieszkanie
3 pokoi kuchnia szuka urzędnik
od gospodarza. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 40 810.

Zaraz
Łakowa 7 a — 13. zdg 41 353

Kulturalnym
tani. Aleje Marcinkowskiego 1.
mieszkanie 7. II. zdg 41 352

Mickiewicza
13 — 8. frontowy. zdg 41 351

Ratajczaka
31 — 5 skromny panience 12
zdg 41 321

Komfortowy
swobodny panu stanowisku Strze-
lecka 3a m. 6. zdg 41 285

Szymańskiego
9 — 9. zdg 41 317

Jedno
dwuosobowy. Grunwaldzka 23 —
4. zdg 41 282

Frontowy
panom. Marcina 24. m. 5.
zdg 41 275

Dwuosobowy
lub biuro. Piłsudskiego 27 — 6.
zdg 41 272

Półwiejska
22 — 5. zdg 41 270

Pokój
Jeżyca 45. m. 3. zdg 41 262

Śniadeckich
3 — 7. zdg 41 181

Kulturalnemu
czysty, słoneczny, Podgórna, 2b.
mieszkanie 6. zdg 41 332

Niekrepujący
20 zł, elektryczność zaraz. Spo-
koina 24 a. m. 19. zdg 41 331

Centrum
dwuosobowy zaraz. Młyńska 3 —
m. 7. zdg 40 992

Jasna
45 — 2. dwa pokoi. zdg 40 286

Elegancki
słoneczny, frontowy gabinet, peł-
ny komfort, spokojnym, kultural-
nym domu dla panów na stano-
wisku. Dąbrowskiego 48. I. ptr.
mieszkanie 7. zdg 41 226

Przyjezdny
Młyńska 12 a. mieszkanie 9.
zdg 41 221

Czysty
niekrepujący. Strzelecka 26 — 5.
zdg 40 960

Działyskich
9 — 6. zdg 41 165

Małżeństwu
używaniem kuchni zaraz. Wiel-
kie Garbary 32. m. 15.
zdg 40 855

Matejki
2 — 5. zdg 40 850

2
pokoi, utrzymaniem lub bez. —
Jasna 12. m. 4. zdg 41 076

Pokój
panu, elektryka, osobne wejście,
tanie. Słowackiego 35. m. 4.
zdg 41 021

Niekrepujący
dla pana zaraz lub 15. Skarbo-
wa 21. m. 16. zdg 40 987

Dwuosobowy
Słowackiego 38 m. 1.
zdg 40 808

Bukowska
31 — 11. zdg 40 804

Grudnia
5 — 19 jedno- dwuosobowy.
zdg 40 824

Elegancki
inteligentnym Cieszkowskiego 9
— 6 a. zdg 40 813

Wspólny
pani. Woźna 18. m. 18.
zdg 40 698

Próżny
Pat. Jackowskiego 9.
zdg 40 624

Wspólny
panu. Wielka 45 — 5.
zdg 40 672

Panu
Wolnica 3 — 3. zdg 40 664

Utrzymaniem
3 Maja 3a — 17. zdg 40 701

Śniadeckich
13 — 3. zdg 40 703

Pokój
Mostowa 37 m. 11. zdg 40 506

Gąsiorowskich
5 — 7 wygodny. zdg 40 541

Pokój
korzystnie. Plac Nowomiejski 5
m. 30 trzecie wejście ogrodowe.
zdg 40 517

1 — 2
pokoi umeblowanych ewtl. cze-
ściowe utrzymanie, łazienka przy
Ostroroga do wynajęcia. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 40 573

Focha
63 m. 6. zdg 40 570

Dwuosobowy
komfortowy panom zaraz. Ra-
tajczaka 14 — 23. zdg 40 489

Dwa
Focha 49 — 9. zdg 40 262

1—2
komfortowe. Plac Działowy 4
m. 3. zdg 40 337

Niekrepujący
słoneczny duży. Wojciecha 14/15
m. 9. zdg 40 500

Pokój
zaraz. Kreta 5 — 22. zdg 40 756

Utrzymaniem
Ogrodowa 2 — 8. zdg 40 795

Śródmieście
klatka schodowa inteligentnemu.
Wroniecka 6.8. m. 12. zdg 40 793

Matejki
66. m. 4. zdg 40 788

Balkonowy
Matejki 39 — 7. zdg 40 739

Frontowy
kulturalnemu Wielka 17 — 15.
zdg 40 896

Pokój
eleg. umeblowany zaraz. Plac
Nowomiejski 5a. m. 4. godz. 19.
do 21. zdg 40 884

Dwuosobowy
Piekary 20/21 — 5. zdg 40 882

Frontowy
Kreta 24. m. 3. zdg 41 053

Śródmieściu
mniejszy 27 zł. Zygmunta Stare-
go 9 — 29. zdg 41 050

Niekrepujący
duży, elektryczność, łazienka,
kulturalnemu. Wielka 16 — 3.
zdg 40 974

Pocztowa
10 — 4, utrzymaniem.
zdg 40 969

Panom
niekrepujący. Skarbowa 18. m. 3
zdg 40 968

Kantaka
5. m. 18. zdg 40 962

Panu
Półwiejska 7. m. 8. zdg 40 939

Wspólny
panienkom. Pocztowa 27. m. 10.
podwórza. zdg 40 931

Frontowy
jedno- dwu. intelig. małżeństwo
Nowomiejski 10 b m. 5.
zdg 40 942

Lepszy
pokój. Fredry 4 11.
zdg 40 913

Słoneczny
Śniadeckich 7. m. 10.
zdg 40 961

Centrum
elektrycznością, łazienka. Kra-
mowska 19/20 — 10 narożnik Poc-
towej. zdg 40 947

Ładny
dwuosobowy obiadem Ratajcz-
ka 9 — 10. zdg 41 059

Komfortowe
przyjezdny także stale. Wroc-
ławska 28/29 m. 8. zdg 41 053

Kulturalnemu
panu Łakowa 14 — 22.
zdg 41 179

Klatki
zaraz. Woźna 6 Weener.
zdg 41 179

Z werandą
tani zaraz. Górna Wilda 32 m. 5
zdg 40 865

Małżeństwu
pieczykiem Wolnica 6 mieszkanie 5
zdg 40 201

Pokoik
niekrepujący. Wielkie Garbary
43 — 6. zdg 41 130

Niekrepujący
Długa 4 — 26. zdg 41 137

Półwiejska
4. m. 12. dwóch — małżeństwu
zaraz. zdg 41 139

Przyjezdny
najtaniej. Kolegiacki 5—3. (No-
wy Rynek). zdg 41 062

Pokój
osobne wejście, elektryczność. —
Wielkie Garbary 48 — 10.
zdg 41 176

1—2
osobowy Półwiejska 38 a m. 9.
zdg 41 240

Pokój
Szewska 19 — 7. zdg 41 234

Śniadeckich
15 — 1. zdg 41 233

Frontowy
elektr. łazienka. Jackowskiego 40
— 8. zdg 41 230

Aleje Marcinkowskiego
17 m. 6 utrzymaniem — obiady.
zdg 41 227

Niekrepujący
Strzelecka 18 — 10.
zdg 41 225

Elegancki
niekrepujący panu stanowisku.
chętnie przyjezdnemu. Marcina 5
m. 9. zdg 41 246

Męski
telefonem stanowisku. Krasie-
ńskiego 8c. zdg 41 214

16. SZUKA POKOJU

Pokoiku
pościela 20. — spokojnego centrum
Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 811

Pokoju
nieumeblowanego szuka samotna
Oferty Kurjer Poznański
zdg 40 762

Starszy akademik
pokój 25 zaraz Kurjer Poznański
p 3 285

Próżnego
pokoiu poszukuje emerytka. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 055

Małżeństwo
z jednym dzieckiem poszukują po-
koju umeblowanego z utrzymaniem
kuchni od 15. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 41 300

Kulturalny gentleman
szuka pokoiu, łazienka, możliwie
pianino, telefon, najchętniej cen-
trum, nie wyżej II. ptr. Oferty
Kurjer Poznański zdg 41 186

Szukam
próżnego używania kuchni. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 073

Małżeństwo
szuka pokoiu ewtl. próżnego uży-
waniem kuchni. Oferty Kurjer
Poznański zdg 41 311

17. LOKALE

Zabudowanie
fabryczne 300 kw. m. parter. I
piętro z podwórzem do wydzierża-
wienia, telef. 75-78. zdg 40 704

Na drogerję
również inny cel lokal próżny do
wynajęcia. Wiadomości Kurjer
Poznański zdg 40 574

Składnicę
bocznica kolejowa zabudowaniem
centrum przy ruchliwej ulicy —
sprzedam. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 40 171

Lokale
na przemysł — handel warentat
składnicę zajądem plac dogodne
warunki. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 40 846.

Ubikacje
większe i mniejsze na składnicę
— warsztat śródmieściu dogodne
warunki (suteryna). Zgłoszenia
Kurjer Pozn. zdg 40 845.

Przemysłowo-fabryczne
różne wielkości. Kartmann, Wiel-
kie Garbary 1. Pr 3612/3-14,123

Ubikacje
przemysłowe większe, mniejsze,
duże podwórze korzystnie do wy-
dzierżawienia. Poznań, Koron-
karska 20 telefon 12-42.
zdg 40 503/4

Ubikacje
przemysłowe. Św. Marcina 20, wy-
najmie gospodarz. zdg 40 902

Wróży
chiromantka przyjeżdża Warszawa, przedkłada się. Poznań, Piekary 6 — 2. Zdg 40 796/7

Krawcowa
szyje po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 788

Kupiec
branży spożywczej poszukuje zastępcy na Poznańskie i Pomorze. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 820/7

Słynna
chiromantka trafnie przepowiada. Szweska 21 — 5. Zdg 41 052

Czy pamięta Pani
ze kapelusze, artykuły damskie najtaniej

W. Wdowicki
św. Marcin 20. Zdg 40 904

Wróżka
Sellima! Ratajczaka 9 — 7. Zdg 41 002

Nuty
Ta noc: Rose Marie; Klementyna oraz inne nowości, przegrwane biegle, poleca A. Cybulski, Marcin 9. ng 10 631

Wykonuje
do I. komunii św. ubranka, sukienki. Chwaliszewo 60/62 — 28. Zdg 41 164

Wróciłam
szyje elegancko tanio. Mickiewicza 13 — 8. Zdg 41 348

24. NAUKA

Kursy
stenografii, pisanie maszyną, księgowości. Strzelca 33. Zdg 38 031

Do egzaminów prawniczych
przygotowuje szybko, dokładnie dyplomowany prawnik, zarazem pedagog. Adres Kurjer Poznański zdg 40 202

Niemieckiego
udziela pan początkującym, zaawansowanym sumiennie, grzecznie. Mickiewicza 21/25 m. 9. Zdg 40 254

Francuskiego
konwersacji udzieli tanio student. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 758

Niemieckiego
lekcyj i konwersacji udziela akademik niemiecki. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 607

Lekcje
franc., niem., tania. Długa 11 — mieszkanie 40. Zdg 40 611

Dwumiesięczny kurs stenografii mag. praw Zofii Szczepańskiej
rozpoczyna się 4 maja. Zgłoszenia: Poznań, Ratajczaka 26, m. 6. Zdg 40 935

Korepetycji
udziela zakres 8 gimn. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 141

25. MUZYKA

Orkiestra
wojskowa w Poznaniu przyjmie ochotników (już grających). — Adres wskazuje Kurjer Poznański zdg 41 098

Kto
wydzierżawi pianino. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 175

26 SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Niania
starsza szuka posady do niemowlęcia na wieś. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 154

Zarządczyni
działa energetyczna szuka oszczędnej gospodyni z kilkuletnią praktyką poszukuje posady poważniejszych instytucji. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 855

Samodzielna
gotowaniem szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 802

Sierota
całodziennej poszuki. długoletnie świadectwa i dobre polecenie. — Oferty Kurjer Poznański zdg 40 812

Dziewczyna
dobremi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego od 15. 5. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 638

Kucharz
wszechstronnie wykwalifikowany obejmie posadę kasynę, pensjonat, żabikowo Poniatowskiego 2. Sienko. Zdg 40 512

Gospoia
dobremi referencjami poszukuje posady 2-3 osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 720

Dziewczyna
z prowincji do prac domowych szuka posady. Zupańskiego 16 m. 2. Zdg 40 539

Dziewczyna
szuka posady do wszystkiego od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 537

Uczciwa
poszukuje posady, cały dzień. — Oferty Kurjer Poznański zdg 40 598

Młodsza
dziewczyna skromna szuka pracy do wszystkiego od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 498

Praczą
szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 765

Dziewczę
inteligentna, lat 15 szuka posady do dzieł i prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 605

Kucharka
rutynowana, szuka gotowania jak przychodnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 737

Dziewczyna
ze wsi, uczciwa, pracowita, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 925

Sierota
poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 017

Służąca
która pracowała długi czas u księży i zakonnie szuka posady u mniejszej rodziny w średnim wieku, polecenia dobre. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 131

Dziewczyna
z lepszego domu w całym mieście do samotnej osoby lub dwóch. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 219

Kto
z Państwa domowe młodego bezdzietnego małżeństwa, znajdującemu się bez dachu nad głową? Jestem Powstańcem z roku 1919. Matka żony zmarła 1917 roku a Ojciec poległ jako powstańca Wielkopolski w roku 1919. Zajmuję się jakakolwiek pracą, lub przejmuję stróżstwo i pozostałe do usług W. P. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 173

Sierota
szuka posady do prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 130

Praczą
szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 140

Gospodyni
poszukuje posady na probostwo, majątek, doświadczona, z dobrym gotowaniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 41 152

Dziewczyna
uczciwa dobru świadectwami i gotowaniem poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 41 326

Młoda
uczciwa poszukuje posady z gotowaniem zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 325

Szukam
posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 284

Służąca
samodzielnie gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 347

Szukam
posady — prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 266

Młodsza
z dobrym świadectwem poszukuje do wszelkiej pracy domowej przy pomocy w składzie, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 191

Kucharka pokojowa
lat 23, poszukuje posady. Zgłoszenia telefon 63-94. dg 1631

Dziewczyna
szuka posady od 15 maja do dzieł i lekkiej domowej pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 223

Poszukuje
posady przedpołudniem lub sprząta biura. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 197

Dziewczyna
młodsza poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 105

b) Inni

Tartacznik
działny fachowiec drzewny. — średnie leśne wykształcenie, czternastoletnia praktyka, obejmujący dokładną wszelkimi pracami na tartaku oraz biurowymi. Poszukuje posady i prawnie każda zaofiarowana prace, nie wyłączając fizycznej. — Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 368

Poszukuje
stałej posady za kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 39 674

Zdolna
buchalterka - bilansistka i korespondentka wieloletnia samodzielność, znajomość różnych systemów, organizacji biurowej, pierwszorzędne referencje, szuka posady w poważnej firmie, lub majątku. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 35 432

Blawatnik
młodszy uczciwy poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 41 124

1.000,—
kaucji bankowej złóż na posadę portiera, woźnego, inkasenta lub inną. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 126

Kupiec
średniego wieku poszukuje pracy doskonałej w słowie, piśmie posiada większą gwarancję gotówką. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 325

Urządnicę gospodarczą
kawaler, lat 29, Szkoła Handlowa, Rolnicza, praktyka 9 lat, intensywnych majątkach poszukuje posady od 15 maja lub 1-go czerwca br. Tadeusz Przybylski Leszno, Średnia 10. Zdg 39 290

Kwalifikowana
wychowawczyni dzieci z prawem nauczania, Wlkp. prak. szkolne dzieci i młodzież, niemieckie, szycie, kurs pielęgniarstwa, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 39 583

Dobry
fachowiec przyjmie bufetu na rachunek własny. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 825

Ceramik
specjalista towarów cienkościennych i klinkierów poszukuje posady. Zgłoszenia pod Jastrzębicę, Poznań, ul. Górna Wilda 49 — 7. Zdg 40 696

Hafciarka
maszynowa poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 40 649

Kaucji
500 zł. otrzymanie posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 641

Urządnicę
z kilkuletnią praktyką przyjmie posadę biurową lub pracę pomocniczą biurową na godziny popołudniowe za minimalnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 40 632

Gdyni
młodsza do wszelkich prac szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 666

Młody
zdolny szofer-montier, magazynier, dobre świadectwa, prosi o jakąkolwiek pracę. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 710

Ślusarz
kawaler dzielny w swym zawodzie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 731

Suknie
egzamin uszyje gratisowo. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 40 554

Szuka
pracy młoda panna do składu z kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 543

Spawacz
na wszystkie metale, ślusarz egzaminowany szuka miejsca od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 590

Stenotypistka
zastępstwo na okres wakacyjny lub dorywczo 2-3 godzin dziennie z praktyką adwokacką poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 40 497

Panienska
z lepszej rodziny szuka pracy do pomocy w składzie obojętnie w jakim. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 494

Pomocnik
szewski z prowincji szuka posady najchętniej z całonocnym utrzymaniem od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 495

1000
kaucji bankowej za posadę woźnego inkasenta lub jakiegokolwiek. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 109

Księżkowy
bilansista, władający polskim, niemieckim, biegle pisanie na maszynie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 426

Handlowiec
urzędniczą szuka posady portiera, woźnego, wiodącego biegle językiem polskim, niemieckim. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 425

Urządnicę gospodarczą
na niewypowiedzianej posadzie, dobre referencje, fachowe wykształcenie, długoletnia praktyka, lat 28, samotny, zmieni posadę od 1 lipca. Łaskawe zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Skoki. ng 10 627

Kelner
poszukuje posady za kaucją do 200.— od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 604

Szofer - mechanik
poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 610

Stróżstwo
domu przyjmie ślusarz-instalator, dobre referencje, nawet kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 744

Absolwentka
średniej szkoły handlowej z odbytą praktyką biurową poszukuje odpowiedniej posady. Wymagania skromne. Zgłoszenia Kurjer Poznański p 3283

Rutynowana
ekspedjentka z długoletnią praktyką z działu biurowej, konfekcji damskiej i blawatów poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 40 977

Krawcowa
domowa dobry kraj, szyje poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 934

Woźnica
z własnym koniem, platforma, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 916

Krawcowa
z roczną nauką szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 020

Sekretarz adwokacki
z 15-letnią praktyką, pilny, uczciwy, sumienny, samodzielny, poszukuje posady. Ewentualnie w bankach lub przedsiębiorstwach. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdg 40 873

Pielęgniarka
poszukuje posady z dobrymi poleceniami na nocne dyżury i masaż prywatnie. Może dochodzić. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 069

Młoda
niemiecka pielęgniarka dzieci, poszukuje od zaraz posady do dzieł, które mają zamiar wyuczyć się języka niemieckiego. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Sieraków. ng 10 636

Wychowawczyni
zna biegle język francuski (po byt we Francji) szuka posady do dzieł. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 258

Technik dentystyczny
biegły w pracach technicznych i operatywnie szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 41 168

Mężczyzna
samotny lat 23 uczciwy dobru świadectwami poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 298

Piekarz-cukiernik
poszukuje pracy skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 296

Krawcowa
w dom z dobrym krajem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 287

Szofer
z długoletnią praktyką szuka posady portiera stróżstwa, znam się na ogrodnictwie, złoże kaucje. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 349

Poszukuje
posady jako początkująca biurowa. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 316

Szklarz-pożłotnik
poszukuje posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 333

Krawcowa
posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 997

Wychowawczyni-pielęgniarka
dłuższą praktyką poszukuje posady do domowej, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 993

Szofer
monter na wszelkie pojazdy samochodowe szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 983

Elektrotechnik
kilkuletnia praktyka biurowa i montażem, ukończony, studja zagraniczne szuka zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 982

Panienska
młoda inteligentna dobru prezentacji dobru polecenia szuka jakiegokolwiek posady biurowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 340

Posady
towarzyski lub biurowej poszukuje, panna lat 33. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 359

Krawcowa
3/4 roku nauki egzaminem czeladniczym, poszukuje posady, najchętniej w majątku. Zgłoszenia Poznań, Żydowska 27, m. 19. Zdg 41 237

Panienska
poszukuje posady do dzieł lub do posyłek. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 980

Panna
prowincji szuka posady z szyciem, robotki, do dzieł lub składu. Oferty Kurjer Poznański zdg 39 872

Blurowa
młodsza lub kasjerka pisząca na maszynie, znajomość stenografii, skromnych wymaganiach poszukuje posady. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 40 211

Księżkowy - kasjer bilansista
kawaler, lat 22, z prowincji, znajomość wszelkich systemów księgowości oraz gospodarczych, — biegle w sprawach sądowych, podatkowych, pisanie maszyną, 3 letnia praktyka, pierwszorzędne świadectwa, szuka zajęcia, miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 40 152

Kawaler
lat 22, z prowincji, znajomość wszelkich systemów księgowości oraz gospodarczych, — biegle w sprawach sądowych, podatkowych, pisanie maszyną, 3 letnia praktyka, pierwszorzędne świadectwa, szuka zajęcia, miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 40 152

Inteligentna
przystojna, lat 20, szuka posady jako panna do towarzyszywa — względnie dzieł, zna robotki, język niemiecki. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 40 437

Kawaler
lat 30, gospodarz samodzielny, wiodarz lub stangret szuka posady. Zgłoszenia „Par“ pod 54.500. Pg 4326-54500

Ekspedjentka
oraz pomoc w domu poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 39 192

Ekspedjentka
ręcznika rutynowana szuka posady od 1. ubl 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 627

programy radiowe

WARSZAWA

Poniedziałek, 4 maja.
Warszawa — 12.15 por.: „Jak lepiej?“ 15.20 zielda: 15.30 muzyka baletowa z płyt: 18.30 „Lisy od dzieci“: 23.05 muzyka taneczna z płyt.

OGÓLNOPOLSKIE
Poniedziałek, 4 maja.
6.30 aud. poranna: 12.03 dziennik: 12.25 koncert m. ork. P. R. 13.10 chwila gosp. dom.: 16.00 lekcja j. niemieckiego: 16.15 — utwory na viola da gamba: 16.45 „Pan Pickwick przed sadem“ — fragm. z powieści w oprac. radiofon.: 17.00 „Udziewczat niewidomych“: 17.15 „Minuta poezji“: 17.20 duety i piosenki w wyk. Poplawskiego (tegor) i Czekotowskiego (bas): 17.50 o działalności naukowej prof. Pawłowa: 18.00 rec. fort. Olgi Ilwiczkiej: 18.55 poz. aktualna: 19.35 sport: 19.50 poz. aktualna: 20.00 audycja żołnierska: „nie grozi nieda temu co oszczędza“: 20.30 utwory charakteryst. w wyk. zespołu mandolinistów: 20.45 dziennik: 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej“: 21.00 „Pół godziny z Wiednią“ w wyk. G. Złobiniej: 21.30 Ruskowski: 21.50 Wiośnic tileracki: dyskusja im-

Poniedziałek, 4 maja.
19.00 Monachium. Koncert skrz. D-dur Beethovena. Kolonia. Muzyka wieczorna. 19.10 Królewiec. Koncert solistów. 19.15 Anglia — (Reg. Progr.). Muzyka taneczna: 20.00 Anglia (Nat. Progr.). Piesni. Anglia (Reg. Progr.). Ostatnie przeboje Londynu. 20.10 — Frankfurt. Muzyka ludowa. — Wrocław. „Wesoła aud. wiosenna“. 20.30 Anglia (Reg. Progr.). „Parsifal“ — op. Wagnera. 20.35 Rzym. Koncert wieczorny. 20.45 Radio Paris. Koncert kameralny. 21.00 Kraków. „Pół godziny z Wiednią“. 21.05 Luksemburg. — Koncert symf. z udz. Zbigniewa Drzewieckiego (fort.). 21.10 Berlin. Nowa muzyka rozrywkowa. Królewiec. Muzyka ludowa. 21.15 Kolonia. Kantata majowa Kneppa. Ryga. Muzyka operowa. 21.30 Wiedeń. Wesołe piosenki. 21.40 Rzym. Wiośnic rozmaiteści. 22.10 Budapeszt. Recital śpiewaczy. 22.15 Anglia (Nat. Progr.). Koncert ork. 22.30 Wrocław. „Na dobranoc“ — koncert rozrywkowy Berlin. Koncert ns „Dobranoc“ Anglia (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. 22.35 Kopenhaga. Muzyka współcz. 22.40 Mediolan. Muzyka taneczna. 22.45 Radio Paris. Muzyka taneczna. 23.00 Monachium. Muzyka taneczna. 23.05 Kopenhaga. Muzyka taneczna. 24.00 Frankfurt. Koncert nocny.

Oferty wydajemy tylko za przedłożeniem dowodu

Zdarzają się liczne wypadki, że inserenci zgłaszają się do administracji naszej po odbiór ofert bez dowodu, otrzymanego przy nadaniu ogłoszenia. Oświadczamy wobec tego, że w interesie inserentów oraz zgodnie z zasadą sztyrowanych ogłoszeń **wydajemy oferty oraz udzielamy o ofertach informacji tylko za przedłożeniem odnośnego dowodu.**

Przestrzegamy przed zagubieniem tego dowodu, gdyż reklamacyj nie uwzględniamy.

Administracja.

Krawcowa
125 dziennie, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 168

Kucharka
restauracyjna, zimny bufet, szuka posady na wyjazd na letnisko od 15 lub w Poznaniu. — Oferty Kurjer Poznański zdg 40 198

Młodsza
ekspedjentka, dzielna szuka posady, branża obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 173

Pragnę
osiągnąć jakiegokolwiek pracę za złożeniem kaucji 200 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 39 141

Panienska
poszukuje posady popołudniowej do dzieł. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 294

Syn
inwalidy wojennego, lat 17 szuka nauki za obuwnika. Zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Poznań, ul. Kozia 8, telefon 29-94. Zdg 40 343/4

Inwalida
wojenny poszukuje składu delikatnych spożywczych. Zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Poznań, ul. Kozia 8, telefon 29-94. Zdg 40 345/6

Pomocnik kupiecki
kolonialno-restauracyjny z kilkuletnią praktyką wólny od zaraz lub później. Łaskawe oferty Agencja Kurjera Poznań. Września Poznań, 28. ng 10 608

Bezrobotny
czeladnik blacharski i instalatorski wykonuje wszelkie prace po cenach niskich. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 458

Praktyki
biurowy poszukuje absolwent szkoły wydziałowej handlowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 359

Chłopak
poszukuje posady, pracował w składzie. Oferty Kurjer Poznański zdg

Wytwórnia PANI
wytwórnia
PAN



J. Schubert
DOM PŁOCIEN
FABRYKA BIELIZNY
ST. RYNEK 76

Dom czerwony naprzeciw odwa-
chu obok Apteki pod Lwem.
Pg 4 253-18.5

Panienska
do 200 zł zastaw za stałą posadę
od 15 lub 1, zawód ekspedjentka.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 852

Książkowa
bilansistka, poszukuje prowadze-
nia ksiąg abonamentowo lub za-
stępstwa. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 41 338.

Szofer
mechanik kilkuletnia praktyka
poszukuje posady. Oferty Kurjer
Pozn. zdg 41 336.

Szofer-ogrodnik
kilkunastoletnia praktyka posu-
kuje posady. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 41 337

TEATRY

TEATR POLSKI: Sobota, 2.
5. „Pierwszy występ Jen-
ny”, premiera.
Niedziela, 3. 5. o godz. 16:
„Raz się żyje”.
Niedziela, 3. 5. o godz. 20:
„Śluby panieńskie”.
Poniedziałek, 4. 5. Pierw-
szy występ Jenny.

TEATR WIELKI (Opera):
Sobota, 2. 5. „Julius
Caesar”.
Niedziela, 3. 5. o godz. 15:
„Bal w Savoy’u”.
Niedziela, 3. 5. o godz. 20:
„Straszny Dwór”.
Poniedziałek, 4. 5. Teatr
nieczynny.

**TEATR WIELKI = KON-
CERTY SYMFONICZNE:**
Wtorek, 5. 5. o godz. 20.10:
XIII koncert symfonicz-
ny. Dyrygent: Stanisław
Wiechowicz, solista: Ka-
zimierz Wilkomirski -
wolonczela.

TEATR NOWY: Sobota, 2.
5. „Pierwszy legion”.
Niedziela, 3. 5. o godz. 16:
„Matura”.
Niedziela, 3. 5. o godz. 20:
„Matura”.
Poniedziałek, 4. 5. Pierw-
szy legion.

KINA

Poznań, sobota, 2. 5.
APOLLO: „Pieśń miłości”.
CORSO: „A B C Miłości”.
GLORIA: „Prawda o mi-
łości”.
GWIAZDA: „Córka gene-
rała Pankratov”.
METROPOLIS: „Pieśń mi-
łości”.
OSWIATOWE T. C. L.: —
„Pieśń wolności”.
RENAISSANCE: „Kobieta
pod kontrolą” oraz „Bia-
ły Ptak”.
SŁONCE: „Bohaterowie Sy-
biru”.
SFINKS: „Promenada mi-
łości”.
ŚWIT: „Pan Twardowski”.
TECZA-Lazarz: „Nie miała
baba kłopotu”.
TECZA-Wilda: „Brygada
śmiałych”.
WILSONA: „Księżniczka
Czardasza”.

27. WOLNE POSADY

Apteka

miasto powiatowe poszukuje dru-
giej siły żeńskiej lub męskiej z
praktyką zaraz lub później na
stałe. Zgłoszenia Kurjer Poznań-
ski zdg 40 093

Fryzjer

stała. Wierzbice 7.
zdg 40 442

6 kl. Prywatna Szkoła Powsz.

pod wezw. św. Kazimierza

ul. Śniadeckich 64 - tel. 79-84

ma jeszcze kilka wolnych miejsc w kl. I i II. Zgło-
szenia codziennie od godz. 12-13.
Szkoła mieści się w osobnej willi, posiada duże boisko,
ogród, halę do zabaw oraz klasy na wolnym powietrzu.

Marja Rozmowska

Tekla Krotoska

właśc. szkoły zdg 13 442

kierow. szkoły

Panienska

władająca niemieckim do bufetu
od 15 maja potrzebna. Oferty z
podaniem wieku, pensji do Re-
stauracji Dworcowej. Zbasz. zdg
40 107

Dziewczę

przed południem. Czesława 4-20.
zdg 40 702

Fryzjerka

dzielnia, posada stała. Dąbrow-
skiego 41a. zdg 40 492

Kasjerka

wolna, tylko siła rutynowana. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 40 553

Dzielnia

z branży piekarsko - cukierni-
czej z językiem niemieckim i
kuchnią potrzebna zaraz. Knast.
3 Maja 6. zdg 40 538

Ekspedjentka

rzeźnika potrzebna od 15. 5. W.
Garbary 6. zdg 40 523

Dziewczyna

gotowaniem, znająca pracę, sa-
modzielnia, dobre polecenia po-
trzebna 15 maja. Nad Wierzb-
kiem 26 — 3. Sołacz. zdg 40 563

Służąca

samodzielne gotowanie, długolet-
nie świadectwa, polecenia do 5
osób, willa 7 pokojowa przed-
mieście Poznania potrzebna. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 40 747

Kucharka

z samodzielnym gotowaniem do-
bre świadectwa potrzebna.
Fryderyka Skarbka 33.
zdg 40 807

Szofer

gotówka 500 zł potrzebny zaraz.
Oferty Agencja Oredownika —
Ostrów, Piłsudskiego 24.
ng 10 639/40

MEBLE solidne - piękne - tanie

W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE

Wystawa: Kantaka 1. Fabr. i Magaz. Górna Wilda 134

Targi Poznańskie — Pawilon 8

ng 9552

Dziewczyna

na folwark do gospodarstwa za-
raz. Focha 4. Smółka.
zdg 40 673

Posługaczka

razy tygodniowo i praczka potrze-
bna. Jasna 16 m. 9. zdg 40 481

Krawców

zaraz. Kokotowski, Półwiejska
38 a. zdg 40 751

Foto-Grafika

wspólniczki — retuszerki, lub
graficzki poszukuje. Oferty szcze-
gółowe tylko fotografia Kurjer
Poznański zdg 40 757



STYX

MYDŁO DLA PSÓW

ZABIAJĄ PCHŁY POD

GWARANCJĄ.

DEZYNFEKUE I OCZYSZCZA

JEST NIE TRUJĄCE

I BEZ ZAPACHU.

Fabryka Uniwersum, Poznań
Zadać w aptekach i drogerjach.
ng 8839

2

uczni gastronomicznych od zaraz.
Zgłoszenia w Grand Cafe, plac
Wolności 18. zdg 40 507

Zapewniona egzystencja

aparatury fotograficznej minutowy z
wyuczeniem sprzedam lub za-
mianie na motocykl. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 40 979

Maszynistka

polsko - niemiecka z praktyką
adwokacką potrzebna. Oferty
Kurjer Poznański zdg 40 971

Dziewczyna

bezwzględnie uczciwa, czysta, sa-
modzielnym dobrem gotowaniem.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 41 327

Dziewczyna

z gotowaniem na wyjazd do Za-
kopianego potrzeba zaraz. Zdg.
Łakowa 8. m. 5. zdg 41 118

Dziewczyna

uczciwa, czysta, do wszystkiego,
potrzebna zaraz. Kolejowa 49 —
Restauracja. zdg 41 063

Poszukuje

pierwszorzędny kuchmistrz —
cukiernik, który po lepszych in-
teresach pracował. Oferty poda-
niem warunków Kurjera Pozn.
zdg 41 255

Potrzebna

służąca młoda. Adres wskaże Kur-
jer Pozn. zdg 41 142.

Organizator

pierwszorzędna siła, która potrafi
stworzyć sieć produkcyjnych
sprzedawców do wsiach. Zdg.
Kurjer Pozn. zdg 41 371.

Służąca

młodsza, z wszystkiego lepszy
dom pod Poznaniem Prusa 17 m.
1 od 19 godz. prócz niedziel.
zdg 41 239

W Bydgoszczy

wynajmujemy komfortowe

6-pokojowe mieszkanie

na I piętrze przy ul.

Gdańskiej ewentl. na cele

biurowe. Zgłoszenia do

Kurjera Poznańskiego

pod ng 10617.

Służąca

młodsza zaraz. Śniadeckich 9.
mieszkanie 8. zdg 41 254

Służąca

uczciwa z gotowaniem do wszyst-
kiego. Zgłoszenia Wodna 13 m. 7
zdg 41 219

Chłopak

17 lat uczciwy do ulicznej sprze-
dazy lodów gwarancja 50 zł. mie-
siecznie 45 zł. Stankowski. Mylna
10. zdg 41 161

Pielęgniarz

pierwszorzędna siła, z dłuższą
praktyką szpitalną i domową sil-
ny, energiczny, wesoły usposo-
bienia potrzebny Zgłoszenia Sze-
lagowska 21. zdg 41 315

Pomocnik

krawiecki potrzebny. Andrzejew-
ski, Łazarski Rynek 2. zdg 41 273

Przyjmę

uczni w zakład elektrotechni-
czny za wypoczenie 500 zł na
czas trwania nauki. Zgłoszenia
Kurjer Pozn. zdg 41 265

Pomocnic

krawieckie oraz uczennice zaraz.
Susicka, Mostowa 26. zdg 41 188

Ekspedjentkę-elewkę

młodsza, inteligentna, rzetelna, do
obsługi gości od zaraz. „Tawer-
na”, Rom. Szymanowskiego 10.
zdg 41 135

Służąca

do dzieci i wszystkiego. Skarbo-
wa 20. m. 7. zdg 41 184

Służąca

gotowaniem potrzebna. Kramar-
ska 27 — 15. zdg 41 182

500.—

pożyczki zabezpieczonej posadą
młodej siły korespondencja, bu-
rowość, orientacja zaraz. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdg 41 022

Żelazniak

lub kupiec innej branży za po-
życzkę 2-3 tys. zł otrzyma stałą
posadę. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 40 991

Dziewczę

do dziecka i uczennica do szczy-
potrzebna. Generała Umińskiego
20. m. 2. zdg 40 984

Chłopiec

do pracy. Zgłoszenia Kurjer Poz-
nański zdg 40 981

Dziewczyna

potrzebna do wszystkiego tylko
najlepsze referencje Szczepania-
kowa, Dolina 2. Niedziela 2-4.
zdg 41 212

Dziewczyna

młodsza, dobrimi poleceniami, u-
czciwa, skromna, czysta, dobrem
gotowaniem do wszystkiego zaraz.
Focha 114 a — 6. poniedziałek.
zdg 41 295

Za 10.—

wyuczam pisanie maszyna, ste-
nografii, książkowości, niemiec-
kiego. Oferty Kurjer Poznański
zdg 41 119

Szewski

pomocnik na meska — reparacje.
Rynek Łazarski 3. zdg 41 200

KOLA ERBE

przy zmęczeniu
fizycznym i umysłowym

ng 8761/2

R. Barcikowski S. A. Poznań

Majstra

obeznanego z masową produk-
cją części rowerowych, znające-
go się na automatach, rewolwer-
kach itd. dobrego organizatora,
poszukuje fabryka rowerów. Re-
fektuje się tylko na fachowca z
długoletnią praktyką. Oferty
Kurjer Poznański dg 1677

Mily

tani pobyt tylko w Palmarium.
Restauracja. Półwiejska 5.
zdg 39 957

Kino Tęcza Łazarz

Nie miała baba kłopotu.
zdg 40 955

Kino Gloria

Prawda o miłości. zdg 40 954

Londyńska

Masztalarska poleca stałym by-
walcem sympatyczny wieczór ce-
ny znówzone. Dancing.
zdg 41 990

Księżniczka Czardasza

Marta Eggerth Kino Wilsona.
zdg 41 357

Kino Tęcza Wilda

„Brygada śmiałych”. zdg 41 304



Radjo Philips
Kosmos
Telefun-
ken

baterijne od
78.—, na ra-
ty jako wpla-
te przyjmie-
my asygnaty

„Kredyt”

pożyczke
Inwestycyjną
i Narodową

Anody

100 v. 9.40. 120 v. 11.40 poleca w
wielkim wyborze

Centrum

Kamiński. Stary Rynek 13/14.
Ng 9839

Kapelusz

stary fasonujemy modnie — No-
wy na zamówienie —
fachowo, szybko,
przystępnie

Nowoczesna Wytwórnia Kapelu-
szy 27 Grudnia 2 dom ogrodowy.
zdg 27 058



SIATKI DRUCIANE

POTANIAŁY!

Wyjatek z Cennika za 1 m²

drut 1,6 1,8 2,0 2,2 2,5

40 74 82 100 118 —

50 — 69 81 95 114

60 — 57 70 80 98

70 — — 58 69 85

PP. kupcy odpow. opust!

Prosimy zadać ofert:

A. Zwierchowski i Ska

Spółka z ogr. odpow.

Poznań, ul. Półwiejska 1

Pg 3933-16.88

BLUSKI - APASZKI

najkorzystniej z firmy

Aleje Marcinkowskiego nr. 13.

„PANI”
dg 1668

Humor zagraniczny



Powrót z polowania.

= Świetnie! Torba pełna po brzegi zające czy kuropatwy?
= Grzyby!...

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter**, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata

na miesiąc maj 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu
w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do
domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem
miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych
krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie
strażaków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają
prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną, część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i noc, tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu
redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie
drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznej 200 gr
od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z castrzeżeniem miejsca 20% nad-
wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach
do godz. 22 u stroża, do wydania głównego (wie